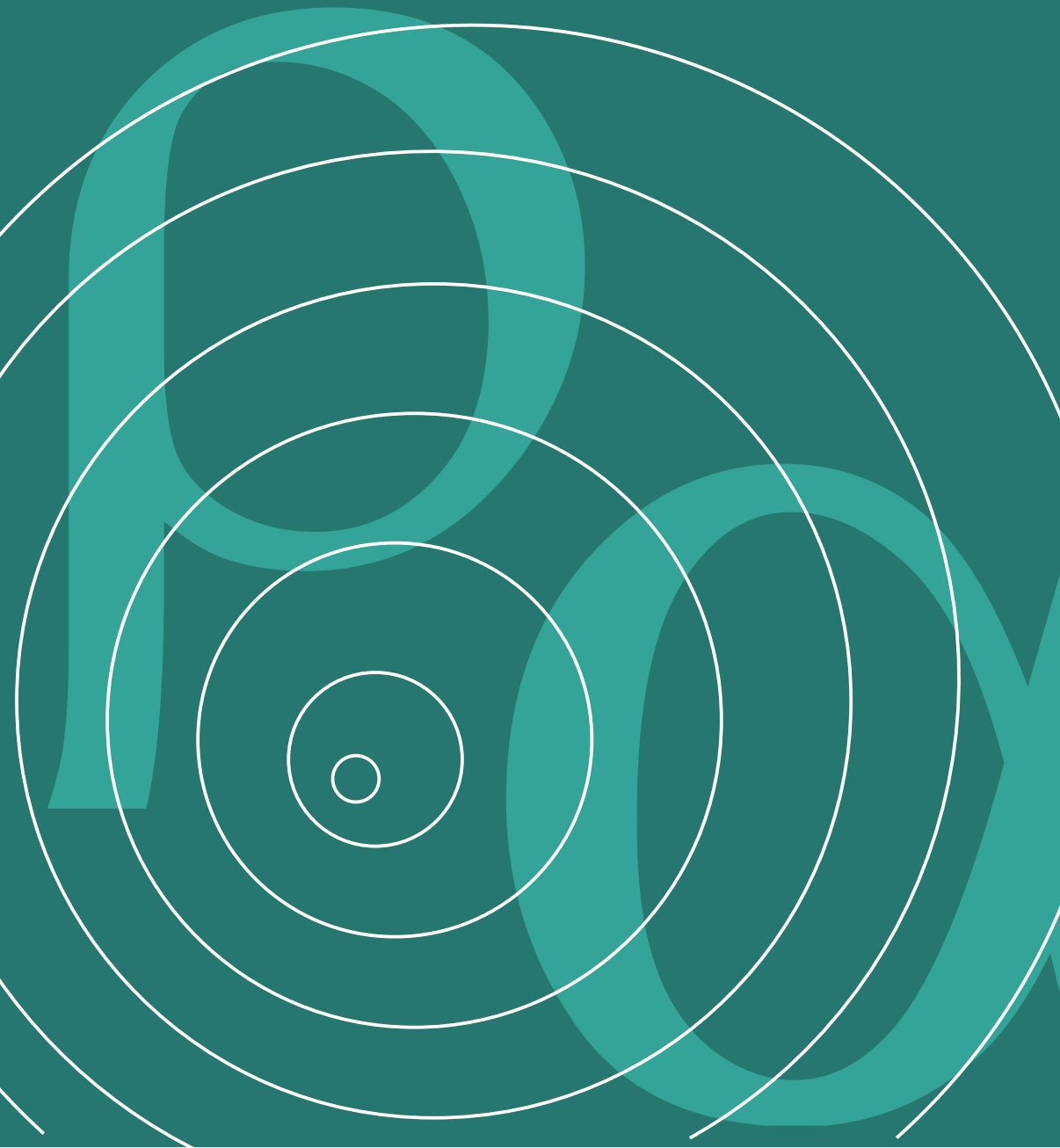


POLIARCHIA

2(9)
2017

Studencko-doktoranckie czasopismo naukowe

Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego



Publikacja sfinansowana
przez Wydział Studiów
Międzynarodowych
i Politycznych UJ



„Poliarchia”. Studencko-doktoranckie
czasopismo naukowe Wydziału Studiów
Międzynarodowych i Politycznych
Uniwersytetu Jagiellońskiego
ul. Gołębia 24, 30-007 Kraków
tel.: 12 663 15 65 wew. 1565
604 784 673 (redaktor naczelny)
poliarchia@uj.edu.pl



Księgarnia Akademicka sp. z o.o.
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel./fax: 12 431 27 43
akademicka@akademicka.pl
www.akademicka.pl

ISSN 2300-4584
eISSN 2392-1218

Redakcja tekstów: Justyna Wójcik

Projekt okładki: Łukasz Fyderek

Typografia, skład i łamanie:
Studio ANATTA | anatta.pl

Nakład: 60 egz.

Publikacja wydana w dwóch wersjach:
elektronicznej i drukowanej.
Wersją pierwotną czasopisma
jest format elektroniczny.

RECENZENCI

- dr Joanna Aleksandrowicz**
Uniwersytet Śląski w Katowicach
- dr Radosław Antonów**
Uniwersytet Wrocławski
- dr Lech Buczek**
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
- prof. dr hab. Stanisław Ryszard Domański**
Polska Akademia Nauk w Warszawie
- dr hab. Radosław Fiedler, prof. UAM**
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
- dr hab. Magdalena Kempna-Pieniążek**
- dr hab. Robert Jakimowicz, prof. UEK**
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
- prof. dr hab. Kuba Jałoszyński**
Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie
- dr hab. Aleksandra Kosicka-Pajewska, prof. UAM**
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
- dr Monika Krukowska**
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie
- dr hab. Maciej Kurcz, prof. UŚ**
Uniwersytet Śląski w Katowicach
- dr Katarzyna Leśniewska-Napierała**
Uniwersytet Łódzki
- dr Mariusz Menz**
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
- prof. dr hab. Grzegorz Motyka**
Polska Akademia Nauk
- dr Justyna Pilarska**
Uniwersytet Wrocławski
- prof. dr hab. Marek Ratajczak**
Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu
- dr hab. Tomasz Stępniewski**
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
- dr hab. Agnieszka Szpak**
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
- dr hab. Stanisław Szukalski**
Uniwersytet Łódzki
- dr Ewelina Waśko-Owsiejczuk**
Uniwersytet w Białymstoku
- prof. dr hab. Jerzy Zajadło**
Uniwersytet Gdański

Studentencko-doktoranckie czasopismo naukowe
Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych

POLIARCHIA

NR 2(9)

KRAKÓW 2017

Pismo ukazuje się pod patronatem dziekana
Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych
Uniwersytetu Jagiellońskiego

RADA PROGRAMOWA

prof. Ingrid van Biezen

Uniwersytet w Lejdzie

dr Uilleam Blacker

University College London

prof. José María Faraldo Jarillo

Uniwersytet Complutense w Madrycie

dr Ivan Krastev

Instytut Nauk o Człowieku

prof. Michal Kubat

Uniwersytet Karola w Pradze

dr Juraj Marušiak

Słowacka Akademia Nauk

dr Mitrovits Miklós

Węgierska Akademia Nauk

dr Mykoła Riabczuk

Ukraińskie Centrum Badań Kulturologicznych w Kijowie

prof. Bogdan Szlachta (Przewodniczący Rady Programowej)

Uniwersytet Jagielloński

prof. Aleks Szczerbiak

University of Sussex

REDAKTOR NACZELNY CZASOPISMA

dr Arkadiusz Nyzio

SPIS TREŚCI

STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE I GEOPOLITYKA

- 5 **Mateusz Danielewski**, *Polityka zagraniczna Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Federacji Rosyjskiej wobec Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej (1948–2016)*

POLITYKA WEWNĘTRZNA I BEZPIECZEŃSTWO

- 29 **Janusz Małyśiak**, *Postanowienia Ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych ze szczególnym uwzględnieniem kwestii praw i wolności cudzoziemców*
- 51 **Dariusz Stolicki**, *Organizacyjne i personalne ramy „globalnej wojny z terroryzmem” w świetle orzecznictwa sądów amerykańskich*

KULTUROZNAWSTWO

- 97 **Natalia Koper**, *The Unmaking of Indigeneity. Indigenous Representations in the Golden Age of Mexican Cinema*

<https://doi.org/10.12797/Poliarchia.05.2017.09.01>

Mateusz DANIELEWSKI
mateusz.danielewski92@onet.pl

POLITYKA ZAGRANICZNA ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH I FEDERACJI ROSYJSKIEJ WOBEC KOREAŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWO-DEMOKRATYCZNEJ (1948–2016)

ABSTRACT Foreign Policy of the Union of Soviet Socialist Republics and the Russian Federation toward the Democratic People's Republic of Korea (1948–2016)
Foreign relations between the Soviet Union and the Democratic People's Republic of Korea (DPRK) during the Cold War were based on support of the North Korean regime and a distrustful attitude toward Kim Il-sung, who remained neutral in the Soviet-Chinese split. After the political transformation, the Russian Federation is pursuing pragmatic policy toward the DPRK. Moscow seeks to deepen economic cooperation in order to maintain security in Northeast Asia. The aim of this article is to analyse the USSR's and Russia's relations with the DPRK. The author describes events before, during and after the Cold War. The article draws attention to the extent to which national interests and the foreign policy of the Russian Federation coincide and differ from those pursued by the Democratic People's Republic of Korea.

KEYWORDS *Soviet Union, Russian Federation, Democratic People's Republic of Korea, Korean Peninsula, foreign relations*

WSTĘP

Półwysep Koreański jest jednym z najistotniejszych obszarów Azji Wschodniej. Odgrywa szczególnie istotną rolę w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej (FR). Analizując politykę zagraniczną Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej (KRL-D), można zauważyć, że postrzega ona FR jako jedno z państw realizujących swoje interesy w regionie – obok Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL), Japonii i Stanów Zjednoczonych. Należy podkreślić, że sytuacja na Półwyspie Koreańskim może wpłynąć na dalszą politykę Moskwy w całym regionie Azji Wschodniej.

Celem artykułu jest polityka zagraniczna Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) i FR wobec KRL-D w latach 1948–2016. Autor rozważa w nim, na ile interesy narodowe i polityka zagraniczna ZSRR i FR są zbieżne, a na ile różnią się od tych prezentowanych przez KRL-D. Zdaniem autora bez zrozumienia ewolucji podejścia Rosji do KRL-D nie da się analizować relacji tych państw. Autor skupił się na okresie przed, w trakcie i po zakończeniu zimnej wojny. Sformułowano następujące pytania badawcze:

- Jakie znaczenie miała KRL-D w polityce zagranicznej ZSRR?
- Jakie znaczenie ma KRL-D w polityce zagranicznej FR?
- W jaki sposób FR układa swoje relacje z KRL-D?
- Jak stosunki rosyjsko-północnokoreańskie ewoluowały od czasów zimnej wojny?

Należy podkreślić wpływ Rosji na sytuację na Półwyspie Koreańskim i korzyści, jakie może ona odnieść w stosunkach z KRL-D.

Artykuł opiera się na literaturze przedmiotu dotyczącej Rosji i KRL-D. Wykorzystano m.in. publikacje Roberta Jakimowicza¹, Waldemara Jana Dziaka², Oskara Pietrewicza³ i Kyunama Kima⁴. Dodatkowo artykuł opiera się na analizach ekspertów do spraw Półwyspu Koreańskiego z Centrum Studiów Polska-Azja. Poza literaturą przedmiotu autor wykorzystał materiały pochodzące z serwisów internetowych.

W pierwszej części artykułu zanalizowano stosunki ZSRR z KRL-D w trakcie zimnej wojny. W części drugiej przedstawiono stosunki FR z KRL-D.

¹ Zob. R. Jakimowicz, *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec regionu Azji i Pacyfiku, Azji Centralnej i Arktyki*, Kraków 2015, *Geostrategiczny wybór Rosji u zarania trzeciego tysiąclecia*, t. 3.

² Zob. W. J. Dziak, *Kim Ir Sen. Dzieło i polityczne wizje*, Warszawa 2000; tenże, *Kim Ir Sen*, Warszawa 2001; tenże, *Korea Północna. U źródeł rodzinnej sukcesji władzy*, Warszawa 2009.

³ Zob. O. Pietrewicz, *Krewetka między wielorybami. Półwysep Koreański w polityce mocarstw*, Warszawa 2016.

⁴ K. Kim, *Stosunki Polski z państwami Półwyspu Koreańskiego w latach 1948–2013*, praca doktorska napisana pod kierunkiem dr. hab. prof. UW Jana Rowińskiego, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2015, Repozytorium Centrum Otwartej Nauki, [online] <https://depotuw.ceon.pl/bitstream/handle/item/1438/praca%20doktorska%20-%20Kyunam%20Kim.pdf?sequence=1>, 16 XI 2017.

1. STOSUNKI ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH Z KOREAŃSKĄ REPUBLIKĄ LUDOWO-DEMOKRATYCZNĄ W TRAKCIE ZIMNEJ WOJNY

1.1. Początek stosunków dyplomatycznych

9 września 1948 r., po wprowadzeniu systemu reform politycznych i gospodarczych na wzór radziecki⁵, władze północnokoreańskie proklamowały utworzenie Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. W dużej mierze KRL-D została stworzona przez Rosjan, a sam Kim Ir Sen stał się przywódcą państwa dzięki pomocy Józefa Stalina⁶. Stosunki dyplomatyczne między ZSRR a KRL-D zostały zawarte 12 października 1948 r.⁷ Korea Północna była w dużym stopniu uzależniona od Związku Radzieckiego⁸. Stalin postrzegał KRL-D jako państwo satelickie, które miało przyczynić się do realizacji radzieckich interesów w Azji Północno-Wschodniej.

Nie bez przyczyny Kim Ir Sen, posiadający pełnię władzy w Korei Północnej, konsultował wszystkie decyzje ze Stalinem. *Kim Ir Sen przez 4 lata mieszkał w ZSRR i mógł obserwować, jak działa model stalinowski. Miało to później wpływ na rozwijanie państwa północnokoreańskiego. Sam Stalin chciał mieć swojego człowieka w Korei, który będzie rozoznany w sytuacji politycznej kraju*⁹. Ponadto Kim Ir Sen miał bardzo dobre stosunki z generałem Andriejem Romanenką, który szkolił północnokoreańską elitę odpowiedzialną za politykę, technikę i medycynę¹⁰. Oznaczało to, że władze radzieckie pomogły ugruntować wysoką pozycję Kim Ir Sena w państwie północnokoreańskim. W ramach podziękowań zjazd partii ogłosił Stalina honorowym przewodniczącym Partii Pracy Korei Północnej¹¹. Pod koniec sierpnia 1945 r. wojska radzieckie zajęły Półwysep Koreański do 38 równoleżnika, zgodnie z ustaleniami ze Stanami Zjednoczonymi. 2 września 1945 r. Japonia podpisała bezwarunkową kapitulację¹².

Uzależnienie KRL-D od ZSRR dotyczyło, jak twierdził Waldemar Jan Dziak, *nieomal wszystkich aspektów życia społecznego, kulturalnego, gospodarczego i ideologicznego*

⁵ D. J. Dallin, *Soviet Russia and the Far East*, London 1949, s. 291–292.

⁶ W. J. Dziak, *Korea Północna. U źródeł...*, s. 16–17, 23–25.

⁷ D. Wertz, JJ Oh, K. Insung, *DPRK Diplomatic Relations*, The National Committee on North Korea, Washington, DC, August 2016, s. 9, [online] http://www.ncnk.org/sites/default/files/issue-briefs/DPRK_Diplo_Relations_August2016.pdf, 7 XI 2017.

⁸ Na temat roli Moskwy w przygotowaniu konstytucji KRL-D zob. np. A. N. Lankov, *КНДР вчера и сегодня: Неформальная история Северной Кореи*, Москва 2005, s. 52.

⁹ M. Danielewski, *Półwysep Koreański od legendarnych początków do Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej*, [w:] *Transformacja środowiska międzynarodowego i jego wielowymiarowość*, t. 1, red. R. Kordonski et al., Lwów–Olsztyn 2016, s. 308.

¹⁰ M. Danielewski, *System polityczny w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej*, [w:] *Problemy polityczne i społeczne współczesnej Azji*, red. S. Gardocki, Toruń 2017, s. 181–182.

¹¹ W. J. Dziak, *Kim Ir Sen...*, s. 100.

¹² M. Danielewski, *Półwysep Koreański...*, s. 308.

kraju. Korea Północna miała być w pełni podporządkowana Związkowi Radzieckiemu. Władze KRL-D postanowiły zaakceptować radziecką drogę rozwoju państwa, co jest oceniane przez rosyjskich historyków jako *fakt całkowitego, ślepego i mechanicznego naśladownictwa sowieckiego modelu politycznego we wszystkich najdrobniejszych szczegółach*¹³.

W 1948 r. KRL-D utworzyła Koreańską Armię Ludową (KAL), opierając się na wzorcach radzieckich i chińskich. ZSRR przekazał Koreańczykom z Północy *duże ilości broni przejęte od Japończyków*. Rosjanie uczestniczyli też w budowie *około 15 nowych lotnisk KAL*¹⁴. Jako że do 1949 r. południowa część Półwyspu Koreańskiego była okupowana przez Stany Zjednoczone, Stalin i Kim Ir Sen uznali dozbrojenie KRL-D za gwarancję obrony Północy przed możliwą agresją Amerykanów. Jak pisał Balázs Szalontai, w latach 1946–1948 *radziecki udział w północnokoreańskim eksporcie i imporcie stale przekraczał 90 proc.*¹⁵ W 1949 r. podpisano liczne umowy dotyczące m.in. współpracy w zakresie kultury i gospodarki. Związek Radziecki udzielił także KRL-D pomocy kredytowej w wysokości 212 mln rubli¹⁶.

1.2. Radziecka pomoc w przygotowaniach do wojny koreańskiej

W 1950 r. Kim Ir Sen przeprowadził w Moskwie rozmowy, których przedmiotem były dalsze losy Korei. Chcąc zająć południową część Półwyspu Koreańskiego, miał nadzieję, że Stalin udzieli mu gwarancji wsparcia ze strony wojska radzieckiego. Początkowo kierownictwo radzieckie uważało potencjalną agresję za krok w stronę konfliktu ze Stanami Zjednoczonymi. Stalin zgodził się jednak na dozbrojenie wojsk KRL-D i udzielił dalszej pomocy gospodarczej. Nie zamierzał jednak angażować się w konflikt. KRL-D przekonywała, że po rozpoczęciu działań wojennych reżim Rhee Syng-mana, prezydenta Republiki Korei, zostanie obalony przez lokalnych komunistycznych partyzantów¹⁷.

Po wybuchu wojny koreańskiej premier KRL-D oskarżył o jego spowodowanie Koreańczyków z Południa. Także Moskwa stała na stanowisku, jakoby to Korea Południowa z Syng-manem na czele była stroną odpowiedzialną za wybuch konfliktu. Kim Ir Sen mówił w orędziu: *25 czerwca armia marionetkowego rządu zdrajcy Li Syng Mana rozpoczęła ofensywę na terytorium, położone na północ od 38 równoleżnika. [...] Zdradziecka klika Li Syng Mana chce przekształcić cały kraj w kolonię imperialistów amerykańskich, a z narodu koreańskiego uczynić niewolników. [...] Wojna, do której pro-*

¹³ W. J. Dziak, *Korea Północna. U źródeł...*, s. 23–24. Zob. F. I. Szabszina, *Korea po drugiej wojnie światowej*, „Nowe Drogi” 1950, nr 3, s. 119–120.

¹⁴ D. J. Dallin, *Soviet Russia and the Far East...*, s. 292.

¹⁵ B. Szalontai, *Kim Il Sung in the Khrushchev Era. Soviet-DPRK Relations and the Roots of North Korean Despotism, 1953–1964*, Washington, DC 2005, s. 22.

¹⁶ K. Kim, *Stosunki Polski z państwami...*, s. 37.

¹⁷ O. Pietrewicz, *Krewetka między wielorybami...*, s. 70–72; W. J. Dziak, *Kim Ir Sen...*, s. 142–147, 157. Zob. też A. B. Torkunow, *Западоная война: Корейский конфликт 1950–1953 годов*, Москва 2000.

wadzenia zmuszono nas, jest po naszej stronie wojną sprawiedliwą, wojną o zjednoczenie i niezawisłość ojczyzny, o wolność i demokrację¹⁸.

Operacja wojskowa na pierwszym etapie rozwijała się po myśli ZSRR¹⁹. Podczas dalszych działań zajęto całe południe Korei z wyjątkiem terytorium wokół położonego na południu Półwyspu miasta Pusan²⁰. Już 27 czerwca 1950 r. Rada Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych (RB ONZ) podjęła decyzję o interwencji, opowiadając się po stronie Południa. Wtedy to ZSRR nie uznał rządu Republiki Tajwanu Czang Kaj-szeka w Radzie jako *legalnego reprezentanta Chin* i *nie uczestniczył w głosowaniu*. Kyunam Kim pisał, że ZSRR odrzucił decyzję ONZ o pomocy, stwierdzając, że była *bezpodstawna*. W stanowisku rządu radzieckiego zapisano, że rezolucja *przyjęta została 6 głosami przy udziale siódmego – kuomintangowskiego [...] który nie jest prawnie upoważniony do reprezentowania Chin. Tymczasem jednak, zgodnie z Kartą ONZ, dla przyjęcia uchwały Rady Bezpieczeństwa konieczne było otrzymanie 7 głosów, włączając w to pięciu stałych członków Rady Bezpieczeństwa [...]. Wiadomo, że przy uchwaleniu wspomnianej wyżej decyzji nieobecni byli dwaj stali członkowie Rady Bezpieczeństwa – ZSRR i Chiny. Tymczasem, zgodnie z Kartą ONZ, uchwały Rady Bezpieczeństwa w ważnych sprawach mogły być przyjęte tylko pod warunkiem jednogłośności wszystkich pięciu stałych członków [...]. Z uwagi na powyższe – jest rzeczą zupełnie oczywistą, że wspomniana decyzja Rady Bezpieczeństwa w sprawie koreańskiej jest pozbawiona mocy prawnej*²¹.

W 1951 r. Seul został odbity przez wojska ONZ²². 27 lipca 1953 r. w miejscowości Panmundżom KRL-D, USA (w imieniu ONZ) i ChRL podpisały rozejm²³. Ustanowiono linię demarkacyjną dzielącą Półwysep Koreański²⁴. Należy podkreślić, że nie zawarto traktatu pokojowego pomiędzy Koreami.

Po zakończeniu wojny koreańskiej stosunki radziecko-północnokoreańskie skupiały się na kwestii pomocy gospodarczej. Jak oceniał Kim, Związek Radziecki *udzielił pomocy w wysokości 1 mld rubli przede wszystkim na odbudowę zakładów przemysłu ciężkiego stanowiących podstawę gospodarki narodowej i niezbędnych dla dalszego rozwoju gospodarczego kraju (przemysł stalowy, energetyczny, chemiczny i inne) i związa-*

¹⁸ K. Kim, *Stosunki Polski z państwami...*, s. 41.

¹⁹ A. N. Lankov, „Дипломатия КНДР: искусство выживания” (часть 1) – Случайные заметки Андрея Ланькова, blog Andreja Lankova (Tttkkk) w serwisie LiveJournal, 17 XI 2013, [online] <http://tttkkk.livejournal.com/260214.html> oraz <http://tttkkk.livejournal.com/259914.html>, 13 XI 2017.

²⁰ K. Kubiak, *Korea 50*, Warszawa 1994, s. 9–11.

²¹ K. Kim, *Stosunki Polski z państwami...*, s. 43.

²² K. Kubiak, *Korea...*, s. 44.

²³ Zob. *Układ o rozejmie w Korei (Panmundżom, dnia 27 lipca 1953 r.). Układ między Naczelnym Dowódcą Koreańskiej Armii Ludowej i Dowódcą Chińskich Ochotników Ludowych z jednej strony a Głównodowodzącym Wojsk Narodów Zjednoczonych z drugiej strony, dotyczący rozejmu wojskowego w Korei*, [w:] Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, *Zbiór dokumentów*, nr 7–8, Warszawa 1953, s. 1427–1476.

²⁴ M. Danielewski, *Półwysep Koreański...*, s. 311.

ną z tym pomoc techniczną (specjaliści, plany itp.)²⁵. Ponadto ZSRR umorzył połowę długu KRL-D²⁶.

1.3. Północnokoreańska polityka równowagi i balansu – wyzwanie dla ZSRR

Śmierć Józefa Stalina w marcu 1953 r. spowodowała konflikt ideologiczny pomiędzy ZSRR a KRL-D. Nikita Chruszczow, następca Stalina, powołał kolegialne kierownictwo Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Podczas jej XX zjazdu Chruszczow wygłosił referat *O kulcie jednostki i jego następstwach* krytykujący Stalina²⁷. Związek Radziecki domagał się zwrotu pożyczek udzielonych na wojnę koreańską. Dodatkowo przemówienie Chruszczowa mogło zachęcić antykimirsenowskich opozycjonistów do walki z władzami w Pjongjangu²⁸. Zmusiło to Kim Ir Sena do izolacji od ZSRR²⁹. W 1955 r., podczas plenum Komitetu Centralnego Partii Pracy Korei, stwierdził on: *Poważna jest tendencja do naśladowania tylko formy w uczeniu się od Związku Radzieckiego. [...] Nie ma takiej potrzeby*³⁰. Według Dziaka dla Kim Ir Sena stary, przyjazny, stalinowski Związek Sowiecki przestał istnieć, a wytoniło się państwo zupełnie nowe. Niby nadal socjalistyczne, ale w jakimś sensie obce, niezrozumiałe i, jak się wkrótce okaże, nawet groźne i nieprzyjemne³¹. Kim Ir Sen postanowił usamodzielnąć się ideologicznie od ZSRR, tworząc ideologię państwową Dżucze³². Nie zmienia to faktu, że północnokoreański model polityczny opierał się na zasadach stalinowskich. Według Pawła Szkudlarka i Nicolasa Leviego *nienaruszalna autarkia gospodarcza (samowystarczalność gospodarcza), kolektywizacja gospodarki, rozwój przemysłu ciężkiego i motywacja ideologiczna miały stanowić podstawę państwa*³³. Dodatkowo Kim Ir Sen uważał, że Chruszczow jest *rewizjonistą, renegatem i tchórzem, który unika konfrontacji z amerykańskim imperializmem*³⁴.

²⁵ K. Kim, *Stosunki Polski z państwami...*, s. 48.

²⁶ W. J. Dziak, *Korea Północna. U źródeł...*, s. 28–29.

²⁷ Zob. *O kulcie jednostki i jego następstwach: referat I Sekretarza KC KPZR tow. N. S. Chruszczowa na XX Zjeździe KPZR. Pełny tekst w przekładzie polskim*, Paryż 1956.

²⁸ W. J. Dziak, *Pjongjang. Rok 1956*, Warszawa 2010, s. 21–22.

²⁹ M. Danielewski, *Rola propagandy w umacnianiu systemu władzy w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej*, praca licencjacka, Politechnika Białostocka, Białystok 2015, s. 32–33.

³⁰ Kim Ir Sen, *O wykorzenieniu dogmatyzmu i formalizmu i ustanowieniu Dżucze w pracy ideologicznej*, przemówienie do pracowników propagandy i agitacji partyjnej wygłoszone 28 grudnia 1955 roku, Maoistowski Projekt Dokumentacyjny, 2012, s. 12, [online] <https://maopd.files.wordpress.com/2012/04/o-wykorzenieniu-dogmatyzmu-i-formalizmu-i-ustanowieniu-dzucze-w-pracy-ideologicznej-1955.pdf>, 16 XI 2017.

³¹ W. J. Dziak, *Korea Północna. U źródeł...*, s. 27.

³² Dżucze (주체) – doktryna polityczna KRL-D, która zintensyfikowała kult klanu Kimów. Uznano ją za oficjalną w trakcie obrad VI Kongresu Partii Pracy Korei w 1980 r. Tamże, s. 123–132.

³³ P. Szkudlarek, N. Levi, *Wybrane zagadnienia z historii i polityki Korei Północnej*, [w:] *Korea Północna. Poszukując prawdy*, red. N. Levi et al., Warszawa 2012, s. 20.

³⁴ W. J. Dziak, *Korea Północna. U źródeł...*, s. 51.

W 1955 r. stworzono podwaliny kimirsenowskiej ideologii. Kim Ir Sen nakazał dygnitarzom partyjnym usunąć z państwowych bibliotek prace Karola Marksa i Fryderyka Engelsa. W propagandzie zaprzestano zachwalać ZSRR. Ograniczono nauczanie języka rosyjskiego. Podczas wizyt międzynarodowych Kim Ir Sen unikał rozmów na temat przyszłości Związku Radzieckiego i współpracy na rzecz polepszenia stosunków radziecko-północnokoreańskich. Mimo złych relacji obie strony podpisały w 1956 r. porozumienie o pokojowym wykorzystaniu energii jądrowej. ZSRR zobowiązał się szkolić Koreańczyków z Północy w tej dziedzinie³⁵.

Początek rozłamu radziecko-chińskiego w 1960 r. był decydujący dla polityki zagranicznej KRL-D. W trakcie sporu Kim Ir Sen prowadził politykę zagraniczną opartą na *manewrowaniu* pomiędzy oboma socjalistycznymi sąsiadami³⁶. Taktyka Kim Ir Sena była kluczowa w stosunkach Moskwa-Pjongjang. 6 lipca 1961 r. KRL-D podpisała z ZSRR *Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej* na okres 10 lat, niedługo przed zawarciem podobnego układu z ChRL. Jego głównym postanowieniem było zapewnienie pomocy wojskowej w razie wybuchu wojny³⁷. Jak zauważono powyżej, że wczesnych latach 60. stosunki radziecko-północnokoreańskie zaczęły się pogarszać. Kim Ir Sen urządził czystki w administracji i armii KRL-D, usuwając ze stanowisk funkcjonariuszy pochodzących z ZSRR oraz osoby podejrzane o *nadmierną sympatię* dla Moskwy. Zmuszono Koreańczyków studiujących w ZSRR do powrotu do KRL-D. W prasie północnokoreańskiej regularnie pojawiały się negatywne artykuły na temat Związku Radzieckiego³⁸.

Chruszczow skrytykował pierwszy plan pięcioletni KRL-D, twierdząc, że nie jest on oparty na *ekonomicznej podstawie*. Chruszczow podważał plany gospodarcze Korei Północnej, gdyż nie sprzyjały rozwojowi współpracy radziecko-północnokoreańskiej i nie opierały się w pełni na założeniach komunistycznych. Jednakże Związek Radziecki przeznaczył 500 mln rubli na *pomoc techniczną* dla Korei Północnej, którą Pjongjang miał później spłacić, eksportując swoje towary do ZSRR³⁹. Mimo to współpraca gospodarczo-handlowa doznała załamania w związku z przyjęciem przez Kim Ir Sena chińskiego modelu rozwoju gospodarczego, opartego na izolacji i militaryzacji. Władze w Pjongjangu nakazały zlikwidować wszelkie ślady po sowietach w historii państwa. Według Dziaka stosunki ZSRR-KRL-D *były tak złe, że strona koreańska nie zgodziła się nawet na zorganizowanie w Pjongjangu wielkiej wystawy osiągnięć gospodarczych ZSRR, a w trakcie dwustronnych rokowań gospodarczo-handlowych odmówiła podpisania komunikatu*, który stanowił, że *rozmowy przebiegały w duchu przyjaźni i wzajem-*

³⁵ Tamże, s. 47, 52, 65; A. N. Lankov, *From Stalin to Kim Il Song: The Formation of North Korea, 1945–1960*, New Brunswick 2002, s. 59; W. C. Clemens Jr., *North Korea's Quest for Nuclear Weapons. New Historical Evidence*, „Journal of East Asian Studies” 2010, vol. 10, nr 1, s. 129.

³⁶ O. Pietrewicz, *Krewetka między wielorybami...*, s. 92.

³⁷ K. Kim, *Stosunki Polski z państwami...*, s. 59.

³⁸ A. N. Lankov, „Дипломатия КНДР: искусство выживания”...

³⁹ B. Szalontai, *Kim Il Sung...*, s. 137–138.

nego rozumienia⁴⁰. Kim Ir Sen, w obliczu narastającego rozłamu radziecko-chińskiego w 1960 r., postanowił prowadzić wobec Pekinu i Moskwy politykę zagraniczną opartą na balansie i równowadze.

14 października 1964 r., po odsunięciu Nikity Chruszczowa od władzy, przywódcą Związku Radzieckiego został Leonid Breżniew. Media północnokoreańskie poinformowały o zmianach w ZSRR: *Chruszczow zwolniony ze stanowiska*⁴¹. Mimo niechęci do ZSRR Kim Ir Sen obawiał się zwrotu Chin ku KRL-D. Chiny po rozpoczęciu rewolucji kulturalnej w 1966 r. w opinii Pjongjangu mogły stać się niebezpieczne. Zakładano, że ChRL nie zapewni takiej pomocy wojskowej i gospodarczej jak ZSRR. W związku z powyższym reżim północnokoreański rozpoczął pracę nad poprawą stosunków z Moskwą, przy czym należy podkreślić, że ZSRR był postrzegany przez KRL-D jedynie jako źródło pomocy gospodarczej. Breżniew, w odróżnieniu do Chruszczowa, zaczął prowadzić aktywną politykę wobec Korei Północnej. Poprawa stosunków ZSRR–KRL-D miała ogromne znaczenie dla obu stron. Dzięki pozytywnym relacjom Breżniew miał pewność, że Kim Ir Sen nie będzie się przyczyniał do rozłamu radziecko-chińskiego⁴². Ponadto Korea Północna w opinii sowietów była państwem strategicznym, przydatnym w przypadku ewentualnego starcia z ChRL⁴³. KRL-D natomiast, obawiając się recesji gospodarczej oraz wzrostu pozycji Republiki Korei w rywalizacji koreańskiej, mogła liczyć na pomoc finansową i wojskową Związku Radzieckiego⁴⁴. Moskwa udzieliła zezwolenia na coroczne wysyłanie 15 tys. Koreańczyków z Północy do pracy w regionie rosyjskiego Dalekiego Wschodu⁴⁵. Najistotniejszym dla KRL-D aspektem pozytywnych stosunków radziecko-północnokoreańskich było *wznowienie przez ZSRR pomocy gospodarczej*⁴⁶. Władze radzieckie dostarczyły reżimowi technologię, dzięki której możliwe stało się uruchomienie koreańskiego programu nuklearnego⁴⁷.

Pomimo wzajemnych współzależności geopolitycznych i chwilowej poprawy stosunków między Moskwą i Pjongjangiem brakowało *sympatii*. W oczach elit północnokoreańskich ZSRR był *niebezpiecznym, dekadentckim i rewizjonistycznym miejscem*. Dla rządu i społeczeństwa radzieckiego KRL-D była natomiast krajem *kultu jednostki, nacjonalizmu i nieefektywnej gospodarki*⁴⁸.

⁴⁰ W. J. Dziak, *Korea Północna. U źródeł...*, s. 52–53, 56.

⁴¹ Tamże, s. 66.

⁴² Tamże, s. 66–76. Zob. szerzej L. M. Lüthi, *The Sino-Soviet Split. Cold War in the Communist World*, Princeton 2008.

⁴³ J. M. Ha, *Soviet Perceptions of North Korea*, [w:] *The Soviet Union and East Asia in the 1980s*, red. J. K. Park, J. M. Ha, Seoul 1983, s. 51.

⁴⁴ W. J. Dziak, *Kim Ir Sen. Dzielo...*, s. 273–275.

⁴⁵ T. Farrell, *Kim will Dance to His Own Tune*, Asia Times, 24 VIII 2012, [online] <http://www.atimes.com/atimes/Korea/NH24Dg01.html>, 23 VI 2017.

⁴⁶ W. J. Dziak, *Kim Ir Sen. Dzielo...*, s. 275.

⁴⁷ A. H. Cordesman, A. Hess, *The Evolving Military Balance in the Korean Peninsula and Northeast Asia*, Center for Strategic and International Studies, Washington, D.C. 2013, s. 55–58, 95–96.

⁴⁸ A. N. Lankov, *Soviet-DPRK Relations: Purges, Power, and Dissent in North Korea's Formative Years*, Sino-NK, 29 III 2013, [online] <http://sinonk.com/2013/03/29/lankov-on-ussr-dprk-50s-60s>, 17 XI 2017.

Po śmierci Leonida Breżniewa w 1982 r. władzę w ZSRR objął Jurij Andropow. Jak twierdził Adrian Buzo, dążył on do ocieplenia stosunków z KRL-D, m.in. z powodu poprawy relacji na linii ChRL–USA i międzynarodowej nagonki na rząd radziecki w związku z podejrzeniami zestrzelenia przez Sowieców południowokoreańskiego samolotu linii Korean Air w 1983 r.⁴⁹ Pjongjang był celem strategicznym Moskwy, która swoją obecnością na północy Półwyspu chciała powstrzymać działania dyplomatyczne Amerykanów w Chinach. Związek Radziecki w ramach intensyfikacji relacji z Koreą Północną zrezygnował z udziału w spotkaniu Unii Międzyparlamentarnej zorganizowanym przez Koreę Południową. Moskwa konsekwentnie nazywała Koreę Południową *niebezpieczną marionetką* Stanów Zjednoczonych i *zagrożeniem dla pokoju* w regionie Azji Północno-Wschodniej⁵⁰. Z kolei Andropow oświadczył, że jeżeli stosunki północnokoreańsko-chińskie są *bardzo dobre*, to ZSRR będzie dążyć do *bardzo dobrych* relacji z KRL-D. Pominął również krytykę podejścia ideologicznego Kim Ir Sena: *Dopóki jesteś antyimperialistą, będziemy cię popierać!*⁵¹.

Media północnokoreańskie w 1983 r. głosiły, że Andropow jest *bliskim przyjacielem* Korei Północnej, którego wysiłki przyczyniły się do poprawy stosunków ZSRR–KRL-D⁵². Rok później w Moskwie gościł Kim Ir Sen. Widział on w rozmowach z radzieckimi przedstawicielami szansę na uzyskanie gospodarczego i militarnego wsparcia. W 1984 r. delegacja Związku Radzieckiego zgodziła się na dostarczenie do Korei Północnej *zaawansowanych systemów uzbrojenia*, w tym myśliwców MiG-23, czołgów T-72 i helikopterów bojowych⁵³. Ponadto odnotowano wzrost wymiany handlowej między dwoma stronami, który utrzymywał się do końca lat 80. XX w.⁵⁴

Związek Radziecki po 1985 r., pod kierownictwem Michaiła Gorbaczowa, zmienił kierunki polityki zagranicznej. Początkowo Gorbaczow wyrażał postawę propółnocnokoreańską i udzielił pełnego poparcia władzom KRL-D. Mówił o Kim Ir Senie jako o *prominentnym i doświadczonym przywódcy międzynarodowej klasy robotniczej i ruchu komunistycznego*⁵⁵. W październiku 1986 r. Kim Ir Sen gościł w Moskwie, gdzie uczczono 25. rocznicę podpisania traktatu o przyjaźni i współpracy. Obie strony wyraziły gotowość do kontynuowania współpracy⁵⁶. Sprzęt wojskowy był dostarczany do 1989 r. Stosunki radziecko-północnokoreańskie stanęły pod znakiem zapytania w związku z wprowadzeniem przez Gorbaczowa polityki *perestrojki* i *glasnosti*.

⁴⁹ A. Buzo, *The Guerilla Dynasty: Politics and Leadership in North Korea*, Boulder 1999, s. 126–128.

⁵⁰ K. Hakjoo, *Korea's Relations with Her Neighbours in a Changing World*, New Jersey 1993, s. 322.

⁵¹ *Cable from Hao Deqing*, 'Comrade Hao Deqing Reports on the Contents of the Conversation from his Meeting with Premier Kim', February 19, 1963, tłum. C. Lu, s. 3, Wilson Center Digital Archive, [online] <http://digitalarchive.wilsoncenter.org/document/119057.pdf?v=d41d8cd98f00b204e9800998ecf8427e>, 17 XI 2017.

⁵² Y. Kim, *North Korean Foreign Policy: Security Dilemma and Succession*, Lanham 2014, s. 61.

⁵³ K. Hakjoo, *Korea's Relations with Her Neighbours...*, s. 326.

⁵⁴ N. Eberstadt, *Policy and Economic Performance in Divided Korea During the Cold War Era: 1945–91*, Washington, D.C. 2010, s. 91.

⁵⁵ Y. Kim, *North Korean Foreign Policy...*, s. 68–69.

⁵⁶ A. Buzo, *The Guerilla Dynasty...*, s. 156.

Jego doradcy odradzali rozmawiać z Kim Ir Senem i składać wizyty w Pjongjangu⁵⁷. Z początkiem 1991 r. ZSRR wprowadził rozliczenia z KRL-D w walutach wymiennalnych⁵⁸. Miało to niekorzystny rezultat dla gospodarki północnokoreańskiej, o czym będzie mowa w następnej części artykułu. W związku z pogorszeniem relacji, procesem transformacji ustrojowej ZSRR i zaprzestaniem wsparcia finansowego KRL-D Kim Ir Sen postanowił skupić się na kontaktach z władzami chińskimi. Po rozpadzie Związku Radzieckiego nowe władze rosyjskie pod przewodnictwem Borysa Jelcyna przestały wspierać finansowo Koreę Północną. Współpracowały natomiast z Koreą Południową, z którą nawiązały stosunki dyplomatyczne w 1990 r.⁵⁹

2. STOSUNKI FEDERACJI ROSYJSKIEJ Z KOREAŃSKĄ REPUBLIKĄ LUDOWO-DEMOKRATYCZNĄ PO ZAKOŃCZENIU ZIMNEJ WOJNY

2.1. Zamrożenie stosunków z Pjongjaniem – relacje najgorsze w historii

W 1991 r. powstała FR. Z powodu zainteresowania zjednoczeniem Półwyspu Koreańskiego władze rosyjskie postanowiły uchylić główny punkt traktatu o przyjaźni i wzajemnej współpracy z 1961 r., który przyznawał Korei Północnej gwarancję pomocy wojskowej, udzielonej *bez wahania*, w przypadku wybuchu wojny⁶⁰. Ponadto w 1996 r. doszło do wstrzymania kontaktów z KRL-D. Korea Północna groziła nawet FR atakiem⁶¹. Kim Dzong Il nazywał rosyjskiego przywódcę *współczesnym rewizjonistą*, który doprowadził socjalizm do *degeneracji i upadku*⁶². KRL-D była najbardziej uszkodzona w wyniku zamrożenia stosunków z Rosją. Po zaprzestaniu pomocy finansowej z czasów ZSRR oraz ze względu na klęski żywiołowe i nieskuteczną politykę rolną Koreę Północną zaczął wyniszczać głód⁶³. Kim Dzong Il był zmuszony prosić o pomoc na arenie międzynarodowej. W tym czasie w kraju z głodu zmarło od 600 tys. do miliona osób⁶⁴.

Mocarstwa zaangażowane w rozwój sytuacji na Półwyspie Koreańskim nie po-

⁵⁷ Tamże, s. 157.

⁵⁸ A. Bober, *Korea – moskiewskie rozterki i interesy*, Portal Spraw Zagranicznych, 1 VII 2008, [online] <http://www.psz.pl/124-polityka/andrzej-bober-korea-moskiewskie-rozterki-i-interesy>, 17 XI 2017.

⁵⁹ Tamże; A. N. Lankov, „Дипломатия КНДР: искусство выживания”...

⁶⁰ S. H. Yang, W. Kim, Y. Kim, *Russo-North Korean Relations in the 2000s: Moscow's Continuing Search for Regional Influence*, „Asian Survey” 2004, vol. 44, nr 6, s. 796, [online] <https://doi.org/10.1525/as.2004.44.6.794>.

⁶¹ B.-S. Shin, *Post-Cold War Russian Foreign Policy and the Korean Peninsula*, [w:] *Russia and East Asia. Informal and Gradual Integration*, red. T. Akaha, A. Vassilieva, New York–London 2014, s. 132.

⁶² H. Smith, *North Korea. Markets and Military Rule*, Cambridge 2015, s. 189.

⁶³ B. R. Myers, *Najczystsza rasa. Propaganda Korei Północnej*, przeł. B. Hlebowicz, Warszawa 2011, s. 46.

⁶⁴ M. Danielewski, *Problematyka praw człowieka w Korei Północnej*, [w:] *Procesy migracyjne we współczesnym świecie: wyzwania dla społeczności międzynarodowej*, t. 2, red. R. Kordonski, O. Kordonska, Ł. Muszyński, Lwów–Olsztyn 2016, s. 79.

strzeżały FR jako ważnego partnera w regionie. Rosję wykluczono z rozmów czterostronnych i udziału w Organizacji Rozwoju Energii na Półwyspie Koreańskim (Korean Peninsula Energy Development Organization, KEDO)⁶⁵.

Mimo wcześniejszego znacznego zaangażowania w relacje z Koreą Północną w połowie lat 90. XX w. FR doszła do wniosku, że należy dążyć do stabilnych stosunków z obiema Koreami w celu odzyskania aktywnego oddziaływania na Półwyspie Koreańskim⁶⁶. Moskwa obawiała się poszerzenia wpływów amerykańskich oraz drugiej wojny koreańskiej, która mogłaby zagrozić rosyjskiemu Dalekiemu Wschodowi⁶⁷.

2.2. Aktywizacja polityki zagranicznej FR wobec KRL-D

W 2000 r. nowo wybrany prezydent FR Władimir Putin odwiedził Koreę Północną. Spotkanie z Kim Dzong Ilem doprowadziło do zakończenia impasu na linii Moskwa–Pjongjang. Rosja w ten sposób zasygnalizowała pozostałym państwom, że zamierza być decydującym mocarstwem w sprawach Półwyspu Koreańskiego. W tym samym roku podpisano *Umowę o przyjaźni, dobrosąsiedzkich stosunkach i współpracy między Federacją Rosyjską a Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną*, co było dowodem na to, że Putin, w odróżnieniu do Jelcyna, będzie dążyć do budowy pozytywnych relacji rosyjsko-północnokoreańskich⁶⁸. Pjongjang poparł działania rosyjskie w Czeczenii. W 2001 r. doszło do wizyty Kim Dzong Ila w Moskwie. Zaproponował wówczas budowę połączeń kolejowych łączących Rosję, KRL-D i Republikę Korei. Innym rezultatem spotkania było przyjęcie tzw. deklaracji moskiewskiej. Dokument stanowił, że oba kraje zgadzają się zapobiegać wojnie i *szanować wzajemną suwerenność*⁶⁹. W tym samym roku Putin i Kim Dzong Il spotkali się kolejny raz podczas szczytu rosyjsko-koreańskiego we Władywostoku⁷⁰. Kolejnym krokiem ku zbliżeniu między Rosją i Koreą Północną było zbudowanie w 2003 r. kościoła prawosławnego w Pjongjangu⁷¹. Na początku XXI w. rozwijano współpracę gospodarczą m.in. w zakresie prowadzenia przedsiębiorstw. W Rosji, zwłaszcza w regionie rosyjskiego Dalekiego Wschodu, *działało kilka przedsiębiorstw z północnokoreańskim kapitałem*.

⁶⁵ G. Toloraya, *Russian Policy in Korea in a Time of Change*, „Korean Journal of Defense Analysis” 2009, vol. 21, nr 1, s. 74.

⁶⁶ Zob. np. S. Bieleń, *Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej*, Warszawa 2006, s. 317.

⁶⁷ S.-H. Joo, *Russia's Policy on Nuclear Proliferation and National Unification on the Korean Peninsula*, „Pacific Focus” 2014, vol. 29, nr 2, s. 171–172, [online] <https://doi.org/10.1111/pafo.12031>.

⁶⁸ Zob. np. S.-H. Joo, *The New Friendship Treaty between Moscow and Pyongyang*, „Comparative Strategy” 2001, vol. 20, nr 5, s. 469–472.

⁶⁹ N. Levi, *Rosyjska polityka wobec Koreańskiej Republiki Ludowej*, Centrum Studiów Polska-Azja, 5 VII 2011, [online] <http://www.polska-azja.pl/n-levi-rosyjska-polityka-wobec-koreańskiej-republiki-ludowej>, 18 XI 2017.

⁷⁰ Tamże.

⁷¹ Tamże.

Szacuje się, że w Rosji pracowało wówczas ponad 15 tys. północnokoreańskich specjalistów⁷².

KRL-D w 2003 r. wycofała się z *Układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej*, co potępiły Stany Zjednoczone. Putin postanowił działać na rzecz załagodzenia sporu i okazało się to sporym sukcesem, ponieważ FR stała się państwem uczestniczącym w rozmowach sześciostronnych (*six-party talks*)⁷³. Miały one służyć znalezieniu pokojowego rozwiązania problemu północnokoreańskiego programu jądrowego⁷⁴. Uczestnictwo w nich Rosja postrzegała jako szansę na *podniesienie prestiżu* na scenie międzynarodowej⁷⁵. Według Oskara Pietrewicza *obecność Rosji w rozmowach była pozytywnie oceniana przez północnokoreańskie władze*⁷⁶. Dzięki rozmowom FR mogła *wyrażać długoterminową strategię zaangażowania w Azji Południowo-Wschodniej*. Ponadto była to szansa na pośredniczenie w rozwiązaniu sporów na linii Pjongjang–Waszyngton oraz Pjongjang–Seul⁷⁷.

Ważnym dla Moskwy celem uczestnictwa w rozmowach sześciostronnych było niedoprowadzenie do zjednoczenia Półwyspu Koreańskiego. Według Roberta Jakimowicza *Rosja nie chce zjednoczonej Korei z 70 milionami ludności (...) z amerykańskimi wojskami na jej terytorium*⁷⁸. Gdyby zjednoczenie nastąpiło, Rosja zmagalaby się z problemem migracyjnym na rosyjskim Dalekim Wschodzie. Putin podkreślał, że unifikacja Korei powinna być *pokojowa i dobrowolna* oraz przeprowadzona bez udziału innych stron⁷⁹. Zdaniem Andrzeja Bobera zjednoczenie Półwyspu Koreańskiego *może okazać się z kolei bardzo korzystne dla Rosji*. Bober pisał:

*Na krótką metę efektem ożywienia dawnych sowiecko-północnokoreańskich fabryk byłoby stworzenie rynku dla rosyjskich dostaw materiałów i części zapasowych do nich. Rosja zainteresowana jest problemem unifikacji Korei, także z tego powodu, że nie chce dominacji żadnego innego państwa, a szczególnie Chin lub Japonii na Półwyspie Koreańskim. Zależy jej głównie na własnej kontroli Półwyspu, ponieważ jest to potencjalna baza ataku na Rosję ze strony Japonii. Moskwa jest skłonna popierać proces zjednoczeniowy Korei tak długo, jak długo ta pozostawałaby przyjaźnie lub chociaż neutralnie nastawiona wobec Rosji. Widzi w Korei potencjalny środek równoważenia zagrożenia ze strony Japonii i Chin*⁸⁰.

⁷² R. Jakimowicz, *Azja Północno-Wschodnia w polityce zagranicznej Rosji w pierwszych latach XXI wieku*, [w:] *Rosja, Chiny, Japonia w polityce globalnej. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej w Wyższej Szkole Handlowej im. Króla Stefana Batorego w Piotrkowie Trybunalskim dnia 30 października 2007 r.*, Piotrków Trybunalski 2007, s. 190–191.

⁷³ R. Jakimowicz, *Polityka Federacji Rosyjskiej...*, s. 231.

⁷⁴ Zob. np. P. Paćuła, *Perspektywy rozwiązania problemu północnokoreańskiego programu jądrowego*, „Pułaski Policy Papers/Komentarz Międzynarodowy Pułaskiego”, 12 IX 2017, [online] <https://pulaski.pl/perspektywy-rozwiazania-problemu-polnocnokoreańskiego-programu-jadrowego>, 7 IV 2018.

⁷⁵ R. Jakimowicz, *Polityka Federacji Rosyjskiej...*, s. 247.

⁷⁶ O. Pietrewicz, *Krewetka między wielorybami...*, s. 210.

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ R. Jakimowicz, *Polityka Federacji Rosyjskiej...*, s. 247.

⁷⁹ S.-H. Joo, *Russia's Policy on Nuclear Proliferation...*, s. 181–182.

⁸⁰ A. Bober, *Korea – moskiewskie rozterki i interesy...*

Zjednoczona Korea mogłaby przyczynić się do stabilizacji w regionie Azji Północno-Wschodniej, mogłaby jednak również spowodować *gwaltowną remilitaryzację* Japonii, czego *najbardziej obawia się* Moskwa. Ponadto, jeżeli Korea wołałaby sprzymierzyć się z Chinami, Japonią i Stanami Zjednoczonymi, oznaczałoby to katastrofę dla rosyjskiego Dalekiego Wschodu. Bober oceniał, że Moskwa pozytywnie odebrałaby *nowego gracza w postaci zjednoczonej Korei*, stosującego *politykę neutralności i przyjaźnie ustosunkowanego wobec Rosji, a nie będącego swoistą trampoliną dla agresji innych mocarstw*⁸¹.

Oświadczenie Korei Północnej z 2005 r. o posiadaniu broni jądrowej skłoniło Stany Zjednoczone do zamrożenia aktywów KRL-D w wysokości 24 mln USD w Banco Delta Asia w Makau. W związku z tym Kim Dzong Il wycofał się z rozmów sześciostronnych. Ogłosił powrót do nich po roku, z powodu odmrożenia północnokoreańskich aktywów przez Stany Zjednoczone na prośbę Federacji Rosyjskiej, która chciała załagodzić sytuację i nie doprowadzić do wstrzymania negocjacji⁸². Ponadto w ramach zobowiązań gospodarczych ustalonych podczas rozmów Rosja przekazała m.in. 50 ton paliwa płynnego i urządzenia energetyczne służące wsparciu północnokoreańskich elektrowni⁸³. Rosyjska polityka „łagodzenia” Korei Północnej okazała się dyplomatycznym sukcesem. Według Michaela Stuermera postawa Rosji bywa uznawana za wzór *do naśladowania w przyszłości*⁸⁴.

Stosunki Rosja–KRL-D w 2009 r. stały pod znakiem zapytania po północnokoreańskim teście broni jądrowej. Rosja, obawiając się, że Korea Północna może doprowadzić do wojny nuklearnej, dołączyła do grona państw potępiających jej działania. Ponadto w ramach prac RB ONZ Moskwa poparła projekt rezolucji dotyczący zaostrzenia sankcji międzynarodowych wobec KRL-D⁸⁵. Był to przełomowy moment, ponieważ Rosja po raz pierwszy wyraziła tak stanowczą krytykę wobec reżimu. Zaniepokojenie FR było uzasadnione w związku z możliwym zagrożeniem dla bezpieczeństwa obszarów rosyjskiego Dalekiego Wschodu graniczących z Koreą Północną. Problem nuklearny Korei Północnej jest zagrożeniem także dla stabilności Azji Północno-Wschodniej. W związku z powyższym Moskwa krytykuje działania reżimu i wzmacnia współpracę gospodarczą z KRL-D w celu nakłonienia władz północnokoreańskich do odejścia od broni jądrowej.

Jak pisał Jakimowicz, *poprawie wzajemnych stosunków nie sprzyjały* incydenty takie jak prowokacje raketowe z 2008 r. czy też zatopienie południowokoreańskiej korywety Cheonan i ostrzelanie wyspy Yeonpyeong w 2010 r.⁸⁶ Niewiele później Stany Zjednoczone wraz z Koreą Południową rozpoczęły wspólne coroczne manewry woj-

⁸¹ Tamże.

⁸² R. Jakimowicz, *Polityka Federacji Rosyjskiej...*, s. 240.

⁸³ Tamże, s. 242.

⁸⁴ M. Stuermer, *Putin i odrodzenie Rosji*, przeł. B. Madejski, Wrocław 2008, s. 184.

⁸⁵ R. Jakimowicz, *Polityka Federacji Rosyjskiej...*, s. 248–249.

⁸⁶ Tamże, s. 231. Zob. też A. H. Cordesman, A. Hess, *The Evolving Military Balance in the Korean Peninsula...*, s. 55.

skowe na terenie Półwyspu Koreańskiego. Ćwiczenia skrytykowała Moskwa, ponieważ mogły one przyczynić się do *wzrostu napięcia* na Półwyspie. Nie chciała konfliktu *przy jej dalekowschodnich granicach* i obawiała się, że mógłby on zagrozić jej gospodarczym interesom⁸⁷.

Moskwa postanowiła zaktywizować swoją politykę zagraniczną na terenie Półwyspu Koreańskiego w celu zmniejszenia napięcia w regionie. W 2011 r. dążyła do zmiany polityki zagranicznej wobec Korei Północnej, co miało służyć wzmocnieniu współpracy gospodarczej i politycznej. Na Syberii doszło do spotkania Kim Dzong Ila z Miedwiediewem. Tematem rozmów były długi KRL-D z czasów radzieckich i propozycja budowy gazociągu transkoreańskiego⁸⁸. Tę ostatnią skrytykowały Chiny, które postrzegały Koreę Północną jako chcącą uniezależnić się od ChRL. Rosja natomiast zademonstrowała, że jeżeli pojawią się napięcia na linii Pjongjang–Pekin, to KRL-D będzie mogła liczyć na rosyjską pomoc.

Rosja, po objęciu władzy w KRL-D przez Kim Dzong Una, wyraźnie dąży do ocieplenia stosunków północnokoreańsko-rosyjskich. W 2017 r. Korea Północna ogłosiła, że uznaje Krym za część Federacji Rosyjskiej⁸⁹. Rosja natomiast zagłosowała przeciwko rezolucjom ONZ dotyczącym nieprzestrzegania praw człowieka w KRL-D i postawienia Kim Dzong Una przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym w Hadze⁹⁰. Niedługo po wydarzeniach na Ukrainie, w czerwcu 2014 r., Kim wysłał Putinowi depezę gratulacyjną. Zadeklarował w niej chęć utrzymania obopólnej przyjaźni i stwierdził, że FR pod przewodnictwem Putina *poczyniła wielkie postępy*⁹¹. W tym samym roku Rosja zdecydowała ostatecznie o anulowaniu zdecydowanej większości długu Korei Północnej z czasów Związku Radzieckiego (10 z 11 mld USD)⁹². Ponadto regularnie dochodzi do rozmów na wyższym szczeblu w sprawach takich jak modernizacja północnokoreańskiej sieci kolejowej i wydobywanie surowców północnokoreańskich. Planowane jest zwiększenie wspólnych obrotów handlowych do wysokości 1 mld USD do 2020 r.⁹³ Dodatkowo Rosja sprowadziła kolejnych migrantów zarobkowych z KRL-D⁹⁴.

⁸⁷ R. Jakimowicz, *Polityka Federacji Rosyjskiej...*, s. 252.

⁸⁸ Tamże, s. 232. Zob. N. Levi, O. Pietrewicz, *Gazociąg transkoreański – kolejna gra Kim Dzong Ila?*, Centrum Studiów Polska-Azja, 3 X 2011, [online] <http://www.polska-azja.pl/gazociag-transkoreański-%E2%80%93-kolejna-gra-kim-dzong-ila>, 18 XI 2017.

⁸⁹ *Korea Północna uznała Krym za rosyjski*, Sputnik Polska, 12 X 2017, [online] <https://pl.sputniknews.com/swiat/201710126468944-Sputnik-Polska-Korea-Polnocna-uznala-Krym-za-rosyjski>, 18 XI 2017.

⁹⁰ O. Pietrewicz, *Krewetka między wielorybami...*, s. 214. Zob. też Y. Whan-woo, *Kim Jong-un Must be Taken to International Criminal Court*, „The Korea Times”, 22 II 2017, [online] http://www.korea-times.co.kr/www/news/nation/2017/02/103_224497.html, 18 XI 2017.

⁹¹ *Kim Чен Ын выразил восхищение Путиным*, Lenta.ru, 12 VI 2014, [online] <https://lenta.ru/news/2014/06/12/northkorea>, 18 XI 2017.

⁹² H. Smith, *North Korea. Markets and Military Rule...*, s. 310.

⁹³ L. Zakharova, *Russia-North Korea Economic Relations*, „Joint U.S.-Korea Academic Studies” 2016, vol. 27, s. 214.

⁹⁴ S. Golunov, *Russia's Korean Policy since 2012: New Hopes, Achievements and Disappointments*, The Asan Forum, [online] <http://www.theasanforum.org/russias-korean-policy-since-2012-new-hopes-achievements-and-disappointments>, 18 XI 2017.

Zdaniem Oskara Pietrewicza Korea Północna wykazuje zainteresowanie Rosją z kilku powodów:

- usunięcie z kręgu władzy Jang Song-Thaeka, wuja Kim Dzong Una, z powodu rzekomej korupcji, zostało źle odebrane przez ChRL i spowodowało ochłodzenie relacji chińsko-północnokoreańskich. Song-Thaek miał bliskie kontakty z Chinami;
- polityka zagraniczna KRL-D jest ukierunkowana na *pozyskanie nowych partnerów*. Rosja jest atrakcyjnym partnerem *ze względu m.in. na bliskość geograficzną, stałe członkostwo w Radzie Bezpieczeństwa ONZ i zaangażowanie w rozmowy sześciostronne*;
- Rosja jest atrakcyjnym partnerem gospodarczym, o czym świadczą *deklaracje pogłębienia współpracy gospodarczej, w tym przede wszystkim znacznych inwestycji rosyjskich w Korei Północnej*;
- Korea Północna dostrzega funkcję, jaką Rosja może pełnić w relacjach z innymi istotnymi aktorami: *zaangażowanie Rosji w Korei Północnej może być wykorzystane przez Moskwę jako „karta przetargowa” w relacjach z innymi państwami, zwłaszcza USA i Chinami*⁹⁵.

Obie strony ogłosiły rok 2015 *rokiem przyjaźni*⁹⁶. Krótco później Kim Dzong Un miał pojawić się na Dniu Zwycięstwa, czyli uroczystości zakończenia II wojny światowej w Moskwie, ostatecznie jednak do tego nie doszło⁹⁷. Spekulowano, że przez brak obecności Kima na tak ważnej uroczystości dojdzie do pogorszenia relacji między oboma stronami. Wcześniej ambasador FR w Pjongjangu Alexander Matsegora zapewniał jednak, że dialog Putin–Kim Dzong Un prowadzony jest regularnie⁹⁸. W mediach zaczęły pojawiać się informacje o tym, że Kim Dzong Un jest jednym z największych sojuszników Putina⁹⁹.

Mimo ocieplenia stosunków na linii Moskwa–Pjongjang Rosja krytykowała przeprowadzane przez Koreę Północną próby jądrowe i raketowe. Kiedy w 2016 r. Korea

⁹⁵ O. Pietrewicz, *Perspektywy stosunków Rosji z Koreą Północną w 2015 roku*, Centrum Studiów Polska-Azja, 16 II 2015, [online] <http://www.polska-azja.pl/o-pietrewicz-perspektywy-stosunkow-rosji-z-korea-polnocna-w-2015-roku>, 19 XI 2017.

⁹⁶ A. Withnall, *Russia and North Korea Declare New Alliance and 2015 as a “Year of Friendship”*, „The Independent”, 11 III 2015, [online] <http://www.independent.co.uk/news/world/asia/russia-and-north-korea-declare-new-alliance-and-2015-as-a-year-of-friendship-10100719.html>, 19 XI 2017.

⁹⁷ *Kremlin: North Korea’s Kim Jong Un Will Not Attend Victory Day Parade*, „The Moscow Times”, 30 IV 2015, [online] <https://themoscowtimes.com/news/kremlin-north-koreas-kim-jong-un-will-not-attend-victory-day-parade-46241>, 19 XI 2017.

⁹⁸ *Kim Jong Un and Putin ‘Regularly’ Exchange Messages*, NK News, 13 II 2015, [online] <https://www.nknews.org/2015/02/kim-jong-un-and-putin-regularly-exchange-messages>, 19 XI 2017.

⁹⁹ Zob. np. R. Oliphant, *Why Putin Remains Kim Jong-un’s Best Friend Despite Victory Day Snub*, „The Telegraph”, 1 V 2015, [online] <http://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/asia/northkorea/11576405/Why-Putin-remains-Kim-Jong-uns-best-friend-despite-Victory-Day-snob.html>, 19 XI 2017.

Północna ogłosiła udany test bomby wodorowej¹⁰⁰, FR potępiła jej działania¹⁰¹. Należy dodać, że Rosja, chcąc podkreślić swoje znaczenie na Półwyspie Koreańskim, *przeciągała dyskusję na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie przyjęcia rezolucji przeciwko KRL-D*¹⁰². Wyraznym znakiem polepszenia relacji rosyjsko-północnokoreańskich jest tworzenie inicjatyw naukowych. Organizowane są stypendia na studia w Rosji dla młodych Koreańczyków z Północy¹⁰³. Zdaniem Artjoma Łukina północnokoreańscy studenci uczą się na uczelniach w Chabarowsku, Władywostoku i Moskwie. Większość z nich to dzieci dyplomatów i biznesmenów z KRL-D¹⁰⁴. W kontekście rozmów z Koreą Północną FR będzie stanowić przeciwwagę wobec wpływów chińskich. Dzięki zaangażowaniu w kwestie północnokoreańskie wzrośnie znaczenie Rosji w Azji Północno-Wschodniej. Dobre stosunki z Pjongjangiem zwiększą również współpracę Rosji z Seulem. Rosja stara się jednocześnie nie zaniedbywać stosunków z Republiką Korei.

Należy podkreślić, że Korea Północna jest silnie uzależniona gospodarczo i politycznie od Chin. Dlatego też Rosja może okazać się dobrym alternatywnym partnerem w przypadku napiętych relacji KRL-D z ChRL. W ramach rozwoju gospodarczego Korei Północnej Kim Dzong Un skupił się na *rozwijaniu specjalnych regionów handlowo-administracyjnych i promowaniu turystyki zagranicznej*. W tym celu powołano nową wersję Biura Rozwoju Gospodarczego Państwa pod nadzorem Komisji do spraw Rozwoju Gospodarczego Państwa, zarządzającą *wszystkimi specjalnymi regionami gospodarczymi*¹⁰⁵. W 2007 r. Siergiej Ławrow, minister spraw zagranicznych FR, informował, że Moskwa posiada pomysł rozwoju Dalekiego Wschodu. Postanowiono pomóc w rozbudowaniu północnokoreańskiej Wolnej Strefy Handlowej i Gospodarczej w Rasõn. Miasto to miało pełnić funkcję *składu logistycznego i eksportującego portu*. Planowano *połączenie miasta z Koleją Transsyberyjską i rurociągami z Rosji*. Rozbudowa linii kolejowych umożliwiłaby *przewóz 5 mln ton towarów rocznie*. Ponadto planowa-

¹⁰⁰ M. Danielewski, *Korea Północna: Pjongjang potwierdził, że przeprowadzono udaną próbę z bombą wodorową*, Centrum Studiów Polska-Azja, 6 I 2016, [online] www.polska-azja.pl/korea-polnocna-pjongjang-potwierdzil-ze-przeprowadzono-udana-probe-z-bomba-wodorowa/, 19 XI 2017. Piotr Wasylczyk, fizyk pracujący na Uniwersytecie Warszawskim, w rozmowie z autorem przekonywał, że północnokoreańska próba jądrowa ze stycznia 2015 r. nie mogła posiadać znacznych ładunków wodorowych, ponieważ skutki były mniej odczuwalne w porównaniu do testu radzieckiej bomby wodorowej z 1953 r. Rozmowa autora z Piotrem Wasylczykiem z Uniwersytetu Warszawskiego – w prywatnym archiwum autora.

¹⁰¹ O. Pietrewicz, *Krewetka między wielorybami...*, s. 214.

¹⁰² Tamże.

¹⁰³ Podczas wymiany naukowej do Petersburga autor miał okazję poznać obywatela KRL-D i porozmawiać z nim. Zapis rozmowy w prywatnym archiwum autora.

¹⁰⁴ A. Lukin, *Thinking Beyond China When Dealing with North Korea: Is There a Role for Russia?*, Center for Security Studies at ETH Zurich, 4 IV 2017, s. 6, [online] <http://www.css.ethz.ch/content/dam/ethz/special-interest/gess/cis/center-for-securities-studies/resources/docs/FPRI-Thinking%20Beyond%20China%20When%20Dealing%20with%20North%20Korea%20Is%20There%20a%20Role%20for%20Russia.pdf>, 19 XI 2017.

¹⁰⁵ R. Jakimowicz, *Polityka Federacji Rosyjskiej...*, s. 260.

no zbudowanie *międzypaństwowej linii elektroenergetycznej*, dzięki której Moskwa może przekazywać energię elektryczną do KRL-D¹⁰⁶. W 2011 r. Rosja podjęła decyzję o przekazaniu Korei Północnej pomocy żywnościowej w postaci 50 tys. ton pszenicy¹⁰⁷. Dodatkowo ambasada rosyjska w Pjongjangu oświadczyła, że w przyszłości planowana jest dostawa kolejnych 400 ton mąki pszennej. Według Centrum Studiów Polska-Azja *Rosja jest jednym z najważniejszych ofiarodawców Światowego Programu Żywnościowego. Szacuje się, że kraj ten przekazał na rzecz tej agencji dwadzieścia pięć milionów dolarów od 2011 roku*¹⁰⁸.

Jak pisał Wojciech Chaber, wartość wzajemnych obrotów handlowych między Koreą Północną a Rosją spadła w 2014 r. *mimo zwiększonych wysiłków* obu stron. Wartość eksportu produktów z Rosji do Korei Północnej osiągnęła w tamtym roku 59 mln USD, natomiast wartość importu produktów z Korei Północnej do Rosji wyniósł 7 mln USD. Warto odnotować, że *Koreańczycy z Północy zdecydowali, że rosyjski rubel będzie walutą, w której będą rozliczać się z Rosjanami*¹⁰⁹. Rosja eksportuje do KRL-D głównie węgiel kamienny (75%) i brunatny (5%), pszenicę (5%) oraz produkty naftowe (4%)¹¹⁰.

Tabela 1. Handel Rosji z wybranymi państwami (w mld USD) w 2016 r.

Państwo	Rosyjski eksport	Rosyjski import	Obroty wzajemne
Chiny	28	38	66
Holandia	29	3	32
Niemcy	21	19	40
Korea Północna	0,68	0,08	0,76

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych *Russia: Trade Statistics* za 2016 r., Global Edge, [online] https://globaledge.msu.edu/countries/russia/tradestats#source_1, 19 III 2018

W 2015 r. Jakimowicz oceniał, że Rosja w stosunkach handlowych z Koreą Północną musi opracować nową strategię gospodarczą. W jej ramach istotną rolę powinno odegrać *stymulowanie współpracy podmiotów z obu krajów*. Ponadto strony muszą usunąć podstawowe przeszkody takie jak *brak zaufania rosyjskich partnerów, niedostatek nowoczesnej infrastruktury, trudności z pieniężnymi przekazami wywołane amerykańskimi*

¹⁰⁶ Tamże, s. 261–263.

¹⁰⁷ Tamże, s. 263.

¹⁰⁸ D. Wituszyński, *Korea Północna otrzymuje pomoc żywnościową od Rosji*, Centrum Studiów Polska-Azja, 24 VII 2016, [online] <http://www.polska-azja.pl/korea-polnocna-otrzymuje-pomoc-zywnosciowa-od-rosji>, 19 XI 2017.

¹⁰⁹ W. Chaber, *Spada handel Korei Północnej z Rosją*, Centrum Studiów Polska-Azja, 4 XII 2014, [online] www.polska-azja.pl/spada-handel-korei-polnocnej-z-rosja/, 19 XI 2017.

¹¹⁰ A. Lukin, L. Zakharova, *Russia-North Korea Economic Ties: Is There More Than Meets the Eye?*, Foreign Policy Research Institute, Philadelphia 2017, s. 3, [online] <https://www.fpri.org/wp-content/uploads/2017/10/Russia-DPRK-Economic-Ties.pdf>, 19 III 2018.

*sankcjami finansowymi w stosunku do KRL-D*¹¹¹. Polityka Moskwy wobec Pjongjangu w dużym stopniu opiera się na realizacji interesów gospodarczych, dla których niezbędna jest stabilna sytuacja w regionie Azji Północno-Wschodniej. Posiadanie broni jądrowej przez Koreę Północną jest dla Rosji problemem, gdyż Pjongjang może doprowadzić do naruszenia bezpieczeństwa regionalnego. Z drugiej strony dzięki Korei Północnej FR stała się ważnym aktorem w regionie. Moskwa wielokrotnie podkreślała, że Półwysep Koreański musi być wolny od zbrojeń nuklearnych. Aby to osiągnąć, KRL-D musi mieć zagwarantowane dobre relacje handlowe i zapewnione bezpieczeństwo. Federacja Rosyjska postrzega powrót do rozmów sześciostronnych z lat 2003–2008¹¹² jako szansę na przywrócenie znaczenia swojej obecności na Półwyspie Koreańskim. Jako jedno z nielicznych mocarstw światowych posiadających stosunki dyplomatyczne z KRL-D Rosja może dążyć do ustabilizowania ładu i bezpieczeństwa na Półwyspie przez kontakty z obiema Koreami i pośrednicząc między nimi. Można sądzić, że odizolowana od reszty świata KRL-D będzie dążyć do współpracy gospodarczej z FR. Pogłębienie tego wymiaru stosunków pomoże Moskwie zagospodarować teren rosyjskiego Dalekiego Wschodu, do czego przyczynią się północnokoreańscy pracownicy.

PODSUMOWANIE

W latach 1945–1948 ZSRR stworzył państwo północnokoreańskie, a Stalin wykreował Kim Ir Sena na jego przywódcę. Stosunki radziecko-północnokoreańskie były oparte na wzajemnym sojuszu komunistycznym przeciwko USA i Republice Korei. Uzależnienie się KRL-D od ZSRR obejmowało niemal wszystkie aspekty życia gospodarczego, społecznego, ideologicznego i kulturalnego. Korea Północna miała być w pełni podporządkowana Związkowi Radzieckiemu, pełniąc funkcję bufora w potencjalnej agresji ChRL. Po rozwiązaniu ZSRR relacje KRL-D z FR uległy pogorszeniu, a wreszcie *niemal całkowitemu zamrożeniu*¹¹³. Za prezydentury Jelcyna FR zaniechała dalszej gwarancji pomocy wojskowej dla KRL-D w przypadku wybuchu wojny na Półwyspie Koreańskim. Działania Putina przyniosły poprawę stosunków politycznych i gospodarczych.

Federacja Rosyjska jest zwolennikiem uczynienia z Półwyspu Koreańskiego strefy bezatomowej. Obserwując pozytywną rolę rozmów sześciostronnych, Moskwa dąży do ich wznowienia. Jednocześnie Rosja wyraża swoje poparcie dla międzykoreańskiego dialogu politycznego i współpracy gospodarczej w ramach istniejących ram prawnych, wierząc, że przyczyni się to do stopniowego rozwiązywania problemu nuklearnego na Półwyspie. Korea Północna stosuje szantaż nuklearny. Otrzymuje też wsparcie finanso-

¹¹¹ R. Jakimowicz, *Polityka Federacji Rosyjskiej...*, s. 264.

¹¹² D. Wituszyński, *Korea Północna: Chiny i Rosja wyrażają sprzeciw wobec obecnych działań*, Centrum Studiów Polska-Azja, 30 VI 2014, [online] www.polska-azja.pl/korea-polnocna-chiny-i-rosja-wyrazaja-sprzeciw-wobec-obecnych-dzialan/, 30 V 2018.

¹¹³ L. Zakharova, *Economic Cooperation between Russia and North Korea: New Goals and New Approaches*, „Journal of Eurasian Studies” 2016, vol. 7, nr 2, s. 152.

we ze strony Chin, które wystarcza do zrealizowania priorytetów polityki zagranicznej. Decydującą rolę w zmianach postawy Korei Północnej może odegrać m.in. Federacja Rosyjska. Pogłębienie relacji pomiędzy tymi państwami może przyczynić się do otwarcia KRL-D na świat, przede wszystkim w wymiarze gospodarczym.

BIBLIOGRAFIA

I. Materiały drukowane:

Literatura źródłowa:

- *O kulcie jednostki i jego następstwach: referat I Sekretarza KC KPZR tow. N. S. Chruszczowa na XX Zjeździe KPZR. Pełny tekst w przekładzie polskim*, Paryż 1956.
- *Układ o rozejmie w Korei (Panmundżom, dnia 27 lipca 1953 r.). Układ między Naczelnym Dowódcą Koreańskiej Armii Ludowej i Dowódcą Chińskich Ochotników Ludowych z jednej strony a Głównodowodzącym Wojsk Narodów Zjednoczonych z drugiej strony, dotyczący rozejmu wojskowego w Korei*, [w:] Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, *Zbiór dokumentów*, nr 7–8, Warszawa 1953.

Literatura pomocnicza:

– monografie i opracowania:

- Bieleń S., *Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej*, Warszawa 2006.
- Buzo A., *The Guerilla Dynasty. Politics and Leadership in North Korea*, Boulder 1999.
- Cordesman A. H., Hess A., *The Evolving Military Balance in the Korean Peninsula and Northeast Asia*, Center for Strategic and International Studies, Washington, D.C. 2013.
- Dallin D. J., *Soviet Russia and the Far East*, London 1949.
- Danielewski M., *Rola propagandy w umacnianiu systemu władzy w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej*, praca licencjacka, Politechnika Białostocka, Białystok 2015.
- Dziak W. J., *Kim Ir Sen*, Warszawa 2001.
- Dziak W. J., *Kim Ir Sen. Dzieło i polityczne wizje*, Warszawa 2000.
- Dziak W. J., *Korea Północna. U źródeł rodzinnej sukcesji władzy*, Warszawa 2009.
- Dziak W. J., *Pjongjang. Rok 1956*, Warszawa 2010.
- Eberstadt N., *Policy and Economic Performance in Divided Korea During the Cold War Era: 1945–91*, Washington, D.C. 2010.
- Hakjoo K., *Korea's Relations with Her Neighbours in a Changing World*, New Jersey 1993.
- Jakimowicz R., *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec regionu Azji i Pacyfiku, Azji Centralnej i Arktyki*, Kraków 2015, *Geostrategiczny wybór Rosji u zarania trzeciego tysiąclecia*, t. 3.
- Kim Y., *North Korean Foreign Policy: Security Dilemma and Succession*, Lanham 2014.
- Kubiak K., *Korea 50*, Warszawa 1994.
- Lankov A. N., *From Stalin to Kim Il Song: The Formation of North Korea, 1945–1960*, New Brunswick 2002.
- Lankov A. N., *КНДР вчера и сегодня: Неформальная история Северной Кореи*, Москва 2005.

- Lüthi L. M., *The Sino-Soviet Split. Cold War in the Communist World*, Princeton 2010.
- Myers B. R., *Najczystsza rasa. Propaganda Korei Północnej*, przeł. B. Hlebowicz, Warszawa 2011.
- Pietrewicz O., *Krewetka między wielorybami. Półwysep Koreański w polityce mocarstw*, Warszawa 2016.
- Smith H., *North Korea. Markets and Military Rule*, Cambridge 2015.
- Stuermer M., *Putin i odrodzenie Rosji*, przeł. B. Madejski, Wrocław 2008.
- Szalontai B., *Kim Il Sung in the Khrushchev Era: Soviet-DPRK Relations and the Roots of North Korean Despotism, 1953–1964*, Washington, DC 2005.
- Torkunov A. B., *Загадочная война: Корейский конфликт 1950–1953 годов*, Москва 2000.

- **rozdziały w pracach zbiorowych:**
- Ha J. M., *Soviet Perceptions of North Korea*, [w:] *The Soviet Union and East Asia in the 1980s*, red. J. K. Park, J. M. Ha, Seoul 1983.
- Danielewski M., *Półwysep Koreański od legendarnych początków do Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej*, [w:] *Transformacja środowiska międzynarodowego i jego wielowymiarowość*, t. 1, red. R. Kordonski et al., Lwów–Olsztyn 2016.
- Danielewski M., *Problematyka praw człowieka w Korei Północnej*, [w:] *Procesy migracyjne we współczesnym świecie: wyzwania dla społeczności międzynarodowej*, t. 2, red. R. Kordonski, O. Kordonska, Ł. Muszyński, Lwów–Olsztyn 2016.
- Danielewski M., *System polityczny w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej*, [w:] *Problemy polityczne i społeczne współczesnej Azji*, red. S. Gardocki, Toruń 2017.
- Jakimowicz R., *Azja Północno-Wschodnia w polityce zagranicznej Rosji w pierwszych latach XXI wieku*, [w:] *Rosja, Chiny, Japonia w polityce globalnej. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej w Wyższej Szkole Handlowej im. Króla Stefana Batorego w Piotrkowie Trybunalskim dnia 30 października 2007 r.*, Piotrków Trybunalski 2007.
- Shin B.-S., *Post-Cold War Russian Foreign Policy and the Korean Peninsula*, [w:] *Russia and East Asia: Informal and Gradual Integration*, red. T. Akaha, A. Vassilieva, New York–London 2014.
- Szkudlarek P., Levi N., *Wybrane zagadnienia z historii i polityki Korei Północnej*, [w:] *Korea Północna. Poszukując prawdy*, red. N. Levi et al., Warszawa 2012.

- **artykuły w czasopismach naukowych:**
- Clemens Jr. W. C., *North Korea's Quest for Nuclear Weapons: New Historical Evidence*, „Journal of East Asian Studies” 2010, vol. 10, nr 1.
- Joo S.-H., *Russia's Policy on Nuclear Proliferation and National Unification on the Korean Peninsula*, „Pacific Focus” 2014, vol. 29, nr 2, [online] <https://doi.org/10.1111/pafo.12031>.
- Joo S.-H., *The New Friendship Treaty between Moscow and Pyongyang*, „Comparative Strategy” 2001, vol. 20, nr 5.
- Toloraya G., *Russian Policy in Korea in a Time of Change*, „Korean Journal of Defense Analysis” 2009, vol. 21, nr 1.

- Yang S. H., Kim W., Kim Y., *Russo-North Korean Relations in the 2000s: Moscow's Continuing Search for Regional Influence*, „Asian Survey” 2004, vol. 44, nr 6, [online] <https://doi.org/10.1525/as.2004.44.6.794>.
 - Zakharova L., *Economic Cooperation Between Russia and North Korea: New Goals and New Approaches*, „Journal of Eurasian Studies” 2016, vol. 7, nr 2
 - Zakharova L., *Russia-North Korea Economic Relations*, „Joint U.S.-Korea Academic Studies” 2016, vol. 27.
- artykuły prasowe:
- Szabszina F. I., *Korea po drugiej wojnie światowej*, „Nowe Drogi” 1950, nr 3.

II. Materiały elektroniczne

Literatura źródłowa:

- *Cable from Hao Deqing*, ‘Comrade Hao Deqing Reports on the Contents of the Conversation from his Meeting with Premier Kim’, February 19, 1963, tłum. C. Lu, Wilson Center Digital Archive, [online] <http://digitalarchive.wilsoncenter.org/document/119057.pdf?v=d41d8cd98f00b204e9800998ecf8427e>.
- Kim Ir Sen, *O wykorzenieniu dogmatyzmu i formalizmu i ustanowieniu Dżucze w pracy ideologicznej*, przemówienie do pracowników propagandy i agitacji partyjnej wygłoszone 28 grudnia 1955 roku, Maoistowski Projekt Dokumentacyjny, 2012, [online] <https://maopd.files.wordpress.com/2012/04/o-wykorzenieniu-dogmatyzmu-i-formalizmu-i-ustanowieniu-dzucze-w-pracy-ideologicznej-1955.pdf>.

Literatura pomocnicza:

- monografie i opracowania:
- Kim K., *Stosunki Polski z państwami Półwyspu Koreańskiego w latach 1948–2013*, praca doktorska napisana pod kierunkiem dr. hab. prof. UW Jana Rowińskiego, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2015, Repozytorium Centrum Otwartej Nauki, [online] <https://depotuw.ceon.pl/bitstream/handle/item/1438/praca%20doktorska%20-%20Kyunam%20Kim.pdf?sequence=1>.
 - Lukin A., *Thinking Beyond China When Dealing with North Korea: Is There a Role for Russia?*, Center for Security Studies at ETH Zurich, 4 IV 2017, [online] <http://www.css.ethz.ch/content/dam/ethz/special-interest/gess/cis/center-for-securities-studies/resources/docs/FPRI-Thinking%20Beyond%20China%20When%20Dealing%20with%20North%20Korea%20Is%20There%20a%20Role%20for%20Russia.pdf>.
 - Lukin A., Zakharova L., *Russia-North Korea Economic Ties: Is There More Than Meets the Eye?*, Foreign Policy Research Institute, Philadelphia 2017, [online] <https://www.fpri.org/wp-content/uploads/2017/10/Russia-DPRK-Economic-Ties.pdf>.
 - Pacuła P., *Perspektywy rozwiązania problemu północnokoreańskiego programu jądrowego*, „Pułaski Policy Papers/Komentarz Międzynarodowy Pułaskiego”, 12 IX 2017, [online] <https://pulaski.pl/perspektywy-rozwiazania-problemu-polnocnokoreańskiego-programu-jądrowego>.

- Wertz D., Oh JJ, Insung K., *DPRK Diplomatic Relations*, The National Committee on North Korea, Washington, DC, August 2016, [online] http://www.ncnk.org/sites/default/files/issue-briefs/DPRK_Diplo_Relations_August2016.pdf
- **artykuły prasowe:**
- Bober A., *Korea – moskiewskie rozterki i interesy*, Portal Spraw Zagranicznych, 1 VII 2008, [online] <http://www.psz.pl/124-polityka/andrzej-bober-korea-moskiewskie-rozterki-i-interesy>.
- Chaber W., *Spada handel Korei Północnej z Rosją*, Centrum Studiów Polska-Azja, 4 XII 2014, [online] www.polska-azja.pl/spada-handel-korei-polnocnej-z-rosja/.
- Danielewski M., *Korea Północna: Pjongjang potwierdził, że przeprowadzono udaną próbę z bombą wodorową*, Centrum Studiów Polska-Azja, 6 I 2016, [online] www.polska-azja.pl/korea-polnocna-pjongjang-potwierdzil-ze-przeprowadzono-udana-probe-z-bomba-wodorowa/.
- Farrell T., *Kim will Dance to His Own Tune*, Asia Times, 24 VIII 2012, [online] <http://www.atimes.com/atimes/Korea/NH24Dg01.html>.
- Golunov S., *Russia's Korean Policy since 2012: New Hopes, Achievements and Disappointments*, The Asan Forum, [online] <http://www.theasanforum.org/russias-korean-policy-since-2012-new-hopes-achievements-and-disappointments>.
- *Kim Jong Un and Putin 'Regularly' Exchange Messages*, NK News, 13 II 2015, [online] <https://www.nknews.org/2015/02/kim-jong-un-and-putin-regularly-exchange-messages>.
- *Ким Чен Ын выразил восхищение Путиным*, Lenta.ru, 12 VI 2014, [online] <https://lenta.ru/news/2014/06/12/northkorea>.
- *Korea Północna uznana Krym za rosyjski*, Sputnik Polska, 12 X 2017, [online] <https://pl.sputniknews.com/swiat/201710126468944-Sputnik-Polska-Korea-Polnocna-uznala-Krym-za-rosyjski/>.
- *Kremlin: North Korea's Kim Jong Un Will Not Attend Victory Day Parade*, „The Moscow Times”, 30 IV 2015, [online] <https://themoscowtimes.com/news/kremlin-north-koreas-kim-jong-un-will-not-attend-victory-day-parade-46241>.
- Lankov A. N., „Дипломатия КНДР: искусство выживания” (часть 1) – Случайные заметки Андрея Ланькова, blog Andreja Lankova (Tttkkk) w serwisie LiveJournal, 17 XI 2013, [online] <http://tttkkk.livejournal.com/260214.html> oraz <http://tttkkk.livejournal.com/259914.html>.
- Lankov A. N., *Soviet-DPRK Relations: Purges, Power, and Dissent in North Korea's Formative Years*, Sino-NK, 29 III 2013, [online] <http://sinonk.com/2013/03/29/lankov-on-ussr-dprk-50s-60s>.
- Levi N., Pietrewicz O., *Gazociąg transkoreański – kolejna gra Kim Dzong Ila?*, Centrum Studiów Polska-Azja, 3 X 2011, [online] <http://www.polska-azja.pl/gazociag-transkoreanski-%E2%80%93-kolejna-gra-kim-dzong-ila/>.
- Levi N., *Rosyjska polityka wobec Koreańskiej Republiki Ludowej*, Centrum Studiów Polska-Azja, 5 VII 2011, [online] <http://www.polska-azja.pl/n-levi-rosyjska-polityka-wobec-koreanskiej-republiki-ludowej>.
- Oliphant R., *Why Putin Remains Kim Jong-un's Best Friend Despite Victory Day Snub*, „The Telegraph”, 1 V 2015, [online] <http://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/asia/north>

korea/11576405/Why-Putin-remains-Kim-Jong-uns-best-friend-despite-Victory-Day-snub.html.

- Pietrewicz O., *Perspektywy stosunków Rosji z Koreą Północną w 2015 roku*, Centrum Studiów Polska-Azja, 16 II 2015, [online] <http://www.polska-azja.pl/o-pietrewicz-perspektywy-stosunkow-rosji-z-korea-polnocna-w-2015-roku>.
 - Whan-woo Y., *“Kim Jong-un Must be Taken to International Criminal Court”*, „The Korea Times”, 22 II 2017, [online] http://www.koreatimes.co.kr/www/news/nation/2017/02/103_224497.html.
 - Withnall A., *Russia and North Korea Declare New Alliance and 2015 as a “Year of Friendship”*, „The Independent”, 11 III 2015, [online] <http://www.independent.co.uk/news/world/asia/russia-and-north-korea-declare-new-alliance-and-2015-as-a-year-of-friendship-10100719.html>.
 - Wituszyński D., *Korea Północna: Chiny i Rosja wyrażają sprzeciw wobec obecnych działań*, Centrum Studiów Polska-Azja, 30 VI 2014, [online] www.polska-azja.pl/korea-polnocna-chiny-i-rosja-wyrazaja-sprzeciw-wobec-obecnych-dzialan/.
 - Wituszyński D., *Korea Północna otrzymuje pomoc żywnościową od Rosji*, Centrum Studiów Polska-Azja, 24 VII 2016, [online] <http://www.polska-azja.pl/korea-polnocna-otrzymuje-pomoc-zywnosciowa-od-rosji>.
- **rozmowy:**
- Rozmowa autora z obywatelem KRL-D – w prywatnym archiwum autora.
 - Rozmowa autora z Piotrem Wasylczykiem z Uniwersytetu Warszawskiego – w prywatnym archiwum autora.

Mateusz DANIELEWSKI, uczestnik studiów doktoranckich z zakresu nauk o polityce na Wydziale Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego. W roku akademickim 2016/2017 został wyróżniony stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wybitne osiągnięcia dla studentów. Ponadto w tym samym roku został laureatem konkursu „Studencki Nobel” w dziedzinie nauk społeczno-ekonomicznych. Odbył wizyty studyjne na Uniwersytecie Oksfordzkim, Petersburskim Uniwersytecie Państwowym i w Rosyjskiej Akademii Nauk w Moskwie. Członek Międzynarodowego Towarzystwa Nauk Politycznych (IPSA).

<https://doi.org/10.12797/Poliarchia.05.2017.09.02>

Janusz MAŁYSIAK

janusz.malysiak@student.uj.edu.pl

POSTANOWIENIA USTAWY Z DNIA 10 CZERWCA 2016 R. O DZIAŁANIACH ANTYTERRORYSTYCZNYCH ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM KWESTII PRAW I WOLNOŚCI CUDZOZIEMCÓW¹

ABSTRACT **The Provisions of the Polish Anti-Terrorist Act of 2016 with Emphasis on the Rights and Freedoms of Foreigners**

The aim of this article is to analyse the provisions of the Polish anti-terrorist act of 2016. Particular emphasis is put on the issue of rights and freedoms of foreigners. The article is divided into three thematic sections. The first part is devoted to the drawing up of the act, the second focuses on legal status of foreigners in Poland, whereas the third discusses the consequences of the adoption of the act. The author analyses how the position of foreigners in the Polish legal system has been affected by the passing of the anti-terrorist act.

KEYWORDS *foreigner, anti-terrorist act, rights and freedoms, national security, security treats*

¹ Praca powstała w ramach działalności Koła Konstytucjonalistów Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod opieką dr. Mateusza Kolaszyńskiego z Katedry Konstytucjonalizmu i Ustrojów Państwowych Instytutu Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych UJ.

WSTĘP

Celem niniejszego artykułu jest analiza postanowień *Ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych*² (dalej: ustawa antyterrorystyczna), ze szczególnym uwzględnieniem kwestii praw i wolności cudzoziemców. Demokratyczne państwo prawne zapewnia swoim obywatelom i osobom przebywającym na jego terytorium katalog praw i wolności, jednak z uwagi na zagrożenia godzące w bezpieczeństwo państwa może on zostać ograniczony. Takie obostrzenia często wywołują debatę dotyczącą tego, jak bardzo państwo może ingerować w prawa jednostki w imię bezpieczeństwa ogółu. Problem ten jest niezwykle istotny, gdyż prawa i wolności jednostki gwarantowane w konstytucji są fundamentem określającym pozycję jednostki w państwie³. Relacja pomiędzy tymi dwiema wartościami – wolnością jednostki a bezpieczeństwem ogółu – jest więc istotną częścią debaty dotyczącej kształtu państwa.

Artykuł przygotowano przede wszystkim w oparciu o literaturę źródłową – konstytucję, ustawy, opinie eksperckie i stanowiska instytucji. Szczególnie istotne były przepisy konstytucji RP⁴. To ustawa zasadnicza jako najważniejszy akt normatywny określa zasady funkcjonowania państwa przez wyznaczenie ogólnych zasad, regulację trybu działania władz i ich wzajemnych stosunków⁵. Posługiwano się też literaturą przedmiotu.

Artykuł został podzielony na trzy części. Pierwsza poświęcona jest genezie ustawy antyterrorystycznej, opisuje przebieg procesu legislacyjnego i jej główne założenia. W części drugiej opisano status cudzoziemców w Polsce. W części trzeciej poruszono temat wpływu ustawy na sytuację cudzoziemców w Polsce.

1. GENEZA USTAWY ANTYTERRORYSTYCZNEJ I JEJ POSTANOWIENIA

1.1. Debata nad treścią ustawy

Zjawisko szeroko rozumianego terroryzmu jest jednym z głównych wyzwań dla globalnego bezpieczeństwa w XXI w. Od lat w Polsce i na świecie trwa dyskusja nad metodami skutecznego zwalczania terroryzmu. Jeden z elementów debaty dotyczy konieczności powstania szczególnych unormowań prawnych w odniesieniu do tego problemu. Na gruncie polskim można wyróżnić trzy główne stanowiska w toczącej się debacie. Przedstawiciele pierwszego z nich opowiadali się za stworzeniem kompleksowego aktu

² *Ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych*, Dz.U. 2016 poz. 904. Ustawodawca posługuje się w niej sformulowaniem *osoba niebędąca obywatelem Rzeczypospolitej Polskiej*.

³ L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2003, s. 102.

⁴ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r.*, Dz.U. 1997 poz. 483 nr 78.

⁵ M. Bankowicz, *Demokracja. Zasady, procedury, instytucje*, Kraków 2006, s. 40.

normatywnego, zwolennicy drugiego popierali nowelizację istniejących już rozproszonych aktów prawnych poruszających tę tematykę, natomiast wyraziciele trzeciego twierdzili, że obowiązujące dotychczas uregulowania prawne były wystarczające. Warto prześledzić niektóre aspekty dyskusji, by móc porównać je z rozwiązaniami przyjętymi w ustawie – pierwszym w polskim systemie prawnym jednolitym akcie normatywnym kompleksowo omawiającym problematykę terroryzmu⁶.

Cennych danych w tym zakresie dostarcza publikacja zbiorowa *Terroryzm. Materia ustawowa?* wydana w 2009 r. przez Centralny Ośrodek Szkolenia Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Lech Krzysztof Paprzycki podkreślił w niej potrzebę utworzenia jednolitego aktu normatywnego dotyczącego przeciwdziałania terroryzmowi. W jego opinii taka ustawa powinna wyznaczać katalog czynności operacyjno-rozpoznawczych wraz z zakresem ich stosowania i zasadami wykonania. Jest to szczególnie ważne z perspektywy praw jednostki. Gwarantuje bowiem, że czynności operacyjno-rozpoznawcze są ściśle ograniczone, a prawa i wolności jednostki nie będą naruszane ponad to, co stanowi przedmiot działalności służb. Dzięki takiemu rozwiązaniu służby otrzymują pewność odnośnie do zgodności z prawem podejmowanych czynności⁷. Paweł Chomentowski zwrócił natomiast uwagę na konieczność uregulowania współpracy pomiędzy służbami specjalnymi, zwłaszcza pomiędzy Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego (ABW) a Agencją Wywiadu (AW). Wskazał również na fundamentalny problem dotyczący konieczności odpowiedniego zdefiniowania terroryzmu i pojęć pochodnych, tak by zawrzeć w nich maksimum możliwych przypadków, a jednocześnie zachować precyzję języka prawnego. Pisał także o konieczności zmiany niektórych ustaw i dopasowaniu przepisów do obowiązującego prawa karnego⁸.

W lutym 2016 r., a więc krótko przed rozpoczęciem prac parlamentarnych nad projektem ustawy, odbyła się zorganizowana przez Centrum Badań nad Terroryzmem Collegium Civitas (CBnT) debata poświęcona temu zagadnieniu. Spotkanie miało formę seminarium eksperckiego. Podczas debaty często wspomniano o konieczności uregulowania prawnego aktywności w sieciach teleinformatycznych. Podobne rozwiązanie miałoby przeciwdziałać *rozpowszechnianiu treści terrorystycznych* i rekrutacji do grup o takim charakterze. Zwrócono jednak uwagę, że zbyt daleko idące działania zmierzające do ograniczenia tego rodzaju działalności mogą ingerować w prawa i wolności jednostki, a w skrajnym wypadku doprowadzić do cenzury, a nawet powstania *państwa policyjnego*⁹.

⁶ *Ustawa o działaniach antyterrorystycznych – podstawowe informacje*, Antyterroryzm.gov.pl, [online] <http://www.antyterroryzm.gov.pl/CAT/ochrona-antyterrorysty/ustawa-o-dzialaniach-an/1273,ustawa-o-dzialaniach-antyterrorystycznych.html>, 4 IV 2017; W. Zubrzycki, *Dzieje ustawy antyterrorystycznej w Polsce*, [w:] *Polska ustawa antyterrorystyczna – odpowiedź na zagrożenia współczesnym terroryzmem*, red. W. Zubrzycki, K. Jałoszyński, A. Babiński, Szczytno 2016, s. 259.

⁷ L. K. Paprzycki, *Czy Polsce potrzebna jest ustawa antyterrorystyczna?*, [w:] *Terroryzm. Materia ustawowa?*, red. K. Indeck, P. Potejko, Warszawa 2009, s. 6–10.

⁸ P. Chomentowski, P. Tchorzewski, *Ustawa antyterrorystyczna. Próba analizy*, [w:] *Terroryzm. Materia...*, s. 11–12.

⁹ Z. Małysz, *Sprawozdanie z eksperckiego seminarium dyskusyjnego pt. „Jaka powinna być polska ustawa antyterrorystyczna?” zorganizowanego przez Centrum Badań nad Terroryzmem Collegium Civitas*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2016, vol. 15, nr 8, s. 233–235.

1.2. Cel ustawy

W uzasadnieniu projektu ustawy antyterrorystycznej zapisano, że jej celem jest *podniesienie efektywności polskiego systemu antyterrorystycznego, a tym samym zwiększenie bezpieczeństwa wszystkich obywateli RP*¹⁰. Służyć miało temu m.in. *wzmocnienie mechanizmów koordynacji działań instytucji bezpieczeństwa, doprecyzowanie zadań poszczególnych służb i organów oraz zasad współpracy między nimi, a także dostosowanie przepisów karnych do nowych typów zagrożeń o charakterze terrorystycznym*¹¹.

1.3. Geneza ustawy

Motyacją do stworzenia ustawy o działaniach antyterrorystycznych były dwa duże międzynarodowe wydarzenia mające odbyć się na terytorium Polski w lipcu 2016 r.: szczyt Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego (NATO) w Warszawie (8–9 lipca) i Światowe Dni Młodzieży (ŚDM) w Krakowie (26–31 lipca)¹². W pierwszym przypadku działalność służb miała umożliwić spokojną pracę polityków i zabezpieczyć teren wokół piłkarskiego stadionu PGE Narodowy, gdzie odbywał się szczyt. Drugie wydarzenie miało przede wszystkim religijny charakter. Odpowiednie instytucje, oprócz dbania o bezpieczeństwo osób o szczególnym statusie, w tym papieża, musiały pilnować bezpieczeństwa pielgrzymów i mieszkańców – głównie na terenie Krakowa, gdzie odbywała się większość uroczystości (część wydarzeń miała miejsce także w Częstochowie, Oświęcimiu i podkrakowskich Brzegach). Instytucje bezpieczeństwa działały jednak tak naprawdę na terytorium całego kraju, gdyż wcześniej w każdym zakątku Polski odbywały się diecezjalne Dni Młodzieży, a już po zakończeniu wydarzeń centralnych część cudzoziemców pozostała na terenie RP w celach turystycznych.

O wadze tych wydarzeń mówił ówczesny minister spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Błaszczak: *Chcemy, żeby ustawa została przejęta przed lipcowym szczytem NATO w Warszawie i ŚDM w Krakowie*¹³. Wojciech Klicki z Fundacji Panoptikon na wysłuchaniu obywatelskim w sprawie omawianej ustawy, które odbyło się 6 czerwca 2016 r. w Auditorium Maximum Uniwersytetu Warszawskiego, zauważył jednak, że ustawa nie powstała w związku z tymi wydarzeniami, gdyż nie zamierzano wygasić jej po ich zakończeniu. Ponadto stwierdził, że ustawa zacznie obowiązywać zaledwie kil-

¹⁰ *Rządowy projekt ustawy o działaniach antyterrorystycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw*, druk nr 516 z 16 V 2016.

¹¹ Tamże.

¹² Warto zaznaczyć, że do organizacji obu tych wydarzeń powstały także dwa specjalne akty normatywne: *Ustawa z dnia 8 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z organizacją Szczytu Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie w 2016 roku*, Dz.U. 2016 poz. 865 oraz *Ustawa z dnia 18 marca 2016 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z organizacją wizyty Jego Świątobliwości Papieża Franciszka w Rzeczypospolitej Polskiej oraz Światowych Dni Młodzieży – Kraków 2016*, Dz.U. 2016 poz. 393.

¹³ *Błaszczak: Ustawa antyterrorystyczna przed szczytem NATO i ŚDM*, Defence24, 23 III 2016, [online] <http://www.defence24.pl/332114,blaszczak-ustawa-antyterrorystyczna-przed-szczytem-nato-i-sdm,27 IX 2017>.

kanaście dni przed nimi, co niewątpliwie utrudni bądź nawet uniemożliwi wprowadzenie nowych przepisów. Wpływ nowego aktu prawnego na zapewnienie bezpieczeństwa uczestnikom tych wydarzeń mógł być więc niewielki¹⁴.

1.4. Proces legislacyjny

Rządowy projekt ustawy antyterrorystycznej stosunkowo szybko przeszedł drogę legislacyjną. Datowany na 22 kwietnia 2016 r. projekt powstał w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji (MSWiA)¹⁵. Wpłynął do Sejmu 16 maja. Cztery dni później odbyło się I czytanie projektu. Zdecydowano wówczas o skierowaniu projektu do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (KAiSW), z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji do spraw Służb Specjalnych i Komisji Obrony Narodowej. Dodatkowo odbyły się dwa głosowania – za odrzuceniem projektu oraz skierowaniem go do Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (w obu większość zagłosowała przeciw). Później miały miejsce sprawozdania z posiedzeń podkomisji i komisji (odpowiednio 31 maja i 7 czerwca 2016 r.). 8 czerwca odbyło się II czytanie na posiedzeniu Sejmu. Podjęto wówczas decyzję o ponownym skierowaniu projektu do KAiSW. 10 czerwca odbyło się III czytanie. W głosowaniu 249 posłów poparło ustawę, 173 było przeciw, a 10 wstrzymało się od głosu. Izba wyższa nie wniosła poprawek. 17 czerwca przekazano ustawę głowie państwa do podpisu. Pięć dni później prezydent podpisał ustawę, która po *vacatio legis* weszła w życie 2 lipca 2016 r.¹⁶

1.5. Główne założenia ustawy

Omawiany akt normatywny przyznał szczególne uprawnienia w zwalczaniu potencjalnych zagrożeń o charakterze terrorystycznym szefowi ABW. W art. 3 zapisano, że szef ABW *odpowiada za zapobieganie zdarzeniom o charakterze terrorystycznym*¹⁷. Ponadto zajmuje się prowadzeniem wykazu osób, które mogą mieć związek z wydarzeniami o charakterze terrorystycznym, o czym mówi art. 6 ustawy¹⁸. Dodatkowo podległa sze-

¹⁴ Zob. *Raport z obywatelskiego wysłuchania publicznego w sprawie projektu ustawy o działaniach antyterrorystycznych*, s. 21–23, [online] https://uploads.strikinglycdn.com/files/989ebbb7-df7b-46b1-90ef-60893a715f0c/Podsumowanie_wysluchania_ustawaAT.pdf, 5 X 2017.

¹⁵ *Projekt ustawy o działaniach antyterrorystycznych*, strona internetowa Rządowego Centrum Legislacji, [online] <http://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12284561>, 5 V 2017.

¹⁶ *Ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych...*

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Wykaz zawiera informacje o: 1) osobach podejmujących działalność na rzecz organizacji terrorystycznych lub organizacji związanych z działalnością terrorystyczną lub członkach tych organizacji; 2) poszukiwanych osobach prowadzących działalność terrorystyczną lub osobach podejrzewanych o popełnienie przestępstw o charakterze terrorystycznym, wobec których w Rzeczypospolitej Polskiej zostało wydane zarządzenie o zatrzymaniu, poszukiwaniu lub postanowienie o poszukiwaniu listem gończym, a także poszukiwanych na podstawie europejskiego nakazu aresztowania; 3) osobach, wobec których istnieje uzasadnione podejrzenie, że mogą prowadzić działania zmierzające do popełnienia przestępstwa o charakterze terrorystycznym, w tym o osobach stanowiących zagrożenie bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego;

fowi ABW instytucja uzyskała nieodpłatny dostęp do *danych i informacji zgromadzonych w rejestrach publicznych i ewidencjach* prowadzonych przez inne służby i organy oraz jednostki samorządu terytorialnego¹⁹. Ustawa wskazuje na ministra właściwego do spraw wewnętrznych jako na organ odpowiedzialny za *przygotowanie do przejmowania kontroli nad zdarzeniami o charakterze terrorystycznym w drodze zaplanowanych przedsięwzięć, reagowanie w przypadku wystąpienia takich zdarzeń oraz odtwarzanie zasobów przeznaczonych do reagowania na te zdarzenia* (art. 3 ust. 2)²⁰.

Wśród innych znaczących założeń ustawy należy wyszczególnić stworzenie czterech stopni systemu alarmowego na wypadek terroryzmu i czterech stopni CRP dla zagrożeń w cyberprzestrzeni. Warto zaznaczyć, że oba te systemy są w pełni kompatybilne i dopasowane do analogicznych występujących w strukturach NATO. Zgodnie ze skalą zagrożenia i z wprowadzonym stopniem alarmowym ustawa pozwala na poszczególne działania, na przykład przy trzecim i czwartym stopniu występuje możliwość wprowadzenia Sił Zbrojnych do przeciwdziałania zagrożeniu (w przypadku, gdy Policja potrzebuje wsparcia) lub możliwość zarządzenia zakazu *odbywania zgromadzeń lub imprez masowych*. Dodatkowo ustawa wprowadziła przepisy dotyczące obowiązku rejestracji użytkowników przedpłaconych kart telefonicznych (*pre-paid*) i możliwości *specjalnego użycia broni* przez służby w stosunku do osoby dokonującej zamachu (tzw. strzał snajperski albo ratunkowy) lub w celu zniszczenia stwarzającego zagrożenie bezzałogowego statku powietrznego (tzw. drona)²¹.

2. STATUS PRAWNY CUDZOZIEMCÓW W POLSCE

2.1. Ogólne informacje

Cudzoziemcem nazywamy każdą *osobę fizyczną nieposiadającą obywatelstwa państwa na którego terenie przebywa*²². W prawie międzynarodowym cudzoziemcami są *osoby mające obce obywatelstwo, rzadziej dwa lub więcej, oraz bezpaństwowcy, zwani też apatrydami, niemający żadnego obywatelstwa*²³. Obie definicje współgrają z występującą w Polsce definicją legalną. Zgodnie z art. 3 *Ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzo-*

4) osobach uczestniczących w szkoleniach terrorystycznych lub podejmujących podróż w celu popełnienia przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Tamże.

¹⁹ Tamże. Por. P. Lubiewski, *Ustawa antyterrorystyczna wobec służb specjalnych. Rozszerzenie czy aktualizacja uprawnień*, [w:] *Polska ustawa antyterrorystyczna...*, s. 303–321.

²⁰ *Ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych...*

²¹ *Ustawa antyterrorystyczna: skuteczne i sprawne działanie służb*, strona internetowa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, 10 V 2016, [online] <https://mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/14490,Ustawa-antyterrorystyczna-skuteczne-i-sprawne-dzialanie-sluzb.html>, 5 V 2017; *Ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach...*

²² *Cudzoziemiec*, [w:] *Encyklopedia powszechna PWN*, [online] <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/3888351/cudzoziemiec.html>, 23 VIII 2017.

²³ R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2002, s. 255.

ziemcach cudzoziemcem jest każdy, *kto nie posiada obywatelstwa polskiego*²⁴. Definicja ta jest zbieżna z definicjami cudzoziemców zawartymi w *literaturze prawa międzynarodowego*²⁵. Warto zaznaczyć, że w polskim prawodawstwie istnieje możliwość posiadania obywatelstwa dwóch lub większej liczby państw. Posiadającą je osobę *traktuje się jako obywatela tego państwa, którego dokument podróży stanowił podstawę wjazdu na terytorium Polski*²⁶.

Status cudzoziemca w RP reguluje także konstytucja i umowy międzynarodowe. Zgodnie z art. 37 ustawy zasadniczej każda osoba znajdującą się *pod władzą Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności i praw zapewnionych w Konstytucji*. Ewentualne odstępstwa od tej zasady dotyczące cudzoziemców określa ustawa²⁷. W stosunku do cudzoziemców gwarancja praw i wolności będzie ograniczona ze względu na charakter ich stosunku do państwa polskiego. W odniesieniu jednak do pozostałych regulacji prawnych cudzoziemiec jest takim samym adresatem prawa i decyzji publicznych, jak każdy obywatel RP. Warto podkreślić, że określenie pełnego katalogu praw i obowiązków cudzoziemca²⁸ w konkretnym przypadku opiera się o zasadę wzajemności. Wynika z niej, że stosowanie pewnych reguł prawnych wobec cudzoziemca przebywającego na terytorium RP możliwe jest pod warunkiem identycznych regulacji w stosunku do obywateli RP w kraju tego cudzoziemca²⁹.

Polska ustawa zasadnicza reguluje stosunek pomiędzy prawami i wolnościami jednostki a bezpieczeństwem ogółu przez granice praw, które sama stanowi. Takim progiem jest art. 31 ust. 3, który jasno precyzuje przypadki ograniczenia praw i wolności. Mogą być one *ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw*³⁰. Z tego artykułu wynika m.in. zasada proporcjonalności. Nakazuje ona państwu, aby wprowadzone środki były *skuteczne do realizacji celu* oraz aby wśród *możliwych środków działania* wybrany został ten, który najmniej ingeruje w prawa i wolności jednostki, a także aby *stopień uciążliwości dla jednostki pozostawał w odpowiedniej proporcji do wartości celu, którego realizacji służy ograniczenie*³¹. W tym artykule podkreślony zostaje również fakt, że takie ograniczenia mogą być sto-

²⁴ Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach, Dz.U. 2013 poz. 1650.

²⁵ I. Wrześniewska-Wal, *Wybrane zagadnienia prawne dotyczące pobytu cudzoziemców na terytorium Polski*, „Problemy Higieny i Epidemiologii” 2012, vol. 93, nr 1, s. 136.

²⁶ T. Bruder, *Udział Wojewody Dolnośląskiego w kształtowaniu bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w związku z migracją cudzoziemców*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2015, vol. 37, nr 3, s. 58; Z. Leoński, *Materialne prawo administracyjne*, Warszawa 2009, s. 60.

²⁷ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, art. 37.

²⁸ Zob. szerzej R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo...*, s. 262–264.

²⁹ *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, red. J. Boć, Wrocław 1998, s. 76–77.

³⁰ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, art. 31 ust. 3.

³¹ K. Wojtyczek, *Ograniczenie praw konstytucyjnych. Konstytucyjne granice ingerencji w sferę praw człowieka*, [w:] *Prawo konstytucyjne RP*, red. P. Sarnecki, Warszawa 2011, s. 100–101. Por. *Na czym polega*

sowane wyłącznie w drodze ustawy. Warto zaznaczyć, że rozwiązanie to jest czymś nowym w polskim konstytucjonalizmie i wynika bezpośrednio z prawodawstwa międzynarodowego, a konkretnie z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (EKPCz). Jedną z przesłanek ograniczenia praw i wolności człowieka jest naruszenie tych samych wartości innej jednostki. Można więc wysnuć wniosek, że wymieniona powyżej przyczyna ograniczenia praw i wolności jednostki jest określona trafnie, gdyż w praktyce sprawia, że naruszenie praw i wolności osoby będzie miało miejsce wtedy, gdy regulacja rangi ustawowej uniemożliwi korzystanie z tych samych praw i wolności innej jednostce³².

Przykładem międzynarodowego aktu normatywnego mającego wpływ na status cudzoziemców jest Traktat o Unii Europejskiej. Zgodnie z jego postanowieniami w art. 2 ustawy o cudzoziemcach zróżnicowano status cudzoziemców ze względu na posiadanie obywatelstwa Unii Europejskiej (UE)³³. Ponadto w Polsce funkcjonują trzy zasady traktowania cudzoziemców. Pierwsza to zasada traktowania narodowego. Zgodnie z nią w pewnych sferach (głównie dotyczących praw i wolności obywatelskich) cudzoziemiec *będzie traktowany jako obywatel danego państwa*. Druga to zasada najbardziej uprzywilejowanego traktowania. Stanowi ona, że cudzoziemiec będzie mógł korzystać z takich praw, jakie przysługują jednostce posiadającej *obywatelstwo państwa najbardziej uprzywilejowanego w danej dziedzinie*. Ostatnia natomiast, tzw. zasada specjalnego traktowania, polega na przyznaniu takich praw, *jakich nie posiadają pozostali cudzoziemcy*. W praktyce obejmuje ona na przykład członków korpusu dyplomatycznego w danym państwie³⁴. Ponadto cudzoziemcy posiadają liczne prawa w postępowaniu przed organami administracji publicznej. Wśród nich można wymienić prawo do: *informacji, komunikowania się w zrozumiałym języku, załatwiania spraw bez zbędnej zwłoki, pomocy, ochrony danych osobowych, prywatności, składania skarg i dobrej administracji*³⁵. Osobnym przypadkiem w polskim prawodawstwie są bezpaństwowcy, czyli osoby nieposiadające obywatelstwa żadnego kraju.

2.2. Unormowania dotyczące cudzoziemców w ustawie antyterrorystycznej

Spośród 65 artykułów składających się na ustawę antyterrorystyczną kilka dotyczy bezpośrednio cudzoziemców. Należy do nich art. 9. Odnosi się on do uprawnień szefa ABW, który w przypadku podejrzenia wystąpienia zagrożenia o charakterze terrorystycznym, którego potencjalnym źródłem jest cudzoziemiec, może zarządzić wobec takiej osoby prowadzenie czynności operacyjnych na okres trzech miesięcy³⁶. Problem

zasada proporcjonalności, Rządowe Centrum Legislacji, [online] <http://www.rcl.gov.pl/book/221-na-czym-polega-zasada-proporcjonalno%C5%9Bci>, 23 IX 2017.

³² J. Boć, *Konstytucje...*, s. 69.

³³ Tamże; *Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach...*

³⁴ *Ustawy, przepisy prawne o cudzoziemcach, nostryfikacji, nauce*, Cudzoziemiec.eu, [online] <http://cudzoziemiec.eu/?q=prawo>, 23 VIII 2017.

³⁵ K. Wencel, *Prawa cudzoziemców w postępowaniu przed organami administracji publicznej*, „Analizy, Raporty, Ekspertyzy” 2009, nr 4, s. 4–16.

³⁶ *Ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych...*

treści tego artykułu był omawiany na posiedzeniu KAiSW 9 czerwca. Propozycję poprawki zgłosił członek klubu parlamentarnego Nowoczesnej Mirosław Suchoń. Postulowana korekta miała na celu wprowadzenie kontroli sądowej. W przypadkach niecierpiących zwłoki szef ABW mógłby zarządzić kontrolę operacyjną bez zgody sądu, jednak byłby *zobowiązany* uzyskać ją w terminie nieprzekraczającym 14 dni od podjęcia czynności. Suchoń argumentował, że poprawka jest *niezbędna do zachowania reguł demokratycznego państwa prawnego oraz respektowania praw człowieka*³⁷. Powołał się także na wyrok Trybunału Konstytucyjnego (TK) z 30 lipca 2014 r.³⁸, w którym zakwestionowano wcześniej obowiązujące regulacje dotyczące czynności operacyjno-rozpoznawczych (udostępnianie danych o użytkownikach i abonamentach). W głosowaniu poprawka została odrzucona³⁹.

Kolejne punkty art. 9 ust. 1 ustawy precyzują typy wyżej wspomnianych czynności, wymieniając m.in. wgląd do korespondencji (w tym również tej *prowadzonej za pomocą środków komunikacji elektronicznej*), podsłuchy treści rozmów (*przy użyciu środków technicznych, w tym za pomocą sieci telekomunikacyjnych*), utrwalanie obrazu i dźwięku, wgląd do przesyłek oraz danych zawartych na nośnikach teleinformatycznych. W dalszej części art. 9 uregulowano współpracę służb specjalnych z dostawcami niektórych usług (np. teleinformatycznych), m.in. tryb użycia materiałów zdobytych drogą czynności operacyjnych i ich zniszczenia (*gdy nie zawierają dowodów popełnienia przestępstwa albo nie są istotne dla bezpieczeństwa państwa*)⁴⁰.

Również art. 10 dotyczy cudzoziemców. Przyznał on szerokie uprawnienia nie tylko ABW, ale także Policji i Straży Granicznej. Dotyczą one *pobierania obrazu linii papilarnych lub utrwalania wizerunku twarzy lub nieinwazyjnego pobierania materiału biologicznego w celu oznaczenia profilu DNA*. Aby instytucje bezpieczeństwa mogły wykorzystać te kompetencje, musi zająć przynajmniej jedna z pięciu wymienionych w ustawie przesłanek. Są one następujące: 1) *istnieje wątpliwość co do tożsamości osoby*, 2) *istnieje podejrzenie nielegalnego przekroczenia granicy Rzeczypospolitej Polskiej albo wątpliwość co do deklarowanego celu pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej*, 3) *istnieje podejrzenie co do zamiaru nielegalnego przebywania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej*, 4) *istnieje podejrzenie związku osoby ze zdarzeniem o charakterze terrorystycznym*, 5) *osoba mogła uczestniczyć w szkoleniu terrorystycznym*⁴¹. Kolejne ustępy i punkty, tak jak przy poprzednim artykule, precyzują tryb pracy z uzyskanymi danymi. Warto zaznaczyć, że w dalszej części ustawy (art. 26) jest

³⁷ Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 40) z dnia 9 czerwca 2016 r., s. 5.

³⁸ Zob. szerzej *Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 lipca 2014 r. sygn. akt K 23/11*, Dz.U. 2014 poz. 1055.

³⁹ Trzech posłów poparło poprawkę, 15 zagłosowało przeciw. *Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji...*, s. 5. Zob. *Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o działaniach antyterrorystycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 516)*, druk nr 567 z 7 VI 2016 r., s. 2.

⁴⁰ *Ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach...*

⁴¹ Tamże.

mowa o możliwości postawienia zarzutów osobie, przeciw której były prowadzone niejawne czynności operacyjne, lub tymczasowego aresztowania tej osoby na okres nieprzekraczający 14 dni za zgodą sądu na wniosek prokuratora. Do kompetencji tego ostatniego odnosi się też poprzedni artykuł, który zezwala mu na przeszukanie lub zatrzymanie podejrzanego. Do cudzoziemców odnosi się również art. 48, który dotyczy zmian w przepisach *Ustawy z dnia 14 lipca 2006 r. o wjeździe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, pobycie oraz wyjeździe z tego terytorium obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej i członków ich rodzin*. Mówi on, że minister właściwy do spraw wewnętrznych, działając *na wniosek Komendanta Głównego Policji, Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego albo Szefa Służby Kontrwywiadu Wojskowego*, może wydać decyzję o wydaleniu z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej obywatela UE lub członka rodziny niebędącego obywatelem UE, co do których istnieje obawa, że mogą prowadzić działalność terrorystyczną lub szpiegowską, albo podejrzewanych o popełnienie jednego z tych przestępstw. W takim przypadku ewentualne odwołanie od decyzji o wydaleniu jest możliwe spoza terytorium RP. Cudzoziemców dotyczą też zmiany przepisów *Ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach* wprowadzone przez art. 57 ustawy antyterrorystycznej. Dotyczą one kwestii *zobowiązania cudzoziemca do powrotu* na teren Polski⁴².

3. USTAWA ANTYTERRORYSTYCZNA W PRAKTYCE. SKUTKI DZIAŁANIA I KONTROWERSJE

3.1. Stanowisko Fundacji Panoptykon

Przedstawione powyżej przepisy ustawy antyterrorystycznej dotyczące cudzoziemców budzą liczne kontrowersje. Jedną z organizacji pozarządowych krytykujących omawiany akt prawny jest Fundacja Panoptykon. Zajmuje się ona badaniem i reagowaniem na zjawisko tzw. społeczeństwa nadzorowanego⁴³. Instytucja skupia się na ochronie podstawowych praw i wolności przed szeroko rozumianą inwigilacją. Fundacja przedstawiła stanowisko wobec ustawy, w tym również wobec artykułów bezpośrednio uderzających w prawa cudzoziemców. Według niej poważne wątpliwości budziła łatwość zastosowania procedury niejawnych działań operacyjnych w stosunku do cudzoziemców. Zarządza je samodzielnie szef ABW (art. 9 ust. 1), który odpowiednio zarządzenie wraz z uzasadnieniem *niezwłocznie przekazuje Ministrowi Koordynatorowi Służb Specjalnych, jeżeli został powołany, oraz Prokuratorowi Generalnemu* (art. 9 ust. 4)⁴⁴.

⁴² Tamże. Por. *Projekt ustawy antyterrorystycznej w ogniu krytyki*, Defence24, 19 V 2016, [online] <http://www.defence24.pl/373102,projekt-ustawy-antyterrorystycznej-w-ogniu-krytyki>, 27 IX 2017.

⁴³ Społeczeństwo nadzorowane (ang. *surveillance society*) to *społeczeństwo, w którym nadzór staje się coraz bardziej wszechobecny i coraz więcej sfer życia podlega systematycznej i zorganizowanej kontroli*. Zob. *Społeczeństwo nadzorowane – materiały*, strona internetowa Fundacji Panoptykon, [online] <https://nadzor.panoptykon.org/spo-ecze-stwo-nadzorowane-materia-y>, 25 IX 2017.

⁴⁴ *Ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach...*

Zdaniem Fundacji takie rozwiązanie jest bezzasadne, ponieważ odbiera prawo do prywatności cudzoziemców. Fundacja uważała, że taki tryb procedury nie jest proporcjonalny do analogicznej sytuacji występującej w przypadku obywatela Polski, a więc nie spełnia ona jednego z podstawowych wymogów konstytucji, tj. wymogu proporcjonalności (art. 31 ust. 3 konstytucji). Organizacja twierdziła, że kontrola operacyjna jest tym uprawnieniem służb, które *najdalej ingeruje* w prywatność obywateli. W związku z tym ABW i inne służby specjalne powinny realizować takie czynności wyłącznie na wniosek sądu. Przywołuje się tu też przykład instytucji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC) i jego *wyroku w sprawie Zakharov przeciwko Rosji*. Wyrok ETPC w tej sprawie jednoznacznie mówił, że w przypadku uprawnień operacyjnych służb *niezbędna jest kontrola zewnętrzna względem służb i administracji rządowej*. Fundacja podkreśliła również, że w stosunku do cudzoziemców zrezygnowano z klauzuli, *gdy inne środki okazały się bezskuteczne albo będą nieprzydatne* (przepis ten występuje tylko w sytuacji dotyczącej obywatela Polski), co może skutkować użyciem środków nieadekwatnych do stanu rzeczy, a więc pogwałceniem zasady subsydiarności. Mówi ona, że *należy stosować środki możliwie najmniej ingerujące w prawa jednostki, jest jednym z podstawowych wymogów, które powinny być spełnione w przypadku wkraczania w prawa jednostki: stosowanie głębiej ingerujących środków dopuszczalne jedynie wówczas, gdy inne – mniej uciążliwe – okazały się nieprzydatne*. Pogwałcenie tych zasad jest niezgodne z Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz z konstytucją, która każdemu człowiekowi, niezależnie od obywatelstwa, gwarantuje *prawo do ochrony prywatności*⁴⁵.

Fundacja skrytykowała również brak mechanizmu kontroli sądowej, która w *sytuacjach niecierpiących zwłoki może być wyrażona już po rozpoczęciu kontroli operacyjnej i to bez względu na fakt, czy osoba podejrzana ma polskie obywatelstwo*. Zauważalny jest brak rozróżnienia poziomu ochrony pod względem obywatelstwa RP. Takie sformułowania prawne według Fundacji grożą również nadużyciami wobec obywateli polskich. Wspomniane zagrożenie występuje, gdy nie ma pewności co do tożsamości osoby poddanej kontroli operacyjnej służb lub gdy polski obywatel kontaktuje się z inwigilowanym cudzoziemcem. Zgodnie z orzecznictwem ETPC *system pozwalający np. na przechwytywanie połączeń bez konieczności przedstawienia dostawcy usług telekomunikacyjnych zezwolenia jest szczególnie podatny na nadużycia*. Ostatnim zagrożeniem, które ujęto w kwestii cudzoziemców w omawianym stanowisku, była możliwość potencjalnego *obejścia* zgody sądu na kontynuowanie czynności operacyjnych. Taka sytuacja miałaby miejsce, gdyby służby specjalne zaniechały wyżej wspomnianych czynności, a następnie wznowiły je na podstawie tych samych przesłanek. Według Fundacji Panoptykon artykuły dotyczące sytuacji cudzoziemców w ustawie antyterrorystycznej powinny zostać zmodyfikowane, a najważniejszą sprawą jest ustanowienie kontroli sądowej nad czynnościami operacyjnymi służb realizowanymi względem cudzoziemców⁴⁶.

⁴⁵ *Stanowisko Fundacji Panoptykon w sprawie projektu ustawy o działaniach antyterrorystycznych*, Fundacja Panoptykon, Warszawa 2016, s. 4–5.

⁴⁶ Tamże.

Jest ona konieczna, gdyż w przypadku czynności operacyjno-rozpoznawczych dochodzi w *szczególny sposób do naruszenia swobód obywatelskich*. Działania z zakresu kontroli operacyjnej dotyczą praw i wolności gwarantowanych w art. 47 i 49 konstytucji, poświęconych odpowiednio *prawnej ochronie życia prywatnego obywateli* i *prawu obywateli do wolności i ochrony tajemnicy komunikowania się*⁴⁷.

3.2. Stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich

Rzecznik Praw Obywatelskich (RPO) jest konstytucyjnym organem państwowym, który, zgodnie z ustawą zasadniczą, *stoi na straży wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji oraz w innych aktach normatywnych* (art. 208)⁴⁸. RPO posiada wiele kompetencji służących realizacji tego zadania. Należą do nich m.in. działania procesowe, zainteresowanie daną sprawą z *punktu widzenia prawidłowości jej rozpatrzenia*, *żądanie przedłożenia informacji o stanie sprawy prowadzonej przez sądy, a także prokuraturę i inne organy ścigania*, *żądanie do wglądu w Biurze RPO akt sądowych i prokuratorskich oraz akt innych organów ścigania po zakończeniu postępowania i zapadnięciu rozstrzygnięcia*, działania generalne (RPO *zwraca się do właściwego organu o usunięcie uchybienia, w związku z czym może skierować wystąpienie do organu, organizacji lub instytucji, w działalności których stwierdził naruszenie wolności i praw człowieka i obywatela*) oraz działania kontrolne (RPO *zwraca się do organu nadrzędnego nad jednostką z wnioskiem o zastosowanie środków przewidzianych w przepisach prawa*). Dodatkowo RPO *podejmuje problemy, które wpływają na kształt całego systemu prawnego, zwracając się ze stosownymi wystąpieniami generalnymi do centralnych organów władzy publicznej*⁴⁹. Zgodnie z tymi uprawnieniami pełniący funkcję RPO Adam Bodnar podjął liczne działania w omawianej sprawie. Należą do nich m.in. własne konsultacje publiczne w sprawie projektu ustawy i opinia skierowana do marszałka Sejmu. RPO apelował też do prezydenta, aby ten skierował ustawę do TK. Tak się jednak nie stało, Bodnar złożył więc do TK własny wniosek⁵⁰.

Datowany na 11 lipca 2016 r. wniosek liczy 100 stron. RPO stwierdził w nim, że 10 artykułów ustawy antyterrorystycznej jest niezgodnych z ustawą zasadniczą. Warto podkreślić, że aż sześć z nich bezpośrednio lub pośrednio dotyczy cudzoziemców. Są to odpowiednio art. 9 ust. 1, art. 10, art. 11, art. 26 ust. 2, art. 48 (w zakresie, w jaki dodaje art. 73c) i art. 57 (w zakresie, w jaki dodaje art. 329a). Wszystkie one są, w oce-

⁴⁷ T. Kuć, *Analiza funkcjonalności systemu kontroli i nadzoru nad służbami specjalnymi w Polsce*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2017, vol. 16, nr 9, s. 207–208.

⁴⁸ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*

⁴⁹ A. Wentkowska, *Rzecznik Praw Obywatelskich jako organ skarg i kontroli nad działaniami Policji*, [w:] *Bezpieczeństwo – powinność czy gwarancja?*, t. 3: *Prawa i wolności a działania państwa*, red. T. Miłkowski, Sosnowiec 2015, s. 66–67. Zob. szerzej I. Malinowska, *Rzecznik Praw Obywatelskich w systemie ochrony praw i wolności w Polsce*, Warszawa 2007, s. 161–171.

⁵⁰ *Rzecznik Praw Obywatelskich skarży ustawę antyterrorystyczną do Trybunału Konstytucyjnego*, strona internetowa Rzecznika Praw Obywatelskich, 11 VII 2016, [online] <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/RPO-skarzy-ustawe-antyterrorystyczna-do-TK>, 26 IX 2017.

nie RPO, niezgodne z wieloma artykułami konstytucji⁵¹ i innych aktów normatywnych, m.in. EKPCz i *Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej* (KPP UE)⁵².

RPO w stosunku do art. 9 ust. 1 ustawy antyterrorystycznej dotyczącego kontroli operacyjnej wobec cudzoziemców zwrócił uwagę na brak kontroli zewnętrznego organu (na przykład sądu) nad przyznaniem decyzji o rozpoczęciu kontroli operacyjnej przez szefa ABW. Podkreślił również brak precyzyjnego języka prawnego oraz brak jasno wyznaczonych przesłanek, środków i rodzaju gromadzonych danych. Zdaniem Bodnara przepis ten narusza wspomnianą już zasadę proporcjonalności. W stosunku do art. 10 ust. 1 dotyczącego danych biometrycznych wyśtosował podobne uwagi, ale podkreślił też, że artykuł ten jest niezgodny z art. 51 ust. 5 (tryb i zasady gromadzenia informacji określa ustawa, a nie rozporządzenie szefa ABW). Co do art. 11 ustawy, dotyczącego nieodpłatnego dostępu do danych i informacji w rejestrach i ewidencjach, RPO wskazał natomiast na brak kontroli sądowej, brak zabezpieczenia przed ingerencją w prawa i wolności jednostki oraz naruszenie zasad proporcjonalności i adekwatności⁵³. Artykuł 26 ust. 2 dotyczący możliwości tymczasowego aresztowania ma zaś odmienny tryb zastosowania niż w ten występujący w kodeksie postępowania karnego. Ponadto brak w nim dokładnie określonych kryteriów i przesłanek zastosowania, co jest niezwykle ważne przy zastosowaniu tak wysoce dotkliwego środka. W tym przypadku RPO zauważył pogwałcenie dwóch zasad: precyzyjności prawa i przyzwoitej legislacji⁵⁴. Ostatnie dwa artykuły, art. 48 (dotyczący zmian wprowadzonych do ustawy o wyjeździe, wjeździe i pobycie na terytorium RP obywateli UE) i art. 57 (dotyczący zmian wprowadzonych do ustawy o cudzoziemcach), także naruszają zasadę proporcjonalności, stwarzają też ryzyko, że *decyzja podjęta wobec osoby nieposiadającej obywatelstwa polskiego będzie mieć charakter wyłącznie arbitralny, nieuzasadniony w oparciu o fakty i tym samym nie będzie spełniać wymogów dopuszczalności wydalenia*. RPO zwrócił uwagę, że *osoba taka będzie miała ograniczony dostęp do akt postępowania (objętych klauzulą poufności), a także możliwości skorzystania z pomocy prawnej*⁵⁵. Bodnar odnalazł też w ustawie błąd terminologiczny⁵⁶. Warto jednak podkreślić, że RPO krytyko-

⁵¹ Art. 9 ust. 1, art. 10, art. 11 i art. 26 ust. 2 są zdaniem RPO niezgodne z art. 2, 47 i 51 Konstytucji RP w związku z art. 31 ust. 3 i art. 37 ustawy zasadniczej. Natomiast art. 48 i art. 57 nie są zgodne z art. 31 ust. 3 i art. 37 konstytucji.

⁵² Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich do Trybunału Konstytucyjnego, 11 VII 2016, VII.520.6. 2016.VV/AG, s. 1–3.

⁵³ Tamże, s. 40–69. Por. M. Szuniewicz-Stępień, *Działania operacyjno-rozpoznawcze w ustawie antyterrorystycznej a europejski standard ochrony praw człowieka – wybrane zagadnienia*, [w:] *Polska ustawa antyterrorystyczna...*, s. 353–368.

⁵⁴ Por. *Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2000 r. sygn. akt P. 3/2000*, Dz.U. 2000 nr 50 poz. 600; Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich..., s. 70–73.

⁵⁵ Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich..., s. 83–100. Zob. szerzej A. Tyburska, B. Jewartowski, *Ustawa Antyterrorystyczna wobec zjawiska współczesnego terroryzmu*, [w:] *Polska ustawa antyterrorystyczna...*, s. 266; M. Florczak-Wątor, *Prawo do sądu jako prawo jednostki i jako gwarancja horyzontalnego działania praw i wolności*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2016, vol. 31, nr 3, s. 47–66.

⁵⁶ Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich..., s. 84–85.

wał tylko treść artykułów ustawy antyterrorystycznej, nie kwestionując samego pomysłu stworzenia jednolitego aktu normatywnego regulującego tak ważną kwestię⁵⁷.

Obecnie nie jest znany termin wydania orzeczenia TK w opisaney sprawie⁵⁸.

3.3. Stanowisko Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka

Z krytyką ustawy wystąpiła też Helsińska Fundacja Praw Człowieka (HFPC), która skierowała do marszałka Sejmu uwagi. Poruszyła w nich kwestie ogólne dotyczące samego procesu powstawania ustawy, a także szczegółowe podkreślające niezgodność z konstytucją lub niejasność konkretnych artykułów. W stosunku do pierwszego typu uwag zauważono, że na etapie powstawania ustawy nie przeprowadzono konsultacji społecznych, a sam akt normatywny bardzo szybko przeszedł cały proces legislacyjny. Waga ustawy wskazywała zaś, że konsultacje społeczne były nie tylko oczekiwane, ale wręcz konieczne. Skrytykowano też zbyt krótkie *vacatio legis*, zdaniem HFPC nieadekwatne do rangi ustawy i niepozwalające wprowadzić tak licznych i w niektórych przypadkach drastycznych zmian prawnych. HFPC przedstawiała znacznie więcej uwag na poziomie konkretnych artykułów. Po pierwsze dotyczyły one wykazu zdarzeń i osób, do którego tworzenia w świetle ustawy zobligowany jest szef ABW. Tylko w tej jednej kwestii HFPC zauważyła cztery potencjalne problemy: *nieostrość* przepisów, brak *zewewnętrznej kontroli*, brak wiadomości odnośnie do *skutków* obecności w wykazie oraz ingerencję *w prawa i wolności* obywatela nie na podstawie ustawy, tylko zarządzenia szefa ABW⁵⁹. Po drugie zwrócono uwagę, że gros potencjalnych sytuacji, za które dana osoba może trafić do wykazu, dotyczy kwestii związanych z islamem, co może powodować dyskryminację tej religii – zwłaszcza że podobne czyny związane z inną religią nie są analizowane jako zagrożenia terrorystyczne⁶⁰.

Po trzecie za kontrowersyjną kwestię uznano prawo do blokowania stron internetowych. Zauważono, że przepisy ustawy zezwalające na to postępowanie *mają bardzo ogólny, nieostry charakter*. W dodatku naruszają one prawa i wolności jednostki gwarantowane zarówno przez konstytucję, jak i KPP UE⁶¹. Po czwarte skrytykowano przepisy dotyczące tzw. strzału snajperskiego. Artykuł 23 omawianej ustawy zezwala na uży-

⁵⁷ Zob. Rzecznik Praw Obywatelskich, *Opinia do projektu ustawy o działaniach antyterrorystycznych (druk sejmowy nr 516)*, 19 V 2016, II.520.2.2016, s. 1–13.

⁵⁸ Zob. Internetowy Portal Orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, sprawa K 35/16, [online] <https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/Sprawa?&pokaz=dokumenty&sygnatura=K%2035/16>, 28 VIII 2017.

⁵⁹ *Uwagi Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka do projektu ustawy o działaniach antyterrorystycznych (druk sejmowy nr 516)*, 18 V 2016, 987/2016/MPL, s. 5–6. Por. M. Sankowski, „Wiele hałasu o nic”. *Ustawa antyterrorystyczna podobna jak na Zachodzie*, Defence24, 24 III 2016, [online] <http://www.defence24.pl/334022,wiele-halasu-o-nic-ustawa-antyterrorystyczna-podobna-jak-na-zachodzie>, 27 IX 2017.

⁶⁰ *Uwagi Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka...*, s. 5. Por. *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 22 lipca 2016 r. w sprawie katalogu incydentów o charakterze terrorystycznym*, Dz.U. 2016 poz. 1092.

⁶¹ *Uwagi Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka...*, s. 10. Zob. szerzej Ł. D. Dąbrowski, *Antyterrorystyczne kompetencje służb państwowych odpowiedzialnych za obronność, bezpieczeństwo i porządek pu-*

cie broni palnej, którego skutkiem może być śmierć osoby przeprowadzającej zamach. W opinii Fundacji dotychczasowa konstrukcja prawno-karna mówiąca o *stanie wyższej konieczności* jest odpowiednia w takim przypadku, a możliwość *wydania rozkazu przez dowódcę grupy* niekoniecznie musi być adekwatnym i koniecznym rozwiązaniem. HFPC uważała, że funkcjonariusz w chwili przeprowadzania akcji wie lepiej od swojego dowódcy, jakie kroki powinien podjąć⁶².

3.4. Obowiązki ustawy w praktyce

W rozmowie z Polską Agencją Prasową były pełnomocnik rządu ds. organizacji ŚDM Kraków 2016 Paweł Majewski (obecnie sekretarz stanu w MSWiA) stwierdził, że *ustawa antyterrorystyczna zdała egzamin*. Podkreślił, że jej uchwalenie umożliwiło podjęcie wielu działań doraznych, m.in. utworzenie mostu powietrznego, organizację szpitala polowego czy uzyskanie uprawnień przez armię do pomocy cywilom⁶³. Po blisko dwóch latach od wejścia w życie ustawy o działaniach antyterrorystycznych warto przyjrzeć się niektórym danym z tego okresu.

Co może wydawać się zaskakujące, służby składają obecnie mniej wniosków o dostęp do danych teleinformatycznych. Taka konkluzja jest możliwa dzięki ustawowemu zobowiązaniu do wysłania raz w roku raportów na ten temat do parlamentu. Jak wynika z przedstawionego w 2017 r. podsumowania, służby w 2016 r. pobrały ponad 1,1 mln danych – 1147 tys. telekomunikacyjnych, 1,8 tys. pocztowych i 23 tys. internetowych. Takie wyniki oznaczają, że liczba zapytań tego typu spadła w porównaniu do 2015 r. o połowę. Najwięcej wniosków wystosowały: Policja (ok. 840 tys.), Straż Graniczna (133 tys.) oraz traktowane łącznie *inne organy*, czyli ABW, Centralne Biuro Śledcze, Służba Kontrwywiadu Wojskowego, Żandarmeria Wojskowa i wywiad skarbowy (175 tys.). Dodatkowo, jak zapewniał rzecznik prasowy ministra koordynatora służb specjalnych Stanisław Żaryn, dane za 2016 r. potwierdzają efektywność kontroli sądowej. Wynika z nich, że w omawianym okresie doszło do 121 sądowych kontroli działania służb w zakresie pobierania danych i tylko trzy z nich wykazały drobne uchybienia⁶⁴. Należy jednak podkreślić, że dane te nie są do końca miarodajne, gdyż obejmują cały 2016 r., a ustawa antyterrorystyczna obowiązuje od początku lipca⁶⁵.

Mimo że tego rodzaju informacje mogą zmniejszyć obawy przeciwników wprowadzenia ustawy antyterrorystycznej, to istnieją przesłanki, które je wzmagają. Jedną z pierw-

bliczny w obszarze świadczenia usług telekomunikacyjnych i internetowych, „Jagielloński Przegląd Bezpieczeństwa” 2016, nr 1, s. 57–61.

⁶² *Uwagi Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka...*, s. 24–24.

⁶³ *Ustawa antyterrorystyczna „zdała egzamin”*, Defence24, 28 VI 2017, [online] http://www.defence24.pl/619174,ustawa-antyterrorystyczna-zdala-egzamin,12_VIII_2017.

⁶⁴ *Służby składają mniej wniosków o dane*, Cyberdefence24, 11 VII 2017, [online] http://www.cyberdefence24.pl/626221,sluzby-skladaja-mniej-wnioskow-o-dane,12_VIII_2017.

⁶⁵ Por. *Jak i kto inwigilował w 2016 r. – są najnowsze dane*, Business Insider Polska, 7 VII 2017, [online] https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/inwigilacja-sluzb-sprawozdanie-za-2016-rok/f2l69v8,27_IX_2017.

szych konsekwencji działania ustawy antyterrorystycznej wobec cudzoziemca była deportacja obywatela Austrii, który był podejrzany o radykalizm islamski, podczas trwania ŚDM⁶⁶. Najgłośniejszym wydarzeniem tego typu była kontrowersyjna sprawa Ameera Alkhawlany. Ten obywatel Iraku był doktorantem Uniwersytetu Jagiellońskiego, prowadził badania w Instytucie Nauk o Środowisku. 3 października 2016 r. Alkhawlany został aresztowany w centrum Krakowa. Jeszcze w tym samym dniu sąd rejonowy w krakowskiej dzielnicy Krowodrza wydał decyzję o umieszczeniu obywatela Iraku w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej. ABW podejrzewała, że Alkhawlany może mieć kontakt z zradyzalizowanymi muzułmanami. Jego sprawą zajęła się sejmowa Komisja do spraw Służb Specjalnych. Irakijczykowi groziła deportacja⁶⁷. Sprawa doktoranta odbiła się szerokim echem w mediach. Grupa aktywistów zorganizowała kilka protestów, m.in. pod siedzibą rektora UJ i przed budynkiem MSWiA, domagając się jego uwolnienia. W jego obronie stanęło kilka urzędów i organizacji, m.in. RPO, Fundacja Panoptykon czy HFPC. Mimo tych działań Alkhawlany został przewieziony do Warszawy. Ostatecznie 5 kwietnia 2017 r. nastąpiła jego deportacja do Iraku. Kilka dni wcześniej sąd w Przemyślu zdecydował o jego zwolnieniu z aresztu dla cudzoziemców. Swoją decyzję motywował brakiem podejrzenia o zagrożenie bezpieczeństwa narodowego przez Alkhawlany'ego⁶⁸. Przypadek doktoranta nadal budzi silne emocje, gdyż w świetle prawa legalnie przebywający w Polsce cudzoziemiec został aresztowany i wydany z kraju bez postawienia zarzutów⁶⁹.

PODSUMOWANIE

Krzysztof Szczucki stwierdził: *Bezpieczeństwo jest dobrem w pewnym sensie paradoksalnym. Wzmacniamy je, aby ochronić życie, zdrowie, prywatność, własność (...). Z drugiej zaś strony, właśnie powołując się na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa, ogranicza się także dobra jak prywatność, tajemnica komunikowania się, a nawet ochrona życia i zdrowia. Wprowadzanie praw mających nas chronić sprzyja do pewnego momentu naszym dobrom, zaś po przekroczeniu granicy staje się nieprzydatne i niecelowe*⁷⁰. Odpowiedź na pytanie o to, jak daleko państwo może ingerować w prawa i wolności jednostki w imię bezpieczeństwa

⁶⁶ A. Tyburska, B. Jewartowski, *Ustawa antyterrorystyczna wobec zjawiska...*, s. 265–266.

⁶⁷ K. Bogdańska, *ABW: doktorant z UJ miał zataić swoje kontakty z islamistami*, 15 XI 2016, [online] <https://wiadomosci.wp.pl/abw-doktorant-z-uj-mial-zataic-swoje-kontakty-z-islamistami-6058809730253953a>, 12 VIII 2017.

⁶⁸ *Doktorant UJ deportowany do Iraku. „Nie zagrażał bezpieczeństwu kraju”*, TVN24, 6 IV 2017, [online] <http://www.tvn24.pl/krakow,50/doktorant-deportowany-do-iraku,729848.html>, 12 VIII 2017.

⁶⁹ Por. *Komunikat dotyczący Pana Ameera Alkhawlany'ego*, strona internetowa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, 4 IV 2017, [online] <https://bip.abw.gov.pl/bip/informacja-publiczna/354,Komunikat-dotyczacy-Pana-Ameera-Alkhawlanyego.html?search=787031489>, 27 IX 2017.

⁷⁰ K. Szczucki, *Ustawa Antyterrorystyczna czy antyobywatelska*, „Rzeczpospolita” 2016, 7 V, [online] <http://www.rp.pl/Rzecz-o-prawie/305079991-Ustawa-antyterrorystyczna-czy-antyobywatelska.html#ap-1>, 28 VIII 2017.

ogółu, jest niezmiernie trudna. Warto jednak, zgodnie z przytoczoną powyżej opinią, zauważyć, że ograniczając prawa i wolności obywateli, władze państwowe najczęściej powołują się właśnie na argument bezpieczeństwa. Do przeciętnego członka społeczeństwa dociera zazwyczaj tylko ogólny obraz sytuacji w państwie. Jest to zrozumiałe, gdyż z racji wagi i charakteru informacji (np. pozyskanej w toku kontroli operacyjnej) możliwości informowania o faktycznym stanie bezpieczeństwa są ograniczone. Zdaniem autora uwarunkowania historyczne, czyli dziedzictwo komunizmu, czynią tę kwestię jeszcze bardziej skomplikowaną. Obywatele powinni stale monitorować sytuację praw i wolności, które gwarantuje im konstytucja. W przypadku ich ewentualnego naruszenia przez władzę powinni oni, oczywiście w granicach prawa, reagować na zaistniałą sytuację. Rozsądny obywatel reaguje także na naruszenia praw cudzoziemców, gdyż ograniczanie lub naruszanie praw i wolności jednostki, przy równoczesnym braku szerszej reakcji społeczeństwa, może zachęcić władzę do ograniczenia bądź naruszenia także praw i wolności obywateli.

Powstanie kompleksowego aktu prawnego, jakim jest ustawa antyterrorystyczna, należy uznać za sukces. We współczesnej Europie poziom zagrożenia terrorystycznego jest wysoki, dobrze więc, że prawo nadąża za trendami zagrożeń asymetrycznych. Dzięki ustawie możliwe jest uporządkowanie działań służb i organów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa. Do tej pory w polskim prawodawstwie nie istniał jeden akt normatywny mający zastosowanie do zagrożeń terrorystycznych, co powodowało ryzyko chaosu organizacyjnego w przypadku wystąpienia takiego zagrożenia, na przykład przez dublowanie się kompetencji służb czy rozmycie odpowiedzialności. Oceniając jednak całość ustawy i sposób jej powstawania, nie sposób pominąć kwestii kontrowersyjnych, dotyczących przede wszystkim cudzoziemców. Liczne organizacje i instytucje oraz środowiska wskazywały na wady tego aktu. Najczęściej krytykowano nieprecyzyjność treści poszczególnych artykułów i brak kontroli zewnętrznej w przypadku kilku kompetencji instytucji bezpieczeństwa, m.in. w zakresie inwigilacji cudzoziemców. Pytania dotyczące tego, czy tak silne uprawnienia są adekwatne do zagrożenia i czy tego rodzaju kompetencje są w ogóle konieczne, pozostają otwarte.

BIBLIOGRAFIA

I. Materiały drukowane:

Literatura źródłowa:

- *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r.*, Dz.U. 1997 poz. 483 nr 78 poz. 483.
- *Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 40) z dnia 9 czerwca 2016 r.*
- *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 22 lipca 2016 r. w sprawie katalogu incydentów o charakterze terrorystycznym*, Dz.U. 2016 poz. 1092.
- *Rządowy projekt ustawy o działaniach antyterrorystycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw*, druk nr 516 z 16 V 2016 r.

- Rzecznik Praw Obywatelskich, *Opinia do projektu ustawy o działaniach antyterrorystycznych (druk sejmowy nr 516)*, 19 V 2016 r., II.520.2.2016.
- *Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o działaniach antyterrorystycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 516)*, druk nr 567 z 7 VI 2016 r.
- *Stanowisko Fundacji Panoptykon w sprawie projektu ustawy o działaniach antyterrorystycznych*, Fundacja Panoptykon, Warszawa 2016.
- *Ustawa z dnia 18 marca 2016 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z organizacją wizyty Jego Świątobliwości Papieża Franciszka w Rzeczypospolitej Polskiej oraz Światowych Dni Młodzieży – Kraków 2016*, Dz.U. 2016 poz. 393.
- *Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach*, Dz.U. 2013 poz. 1650.
- *Ustawa z dnia 8 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z organizacją Szczytu Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie w 2016 roku*, Dz.U. 2016 poz. 865.
- *Ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych*, Dz. U. 2016 poz. 904.
- *Uwagi Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka do projektu ustawy o działaniach antyterrorystycznych (druk sejmowy nr 516)*, 18 V 2016 r., 987/2016/MPL.
- Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich do Trybunału Konstytucyjnego, 11 VII 2016, VII.520.6.2016.VV/AG.
- *Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2000 r. sygn. akt P. 3/2000*, Dz.U. 2000 nr 50 poz. 600.
- *Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 lipca 2014 r. sygn. akt K 23/11*, Dz.U. 2014 poz. 1055.

Literatura pomocnicza:

– monografie i opracowania:

- Bankowicz M., *Demokracja. Zasady, procedury, instytucje*, Kraków 2006.
- Bierzanek R., Symonides J., *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2002.
- Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne: zarys wykładu*, Warszawa 2003.
- Leoński Z., *Materialne prawo administracyjne*, Warszawa 2009.
- Malinowska I., *Rzecznik Praw Obywatelskich w systemie ochrony praw i wolności w Polsce*, Warszawa 2007.

– prace zbiorowe:

- *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, red. J. Bocia, Wrocław 1998.

– rozdziały w pracach zbiorowych:

- Chomentowski P., Tchorzewski P., *Ustawa antyterrorystyczna. Próba analizy*, [w:] *Terroryzm. Materia ustawowa?*, red. K. Indeck, P. Potejko, Warszawa 2009.
- Lubiewski P., *Ustawa antyterrorystyczna wobec służb specjalnych. Rozszerzenie czy aktualizacja uprawnień*, [w:] *Polska ustawa antyterrorystyczna – odpowiedź na zagrożenia współczesnym terroryzmem*, red. W. Zubrzycki, K. Jałoszyński, A. Babiński, Szczepno 2016.

- Paprzycki L. K., *Czy Polsce potrzebna jest ustawa antyterrorystyczna?*, [w:] *Terroryzm. Materia ustawowa?*, red. K. Indecki, P. Potejko, Warszawa 2009.
 - Szuniewicz-Stępień M., *Działania operacyjno-rozpoznawcze w ustawie antyterrorystycznej a europejski standard ochrony praw człowieka – wybrane zagadnienia*, [w:] *Polska ustawa antyterrorystyczna – odpowiedź na zagrożenia współczesnym terroryzmem*, red. W. Zubrzycki, K. Jałoszyński, A. Babiński, Szczytno 2016.
 - Tyburska A., Jewartowski B., *Ustawa antyterrorystyczna wobec zjawiska współczesnego terroryzmu*, [w:] *Polska ustawa antyterrorystyczna – odpowiedź na zagrożenia współczesnym terroryzmem*, red. W. Zubrzycki, K. Jałoszyński, A. Babiński, Szczytno 2016.
 - Wentkowska A., *Rzecznik Praw Obywatelskich jako organ skarg i kontroli nad działaniami Policji*, [w:] *Bezpieczeństwo – powinność czy gwarancja?*, t. 3: *Prawa i wolności a działania państwa*, red. T. Miłkowski, Sosnowiec 2015.
 - Wojtyczek K., *Ograniczenie praw konstytucyjnych. Konstytucyjne granice ingerencji w sferę praw człowieka*, [w:] *Prawo konstytucyjne RP*, red. P. Sarnecki, Warszawa 2011.
 - Zubrzycki W., *Dzieje ustawy antyterrorystycznej w Polsce*, [w:] *Polska ustawa antyterrorystyczna – odpowiedź na zagrożenia współczesnym terroryzmem*, red. W. Zubrzycki, K. Jałoszyński, A. Babiński, Szczytno 2016.
- artykuły w czasopismach naukowych:
- Bruder T., *Udział Wojewody Dolnośląskiego w kształtowaniu bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w związku z migracją cudzoziemców*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2015, vol. 37, nr 3.
 - Dąbrowski Ł. D., *Antyterrorystyczne kompetencje służb państwowych odpowiedzialnych za obronność, bezpieczeństwo i porządek publiczny w obszarze świadczenia usług telekomunikacyjnych i internetowych*, „Jagielloński Przegląd Bezpieczeństwa” 2016, nr 1.
 - Florczak-Wątor M., *Prawo do sądu jako prawo jednostki i jako gwarancja horyzontalnego działania praw i wolności*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2016, vol. 31, nr 3.
 - Kuć T., *Analiza funkcjonalności systemu kontroli i nadzoru nad służbami specjalnymi w Polsce*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2017, vol. 16, nr 9.
 - Małysz Z., *Sprawozdanie z eksperckiego seminarium dyskusyjnego pt. „Jaka powinna być polska ustawa antyterrorystyczna?” zorganizowanego przez Centrum Badań nad Terroryzmem Collegium Civitas*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2016, vol. 15, nr 8.
 - Wencel K., *Prawa cudzoziemców w postępowaniu przed organami administracji publicznej*, „Analizy, Raporty, Ekspertyzy” 2009, nr 4.
 - Wrześniewska-Wal I., *Wybrane zagadnienia prawne dotyczące pobytu cudzoziemców na terytorium Polski*, „Problemy Higieny i Epidemiologii” 2012, vol. 93, nr 1.

II. Materiały elektroniczne:

Literatura źródłowa:

- Internetowy Portal Orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, sprawa K 35/16, [online] <https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/Sprawa?&pokaz=dokumenty&sygnatura=K%2035/16>.
- *Komunikat dotyczący Pana Ameera Alkhawlany'ego*, strona internetowa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, 4 IV 2017, [online] <https://bip.abw.gov.pl/bip/informacja->

publiczna/354,Komunikat-dotyczacy-Pana-Ameera-Alkhwalyego.html?search=787031489.

- *Projekt ustawy o działaniach antyterrorystycznych*, strona internetowa Rządowego Centrum Legislacji, [online] <http://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12284561>, 5 V 2017.
- *Raport z obywatelskiego wysłuchania publicznego w sprawie projektu ustawy o działaniach antyterrorystycznych*, [online] https://uploads.strikinglycdn.com/files/989ebbb7-df7b-46b1-90ef-60893a715f0c/Podsumowanie_wysluchania_ustawaAT.pdf.
- Rzecznik Praw Obywatelskich, *List do Prezydenta RP w sprawie ustawy antyterrorystycznej*, 21 VI 2016, [online] <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Apel%20do%20Prezydenta%20RP%20w%20sprawie%20ustawy%20antyterrorystycznej%2C%2021.06.2016.pdf>.
- Rzecznik Praw Obywatelskich skarży ustawę antyterrorystyczną do Trybunału Konstytucyjnego, strona internetowa Rzecznika Praw Obywatelskich, 11 VII 2016, [online] <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/RPO-skarzy-ustawe-antyterrorystyczna-do-TK>.
- *Ustawa antyterrorystyczna: skuteczne i sprawne działanie służb*, strona internetowa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, 10 V 2016, [online] <https://mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/14490,Ustawa-antyterrorystyczna-skuteczne-i-sprawne-dzialanie-sluzb.html>.
- *Ustawa o działaniach antyterrorystycznych – podstawowe informacje*, Antyterroryzm.gov.pl, 4 IV 2017, [online] <http://www.antyterroryzm.gov.pl/CAT/ochrona-antyterrorysty/ustawa-o-dzialaniach-an/1273,ustawa-o-dzialaniach-antyterrorystycznych.html>.

Literatura pomocnicza:

- *Błaszczak: Ustawa antyterrorystyczna przed szczytem NATO i ŚDM*, Defence24, 23 III 2016, [online] <http://www.defence24.pl/332114,blaszczak-ustawa-antyterrorystyczna-przed-szczytem-nato-i-sdm>.
- Bogdańska K., *ABW: doktorant z UJ miał zataić swoje kontakty z islamistami*, 15 XI 2016, [online] <https://wiadomosci.wp.pl/abw-doktorant-z-uj-mial-zataic-swoje-kontakty-z-islamistami-6058809730253953a>.
- *Cudzoziemiec*, [w:] *Encyklopedia powszechna PWN*, [online] <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/3888351/cudzoziemiec.html>.
- *Doktorant UJ deportowany do Iraku. „Nie zagrażał bezpieczeństwu kraju”*, TVN24, 6 IV 2017, [online] <http://www.tvn24.pl/krakow,50/doktorant-deportowany-do-iraku,729848.html>.
- *Jak i kto inwigilował w 2016 r. – są najnowsze dane*, Business Insider Polska, 7 VII 2017, [online] <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/inwigilacja-sluzb-sprawozdanie-za-2016-rok/f2l69v8>.
- *Na czym polega zasada proporcjonalności*, Rządowe Centrum Legislacji, [online] <http://www.rcl.gov.pl/book/221-na-czym-polega-zasada-proporcjonalno%C5%9Bci>.
- *Projekt ustawy antyterrorystycznej w ogniu krytyki*, Defence24, 19 V 2016, [online] <http://www.defence24.pl/373102,projekt-ustawy-antyterrorystycznej-w-ogniu-krytyki>.
- Sankowski M., *„Wiele hałasu o nic”. Ustawa antyterrorystyczna podobna jak na Zachodzie*, Defence24, 24 III 2016, [online] <http://www.defence24.pl/334022,wiele-halasu-o-nic-ustawa-antyterrorystyczna-podobna-jak-na-zachodzie>.

- *Służby składają mniej wniosków o dane*, Cyberdefence24, 11 VII 2017, [online] <http://www.cyberdefence24.pl/626221,sluzby-skladaja-mniej-wnioskow-o-dane>.
- *Spółeczeństwo nadzorowane – materiały*, strona internetowa Fundacji Panoptykon, [online] <https://nadzor.panoptykon.org/spo-ecze-stwo-nadzorowane-materia-y>.
- Szczucki K., *Ustawa Antyterrorystyczna czy antyobywatelska*, „Rzeczpospolita” 2016, 7 V, [online] <http://www.rp.pl/Rzecz-o-prawie/305079991-Ustawa-antyterrorystyczna-czy-antyobywatelska.html#ap-1>.
- *Ustawa antyterrorystyczna „zdala egzamin”*, Defence24, 28 VI 2017, [online] <http://www.defence24.pl/619174,ustawa-antyterrorystyczna-zdala-egzamin>.
- *Ustawy, przepisy prawne o cudzoziemcach, nostryfikacji, nauce*, Cudzoziemiec.eu, [online] <http://cudzoziemiec.eu/?q=prawo>.

Janusz MAŁYSIAK, student III roku studiów I stopnia na kierunku bezpieczeństwo narodowe w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Interesuje się konstytucjonalizmem, koncepcją CPTED i metodami zwalczania zagrożeń terrorystycznych.

<https://doi.org/10.12797/Poliarchia.05.2017.09.03>

Dariusz STOLICKI

dariusz.stolicki@uj.edu.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-8295-0848>

ORGANIZACYJNE I PERSONALNE RAMY „GLOBALNEJ WOJNY Z TERRORYZMEM” W ŚWIETLE ORZECZNICTWA SĄDÓW AMERYKAŃSKICH

ABSTRACT

The Organizational and Personal Framework of the “Global War on Terror” in the Light of the Decisions of the United States Courts

The article analyses the law of military detention applicable to the ongoing conflict with Al-Qaeda and associated forces, to the extent that that law emerges from the jurisprudence of U.S. federal courts, and particularly of the D.C. Circuit. It discusses four major issues: the types of organizations against which military force can be used in accordance with the Congressional authorization, the range of persons subject to military detention in connection with such use of force (in terms of both legal categories and factual predicates), the scope of the battlefield on which the use of force is authorized, and the extent to which American citizens or foreigners lawfully present in the U.S. territory enjoy special immunity from military detention. The article concludes that the impact of the D.C. Circuit decisions on those questions extends beyond the issue of military detention, and provides the general legal framework applicable to other military operations directed against terrorist organizations in the Middle East, such as target strikes or the campaign against the self-styled Islamic State.

KEYWORDS

military detention, terrorism, Guantanamo, al-Bihani v. Obama, global war on terror

WSTĘP

Rozpoczęty przez Stany Zjednoczone w 2001 r. globalny konflikt zbrojny z organizacjami i osobami uznanymi przez rząd federalny USA za odpowiedzialne za ataki terrorystyczne z 11 września 2001 r.¹, a znany pod nazwą „globalnej wojny z terroryzmem”², jest pod wieloma względami radykalnie odmienny od klasycznych międzypaństwowych czy nawet wewnętrznych konfliktów zbrojnych, w kontekście których powstawało współczesne *ius in bello*. Od konwencjonalnego konfliktu różni go charakter walczących stron, stosowane przez nie metody prowadzenia walk oraz nieo określone ramy geograficzne i czasowe. Przeciwnikiem nie jest regularna armia czy nawet zorganizowane w podobny sposób formacje partyzanckie, ale rozproszona, międzynarodowa organizacja terrorystyczna³, w dużym stopniu oparta o ideologiczne, a nie organizacyjne kryterium przynależności⁴, której członkowie działają w tajemnicy i ukrywają się wśród ludności cywilnej. Metody walki al-Kaidy i powiązanych z nią organizacji w sposób rażący nie przystają do norm klasycznego *ius in bello*. Również odpowiedź Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników jest niekonwencjonalna – w wielu przypadkach mamy do czynienia z działaniami na styku sfery militarnej i dochodzeniowo-śledczej (*law enforcement*), a nawet klasyczne operacje wojskowe pociągają za sobą problemy dotychczas nieznanne, na przykład te związane z precyzyjnie nakierowanymi, zindywidualizowanymi atakami przy użyciu samolotów bezałogowych (tzw. dronów)⁵. Kolejnym nietypowym aspektem jest fakt, że konflikt ma charakter transnarodowy –

¹ Uchwalona 18 września 2001 r. wspólna rezolucja obu izb Kongresu upoważniła Prezydenta do użycia wszelkiej potrzebnej i odpowiedniej siły [*all necessary and appropriate force*] przeciwko krajom, organizacjom i osobom, które uzna on za odpowiedzialne za zaplanowanie, autoryzowanie, przeprowadzenie lub pomoc w przeprowadzeniu ataków terrorystycznych z 11 września 2001 r., bądź też za ochranianie takich osób i organizacji, w celu zapobieżenia wszelkim dalszym aktom terroryzmu przeciwko Stanom Zjednoczonym ze strony takich krajów, organizacji i osób. Zob. *Authorization for Use of Military Force*, Sept. 18, 2001, Pub. L. No. 107-40, 115 Stat. 224 (2001).

² Wielu autorów wskazuje na głębokie niedoskonałości tego terminu, który błędnie sugeruje, że rzeczona „wojna” prowadzona jest przeciwko „terroryzmowi” *in abstracto*, a nie przeciwko konkretnym organizacjom terrorystycznym. Niemniej jednak przyjął się on już w piśmiennictwie naukowym i popularnym. Zob. m.in. J. S. Baker Jr., *A War, Yes; Against Terror, No*, „Michigan State Journal of International Law” 2011, vol. 19, nr 1, s. 119 i n.

³ Na temat rozproszonego charakteru al-Kaidy zob. m.in. J. Rollins, *Al Qaeda and Affiliates: Historical Perspective, Global Presence, and Implications for U.S. Policy*, CRS Report R41070, Congressional Research Service, Washington, D.C. 2011, [online] <https://fas.org/sgp/crs/terror/R41070.pdf>, 31 I 2018.

⁴ R. M. Chesney, *The Use of Force Regime and Unconventional Threats: Anwar al-Awlaki as a Case Study*, [w:] *Counterinsurgency Law: New Directions in Asymmetric Warfare*, red. W. C. Banks, Oxford–New York 2013, s. 161, 163–164.

⁵ Przegląd problemów związanych z tego typu atakami przedstawiają m.in. C. O. Finkelstein, J. D. Ohlin, A. Altman, red., *Targeted Killings: Law and Morality in an Asymmetrical World*, Oxford 2012; J. D. Rae, J. T. Crist, *Analyzing the Drone Debates: Targeted Killings, Remote Warfare, and Military Technology*, New York 2014; zaś w literaturze krajowej m.in. Ł. Kulaga, *Używanie dronów w celu zwalczania międzynarodowego terroryzmu w świetle „ius ad bellum”*, „Zeszyty Prawnicze” 2016,

działania zbrojne miały i mają miejsce w różnych krajach, przeważnie na terytorium państw formalnie neutralnych, i zwykle na skalę mniejszą niż w typowym konflikcie zbrojnym (np. w formie pojedynczych nalotów)⁶, a utajone struktury i współpracowników al-Kaidy wykrywano często w znacznej odległości od klasycznego pola bitwy. Wreszcie trudno precyzyjnie wskazać datę rozpoczęcia konfliktu⁷, a jeszcze trudniej określić, kiedy będzie można uznać, że dobiegł on końca⁸.

Zważywszy na wszystkie wymienione różnice, część komentatorów kwestionowała, czy w ogóle możemy mówić o konflikcie zbrojnym, i w związku z tym, czy zasadne jest stosowanie do działań USA od 2001 r. reżimu prawnego prawa konfliktu zbrojnego (*law of armed conflict*, LOAC)⁹. Nawet przyjmując założenie, że mamy do czynienia z konfliktem zbrojnym, nie sposób zaprzeczyć, że jest to konflikt wysoce niekonwencjonalny. Stąd też zrozumiałe jest, że środki dobrze ugruntowane w przypadku „klasycznego” prawa konfliktu zbrojnego, jak stosowanie detencji wojskowej wobec pojmanych nieprzyjaciół czy użycie broni śmiertelnej wobec kombatantów nawet z dala od pola bitwy, budzą poważne kontrowersje. Szczególnie wskazuje się, że brak gwarancji proceduralnych czy kontroli sądowej nad stosowaniem rzeczonych środków podkopuje legitymację ich stosowania w warunkach konfliktu mającego wymienione w poprzednim akapicie cechy. Identyfikacja nieprzyjaciela przestaje być oczywista, konflikt staje się zindywidualizowany (co osłabia argumenty *ex necessitate militari*, tak istotne w klasycznym konflikcie międzypaństwowym), a granice między stanem wojny a poko-

vol. 16, z. 2, s. 141–162; tenże, *Używanie dronów w celu zwalczania międzynarodowego terroryzmu w świetle „ius in bello”*, „Zeszyty Prawnicze” 2016, vol. 17, z. 1, s. 107–134.

- ⁶ Zob. m.in. K. Anderson, *Targeted Killing and Drone Warfare: How We Came to Debate Whether There is a ‘Legal Geography of War’*, Future Challenges in National Security and Law, Hoover Institution, 14 VI 2010, [online] https://www.hoover.org/sites/default/files/research/docs/futurechallenges_anderson.pdf, 31 I 2018; M. W. Lewis, *Drones and the Boundaries of the Battlefield*, „Texas International Law Journal” 2012, vol. 46, nr 2, s. 293 i n.
- ⁷ Zob. Defense Motion to Dismiss Because the Convening Authority Exceeded His Powers in Referring the Case to the Commission (Docket #AE 104), *United States v. Al-Nashiri* (U.S. Mil. Comm. 2012) (30 VIII 2012) (konflikt zbrojny trwa od 2001 r.); Government’s Response to Defense Motion to Dismiss (Docket #AE 104 B), *United States v. Al-Nashiri* (U.S. Mil. Comm. 2012) (13 IX 2012) (konflikt zbrojny trwa od 1996 r.). Zob. szerzej M. S. Lederman, *The Important and Difficult Issues in the Al-Nashiri Case: When Did the War Begin? And Was the Cole Bombing a War Crime?*, Just Security, 11 VIII 2014, [online] <https://www.justsecurity.org/13873/war-begin-feigning-civilian-status-unlawful-perfidy-al-nashiri-case/>, 31 I 2018.
- ⁸ Zob. np. A. Klein, *The End of al Qaeda? Rethinking the Legal End of the War on Terror*, „Columbia Law Review” 2010, vol. 110, nr 7, s. 1865 i n.
- ⁹ Zob. m.in. J. Fitzpatrick, *Jurisdiction of Military Commissions and the Ambiguous War on Terrorism*, „American Journal of International Law” 2002, vol. 96, nr 2, s. 345–354; J. J. Paust, *Post-9/11 Overreaction and Fallacies Regarding War and Defense, Guantanamo, the Status of Persons, Treatment, Judicial Review of Detention, and Due Process in Military Commissions*, „Notre Dame Law Review” 2004, vol. 79, nr 4, s. 1335 i n.; M. E. O’Connell, *The Legal Case Against the Global War on Terror*, „Case Western Reserve Journal of International Law” 2004, vol. 36, s. 349 i n.; C. Greenwood, *War, Terrorism, and International Law*, „Current Legal Problems” 2004, vol. 56, s. 505 i n.; R. E. Brooks, *War Everywhere: Rights, National Security Law, and the Law of Armed Conflict in the Age of Terror*, „University of Pennsylvania Law Review” 2004, vol. 153, s. 675 i n.

ju i operacjami wojskowymi i policyjnymi zacierają się. W związku z powyższym wskazuje się w doktrynie na tendencję ku konwergencji „cywilnego” prawa antyterrorystycznego, opartego na paradygmacie prawa karnego, i wywodzącego się z prawa konfliktu zbrojnego prawa „wojny z terroryzmem”¹⁰.

Jednym z aspektów tej konwergencji jest poddanie tradycyjnych środków militarnych stosowanych w konflikcie przeciwko al-Kaidzie i jej sojusznikom niespotykanej wcześniej kontroli sądowej¹¹. „Globalna wojna z terroryzmem”, jak chyba żaden poprzedzający ją konflikt (być może z wyjątkiem wojny secesyjnej¹²), uległa judykalizacji. Koronnym przykładem są tutaj decyzje Sądu Najwyższego USA, które zaowocowały przyznaniem osobom poddanych detencji wojskowej w bazie Marynarki Wojennej USA w Zatoce Guantanamo na Kubie przywileju *habeas corpus*, tj. prawa do kwestionowania przed sądami powszechnymi (a dokładniej Sądem Dystryktowym dla Dystryktu Columbia oraz Sądem Apelacyjnym dla Okręgu D.C.) legalności ich uwięzienia¹³. Rozpatrując te wnioski, sądy musiały zmierzyć się z problemem wyznaczenia ram organizacyjnych, personalnych, geograficznych i czasowych trwającego konfliktu¹⁴. Daje to badaczom wyjątkową okazję przeanalizowania norm prawnych obowiązujących w nowym typie konfliktów na poziomie skonkretyzowanej praktyki orzeczniczej.

Niniejszy artykuł podejmuje wątki po raz pierwszy poruszone przez autora w artykule *Ramy prawne reżimu detencji wojskowej w prawie amerykańskim w świetle aktualnego orzecznictwa*¹⁵, przechodząc jednak od ogólnych kwestii stosowalności poszczególnych reżimów prawnych do omawianego konfliktu do konkretnych pytań wytyczających jego granice organizacyjne i personalne. Pytania te brzmią: przeciwko komu prowadzony jest konflikt zbrojny? Kto dokładnie należy do sił nieprzyjacielskich i może w związku z tym być legalnym celem użycia siły? Czy prawo w tej kwestii różnicuje obywateli amerykańskich od obcokrajowców? Część pierwsza artykułu odpowiada na pytanie o strony wojujące (czy też właściwie o strony nieprzyjacielskie, gdyż orzecznictwo federalne zajmowało się problemem z tego punktu widzenia). Część

¹⁰ R. M. Chesney, J. L. Goldsmith, *Terrorism and the Convergence of Criminal and Military Detention Models*, „Stanford Law Review” 2008, vol. 60, nr 4, s. 1079 i n.

¹¹ A. R. Pearlman, *Meaningful Review and Process Due: How Guantanamo Detention is Changing the Battlefield*, „Harvard National Security Journal” 2015, vol. 6, s. 293–294.

¹² Na wyjątkową judykalicję wojny secesyjnej zwraca uwagę S. C. Neff, *Justice in Blue and Gray: A Legal History of the Civil War*, Cambridge, MA 2010, s. 1–2.

¹³ Zob. *Rasul v. Bush*, 542 U.S. 466 (2004) oraz *Boumediene v. Bush*, 553 U.S. 723 (2008); *Hamdan v. Rumsfeld*, 548 U.S. 557 (2006).

¹⁴ Na rolę sądownictwa w tej kwestii wskazują m.in. R. M. Chesney, *Who May be Held? Military Detention through the Habeas Lens*, „Boston College Law Review” 2011, vol. 52, nr 3, s. 769 i n. oraz B. Wittes, R. M. Chesney, L. Reynolds, *The Emerging Law of Detention 2.0. The Guantanamo Habeas Cases as Lawmaking*, Brookings Institution Governance Series, Washington, D.C. 2012, [online] http://www.brookings.edu/~media/research/files/reports/2011/5/guantanamo%20wittes/05_guantanamo_wittes.pdf, 31 I 2018.

¹⁵ D. Stolicki, *Ramy prawne reżimu detencji wojskowej w prawie amerykańskim w świetle aktualnego orzecznictwa*, „Politeja. Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2014, vol. 27, nr 1, s. 31–60.

druga przedstawia spór o kryteria prawne określające, kto personalnie może być celem użycia siły zbrojnej jako nieprzyjacielski kombatan, zakończony w znacznym stopniu orzeczeniem *Al-Bihani v. Obama* z 2010 r.¹⁶ Część trzecia poświęcona jest późniejszemu orzecznictwu operacjonalizującemu standard prawny wypracowany w *Al-Bihani*. Wreszcie część czwarta omawia zagadnienie negatywnych przesłanek stosowania detencji wojskowej, na czele z problemem stosowania detencji wojskowej i innych środków militarnych wobec obywateli amerykańskich.

Autor przyjmuje perspektywę metodologiczną, jaką na mocy zasady *stare decisis* byłby zobowiązany przyjąć panel Sądu Apelacyjnego dla Okręgu D.C. (jako że tylko sądy tego Okręgu są właściwe w sprawach o *habeas corpus* wnoszonych przez osadzonych w Guantanamo¹⁷), a więc za wiążące uznaje precedensowe rozstrzygnięcia prawne Sądu Najwyższego USA i Sądu Apelacyjnego Okręgu D.C.¹⁸ Orzeczenia innych sądów federalnych, opinie Urzędu Doradztwa Prawnego (OLC) oraz poglądy doktryny są przywoływane w sposób uzupełniający, ale nie są traktowane jako wiążące. Problem będzie rozpatrywany wyłącznie z perspektywy prawa amerykańskiego, uwzględniając prawo międzynarodowe tylko w tym zakresie, w jakim uległo ono inkorporacji do porządku prawnego USA i było stosowane przez amerykańskie sądy federalne jako jego część¹⁹.

Problemy związane ze stosowaniem prawa konfliktów zbrojnych do działań antyterrorystycznych Stanów Zjednoczonych po 2001 r. były już podejmowane w literaturze krajowej. W pierwszych latach po 2001 r. największe zainteresowanie badaczy krajowych budziła w ogóle kwalifikacja „wojny z terroryzmem” jako konfliktu zbrojnego²⁰ oraz – przede wszystkim – zastosowanie do detencji wojskowej w jej ramach

¹⁶ *Al-Bihani v. Obama*, 590 F.3d 866 (D.C. Cir. 2010) (“Al Bihani I”), *en banc rehearing denied*, 619 F.3d 1 (D.C. Cir. 2010), *cert. denied*, 131 S. Ct. 1814 (2011).

¹⁷ S. I. Vladeck, *The D.C. Circuit After Boumediene*, „Seton Hall Law Review” 2011, vol. 41, s. 1452, fn. 14; *Boumediene v. Bush*, 553 U.S. 723, 795-796 (2008).

¹⁸ B. A. Garner, C. Bea, R. W. Berch, N. M. Gorsuch et al., *The Law of Judicial Precedent*, St. Paul, MN 2016, s. 28–30, 37–40.

¹⁹ W szczególności oznacza to, że nie będą uwzględniane umowy międzynarodowe podpisane, ale nieratyfikowane przez Prezydenta (np. protokoły dodatkowe do konwencji genewskich) lub niestosowne w sposób bezpośredni (*non-self-executing*) (zob. *Medellin v. Texas*, 552 U.S. 491, 504-505 [2008] [*This Court has long recognized the distinction between treaties that automatically have effect as domestic law, and those that – while they constitute international law commitments – do not by themselves function as binding federal law*]), jak również przepisy traktatowe sprzeczne z Konstytucją lub późniejszą ustawą (*Whitney v. Robertson*, 124 U.S. 190, 194 [1888] [*By the constitution, a treaty is placed on the same footing, and made of like obligation, with an act of legislation [...]; but, if the two are inconsistent, the one last in date will control the other*]). Ze względu na trwającą dyskusję co do statusu prawa międzynarodowego zwyczajowego (zob. np. C. A. Bradley, J. L. Goldsmith, *Customary International Law as Federal Common Law: A Critique of the Modern Position*, „Harvard Law Review” 1997, vol. 110, nr 4, s. 815 i n. oraz E. A. Young, *Sorting Out the Debate Over Customary International Law*, „Virginia Journal of International Law” 2002, vol. 42, s. 365 i n.), uwzględniane ono będzie tylko w tym zakresie, w jakim znalazło odzwierciedlenie w obowiązującym orzecznictwie sądów federalnych.

²⁰ Przy czym większość z nich opowiadała się przeciwko takiej kwalifikacji, status konfliktu zbrojnego przyznając jedynie działaniom prowadzonym na terytorium Afganistanu. Zob. m.in. R. Mizerski, *W ogniu „wojny z terroryzmem”: o statusie kombatan*, [w:] *Wybrane aktualne problemy międzynarodowego prawa humanitarnego*, red. M. Lubiszewski, T. Jasudowicz, R. Fordoński, Olsztyn 2005, s. 144;

przepisów III konwencji genewskiej odnoszących się do traktowania jeńców wojennych w konfliktach o charakterze międzynarodowym²¹. W kolejnych latach zwróciło się ono także ku problemom kontroli sądowej nad stosowaniem detencji wojskowej²², sposobu traktowania pojmanych uczestników konfliktu (w szczególności pod kątem współodpowiedzialność Polski za ewentualne naruszenia mające miejsce na terytorium RP)²³, dopuszczalności powoływania specjalnych trybunałów wojskowych dla sądenia osadzonych w Guantanamo²⁴ czy wreszcie kategorii bezpośredniego udziału w działaniach zbrojnych, do której – jak to szerzej przedstawiono w części drugiej tego artykułu – odwoływały się niektóre orzeczenia poświęcone ramom personalnym konfliktu²⁵.

M. Balcerzak, *Terroryzm a międzynarodowe prawo humanitarne – kilka refleksji*, [w:] *Międzynarodowe prawo humanitarne we współczesnym świecie. Osiągnięcia i wyzwania*, red. T. Jasudowicz, Toruń 2007, s. 149–150; S. Zaręba, *Międzynarodowe prawo humanitarne a wojna w Afganistanie – wybrane zagadnienia*, „Studenckie Zeszyty Naukowe UMCS” 2010, z. 20, s. 8–9.

- ²¹ Tu znów przeważało stanowisko, że zastosowanie takie powinien mieć przynajmniej art. 5 konwencji określający tryb rozstrzygania o statusie pojmanych uczestników działań zbrojnych. Zob. m.in. J. Barcik, *Status prawny Talibów i członków al.-Qaedy zatrzymanych przez władze USA*, „Państwo i Prawo” 2003, nr 1, s. 91–102; M. Marcinko, „Status terrorysty” w świetle międzynarodowego prawa humanitarnego, [w:] *Walka z terroryzmem w świetle prawa międzynarodowego*, red. K. Lankosz, P. Czubik, M. Chorośnicki, Bielsko-Biała 2004, s. 133–141; A. Szpak, *Status zatrzymanych w Guantanamo Bay na Kubie*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2005, vol. 5, nr 3, s. 184–191; M. Makieła, *Wojna z terroryzmem a traktowanie jeńców wojennych*, [w:] *Wybrane aktualne problemy...*, s. 183–200; A. Bieńczyk-Missala, P. Grenich, *Międzynarodowe prawo humanitarne w świetle współczesnych konfliktów zbrojnych*, [w:] *Stosunki międzynarodowe w XXI wieku*, red. E. Halizak et al., Warszawa 2006, s. 322–325; A. Szpak, *Implementacja międzynarodowego prawa humanitarnego na tle aktualnych naruszeń tego prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny” 2006, vol. 68, z. 4, s. 73–75; W. Malendowski, *Status „wrogich bojowników” uwięzionych w amerykańskiej bazie wojskowej w Guantanamo*, [w:] *Amerykomania: Księga jubileuszowa prof. dr hab. Andrzeja Mani*, red. W. Bernacki, A. Wałaszek, Kraków 2009, t. 2, s. 543–545; S. Zaręba, *Międzynarodowe prawo humanitarne...*, s. 19–25; A. Szpak, „Wojna z terroryzmem” jako zagrożenie dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa XXI wieku, [w:] *Current Challenges to Peacebuilding Efforts and Development Assistance*, red. K. Pędziwiatr, P. Kugiel, A. Dańda, Kraków 2011, s. 113–118.
- ²² A. Szpak, *Granting Judicial Protection to the Guantanamo Detainees by the American Courts*, „Polish Yearbook of International Law” 2005, vol. 27, s. 105–129; też, *Judicial Protection of the Guantanamo Detainees and American Nationals Held on the U.S. Territory – Analysis of the Judgments of the American Courts*, „Studia Prawnicze” 2007, nr 1(171), s. 145–174.
- ²³ K. Wierczyńska, *Some Remarks on Poland’s Potential Responsibility for the Treatment of Detainees in a CIA Prison In Poland*, „Polish Yearbook of International Law” 2011, vol. 31, s. 259–284; M. Latacz, *Dopuszczalność wykorzystania wybranych form walki z terroryzmem z punktu widzenia praw podstawowych*, [w:] *Oblicza współczesnego terroryzmu*, red. G. Libor, Będzin 2016, s. 81–101; A. Zbaraszevska, *Tajne więzienia CIA w Europie – implikacje dla Polski*, „Przegląd Strategiczny” 2017, nr 10, s. 239–258.
- ²⁴ J. Barcik, *Prawnomiędzynarodowe aspekty dotyczące organu właściwego do sądenia terrorystów*, [w:] *Współczesny wymiar terroryzmu: konferencja naukowa, Zielonka, 5 października 2006 r.*, red. Z. Piątek, Warszawa 2006, s. 300–313; Ł. Lizis, *Military commissions w walce z terroryzmem międzynarodowym – aspekty prawne*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2015, nr 3(20), s. 37–49.
- ²⁵ P. Grzebyk, *Pojęcia „osoba cywilna” oraz „bezpośredni udział w działaniach zbrojnych” (wytczne Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża)*, „Państwo i Prawo” 2012, nr 2, s. 60–72; A. Szpak, *Bezpośredni udział w działaniach zbrojnych w świetle międzynarodowego prawa humanitarnego*, Toruń 2013; M. Marcinko, *Direct Participation in Hostilities and Respect for the Lives of Civilians During*

Podkreślić jednak należy, że wszystkie te prace rozpatrywały wymienione problemy z perspektywy porządku międzynarodowego prawa humanitarnego, podczas gdy niniejszy artykuł przyjmuje perspektywę amerykańskiego prawa wewnętrznego, a ze względu na obowiązywanie w Stanach Zjednoczonych umiarkowanie dualistycznego modelu relacji między prawem międzynarodowym i krajowym²⁶ porządku te nie są tożsame. Wymienione prace stosowały zatem inne metody wykładni oraz odnosiły się w znacznym stopniu do innych źródeł. Ponadto koncentrują się na ogólnym charakterze prawnym „wojny z terroryzmem” oraz jego konsekwencjach dla statusu uczestników, a nie na konkretnych ramach organizacyjnych i personalnych konfliktu, które zresztą przed 2010 r. – a więc w okresie, gdy powstawała większość przytaczanych prac – były wciąż niedookreślone²⁷.

1. ZAKRES ORGANIZACYJNY KONFLIKTU – OKREŚLENIE STRON WOJUJĄCYCH

Jedną z podstawowych zasad prawa konfliktu zbrojnego jest rozróżnienie stron wojujących, przeciwko którym dozwolone są działania zaczepne, i stron neutralnych, które – jak długo przestrzegają obowiązków wynikających z prawa neutralności – co do zasady nie mogą być celem użycia siły²⁸ (aczkolwiek prawo wojny morskiej dopuszcza w ograniczonych wypadkach zbrojne opanowanie i konfiskatę statków neutralnych, nieuczestniczących w działaniach wojennych²⁹). Określenie, kto dokładnie jest stroną wojującą w konflikcie, jest więc pierwszym krokiem do ustalenia, przeciwko komu można zastosować siłę zbrojną – w tym również detencję wojskową.

Nie ma wątpliwości co do tego, że w amerykańskim prawie konstytucyjnym określenie nieprzyjaciela mieści się w kompetencji Kongresu do wypowiedzania wojny³⁰. Najczęściej – zwłaszcza w przypadku konfliktów międzypaństwowych – Kongres dokonuje tego bezpośrednio, wskazując nieprzyjaciela z nazwy. Od pierwszych lat istnienia Unii zdarzały się jednak wypadki, że upoważnienie do użycia siły miało charakter

Armed Conflicts, [w:] *Promoting Changes in Times of Transition and Crisis: Reflections on Human Rights Education*, red. K. Mazur, P. Musiewicz, B. Szlachta, Kraków 2013, s. 455–476, [online] <https://doi.org/10.12797/9788376383651.31>.

²⁶ Zob. *Restatement (Third) of Foreign Relations Law of the United States* (1987), §§ 111 i nast. (2010 Cum. Sup.).

²⁷ Zauważyć można, że spośród decyzji sądowych Okręgu D.C. odnośnie do zakresu stosowania detencji wojskowej jedynie sprawa *Al-Bihani I* była omawiana w literaturze krajowej. Zob. R. Tarnogórski, *USA a prawo wojny (Al-Bihani v. Obama)*, „Biuletyn PISM” 2010, nr 4(612), s. 2111.

²⁸ L. F. L. Oppenheim, *International Law*, vol. 2, London 1906, s. 97.

²⁹ Zob. np. *Declaration Concerning the Laws of Naval War (London Declaration)*, Feb. 26, 1909, 208 Consol. T.S. 338 (1909), art. 37 oraz szerzej J. Farrant, *Modern Maritime Neutrality Law*, „International Law Studies” 2014, vol. 90, s. 229–250.

³⁰ Zob. art. I, § 8, cl. 11 (*The Congress shall have power [...] to declare war, grant letters of marque and reprisal, and make rules concerning captures on land and water*).

ogólny i abstrakcyjny, zostawiając egzekutywie jego konkretyzację³¹. Choć niektórzy badacze wyrażali wątpliwości, czy nie jest to forma niekonstytucyjnej delegacji władzy ustawodawczej³², to w świetle orzecznictwa dopuszczającego delegację pod warunkiem ograniczenia dowolności organu upoważnionego przez odpowiednio precyzyjne wytyczne co do sposobu jej wykorzystania³³ nie wydaje się, by taka praktyka budziła obiektywne wątpliwości konstytucyjnej.

Taka właśnie konstrukcja prawna znalazła zastosowanie właśnie w przytoczonej już rezolucji Kongresu z 18 września 2001 r. (AUMF), dopuszczającej użycie siły przeciwko krajom, organizacjom i osobom, które uznaje [Prezydent] za odpowiedzialne za zaplanowanie, autoryzowanie, przeprowadzenie lub pomoc w przeprowadzeniu ataków terrorystycznych z 11 września 2001 r., bądź też za ochranianie takich osób i organizacji³⁴. Prezydent George W. Bush uznał za takowe al-Kaidę i afgański reżim talibów³⁵. W świetle bogatego materiału dowodowego świadczącego o roli kierowniczej al-Kaidy w atakach z 11 września³⁶, a także polityki reżimu talibów w sprawie zapewniania schronienia przywódcom i strukturom al-Kaidy zarówno przed, jak i po 11 września, decyzja prezydencka o użyciu siły przeciwko nim nie była kwestionowana ani przez sądy, ani przez Kongres³⁷.

³¹ Zob. np. *An Act Authorizing the Employment of the Land and Naval Forces of the United States, in Cases of Insurrections*, Mar. 3, 1807, 9th Cong., 2nd Sess., c. 39, 2 Stat. 443 (1807) (przeciwko osobom i zgromadzeniom, które siłą i zbrojnie opierają się wykonywaniu praw Unii) i *An Act to Protect the Commerce of the United States, and Punish the Crime of Piracy*, Mar. 3, 1819, 15th Cong., 2nd Sess., c. 77, § 2, 3 Stat. 510 (1819) (przeciwko okrętom pirackim). Wpółcześnie zob. m.in. *A Joint Resolution Authorizing the President to Employ the Armed Forces of the United States for Protecting the Security of Formosa, the Pescadores and Related Positions and Territories of that Area*, Pub. L. No. 84-4, 69 Stat. 7 (1955) (przeciwko krajom zagrażającym bezpieczeństwu Tajwanu); *A Joint Resolution to Promote Peace and Stability in the Middle East*, Pub. L. No. 85-7, 71 Stat. 5 (1957) (przeciwko ewentualnej komunistycznej agresji na Bliskim Wschodzie) oraz *Gulf of Tonkin Resolution*, Pub. L. No. 88-408, 78 Stat. 384 (1964) (przeciwko krajom zagrażającym bezpieczeństwu sił amerykańskich w Indochinach oraz sojuszników z SEATO).

³² Pogląd ten omawia J. H. Ely, *War and Responsibility*, Princeton, NJ 1993, s. 23–25.

³³ Zob. m.in. *J.W. Hampton, Jr., & Co. v. United States*, 276 U.S. 394 (1928); *Lichter v. United States*, 334 U.S. 742 (1948); *Skinner v. Mid-America Pipeline Co.*, 490 U.S. 212 (1989). Zob. szerzej E. A. Posner, A. Vermeule, *Interring the Nondelegation Doctrine*, „University of Chicago Law Review” 2001, vol. 69, s. 1721 i n.

³⁴ *Authorization for Use of Military Force*, Sept. 18, 2001, Pub. L. No. 107-40, § 1, 115 Stat. 224 (2001).

³⁵ *Detention, Treatment, and Trial of Certain Non-Citizens in the War Against Terrorism*, Presidential Military Order, 66 Fed.Reg. 57,833, § 1, 13 XI 2001.

³⁶ Zob. *Final Report*, National Commission on Terrorist Attacks Upon the United States, Washington, D.C. 2004.

³⁷ Z tej przyczyny nierozstrzygnięte pozostają liczne problemy interpretacyjne, jakie budzi omawiany fragment AUMF. Nie jest na przykład jasne, czy – gdyby jednak decyzja Prezydenta o uznaniu danej organizacji za odpowiedzialną za ataki z 11 września wzbudziła kontrowersje – to sądy mogłyby skontrolować jej poprawność, czy też – na mocy doktryny kwestii politycznych (zob. *Chicago & S. Air Lines v. Waterman S.S. Corp.*, 333 U.S. 103 [1948]) – uznałyby ją za wiążącą. Nie wiadomo też, jaki standard kontroli powinny zastosować, gdyby wybrały tę pierwszą możliwość: kontrolę *de novo*, uznając związek z atakami z 11 września za fakt jurysdykcyjny (zob. *Crowell v. Benson*, 285

Zasadniczym problemem jest natomiast rozstrzygnięcie, czy AUMF pozwala również na użycie siły przeciw organizacjom, które przed 2001 r. nie miały wystarczających związków z al-Ka'idą³⁸. Zagadnienie to zyskuje na znaczeniu w miarę eliminacji przez siły amerykańskie centralnego kierownictwa al-Ka'idy w Pakistanie i rozwoju nowych zagrożeń ze strony organizacji terrorystycznych działających w innych rejonach, jak na przykład al-Ka'ida na Półwyspie Arabskim (AQAP) czy tzw. Państwo Islamskie Iraku i Syrii (ISIS)³⁹. Wskazuje się na dwie konstrukcje prawne pozwalające rozszerzyć kategorię organizacji nieprzyjacielskich. Po pierwsze, jakkolwiek AUMF definiuje podmioty nieprzyjacielskie przez ich przeszły związek z atakami z 11 września, a więc w sposób statyczny, to prawo egzekutywy do użycia siły dotyczy wszystkich struktur i członków tych organizacji – włącznie z tymi, którzy przystąpili do nich już po uchwaleniu rezolucji, a sami nie mieli związku z zamachami z 2001 r.⁴⁰ Tak więc nieprzyjacielski charakter mają również te ugrupowania, które powstały lub rozwinęły się po 2001 r., o ile ich związki z al-Ka'idą są na tyle bliskie, że można je uznać za część składową tej ostatniej. Jako przykłady takich organizacji wymienia się AQAP⁴¹ i al-Ka'idę w krajach Maghrebu (AQIM)⁴² – struktury uznawane za częściowo autonomiczne, ale wciąż ściśle powiązane z kierownictwem al-Ka'idy⁴³. Rozproszona i sekretna struktura organizacji terrorystycznych poważnie utrudnia jednak wypracowanie precyzyjnych kryteriów,

U.S. 22, 54-64 [1932]), doktrynę *hard look*, zaproponowaną w *Citizens to Preserve Overton Park, Inc. v. Volpe*, 401 U.S. 402 (1971) jako standard kontroli nieformalnych rozstrzygnięć administracyjnych, czy doktrynę *Chevron* (zob. szerzej m.in. *Chevron U.S.A. Inc. v. Natural Resources Defense Council, Inc.*, 467 U.S. 837 [1984] oraz C. A. Bradley, *Chevron Deference and Foreign Affairs*, „Virginia Law Review” 2000, vol. 86, nr 4, s. 649 i n., a w literaturze krajowej M. Bernatt, *Kontrola sądowa nad interpretacją prawa dokonaną przez organy władzy wykonawczej (perspektywa amerykańska)*, „Państwo i Prawo” 2015, nr 6, s. 39) stosowaną przy kontroli rozstrzygnięć regulacyjnych i interpretacyjnych? Na pewno niemożliwa byłaby typowa dla amerykańskiego prawa administracyjnego kontrola pod kątem istnienia znaczących podstaw dowodowych wspierających rozstrzygnięcie administracyjne, gdyż zakłada ona podjęcie tego rozstrzygnięcia na podstawie sformalizowanego materiału dowodowego (*record*) zebranego w postępowaniu o charakterze *quasi-sądowym*, a AUMF nie przewiduje takiej procedury.

³⁸ C. A. Bradley, J. L. Goldsmith, *Congressional Authorization and the War on Terrorism*, „Harvard Law Review” 2005, vol. 118, nr 7, s. 2109–2110.

³⁹ Zob. m.in. R. M. Chesney, *Beyond the Battlefield, Beyond Al Qaeda: The Destabilizing Legal Architecture of Counterterrorism*, „Michigan Law Review” 2013, vol. 112, s. 163 i n.

⁴⁰ C. Bradley, J. Goldsmith, *Congressional Authorization...*, s. 2110–2011. Zob. też R. M. Chesney, *Thoughts on the Brennan Speech: Scope of the AUMF, CCF, JSOC, and Other Issues*, *Lawfare*, 2 V 2012, [online] <http://www.lawfareblog.com/2012/05/thoughts-on-the-brennan-speech-scope-of-the-aumf-ccf-jsoc-and-other-issues>, 31 I 2018 (*The AUMF certainly does require a link to the 9/11 attacks, but that link according to the plain language of the AUMF can be supplied at the organizational rather than the individual level*).

⁴¹ Opposition to the Plaintiff's Motion for Preliminary Injunction and Memorandum in Support of Defendant's Motion to Dismiss pursuant to Fed. Rule of Civ. Proc. 12(b)(1) (Docket #15-1), *Al-Aulaqi v. Obama*, Civ. A. No. 10-cv-1469, 727 F. Supp. 2d 1 (D.D.C. 2010) (25 IX 2010), s. 5.

⁴² Z. Laub, J. Masters, *Al-Qaeda in the Islamic Maghreb (AQIM)*, Council of Foreign Relations, 27 III 2015, [online] <http://www.cfr.org/north-africa/al-qaeda-islamic-maghreb-aqim/p12717>, 31 I 2018.

⁴³ R. M. Chesney, *The Use of Force Regime...*, s. 163–164; tenże, *Beyond the Battlefield...*, s. 26–27.

kiedy dane ugrupowanie może zostać uznane za część składową innego⁴⁴. W doktrynie wskazuje się na takie czynniki jak geneza danej organizacji, czy powstała ona samodzielnie, czy też została założona jako filia ugrupowania macierzystego⁴⁵ oraz jej relację do tego ostatniego, zwłaszcza formalne⁴⁶ oraz funkcjonalne⁴⁷ podporządkowanie jego kierownictwu.

Drugą konstrukcją prawną pozwalającą na użycie siły w oparciu o AUMF przeciwko organizacjom, do których rezolucja ta nie odnosi się wprost, jest formuła „sił stowarzyszonych” (*associated forces*), używana przez egzekutywę w kolejnych dokumentach określających osoby podległe detencji wojskowej⁴⁸. Konstrukcja ta zakłada, że ugrupowania włączające się do konfliktu zbrojnego między USA a al-Kaidą i talibami po stronie tych ostatnich z perspektywy amerykańskiej automatycznie stają się siłami nieprzyjacielskimi. Odwołuje się ona do znanej w prawie konfliktu zbrojnego instytucji współuczestnictwa (*cobelligerency*), polegającej na włączeniu się do konfliktu państwa uprzednio neutralnego po stronie jednego lub większej liczby uczestników⁴⁹. Państwo takie automatycznie staje się uczestnikiem konfliktu i nabywa prawa i obowiązki z tym związane (tracąc równocześnie przywileje i immunitety związane ze statusem strony neutralnej), bez względu na to, czy zostanie za takiego uznane przez pozostałych⁵⁰. Prawo współuczestnictwa po-

⁴⁴ Tamże, s. 28–31.

⁴⁵ R. M. Chesney, *Is There a Significant Distinction Between “al Qaeda” and “al Qaeda in the Arabian Peninsula”?*, *Lawfare*, 3 XI 2010, [online] <http://www.lawfareblog.com/2010/11/is-there-a-significant-distinction-between-al-qaeda-and-al-qaeda-in-the-arabian-peninsula>, 31 I 2018.

⁴⁶ Tenże, *AQAP Is Not Beyond the AUMF: A Response to Ackerman*, *Lawfare*, 24 IV 2012, [online] <http://www.lawfareblog.com/2012/04/aqap-is-not-beyond-the-aumf-a-response-to-ackerman>, 31 I 2018.

⁴⁷ Tenże, *Is AQAP Part-and-Parcel of al Qaeda? Some New Evidence*, *Lawfare*, 28 VIII 2011, [online] <http://www.lawfareblog.com/2011/08/is-aqap-part-and-parcel-of-al-qaeda-some-new-evidence>, 31 I 2018.

⁴⁸ Zob. m.in. *Order Establishing Combatant Status Review Tribunal*, 7 VII 2004, (a); Respondents’ Memorandum Regarding the Government’s Detention Authority Relative to Detainees Held at Guantanamo Bay (Docket #1690), *In re: Guantanamo Bay Detainee Litigation*, Misc. No. 08-442 (TFH), 05-0763 (JDB) & consolidated cases, 616 F. Supp. 2d 63 (D.D.C. 2009) (13 III 2009), s. 1.

⁴⁹ J. Johnson, General Counsel, U.S. Dep’t of Defense, *National Security Law, Lawyers and Lawyering in the Obama Administration*, Speech at Yale Law School, New Haven [CT], 22 II 2012, [online] <http://www.cfr.org/defense-and-security/jeh-johnsons-speech-national-security-law-lawyers-lawyering-obama-administration/p27448>, 31 I 2018 (*Nor is the concept of an “associated force” an open-ended one, as some suggest. This concept, too, has been upheld by the courts in the detention context, and it is based on the well-established concept of co-belligerency in the law of war*).

⁵⁰ Oznacza to, że do użycia siły przeciwko współuczestnikowi włączającemu się do konfliktu po stronie nieprzyjacielskiej nie jest potrzebna zgoda Kongresu, co potwierdzają m.in. precedensy z czasów II wojny światowej (działania przeciwko siłom francuskim w Afryce Północnej w ramach operacji Torch) i wojny w Wietnamie (ataki na bazy Wietkongu i sprzymierzonych z nim partyzantek w Kambodży). Zob. szerzej W. H. Rehnquist, *The President and the War Power: South Vietnam and the Cambodian Sanctuaries*, 1 Op. O.L.C. (Supp.) 321, 22 V 1970. Warto podkreślić, że w tym sensie instytucja współuczestnictwa jest naturalną konsekwencją zasady, że istnienie konfliktu zbrojnego jest kwestią faktyczną i nie zależy od uznania go przez państwa-strony. Zob. *Geneva Convention (III) Relative to the Treatment of Prisoners of War*, Aug. 12, 1949, art. 2 cl. 1, 6 U.S.T. 3316, T.I.A.S. No. 3364 (1949).

wstało jednak z myślą o konfliktach międzypaństwowych i jego zastosowanie w konflikcie międzynarodowym⁵¹ budziło kontrowersje części doktryny⁵².

Pomimo tych wątpliwości od samego początku istnienia najpierw administracyjnych, a później sądowych procedur rozstrzygania o legalności stosowania detencji wojskowej organy rozpatrujące te sprawy uznawały „siły stowarzyszone” za uczestników konfliktu. W przypadku wojskowych trybunałów funkcjonujących przed 2009 r., tzw. CSRT (Combatant Status Review Tribunals), wynikało to z samego ich mandatu, wyrażonego w rozkazie sekretarza obrony ustanawiającym CSRT i rozkazie wykonawczym z 2006 r.⁵³ Ale gdy po *Boumediene v. Bush*⁵⁴ dla osadzonych w Guantanamo otworzyła się ścieżka sądowa, sądy nie były związane poglądem egzekutywy na status „sił stowarzyszonych”. Już w 2009 r. Sąd Dystryktowy dla Dystryktu Columbii w sprawie *Hamlily v. Obama* zaakceptował jednak ten pogląd, uznając „siły stowarzyszone” za uczestników konfliktu⁵⁵.

Sąd Apelacyjny definitywnie odniósł się do problemu „sił stowarzyszonych” w sprawie *Al-Bihani v. Obama*⁵⁶. Apelant Ghaleb Nassar al-Bihani w 2001 r. służył (jako kucharz) w 55 Brygadzie Arabskiej, ochotniczej organizacji walczącej po stronie talibów z wojskami Sojuszu Północnego⁵⁷. Przed sądem powoływał się na trzy alternatywne argumenty: 1) że upoważnienie Prezydenta do użycia siły nie obejmowało sił stowarzyszonych, 2) że 55 Brygada nie była stowarzyszona z talibami w konflikcie przeciw USA, a jedynie przeciw Sojuszowi Północnemu, wreszcie 3) że prawo neutralności gwarantuje stronom konfliktu możliwość zachowania neutralności wobec nowych państw włączających się do walki, a tymczasem USA nie dały takiej możliwości sojusznikom talibów⁵⁸. Sąd Apelacyjny w opinii sędzi Janice Rogers Brown odrzucił wszystkie trzy argumenty. Po pierwsze uznał, że międzynarodowe prawo konfliktu zbrojnego w ogóle nie jest relewantne dla interpretacji AUMF⁵⁹, zaś o uznaniu członków „sił stowarzy-

⁵¹ Decyzja Sądu Najwyższego USA w *Hamdan v. Rumsfeld*, 548 U.S. 557 (2006) przesądziła o uznaniu przez Stany Zjednoczone konfliktu z al-Kaidą za konflikt o charakterze międzynarodowym.

⁵² Zob. m.in. K. J. Heller, *The Law of Neutrality Does Not Apply to the Conflict with Al-Qaeda, and It's a Good Thing, Too: A Response to Chang*, „Texas International Law Journal” 2011, vol. 47, nr 1, s. 115 i n.; N. Weizmann, *Associated Forces and Co-belligerency*, Just Security, 24 II 2015, [online] <https://www.justsecurity.org/20344/isil-aumf-forces-co-belligerency>, 31 I 2018.

⁵³ Zob. Deputy Secretary of Defense, *Order Establishing Combatant Status Review Tribunal*, 7 VII 2004; Deputy Secretary of Defense, *Implementation of Combatant Status Review Tribunal Procedures for Enemy Combatants Detained at Guantanamo Bay Naval Base, Cuba*, 14 VII 2006.

⁵⁴ *Boumediene v. Bush*, 553 U.S. 723 (2008).

⁵⁵ *Hamlily v. Obama*, 616 F. Supp. 2d 63, 70 (D.D.C. 2009).

⁵⁶ *Al-Bihani v. Obama*, 590 F.3d 866 (D.C. Cir. 2010), *en banc rehearing denied*, 619 F.3d 1 (D.C. Cir. 2010), *cert. denied*, 131 S. Ct. 1814 (2011).

⁵⁷ Tamże, s. 869.

⁵⁸ Tamże, s. 870–871.

⁵⁹ Tamże, s. 871 ([W]hile the international laws of war are helpful to courts when identifying the general set of war powers to which the AUMF speaks, see *Hamdi*, 542 U.S. at 520, 124 S.Ct. 2633, their lack of controlling legal force and firm definition render their use both inapposite and inadvisable when courts seek to determine the limits of the President's war powers).

szonych” za wrogich kombatanów przesądza prawo wewnętrzne – uchwalone przez Kongres w 2006 i 2009 r. ustawy o trybunałach wojskowych⁶⁰. Po drugie Sąd zauważył, że nawet jeżeli prawo międzynarodowe miałyby zastosowanie, to prawo neutralności chroni jedynie suwerenne państwa, a nie nieregularne organizacje zbrojne w rodzaju 55 Brygady⁶¹.

Co prawda fragmenty decyzji w sprawie *Al-Bihani* dotyczące znaczenia międzynarodowego prawa konfliktu zbrojnego dla interpretacji AUMF spotkały się z krytyką innych sędziów Okręgu D.C. i ich moc precedensowa jest niejasna⁶², ale późniejsze orzecznictwo nie pozostawiło żadnych wątpliwości co do tego, że w zakresie uznania „sił stowarzyszonych” za uczestników konfliktu rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego pozostaje wiążące⁶³. W 2011 r. kodyfikacji tej interpretacji AUMF dokonał również Kongres⁶⁴. Głównym przedmiotem dyskusji stała się natomiast definicja pojęcia „sił stowarzyszonych”. Pomimo wątpliwości wyrażonych w sprawie *Al-Bihani* punktem wyjścia zarówno dla administracji, jak i dla komentatorów stało się prawo neutralności⁶⁵: o uznaniu organizacji za „siłę stowarzyszoną” przesądzałyby więc takie same działania, jakie przesądziłyby o uznaniu państwa formalnie neutralnego za współuczestnika konfliktu międzynarodowego⁶⁶. W oparciu o to kryterium kolejni generalni radcy prawni Departamentu Obrony – Jeh Johnson i Stephen W. Preston – definiowali „siły stowarzyszone” jako (1) zorganizowane grupy zbrojne, które (2) włączyły się do konfliktu u boku (*alongside*) al-Kaidy i talibów i (3) uczestniczą w działaniach zbrojnych przeciwko Stanom Zjednoczonym lub ich partnerom koalicyjnym⁶⁷.

⁶⁰ *Military Commissions Act of 2006*, Pub. L. No. 109-366, 120 Stat. 2600 (2006); *Military Commissions Act of 2009*, Pub. L. No. 111-84, Div. A, Title XVIII, 123 Stat. 2190, 2574 (2009).

⁶¹ Tamże, s. 873 ([T]he laws of co-belligerency affording notice of war and the choice to remain neutral have only applied to nation states).

⁶² Zob. ogólnie *Al-Bihani v. Obama*, 619 F.3d 1 (D.C. Cir. 2010) (“Al Bihani II”), *cert. denied*, 131 S. Ct. 1814 (2011); D. Stolicki, *Ramy prawne...*, s. 39–41.

⁶³ Zob. *infra*, części II i III.

⁶⁴ *National Defense Authorization Act for FY 2012*, Pub. L. No. 112-81, § 1021 (b)(2), 125 Stat. 1298 (2011) (10 U.S.C. § 801 note).

⁶⁵ K. S. Chang, *Enemy Status and Military Detention in the War Against Al-Qaeda*, „Texas International Law Journal” 2011, vol. 47, nr 1, s. 1 i n. Jack Goldsmith zauważył, że nie oznacza to akceptacji dla odrzuconego w *Al-Bihani* poglądu o obowiązywaniu prawa neutralności w konfliktach niemiędzynarodowych: po prostu sądy, wobec braku relewantnych norm mających zastosowanie do takich konfliktów, *per analogiam* stosują zasady prawa międzynarodowych konfliktów zbrojnych. J. Goldsmith, *The D.C. Circuit Has Not Rejected Co-Belligerency*, *Lawfare*, 18 X 2010, [online] <http://www.lawfareblog.com/dc-circuit-has-not-rejected-co-belligerency>, 31 I 2018.

⁶⁶ C. Bradley, J. Goldsmith, *Congressional Authorization...*, s. 2109–2110.

⁶⁷ J. Johnson, *National Security Law...*; S. W. Preston, *Remarks by the General Counsel of the Department of Defense on the Legal Framework for the United States’ Use of Military Force Since 9/11*, Annual Meeting of the American Society of International Law, Washington, D.C., 10 IV 2015; tenże, *Prepared Statement on the Framework Under U.S. Law for Current Military Operations*, [w:] Senate Committee on Foreign Relations, *Hearings on Authorization for Use of Military Force after Iraq and Afghanistan*, 21 V 2014.

Orzecznictwo wskazało tylko na dwa istotne ograniczenia przy stosowaniu kategorii „sił stowarzyszonych”: w *Parhat v. Gates* Sąd Apelacyjny dla Okręgu D.C. stwierdził, że Islamski Ruch Wschodniego Turkiestanu (ETIM), uznany przez Departament Stanu za organizację terrorystyczną, ale kierujący swoje działania przeciwko Chinom, nie jest stowarzyszony z talibami (pomimo że przed 11 września 2001 r. otrzymywał od nich materialne wsparcie), gdyż nie uczestniczył po ich stronie w konflikcie zbrojnym z USA lub z ich partnerami koalicyjnymi (co najwyżej w odrębnym konflikcie z ChRL)⁶⁸. W *Hamlily v. Obama* sędzia John Bates podkreślił natomiast, że siły stowarzyszone muszą współdziałać z al-Kaidą lub talibami (lub z innymi siłami stowarzyszonymi) w konflikcie przeciw USA – nie wystarczą jedynie związki ideologiczne czy zbieżność celów⁶⁹.

Współczesna praktyka polityczna wskazuje na bardzo szerokie traktowanie kategorii sił stowarzyszonych przez administrację. Była ona przywoływana, by uzasadniać działania zbrojne m.in. w Jemenie i Libii (przeciwko lokalnym filiom al-Kaidy)⁷⁰, a przede wszystkim w Syrii – początkowo przeciwko blisko związanej z al-Kaidą organizacji al-Nusra i grupie Khorasan⁷¹, ale później głównie przeciwko Państwu Islamskiemu (ISIL)⁷². Zwłaszcza ten ostatni przypadek wzbudził wątpliwości, gdyż ISIL co prawda wywodziło się ze struktur al-Kaidy w Iraku, ale w 2014 r. zerwało więzy organizacyjne z jej centralnym kierownictwem⁷³. Sądownictwo nie miało okazji ustosunkować się do tych interpretacji. Jedynie w sprawie *Al-Aulaqi v. Obama* z 2010 r. podniesiona została kwestia, czy można uznać AQAP (filie al-Kaidy na Półwyspie Arabskim) za „siłę stowarzyszoną” (jak twierdziła administracja⁷⁴), ale sąd dystryktowy nie odniósł się do tego problemu, umarzając powództwo na podstawie reguły kwestii politycznych⁷⁵.

⁶⁸ *Parhat v. Gates*, 532 F.3d 834 (D.C. Cir. 2008).

⁶⁹ *Hamlily v. Obama*, 616 F. Supp. 2d 63, 75 fn. 17 (D.D.C. 2009).

⁷⁰ Opposition to the Plaintiff's Motion for Preliminary Injunction and Memorandum in Support of Defendant's Motion to Dismiss, *Al-Aulaqi v. Obama* (Civ. A. No. 10-cv-1469) (D.D.C. 2010).

⁷¹ S. W. Preston, *Prepared Statement...*

⁷² M. S. Lederman, *The Legal Theory behind the President's New Military Initiative Against ISIL*, Just Security, 10 IX 2014, [online] <https://www.justsecurity.org/14799/legal-theory-presidents-military-initiative-isil>. Szerzej problem uznania ISIS za siłę stowarzyszoną analizuje G. LoGaglio, *Crisis With ISIS: Using ISIS's Development to Analyze "Associated Forces" Under the AUMF*, „National Security Law Brief” 2014, vol. 5, s. 127 i n.

⁷³ R. Azoulay, *ISIS: Past, Present, and Future*, „Przegląd Strategiczny” 2016, nr 9, s. 161–164; T. Clayton, *Al Qaeda and U.S. Policy: Middle East and Africa*, CRS Report R43756, Congressional Research Service, Washington, D.C. 2018, s. 4– 5, [online] <https://fas.org/sgp/crs/mideast/R43756.pdf>, 19 II 2018.

⁷⁴ Opposition to the Plaintiff's Motion for Preliminary Injunction and Memorandum in Support of Defendant's Motion to Dismiss pursuant to Fed. Rule of Civ. Proc. 12(b)(1) (Docket #15-1), *Al-Aulaqi v. Obama*, Civ. A. No. 10-cv-1469, 727 F. Supp. 2d 1 (D.D.C. 2010) (25 IX 2010).

⁷⁵ *Al-Aulaqi v. Obama*, 727 F. Supp. 2d 1 (D.D.C. 2010).

2. ZAKRES PERSONALNY KONFLIKTU – USTALENIE KRĘGU OSÓB PODLEGAJĄCYCH DETENCJI WOJSKOWEJ

Centralnym problemem prawnym związanym ze stosowaniem detencji wojskowej, który w największym stopniu zajmował uwagę sądów, jest określenie osób podlegających takiej formie pozbawienia wolności. Rozkaz prezydenta Busha z 13 listopada 2001 r., pierwszy akt urzędowy odnoszący się do tej kwestii, wskazywał trzy kategorie takich osób: członkowie al-Kaidy, współuczestnicy i organizatorzy zamachów terrorystycznych skierowanych przeciw USA lub ich obywatelom oraz osoby świadomie ochraniające wymienionych⁷⁶. Wylczenie to nie miało jednak charakteru zupełnego⁷⁷.

Opinie OLC z przełomu 2001 i 2002 r. określały osoby podlegające detencji wojskowej przez odwołanie się do kategorii „wrogich kombatantów” (*enemy combatants*)⁷⁸. Kategoria ta ma długą tradycję w prawie wojny, jakkolwiek jej zakres pojęciowy podlegał ewolucji⁷⁹. O ile jednak w kontekście klasycznego konfliktu międzynarodowego definicja kombatanta jest stosunkowo jasna⁸⁰, to w kontekście konfliktu z al-Kaidą, organizacją pozbawioną sformalizowanej struktury, której członkowie ukrywają się wśród ludności cywilnej, zakres omawianego pojęcia jest – jak to zauważył Sąd Najwyższy – zdecydowanie mniej precyzyjny⁸¹. Dodatkowym problemem jest fakt, że w prawie wojny termin „kombatant” używany jest w dwóch wypadkach: dla określenia osób, które legalnie mogą uczestniczyć w działaniach wojennych i które w tym zakresie chroni

⁷⁶ *Detention, Treatment, and Trial of Certain Non-Citizens in the War Against Terrorism*, Presidential Military Order, 66 Fed.Reg. 57,833, 13 XI 2001, §§ 2(a), 3.

⁷⁷ *Id.* § 7(a)(3) (*Nothing in this order shall be construed to [...] limit the lawful authority of the Secretary of Defense, any military commander, or any other officer or agent of the United States or of any State to detain or try any person who is not an individual subject to this order*).

⁷⁸ P. F. Philbin, *Legality of the Use of Military Commissions to Try Terrorists*, 25 Op. O.L.C., 2001 WL 36175681, 6 XI 2001 (preliminary print); J. S. Bybee, *Determination of Enemy Belligerency and Military Detention*, 26 Op. O.L.C., 2002 WL 34482990, 8 VI 2002 (preliminary print); J. C. Yoo, *Applicability of 18 U.S.C. § 4001(a) to Military Detention of United States Citizens*, 26 Op. O.L.C., 2002 WL 34482988, 27 VI 2002 (preliminary print); J. S. Bybee, *Re: The President's Power as Commander in Chief to Transfer Captured Terrorists to the Control and Custody of Foreign Nations*, 26 Op. O.L.C., 2002 WL 34482991, 13 III 2002 (preliminary print).

⁷⁹ Zob. Oppenheim, *International Law*, vol. 2, §§ 115 i nast. (ujęcie „klasyczne” – początek XX w.); *The Juridical Basis of the Distinction between Lawful Combatant and Unprivileged Belligerent*, The Judge Advocate General's School, U.S. Army, Charlottesville, VA 1959; W. A. Solf, *The Status of Combatants in Non-International Armed Conflicts Under Domestic Law and Transnational Practice*, „American University Law Review” 1983, vol. 33, s. 53 i n.; W. H. Parks, *Combatants*, [w:] *The War in Afghanistan: A Legal Analysis*, red. M. N. Schmitt, Newport, RI 2009, s. 247 i n.

⁸⁰ *Operational Law Handbook*, red. S. Condrón, Charlottesville, VA 2011, chap. 2, pt. VIII, § A(1), s. 16, definiuje kombatantów jako personel wojskowy uczestniczący w działaniach zbrojnych z ramienia strony konfliktu (*Generally, combatants are military personnel engaging in hostilities in an armed conflict on behalf of a party to the conflict*).

⁸¹ *Hamdi v. Rumsfeld*, 542 U.S. 507, 516 (2004) (*There is some debate as to the proper scope of [the term 'enemy combatant']*).

immunitet kombatanta⁸², oraz osób, które przez uczestniczenie w działaniach wojennych stają się uprawnionym celem ataku (w odróżnieniu od cywilów)⁸³. W warunkach konfliktu międzynarodowego te dwie kategorie są zasadniczo zbieżne, ale w konflikcie niemiędzynarodowym ta pierwsza występuje tylko po jednej stronie (państwa zaangażowanego w konflikt), podczas gdy zakres drugiej – do której odwoływała się administracja, określając osoby podlegające detencji – jest kwestią sporną⁸⁴.

Pierwsza definicja pojęcia *enemy combatant*, przedstawiona przez egzekutywę w sprawie *Hamdi v. Rumsfeld*⁸⁵, za wrogich kombatantów uznawała wszystkich *będących częścią lub wspierających siły wrogie Stanom Zjednoczonym lub ich partnerów koalicyjnych, uczestniczące w konflikcie zbrojnym przeciwko Stanom Zjednoczonym*⁸⁶. Sąd Najwyższy nie miał w tej sprawie okazji odnieść się do tej definicji, gdyż dotyczyła ona apelanta ujętego z bronią w rękę na polu bitwy (a więc objętego nawet najwęższą możliwą definicją wrogiego kombatanta), ale sędzia Sandra Day O'Connor zaznaczyła, że dookreślenie omawianej kategorii należy do sądów niższych instancji w kolejnych sprawach⁸⁷.

Definicja zaproponowana przez Urząd Solicytora Generalnego w sprawie *Hamdi* została rozwinięta i doprecyzowana w zarządzeniu zastępcy sekretarza obrony ustanawiającym trybunały CSRT⁸⁸. Za wrogich kombatantów uznawało ono osoby będące członkami lub wspierające al-Kaidę, talibów oraz stowarzyszone z nimi ugrupowania uczestniczące w konflikcie zbrojnym przeciwko Stanom Zjednoczonym bądź ich partnerom koalicyjnym, w tym wszystkich, którzy dopuścili się aktów wojennych (*belligerent acts*) lub bezpośrednio wspomagali działania zbrojne na rzecz wspomnianych wrogich sił⁸⁹. Formuła ta stała się podstawą stanowiska egzekutywy w kolejnych sprawach sądowych, jak również definicji „nielegalnych kombatantów” zawartej w przedstawionym przez administrację projekcie ustawy autoryzującej stosowanie trybunałów wojskowych wobec członków al-Kaidy⁹⁰.

⁸² W. R. LaFave, *Substantive Criminal Law*, Eagan, MN 2003, § 10.2(c), vol. 2, s. 136; *Johnson v. Eisentrager*, 339 U.S. 763, 793 (1950) (Black, J. dissenting); *United States v. Khadr*, 717 F. Supp. 2d 1215, 1222 (U.S.C.M.C.R. 2007).

⁸³ *Department of Defense Law of War Manual*, U.S. Dep't of Defense, Arlington, VA, 2015, § 2.5, s. 62–65.

⁸⁴ Zob. ogólnie G. S. Corn, *Thinking the Unthinkable: Has the Time Come to Offer Combatant Immunity to Non-State Actors?*, „Stanford Law & Policy Review” 2011, vol. 22, nr 1, s. 253 i n.

⁸⁵ Brief for the Respondents, *Hamdi v. Rumsfeld*, Docket No. 03-6696, 542 U.S. 507 (2004) (29 III 2004), s. 3.

⁸⁶ Tamże (*When an individual is captured, commanders in the field [...] make a determination as to whether the individual is an enemy combatant, i.e., whether the individual 'was part of or supporting forces hostile to the United States or coalition partners, and engaged in an armed conflict against the United States'*).

⁸⁷ *Hamdi*, 542 U.S. 522, fn. 1.

⁸⁸ *Order Establishing Combatant Status Review Tribunal*, 7 VII 2004.

⁸⁹ Tamże, (a).

⁹⁰ *Message from the President Transmitting a Draft of Proposed Legislation Entitled The "Military Commissions Act of 2006"*, H. Doc. No. 109-33, 109th Cong., 2nd Sess., 6 IX 2006, sec. 4(a)(1), § 948a(7).

Po objęciu urzędu w 2009 r. prezydent Barack Obama zarządził kompleksowy przegląd polityki detencji wojskowej⁹¹, obejmujący również opracowanie nowego standardu prawnego określającego osoby podlegające takiej formie pozbawienia wolności⁹². Kwestia ta budziła istotne kontrowersje wewnątrz administracji⁹³, ale presja spraw o *habeas corpus* toczących się przed Sądem Dystryktowym dla Dystryktu Columbii, w których egzekutywa musiała zająć stanowisko co do prawnego zdefiniowania osób podlegających detencji wojskowej, wymusiła ich szybkie rozstrzygnięcie⁹⁴. 13 marca 2009 r. Departament Sprawiedliwości przedstawił w sprawie *Hamliły v. Obama* *brief* określający stanowisko nowej administracji w omawianej kwestii⁹⁵. Jakkolwiek sam termin „wroddy kombatanci” (obciążony kontrowersjami politycznymi z czasów jego stosowania przez administrację Busha) uległ wycofaniu z oficjalnego użycia⁹⁶, to jego definicja z 2004 r. została zachowana z jedną zmianą: zasięg kryterium wspierania al-Kaidy i powiązanych z nią sił ograniczono do przypadków „istotnego” (*substantial*) poparcia⁹⁷. Standard ten został rok później potwierdzony przez zespół roboczy ds. przeglądu polityki detencji wojskowej⁹⁸.

Decyzje Sądu Najwyższego w sprawach: *Hamdi*⁹⁹, *Rasul*¹⁰⁰ i *Boumediene*¹⁰¹, otwierając drogę do sądowej kontroli legalności stosowania detencji wojskowej, oznaczały równocześnie, że (pomijając ewentualność interwencji legislacyjnej) ostatecznie kategorię osób podlegających tej formie pozbawienia wolności określą sądy rozpatrujące sprawy o *habeas corpus*. Przed *Boumediene* niewiele sądów miało jednak okazję odnieść się do omawianego problemu. Jedyna głębsza analiza została przedstawiona w opiniach sądowych w sprawie *Al-Marri v. Wright*¹⁰². Ali Saleh Kahlah al-Marri, obywatel

⁹¹ Executive Order 13,493, *Review of Detention Policy Options*, 74 Fed. Reg. 4901, 27 I 2009. Zob. też Executive Order 13,492, *Review and Disposition of Individuals Detained At the Guantanamo Bay Naval Base and Closure of Detention Facilities*, 74 Fed. Reg. 4893, 27 I 2009.

⁹² Tamże, § 2(d).

⁹³ Zob. m.in. C. Savage, *Obama Team Is Divided on Anti-Terror Tactics*, „The New York Times” 2010, 28 III (cyt. za B. Wittes, R. M. Chesney, L. Reynolds, *The Emerging Law of Detention 2.0*, s. 31).

⁹⁴ R. M. Chesney, *Who May be Held?...*, s. 830; B. Wittes, *Klaidman Post #1: Where that March 13 Brief Came From*, *Lawfare*, 10 VI 2012, [online] <http://www.lawfareblog.com/2012/06/klaidman-post-1-where-that-march-13-brief-came-from>, 31 I 2018.

⁹⁵ Respondents’ Memorandum Regarding the Government’s Detention Authority Relative to Detainees Held at Guantanamo Bay, *Hamliły Brief* (Misc. No. 08-442 (TFH), 05-0763 (JDB) & consolidated cases) (D.D.C. 2009).

⁹⁶ R. M. Chesney, *Who May be Held?...*, s. 791–792. Sam termin *wrogi kombatant* ani razu nie pojawia się w *Hamliły Brief*, a uchwalona pod koniec 2009 r. nowelizacja ustawy o trybunałach wojskowych (*Military Commissions Act of 2009*, Pub. L. No. 111-84, Div. A, Title XVIII, 123 Stat. 2190, 2574 [2009]) zastąpiła go mniej kontrowersyjnym określeniem *unprivileged enemy belligerent*.

⁹⁷ *Hamliły Brief*..., s. 2.

⁹⁸ Guantanamo Review Task Force, *Final Report*, 22 I 2010, s. 9.

⁹⁹ *Hamdi v. Rumsfeld*, 542 U.S. 507 (2004).

¹⁰⁰ *Rasul v. Bush*, 542 U.S. 466 (2004).

¹⁰¹ *Boumediene v. Bush*, 553 U.S. 723 (2008).

¹⁰² *Al-Marri ex rel. Berman v. Wright*, 378 F. Supp. 2d 673 (D.S.C. 2005), *rev’d sub. nom. al-Marri*

Kataru i „uśpiony” agent al-Kaidy¹⁰³, został zatrzymany w grudniu 2001 r. w związku ze śledztwem w sprawie ataków z 11 września, początkowo oskarżony o posiadanie fałszywych dokumentów i kart kredytowych, zaś ostatecznie uznany za wrogiego kombatanta i przekazany do detencji wojskowej¹⁰⁴. Administracja opierała się na danych wywiadowczych świadczących o tym, że al-Marri wykonywał polecenia liderów al-Kaidy i przygotowywał akty terrorystyczne¹⁰⁵. Al-Marri wystąpił o *habeas corpus* w Dystrykcie Południowej Karoliny¹⁰⁶.

Istotą sprawy *al-Marri* był spór o to, czy egzekutywa ma prawo traktować jako kombatantów osoby, które nie tylko zostały ujęte poza konwencjonalnym polem bitwy, ale nigdy nie uczestniczyły bezpośrednio w walkach, w oparciu o ich przynależność do wrogiej strony konfliktu. W 1942 r. w sprawie *Ex parte Quirin* Sąd Najwyższy udzielił twierdzącej odpowiedzi na to pytanie, uznając, że członkowie niemieckich sił zbrojnych, którzy w sekrecie przedostali się na terytorium USA, by dokonać tam aktów sabotażu, mogą być traktowani jako kombatanci, chociaż zostali ujęci przed dokonaniem jakiegokolwiek aktu wojny¹⁰⁷. W 1866 r. w *Ex parte Milligan* ten sam Sąd postanowił jednak, że osoby planujące akty wojny poza obszarem konfliktu i niebędące członkami sił nieprzyjacielskich (w tym wypadku zbuntowanych stanów południowych) nie mogą być sądzone przez trybunał wojskowy jako wrody kombatanci¹⁰⁸. Rozstrzygająca była więc kwestia, czy przynależność do al-Kaidy i wykonywanie na jej rzecz zadań o charakterze wojennym, niebędące jednak bezpośrednim uczestnictwem w działaniach zbrojnych, może być podstawą do uznania al-Marriego za wrogiego kombatanta.

Krytycy stanowiska, że członkowie al-Kaidy podlegają detencji wojskowej jako kombatanci, powoływali się przede wszystkim na argument, że prawo konfliktu zbrojnego uznaje status kombatanta jedynie w kontekście międzynarodowego konfliktu zbrojnego, kiedy to kombatantami są członkowie sił zbrojnych państwa-strony oraz inne osoby wymienione w artykule 4 III konwencji genewskiej¹⁰⁹. Zdaniem zwolenników tej tezy członkowie organizacji terrorystycznej niepowiązani z siłami zbrojnymi żadnego pań-

v. Pucciarelli, 534 F.3d 213 (4th Cir. 2005) (*en banc*), *vacated sub nom. al-Marri v. Spagone with instructions to dismiss as moot*, 555 U.S. 1220 (2009).

¹⁰³ *United States v. al-Marri*, No. 09-CR-10030, Plea Agreement and Stipulation of Facts (C.D. Ill. Apr. 30, 2009) (*guilty plea*), s. 9–17.

¹⁰⁴ *Al-Marri ex rel. Berman v. Wright*, 378 F. Supp. 2d 673, 674–676 (D.S.C. 2005).

¹⁰⁵ *Zob. al-Marri v. Pucciarelli*, 534 F.3d 213 (4th Cir. 2008) (*en banc*), *vacated sub nom. al-Marri v. Spagone with instructions to dismiss as moot*, 555 U.S. 1220 (2009).

¹⁰⁶ Jego wcześniejsza petycja o *habeas corpus*, złożona w Centralnym Dystrykcie Illinois, została odrzucona z powodu braku właściwości personalnej tamtejszego sądu dystryktowego. *Zob. Al-Marri v. Bush*, 274 F. Supp. 2d 1003 (C.D. Ill. 2003), *aff'd*, 360 F.3d 707 (7th Cir. 2004), *cert. denied*, 543 U.S. 809 (2004).

¹⁰⁷ *Ex parte Quirin*, 317 U.S. 1 (1942).

¹⁰⁸ *Ex parte Milligan*, 71 U.S. (4 Wall.) 2 (1866).

¹⁰⁹ Brief of Amici Curiae Specialists in the Law of War in Support of Petitioner, *al-Marri v. Wright*, No. 06-7427, 487 F.3d 160 (4th Cir. 2007) (20 XI 2006).

stwa są zatem cywilami, którzy mogą być traktowani jako kombatanCI tylko w sytuacji bezpośredniego uczestnictwa w walkach (*direct participation in hostilities*)¹¹⁰. Niemniej jednak zarówno zastosowanie tego kryterium (które powstało w kontekście określenia, kiedy cywile mogą stać się celem ataku), jak i jego precyzyjne znaczenie są wciąż przedmiotem kontrowersji¹¹¹.

Zwolennicy traktowania członków al-Kaidy jako kombatanCów wskazują z kolei przede wszystkim na tekst samej AUMF¹¹². Zauważają oni, że Kongres autoryzował użycie siły nie tylko przeciw krajom wspierającym terroryzm, ale przede wszystkim przeciw organizacjom odpowiedzialnym za ataki z 11 września. Nie ulega wątpliwości, że ustawodawcy chodziło przede wszystkim o samą al-Kaidę. W tej sytuacji uznanie, że członkowie al-Kaidy nie mogą być celem użycia siły, o ile sami nie narażają się na to przez udział w działaniach zbrojnych na polu bitwy, prowadzi do absurdu, gdyż daje im możliwość udaremnienia wymierzonego przeciwko nim zamysłu ustawodawcy. Niektóre opinie sądowe wskazują również na fakt, że standard prawny, w którym uczestnicy konfliktu międzynarodowego nie są kombatanCami, o ile nie uczestniczą bezpośrednio w walkach, jest głęboko dysfunkcyjny¹¹³, gdyż pozwalałby on jedynie na defensywne użycie siły w takim konflikcie. Prowadziłoby to do wniosku, że prawo wojny istotnie bardziej ogranicza państwa w warunkach konfliktu wewnętrznego niż międzynarodowego, co stoi w jaskrawej sprzeczności z *travaux préparatoires* konwencji genewskich¹¹⁴.

Sąd dystryktowy w sprawie *al-Marri* opowiedział się za drugim z omawianych stanowisk, uznając członków al-Kaidy za podległych detencji¹¹⁵. Rozpatrujący apelację panel Sądu Apelacyjnego dla Czwartego Okręgu, w opinii sędzi Diany Gribbon Motz, doszedł do całkowicie odmiennych wniosków¹¹⁶. Po ponownym rozpatrzeniu sprawy *en banc* pięcioro z dziewięciu sędziów pełnego składu sądu uznało jednak (w serii

¹¹⁰ Zob. N. Melzer, Int'l Comm. of the Red Cross, *Interpretive Guidance on the Notion of Direct Participation in Hostilities under International Humanitarian Law*, „International Review of the Red Cross” 2008, vol. 90, nr 872, s. 991 i n. Cytowane wytyczne w zakresie definicji bezpośredniego udziału w działaniach wojennych omawiają m.in. A. Szpak, *Bezpośredni udział w działaniach zbrojnych...*, s. 56 i n.; P. Grzebyk, *Pojęcia...*, s. 66–71; M. Marcinko, *Direct Participation...*, s. 455 i n.

¹¹¹ R. M. Chesney, J. Goldsmith, *Terrorism and the Convergence...*, s. 1123–1125.

¹¹² J. T. Benson, *International Laws-of-War, What are They Good For? The District of Columbia Circuit in Al-Bihani v. Obama Correctly Clarified That International Laws-of-War do not Limit the President's Authority to Detain Enemy Combatants*, „Creighton Law Review” 2011, vol. 44, s. 1277 i n.

¹¹³ Zob. m.in. *Gherebi v. Obama*, 609 F. Supp. 2d 43, 64 (D.D.C. 2009) (przypis 15, powołujący J. K. Kleffner, *From “Belligerents” to “Fighters” and Civilians Directly Participating in Hostilities – on the Principle of Distinction in Non-International Armed Conflicts One Hundred Years After the Second Hague Peace Conference*, „Netherlands International Law Review” 2007, vol. 54, nr 2, s. 332–333) oraz *Hamlily v. Obama*, 616 F. Supp. 2d 63, 73–74 (D.D.C. 2009).

¹¹⁴ G. S. Corn, *Thinking the Unthinkable...*, s. 263–265, wskazuje, że państwa-strony konwencji genewskich z 1949 r. *explicitie* odrzuciły propozycję Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, by niepaństwowym uczestnikom konfliktów międzynarodowych przyznać taką samą ochronę prawną jak kombatanCóm w konfliktach międzynarodowych. Tym bardziej trudno sobie wyobrazić, by ich intencją było przyznanie im szerszej ochrony.

¹¹⁵ *Al-Marri ex rel. Berman v. Wright*, 378 F. Supp. 2d 673, 680 (D.S.C. 2005).

¹¹⁶ Zob. *Al-Marri v. Wright*, 487 F.3d 160 (4th Cir. 2007), *superseded on reh'g sub. nom. al-Marri*

opinii odrębnych), że al-Marri podlega detencji wojskowej jako wrogi kombatant¹¹⁷. Opinie sędziów Williama B. Traxlera, Karen J. Williams i J. Harvie'ego Wilkinsona (do których dołączyli sędziowie Paul V. Niemeyer i Allyson K. Duncan) zgadzały się co do przyjęcia drugiego z omawianych stanowisk¹¹⁸. Między wymienionymi opiniami powstała jednak różnica zdań co do tego, którzy członkowie al-Kaidy są kombatantami (jakkolwiek panował konsensus co do tego, że al-Marri mieści się w tej kategorii ze względu na analogię między sytuacją jego i niemieckich sabotażystów z *Ex parte Quirin*¹¹⁹). Sędzia Traxler nie sformułował żadnej ogólnej reguły, ograniczając się tylko do uznania, że osoby *przystające do nieprzyjaciela* (*associating with the enemy*) i na jego polecenie przybywające do USA z intencją popełniania wrogich aktów (*hostile acts*) na pewno zaliczają się do kombatantów¹²⁰. Sędzia Williams, analizując decyzje Sądu Najwyższego w sprawach *Hamdi*¹²¹ i *Quirin*¹²², wyprowadziła z nich ogólną definicję wrogiego kombatanta jako osoby uczestniczącej w aktach wojennych przeciwko Stanom Zjednoczonym bądź w ich przygotowaniu z ramienia sił nieprzyjacielskich¹²³. Wreszcie sędzia Wilkinson, opierając się na analogii z normami mającymi zastosowanie w konflikcie międzynarodowym, za kombatantów uznał tych członków al-Kaidy, którzy świadomie *planują lub uczestniczą w działaniach wymierzonych przeciwko osobom lub mieniu i dążącym do realizacji celów wojskowych nieprzyjacielskiego kraju lub organizacji*¹²⁴.

Ostatecznie żadne z zaprezentowanych w *al-Marri* stanowisk nie nabrało mocy precedensowej. W grudniu 2008 r. Sąd Najwyższy przyznał *certiorari*¹²⁵, ale dwa

v. Pucciarelli, 534 F.3d 213 (4th Cir. 2008) (*en banc*), *vacated sub nom. al-Marri v. Spagone with instructions to dismiss as moot*, 555 U.S. 1220 (2009).

¹¹⁷ *Al-Marri v. Pucciarelli*, 534 F.3d 213, 216 (4th Cir. 2008) (*en banc*) (*per curiam*).

¹¹⁸ Tamże, s. 259–261 (Traxler, J., concurring in the judgment), 286–287 (Williams, C.J., concurring in part and dissenting in part), s. 297–303 (Wilkinson, J., concurring in part and dissenting in part).

¹¹⁹ Tamże, s. 260 (Traxler, J.) ([W]hen they [*al-Qaeda operatives*] cross our borders with the intent to attack our country from within on behalf of those forces, they are not appreciably different from the soldiers in *Quirin*, who infiltrated our borders to commit acts of sabotage against our military installations here).

¹²⁰ Tamże, s. 261 (Traxler, J.).

¹²¹ *Hamdi v. Rumsfeld*, 542 U.S. 507 (2004).

¹²² *Ex parte Quirin*, 317 U.S. 1 (1942).

¹²³ *Al-Marri v. Pucciarelli*, 534 F.3d 213, 285 (4th Cir. 2008) (*en banc*) (Williams, C.J.) ([A]n enemy combatant subject to detention pursuant to Congressional authorizations [is] an individual [who] [1] attempts or engages in belligerent acts against the United States, either domestically or in a foreign combat zone; [2] on behalf of an enemy force).

¹²⁴ Tamże, s. 324 (Wilkinson, J.) (*In light of today's realities, a "combatant" is a person who knowingly plans or engages in conduct that harms or aims to harm persons or property for the purpose of furthering the military goals of an enemy nation or organization*).

¹²⁵ *Al-Marri v. Pucciarelli*, 555 U.S. 1066 (2008) (No. 08-368). Jurysdykcja apelacyjna Sądu Najwyższego USA jest w przeważającym stopniu dyskrecyjna (zob. 28 U.S.C. §§ 1254, 1257), tj. sąd uznaniowo decyduje, w których sprawach rozpatrzy środki odwoławcze od decyzji federalnych sądów apelacyjnych i sądów stanowych. *Certiorari* jest narzędziem wykonywania tego uprawnienia – jest to zarządzenie o przyjęciu sprawy do rozpoznania, połączone z nakazem przekazania akt przez sąd niższej instancji

miesiące później nowa administracja Baracka Obamy zdecydowała się przekazać al-Marriego sądom cywilnym¹²⁶, w związku z czym Sąd postanowił uchylić decyzję sądu apelacyjnego i zwrócić sprawę z poleceniem umorzenia jej jako nieaktualnej¹²⁷. W międzyczasie jednak Sąd Najwyższy swoją decyzją w *Boumediene* otworzył dostęp do *habeas corpus* osadzonym z Guantanamo¹²⁸, przez co pierwszoplanową rolę w określeniu kategorii osób podlegających detencji wojskowej przejęły sądy federalne Okręgu D.C.¹²⁹ Jakkolwiek wśród sędziów dystryktowych bardzo szybko pojawiły się rozbieżności w tej kwestii¹³⁰, to odrzucili oni stanowisko procesowe większości osadzonych, uznając, że kategoria kombatantów w ogóle nie występuje w konflikcie z al-Kaidą. Sędzia Richard Leon w sprawie *Boumediene v. Bush*¹³¹ przyjął definicję proponowaną przez egzekutywę, uznając ją za zgodną z AUMF¹³². Sędzia Reggie Walton w postępowaniu *Gherebi v. Obama*¹³³ zajął bardziej restrykcyjne stanowisko, dopuszczając kryterium przynależności do al-Kaidy i sprzymierzonych z nią ugrupowań jako podstawę detencji, ale ograniczając je tylko do struktur bojowych tych organizacji¹³⁴. Sędzia John D. Bates w sprawie *Hamli v. Obama*¹³⁵ doszedł do zbliżonych wniosków, jeżeli chodzi o członków al-Kaidy¹³⁶, odrzucił natomiast zdecydowanie alternatywne kryterium „istotnego wsparcia” dla wrogich stron konfliktu¹³⁷. Identyczny standard przyjęli sędzia Royce Lamberth w *Mattan v. Obama*¹³⁸, sędzia Thomas Francis Hogan

cji. Zob. m.in. R. L. Stern, E. Gressman, *Supreme Court Practice*, Washington, D.C. 2002, s. 77–89, 312–369; P. Laidler, *Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych Ameryki: od prawa do polityki*, Kraków 2011, s. 45–53. Podkreślić należy, że odmowa przyznania *certiorari* nie jest rozstrzygnięciem merytorycznym, a więc nie oznacza aprobaty Sądu Najwyższego dla rozstrzygnięcia sądu niższej instancji (ani jego *ratio decidendi*), nie tworzy też wiążącego precedensu. P. Linzer, *The Meaning of Certiorari Denials*, „Columbia Law Review” 1979, vol. 79, nr 7, s. 1227 i n.

¹²⁶ *Memorandum from President Barack Obama on Transfer of Detainee to Control of the Attorney General to Secretary of Defense*, 2009 Daily Comp. Pres. Doc. No. DCPD200900110, 27 II 2009.

¹²⁷ *Al-Marri v. Spagone*, 555 U.S. 1220 (2009).

¹²⁸ Warto zaznaczyć, że apelanci w *Boumediene*, którzy w petycji o *certiorari* podnosili nie tylko kwestie jurysdykcyjne, ale też problem legalności stosowania wobec nich detencji wojskowej (zob. Petition for a Writ of Certiorari, *Boumediene v. Bush*, No. 06-1195, 553 U.S. 723 [2008] [5 III 2007]), także opowiadali się za zdefiniowaniem kombatantów w identyczny sposób jak sędzia Motz w *al-Marri* – odmawiając zaliczenia do tej grupy członków al-Kaidy nieuczestniczących bezpośrednio w walkach w Afganistanie. Reply Brief for the *Boumediene* Petitioners, *Boumediene v. Bush*, No. 06-1195, 553 U.S. 723 (2008) (13 XI 2007), s. 36–43.

¹²⁹ I. Vladeck, *The D.C. Circuit After Boumediene...*

¹³⁰ B. Wittes, R. M. Chesney, L. Reynolds, *The Emerging Law of Detention 2.0*, s. 27–29. Zob. szerzej *infra*.

¹³¹ *Boumediene v. Bush*, 583 F. Supp. 2d 133 (D.D.C. 2008).

¹³² Tamże, s. 134–135.

¹³³ *Gherebi v. Obama*, 609 F. Supp. 2d 43 (D.D.C. 2009).

¹³⁴ Tamże, s. 67.

¹³⁵ *Hamli v. Obama*, 616 F. Supp. 2d 63 (D.D.C. 2009).

¹³⁶ Tamże, s. 70–75.

¹³⁷ Tamże, s. 75–77.

¹³⁸ *Mattan v. Obama*, 618 F. Supp. 2d 24 (D.D.C. 2009).

w *Anam v. Obama*¹³⁹, sędzia Colleen Kollar-Kotelly w *Al Odah*¹⁴⁰ oraz sędzia James Robertson w *Awad*¹⁴¹, a w częściowo zmodyfikowanej wersji także sędzia Ricardo Urbina w *Hatim v. Obama*¹⁴².

Sąd Apelacyjny dla Okręgu D.C. po raz pierwszy odniósł się do problemu określenia kategorii osób podlegających detencji wojskowej w sprawie *Al-Bihani v. Obama*¹⁴³. Uznał on wówczas, że należy ją określać przede wszystkim przez odwołanie do prawa wewnętrznego, w szczególności zaś ustawy o trybunałach wojskowych z 2009 r.¹⁴⁴ Jakkolwiek ustawa ta nie dotyczyła bezpośrednio detencji wojskowej, to definiowała kategorię *unprivileged enemy belligerents*, podległych jurysdykcji trybunałów wojskowych, obejmującą osoby (niebędące legalnymi kombatantami w świetle prawa wojny) uczestniczące w walkach zbrojnych przeciw USA, celowo i materialnie wspierające takie walki lub przynależące do al-Kaidy¹⁴⁵. Panel rozstrzygający sprawę *Al-Bihani* uznał, że osoby takie podlegają nie tylko wojskowej jurysdykcji karnej, ale też – *a fortiori* – detencji wojskowej na okres trwania konfliktu¹⁴⁶. W przeciwieństwie do kontrowersyjnej analizy znaczenia międzynarodowego prawa wojny dla interpretacji AUMF¹⁴⁷, to rozstrzygnięcie sądu było bezpośrednią podstawą decyzji i w kolejnych sprawach zostało uznane za wiążące¹⁴⁸. Również późniejsze decyzje Okręgu D.C. jednoznacznie odrzucały tezę, że przynależność do al-Kaidy lub ugrupowań z nią sprzymierzonych nie jest wystarczającą podstawą detencji¹⁴⁹.

Podobnie jak w wypadku uznania „sił stowarzyszonych” za uczestników konfliktu ostatnie słowo należało jednak do Kongresu. W ustawie autoryzacyjnej Departamentu Obrony na 2012 r. (NDAA) dokonał on rekodyfikacji podstawowych zasad prawa

¹³⁹ *Anam v. Obama*, 653 F. Supp. 2d 62 (D.D.C. 2009).

¹⁴⁰ *Al Odah v. United States*, 648 F. Supp. 2d 1 (D.D.C. 2009), *aff'd*, 611 F.3d 8 (D.C. Cir. 2010), *cert. denied*, 131 S.Ct. 1812 (2011).

¹⁴¹ *Awad v. Obama*, 646 F. Supp. 2d 20 (D.D.C. 2009), *aff'd*, 608 F.3d 1 (D.C. Cir. 2010), *cert. denied*, 131 S.Ct. 1814 (2011).

¹⁴² *Hatim v. Obama*, 677 F. Supp. 2d 1 (D.D.C. 2009), *vacated sub nom. Hatim v. Gates*, 632 F.3d 720 (D.C.Cir. 2011).

¹⁴³ *Al-Bihani v. Obama*, 590 F.3d 866 (D.C. Cir. 2010) (“Al Bihani I”), *en banc rehearing denied*, 619 F.3d 1 (D.C. Cir. 2010), *cert. denied*, 131 S. Ct. 1814 (2011).

¹⁴⁴ Tamże, s. 871–872.

¹⁴⁵ 10 U.S.C. § 948(a)(7) (*The term «unprivileged enemy belligerent» means an individual (other than a privileged belligerent) who: [A] has engaged in hostilities against the United States or its coalition partners; [B] has purposefully and materially supported hostilities against the United States or its coalition partners; or [C] was a part of al Qaeda at the time of the alleged offense under this chapter*).

¹⁴⁶ *Al-Bihani I*, 590 F.3d 872.

¹⁴⁷ Zob. *supra*, część I.

¹⁴⁸ B. Wittes, R. M. Chesney, L. Reynolds, *The Emerging Law of Detention 2.0*, s. 30. Zob. m.in. *Al-Adabi v. Obama*, 613 F.3d 1102 (D.C. Cir. 2010), *cert. denied*, 131 S. Ct. 1001 (2011); *Hatim v. Gates*, 632 F.3d 720, 721 (D.C. Cir. 2011) (*per curiam*).

¹⁴⁹ Zob. m.in. *Awad v. Obama*, 608 F.3d 1, 11-12 (D.C. Cir. 2010), *cert. denied*, 131 S. Ct. 1814 (2011); *Bensayah v. Obama*, 610 F.3d 718, 724-725 (D.C. Cir. 2010).

detencji wojskowej¹⁵⁰. Sekcja 1021 ustawy (skodyfikowana jako przypis do 10 U.S.C. § 801) potwierdziła, że przyznane w 2001 r. w AUMF uprawnienie do użycia siły zbrojnej przeciwko organizacjom odpowiedzialnym za ataki z 11 września obejmuje uprawnienie do stosowania detencji wojskowej wobec osób będących członkami lub materialnie wspierającymi al-Kaidę, reżim talibów lub siły z nimi stowarzyszone w konflikcie przeciwko USA lub ich partnerom koalicyjnym. Tym samym – przynajmniej z punktu widzenia prawa wewnętrznego – przedstawiona debata wydaje się zamknięta.

3. ZAKRES PERSONALNY KONFLIKTU – OPERACJONALIZACJA

Ustalenie, że detencji wojskowej podlegają członkowie nieprzyjacielskich organizacji, jest jednak dopiero pierwszym krokiem do wyznaczenia ram personalnych stosowania tego środka. Zarówno reżim talibów (zwłaszcza po 2001 r.), jak i al-Kaida nie mają wyraźnych, sformalizowanych granic organizacyjnych, ale opierają się na strukturze sieciowej. Powstają więc rozliczne pytania: kogo można uznać za członka takich organizacji? Czy wystarczy afiliacja symboliczna, wynikająca np. ze złożenia przysięgi wierności i posłuszeństwa (*baja*) kierownictwu organizacji, czy też konieczne jest rzeczywiste wykonywanie poleceń tego kierownictwa? Czy przynależność do organizacji nieprzyjacielskiej można wykazać na podstawie dowodów pośrednich – np. okoliczności odbycia przeszkolenia w obozie al-Kaidy, podróżowania na koszt tej organizacji lub pojmania w towarzystwie jej członków? Jak wygląda standard dowodu?

Pierwsze decyzje sądów dystryktowych po *Boumediene* próbowały dokonać operacjonalizacji pojęcia „przynależności” do al-Kaidy, talibów lub siły stowarzyszonej przez poszukiwanie analogii z normami prawa konfliktów zbrojnych mającymi zastosowanie w konfliktach międzynarodowych¹⁵¹, w których podstawowym (aczkolwiek nie jedynym) kryterium podlegania detencji wojskowej jest przynależność do sił zbrojnych strony konfliktu¹⁵². Stosując tę analogię, sędzia Walton w *Gherebi* zauważył, że podstawową cechą charakterystyczną każdej „siły zbrojnej” jest hierarchiczna organizacja dowodzenia¹⁵³, a zatem o przynależności do takiej siły można mówić w wypadku „strukturalnej” podległości takiej „hierarchii”¹⁵⁴. W związku z tym sformułował on regułę, zgodnie z którą detencji wojskowej podlegają osoby przyjmujące lub wykonujące rozkazy od „struktury dowodzenia” wrogich organizacji¹⁵⁵ (nawet jeżeli ich rola w tej struk-

¹⁵⁰ *National Defense Authorization Act for FY 2012*, Pub. L. No. 112-81, 125 Stat. 1298 (2011).

¹⁵¹ *Gherebi v. Obama*, 609 F. Supp. 2d 43, 63-67 (D.D.C. 2009) (Walton, J.).

¹⁵² *Department of Defense Law of War Manual*, § 4.3.3, s. 105; Oppenheim, *International Law*, § 78, v. 2, s. 88.

¹⁵³ *Gherebi*, 609 F. Supp. 2d 68 (*Foremost among these basic distinguishing characteristics of an “armed force” is the notion that the group in question be “organized [...] under a command responsible [...] for the conduct of its subordinates,” Additional Protocol I, art. 43.1.*)

¹⁵⁴ Tamże (*The individual must have some sort of “structured” role in the “hierarchy” of the enemy force.*)

¹⁵⁵ Tamże (*Only “persons who receive and execute orders” from the enemy’s “command structure” can be considered members of the enemy’s armed forces.*)

turze ma charakter logistyczny, a nie bojowy¹⁵⁶), ale nie luźno stowarzyszeni z takimi organizacjami sympatycy, propagandziści czy donatorzy¹⁵⁷. Podobnie postąpił sędzia Bates w *Hamlily*, zastrzegając jednak przy tym, że jest to tylko punkt wyjścia dla zindywidualizowanej analizy całości okoliczności¹⁵⁸. Standard sformułowany w *Hamlily* został przyjęty przez większość sędziów dystryktowych w kolejnych sprawach¹⁵⁹. Istotna, acz subtelna różnica między *Gherebi* a *Hamlily* dotyczyła tego, czy konieczne do zastosowania detencji wojskowej jest, aby dana osoba przyjmowała i wykonywała rozkazy w ramach „wojskowego”, a nie „cywilnego” skrzydła organizacji, ale w żadnej sprawie rozróżnienie to nie stało się *ratio decidendi*.

Sąd Apelacyjny dla Okręgu D.C. już w sprawie *Al-Bihani* podał w wątpliwość stanowisko, że przynależność do „struktury dowodzenia” al-Kaidy jest warunkiem koniecznym detencji wojskowej¹⁶⁰. Ponieważ jednak apelant był członkiem jednostki paramilitarnej stowarzyszonej z talibami, jakkolwiek pełnił w niej tylko funkcję logistyczną¹⁶¹, więc podlegałby on detencji wojskowej nawet na podstawie standardu wypracowanego przez sąd dystryktowy, Sąd Apelacyjny nie sformułował własnego standardu¹⁶², sygnalizując jedynie w *dicta*, że byłby skłonny przyjąć bardziej ekspansywną interpretację AUMF¹⁶³. Kilka miesięcy później odmienny panel sądu (sędziowie David Sentelle, Merrick Garland i Laurence Silberman) w *Awad v. Obama* wprost odrzucił wymóg przynależności do „struktury dowodzenia”, zauważając, że podległość takiej strukturze jest warunkiem wystarczającym, ale nie koniecznym dla uznania osadzonego za członka

¹⁵⁶ Tamże, s. 69.

¹⁵⁷ Tamże, s. 68–69.

¹⁵⁸ *Hamlily v. Obama*, 616 F. Supp. 2d 63, 75 (D.D.C. 2009).

¹⁵⁹ Zob. m.in. *Al Odab v. United States*, 648 F. Supp. 2d 1, 6 (D.D.C. 2009), *aff'd*, 611 F.3d 8 (D.C. Cir. 2010), *cert. denied*, 131 S.Ct. 1812 (2011) (Kollar-Kotelly, J.); *Mattan v. Obama*, 618 F. Supp. 2d 24 (D.D.C. 2009) (Lamberth, C.J.); *Awad v. Obama*, 646 F. Supp. 2d 20 (D.D.C. 2009), *aff'd*, 608 F.3d 1 (D.C. Cir. 2010), *cert. denied*, 131 S.Ct. 1814 (2011) (Robertson, J.); *Anam v. Obama*, 653 F. Supp. 2d 62 (D.D.C. 2009) (Hogan, J.); *Hatim v. Obama*, 677 F. Supp. 2d 1, 6-7 (D.D.C. 2009), *vacated sub nom. Hatim v. Gates*, 632 F.3d 720 (D.C. Cir. 2011) (Urbina, J.). Zob. również M. C. Waxman, *Administrative Detention of Terrorists: Why Detain, and Detain Whom?*, „Journal of National Security Law & Policy” 2009, vol. 3, s. 31. Warto też nadmienić, że zbliżoną (aczkolwiek bardziej restrykcyjną) konstrukcję prawną przedstawił w 2009 r. ICRC, proponując, by w konfliktach międzynarodowych za *quasi*-kombatantów (będących uprawnionym celem użycia siły, ale pozbawionych immunitetu przysługującego kombatantom w konfliktach międzypaństwowych) uznawać osoby przynależące do zorganizowanych grup zbrojnych (*organized armed groups*), a za kryterium takiej przynależności przyjąć pełnienie w strukturze danej grupy „funkcji bojowej o charakterze ciągłym” (*continuous combat function*). Zob. Melzer, *Interpretive Guidance...*; P. Grzebyk, *Pojęcia...*, s. 63.

¹⁶⁰ *Al-Bihani v. Obama*, 590 F.3d 866 (D.C. Cir. 2010) (“Al Bihani I”).

¹⁶¹ Tamże, s. 869.

¹⁶² Zob. tamże, s. 884–885 (Williams, J., concurring in the judgment).

¹⁶³ Zob. m.in. tamże, s. 873, fn 2 ([W]e need not rely on the evidence suggesting that Al-Bihani attended Al Qaeda training camps in Afghanistan and visited Al Qaeda guesthouses. We do note, however, that evidence supporting [...] either of those two facts with respect to a non-citizen seized abroad during the ongoing war on terror would seem to overwhelmingly, if not definitively, justify the government’s detention of such a non-citizen).

danej organizacji¹⁶⁴. Sąd Apelacyjny odrzucił również zdecydowanie rozróżnienie między skrzydłem wojskowym i cywilnym ugrupowań nieprzyjacielskich¹⁶⁵.

Awad zapoczątkował formułowanie przez Okręg D.C. nowych reguł orzekania o przynależności osadzonych do al-Kaidy lub siły stowarzyszonej, zgodnie z którymi sądy dystryktowe powinny rozstrzygać takie kwestie w sposób zindywidualizowany, opierając się na całokształcie okoliczności (*totality of the circumstances*)¹⁶⁶ i traktując omawiany problem jako mieszaną kwestię prawa i faktu¹⁶⁷. Niemniej jednak kolejne decyzje wskazały przykładowe kryteria wymagające uznania faktu przynależności lub silnie wskazujące na jego istnienie. I tak w *Awad*, *Bensayah* oraz *Barhoumi v. Obama* Sąd uznał, że podległość „strukturze dowodzenia” organizacji – przyjmowanie lub wykonywanie rozkazów – konkluzywnie świadczy o przynależności do danego ugrupowania¹⁶⁸. Podobne znaczenie miała w *Al Alwi* oraz *Al Bihani* przynależność do zorganizowanej grupy zbrojnej będącej „siłą stowarzyszoną”¹⁶⁹, zaś w *Khairkhwa v. Obama* – zajmowanie stanowisk rządowych w administracji talibów (gubernatora prowincji i ministra spraw wewnętrznych), powiązanych również z zadaniami militarnymi¹⁷⁰. W *Salahi v. Obama* sąd wskazał też na złożenie przysięgi posłuszeństwa kierownictwu al-Kaidy jako tworzącej domniemanie przynależności¹⁷¹.

Wiele decyzji (m.in. *Al-Bihani* [w *dictum*], *Al-Adabi*, *Esmail*, *Al-Madhwani* i *Al Alwi*) podkreśla także znaczenie pobytu w obozach szkoleniowych al-Kaidy¹⁷², wskazując, że jest on „przemogłym” (*overwhelming*)¹⁷³ czy nawet „nieodpartym”

¹⁶⁴ *Awad v. Obama*, 608 F.3d 1, 11-12 (D.C. Cir. 2010), *cert. denied*, 131 S. Ct. 1814 (2011). Zob. również *Bensayah v. Obama*, 610 F.3d 718, 725 (D.C. Cir. 2010).

¹⁶⁵ R. M. Chesney, *Who May be Held?...*, s. 38.

¹⁶⁶ *Almerfedi v. Obama*, 654 F.3d 1, 5 (D.C. Cir. 2011), *cert. denied*, 132 S. Ct. 2739 (2012) (*On review, we ask whether the evidence in the whole record [...] establishes that a petitioner's detainability is more likely justified than not*); *Bensayah*, 610 F.3d 725 (*[I]t is impossible to provide an exhaustive list of criteria for determining whether an individual is "part of" al Qaeda. That determination must be made on a case-by-case basis by using a functional rather than a formal approach*).

¹⁶⁷ *Awad v. Obama*, 608 F.3d 1, 10 (D.C. Cir. 2010). Rozstrzygnięcie, czy fakty dowiedzione w pierwszej instancji pozwalają na uznanie osadzonego za członka al-Kaidy, jest jednak kwestią prawa rozpatrywaną *de novo* przez sąd apelacyjny. *Barhoumi v. Obama*, 609 F.3d 416, 423 (D.C. Cir. 2010).

¹⁶⁸ *Awad v. Obama*, 608 F.3d 1 (D.C. Cir. 2010); *Bensayah v. Obama*, 610 F.3d 718 (D.C. Cir. 2010); *Barhoumi v. Obama*, 609 F.3d 416 (D.C. Cir. 2010). Zob. również *Khairkhwa v. Obama*, 703 F.3d 547 (D.C. Cir. 2012).

¹⁶⁹ *Al Alwi v. Obama*, 653 F.3d 11 (D.C. Cir. 2011), *cert. denied*, 132 S. Ct. 2739 (2012); *Al-Bihani v. Obama*, 590 F.3d 866 (D.C. Cir. 2010).

¹⁷⁰ *Khairkhwa v. Obama*, 703 F.3d 547, 548-550 (D.C. Cir. 2012).

¹⁷¹ *Salahi v. Obama*, 625 F.3d 745, 750 (D.C. Cir. 2010).

¹⁷² *Al-Bihani v. Obama*, 590 F.3d 866, 873 (D.C. Cir. 2010); *Barhoumi v. Obama*, 609 F.3d 416, 427 (D.C. Cir. 2010); *Al-Adabi v. Obama*, 613 F.3d 1102, 1109 (D.C. Cir. 2010), *cert. denied*, 131 S. Ct. 1001 (2011); *Esmail v. Obama*, 639 F.3d 1075, 1076 (D.C. Cir. 2011); *Al-Madhwani v. Obama*, 642 F.3d 1071, 1075 (D.C. Cir. 2011), *cert. denied*, 132 S. Ct. 2739 (2012); *Al Alwi v. Obama*, 653 F.3d 11, 18 (D.C. Cir. 2011).

¹⁷³ *Al-Adabi*, 613 F.3d 1109.

(*compelling*)¹⁷⁴ dowodem przynależności do tej organizacji. Opinie te sugerują, że taki pobyt byłby samodzielnie wystarczającą przesłanką do stwierdzenia przynależności do al-Kaidy¹⁷⁵, ale (przynajmniej do początku 2013 r.) Sąd Apelacyjny nie miał okazji w żadnej sprawie podnieść tej konkluzji do rangi *ratio decidendi*. Za podobnie znaczącą przesłankę Sąd uznał także pobyt w domach gościnnych al-Kaidy, talibów lub powiązanych z nimi organizacji¹⁷⁶.

W znacznej większości spraw Sąd Apelacyjny oparł jednak swoje rozstrzygnięcia nie na pojedynczych kryteriach, ale na kombinacji czynników, które same w sobie były zapewne niewystarczające do uznania osadzonego za członka al-Kaidy lub siły stowarzyszonej, ale w połączeniu z innymi faktami stają się dostateczne. Przykładem są personalne związki osadzonego z członkami wrogiej organizacji¹⁷⁷. W *Al-Adabi* Sąd Apelacyjny wskazał na kilkukrotne spotkania apelanta z Osamą bin Ladenem jako element uprawdopodobniający jego przynależność do al-Kaidy¹⁷⁸. Podobnie w *Al-Madhwani* takim czynnikiem była przynależność apelanta do kompanii rekrutów dowodzonej przez instruktora z al-Kaidy¹⁷⁹, zaś w *Al Odab* – fakt, że apelant po przybyciu do Afganistanu udał się po instrukcję postępowania do jednego z lokalnych liderów talibów, a następnie, wykonując jego polecenia, przyłączył się do grupy „bojowników”¹⁸⁰. Wreszcie w licznych sprawach za jeden z dowodów świadczących o przynależności osadzonego do grupy terrorystycznej sąd uznał pojmanie go w towarzystwie zidentyfikowanych terrorystów lub wycofujących się jednostek zbrojnych¹⁸¹.

Wśród innych czynników uprawdopodobniających przynależność osadzonego do al-Kaidy opinie sądowe wskazują też na okoliczności jego podróży na teren działań wojennych. Znaczenie ma tu na przykład fakt, że osadzony udał się do Afganistanu, aby walczyć po stronie talibów w wojnie domowej przeciw Sojuszowi Północnemu¹⁸², bądź jego podróż została zorganizowana i opłacona przez agentów rekrutacyjnych al-Kaidy¹⁸³, czy też wykorzystanie kanałów przerzutu rekrutów użytkowanych przez or-

¹⁷⁴ *Esmail*, 639 F.3d 1076.

¹⁷⁵ Tamże ([*Al-Adabi*, 613 F.3d 1102.] suggest[ed], but not rel[ie]d on, the proposition that such evidence would be sufficient on its own).

¹⁷⁶ Zob. m.in. *Uthman v. Obama*, 637 F.3d 400, 406 (D.C. Cir. 2011), cert. denied, 132 S. Ct. 2739 (2012); *Al Alwi v. Obama*, 653 F.3d 11, 17-18 (D.C. Cir. 2011); *Al-Adabi v. Obama*, 613 F.3d 1102, 1108 (D.C. Cir. 2010). Zob. też *Sulayman v. Obama*, 729 F. Supp. 2d 26, 46-47 (D.D.C. 2010).

¹⁷⁷ Zob. np. *Salahi v. Obama*, 625 F.3d 745, 753 (D.C. Cir. 2010).

¹⁷⁸ *Al-Adabi v. Obama*, 613 F.3d 1102, 1106-7 (D.C. Cir. 2010), cert. denied, 131 S. Ct. 1001 (2011).

¹⁷⁹ *Al-Madhwani v. Obama*, 642 F.3d 1071, 1075-76 (D.C. Cir. 2011), cert. denied, 132 S. Ct. 2739 (2012).

¹⁸⁰ *Al Odab v. United States*, 611 F.3d 8, 16 (D.C. Cir. 2010), cert. denied, 131 S. Ct. 1812 (2011).

¹⁸¹ Zob. m.in. *Uthman v. Obama*, 637 F.3d 400 (D.C. Cir. 2011); *Al-Madhwani v. Obama*, 642 F.3d 1071 (D.C. Cir. 2011); *Barhoumi v. Obama*, 609 F.3d 416, 425-27 (D.C. Cir. 2010); *Al-Adabi v. Obama*, 613 F.3d 1102, 1110 (D.C. Cir. 2010).

¹⁸² *Al Alwi v. Obama*, 653 F.3d 11, 17 (D.C. Cir. 2011), cert. denied, 132 S. Ct. 2739 (2012).

¹⁸³ *Sulayman v. Obama*, 729 F. Supp. 2d 26, 44-46 (D.D.C. 2010).

ganizacje terrorystyczne¹⁸⁴. Wymienić można również posiadanie broni wydanej przez organizację terrorystyczną¹⁸⁵, bliskie związki z instytucjami funkcjonującymi jako przykrywką dla działalności terrorystycznej¹⁸⁶ czy też liczne niespójności w wersji wydarzeń przedstawianej przez osadzonego¹⁸⁷. Nawet miejsce pojmiania danej osoby może wskazywać na jej przynależność do wrogiego ugrupowania – przede wszystkim dotyczy to jeńców pojmanyh w pobliżu kompleksu Tora Bora, który był jednym z ostatnich punktów oporu talibów w kampanii z 2001 r.¹⁸⁸

Orzecznictwo wskazuje również, że przynależność musi być badana dla danego punktu w czasie, tj. dla momentu pojmiania osadzonego¹⁸⁹. Wydaje się jednak, że wzorując się na prawie konspiracji, można dopuścić domniemanie, że raz rozpoczęta przynależność miała charakter trwały¹⁹⁰. Na osadzonym spoczywałby wówczas ciężar udowodnienia, że jego związki z al-Kaidą lub siłą stowarzyszoną zostały zerwane¹⁹¹. Niemniej jednak w *Salahi v. Obama*¹⁹² Sąd Apelacyjny zauważył, że dostatecznie długi upływ czasu (w tym wypadku 10 lat) od ostatnich wydarzeń świadczących o przynależności do danej organizacji może wykluczać przedstawione powyżej domniemanie¹⁹³,

¹⁸⁴ *Al Odah v. United States*, 611 F.3d 8, 16 (D.C. Cir. 2010); *Uthman v. Obama*, 637 F.3d 400, 405 (D.C. Cir. 2011); *Latif v. Obama*, 666 F.3d 746, 760 (D.C. Cir. 2011), *cert. denied*, 132 S. Ct. 2739 (2012).

¹⁸⁵ *Al Odah v. United States*, 611 F.3d 8, 15-16 (D.C. Cir. 2010); *Al-Madhwani v. Obama*, 642 F.3d 1071, 1075-76 (D.C. Cir. 2011); *Sulayman v. Obama*, 729 F. Supp. 2d 26, 51 (D.D.C. 2010).

¹⁸⁶ *Almerfedi v. Obama*, 654 F.3d 1, 6 (D.C. Cir. 2011); *Uthman v. Obama*, 637 F.3d 400, 405 (D.C. Cir. 2011).

¹⁸⁷ *Esmail v. Obama*, 639 F.3d 1075, 77 (D.C. Cir. 2011); *Al-Adabi v. Obama*, 613 F.3d 1102, 11 (D.C. Cir. 2010).

¹⁸⁸ Zob. m.in. *Al Odah v. United States*, 611 F.3d 8, 12 (D.C. Cir. 2010), *cert. denied*, 131 S. Ct. 1812 (2011); *Uthman v. Obama*, 637 F.3d 400, 404 (D.C. Cir. 2011); *Esmail v. Obama*, 639 F.3d 1075, 1077 (D.C. Cir. 2011); *Alsawam v. Obama*, 864 F. Supp. 2d 1, 9-10 (D.D.C. 2012).

¹⁸⁹ *Salahi v. Obama*, 625 F.3d 745, 747 (D.C. Cir. 2010); *Al Gincov v. Obama*, 626 F. Supp. 2d 123 (D.D.C. 2009); B. Wittes, R. M. Chesney, L. Reynolds, *The Emerging Law of Detention 2.0*, s. 46-49. Zob. też szerzej A. Tunison, *Once a Terrorist Always a Terrorist: The Law of Detention Becomes Clear When Applied to Past Terrorists Post Salahi v. Obama II*, „University of La Verne Law Review” 2011, vol. 32, s. 357 i n.

¹⁹⁰ *Salahi*, 625 F.3d 747 ([A] *presumption [of continued membership] may be warranted in some cases, such as where an individual swore allegiance to al-Qaida on September 12, 2001, and was captured soon thereafter*). Zob. *United States v. Mardian*, 546 F.2d 973, 978 fn. 5 (D.C. Cir. 1976); *United States v. Lash*, 937 F.2d 1077, 1083-84 (6th Cir. 1991); *United States v. Zimmer*, 299 F.3d 710, 718 (8th Cir. 2002); R. M. Cassidy, G. I. Massing, *The Model Penal Code's Wrong Turn: Renunciation as a Defense to Criminal Conspiracy*, „Florida Law Review” 2012, vol. 64, nr 2, s. 373-375; L. Waters, *Federal Criminal Conspiracy*, „American Criminal Law Review” 2012, vol. 49, s. 757.

¹⁹¹ A. Tunison, *Once a Terrorist...*, s. 364, 372; B. Wittes, R. M. Chesney, L. Reynolds, *The Emerging Law of Detention 2.0*, s. 50-51.

¹⁹² *Salahi v. Obama*, 625 F.3d 745 (D.C. Cir. 2010).

¹⁹³ Tamże, s. 751 (*Salahi's March 1991 oath of bayat is insufficiently probative of his relationship with al-Qaida at the time of his capture in November 2001 to justify shifting the burden to him to prove that he disassociated from the organization*).

o ile egzekutywa nie wykaże, że kontakty osadzonego z organizacją były przez ten okres kontynuowane¹⁹⁴.

Niejasne natomiast pozostaje, czy i w jakim stopniu stwierdzenie przynależności do al-Kaidy lub organizacji stowarzyszonej wymaga określonego stanu *mens rea*¹⁹⁵. Sądy dystryktowe sugerują, że pewien stopień świadomości i intencjonalności w działaniach osadzonego jest konieczny, aby uznać, że świadczą one o jego przynależności do danej organizacji terrorystycznej¹⁹⁶, jakkolwiek ich decyzje nie rozwijają tego wątku. Nie sposób też ocenić, czy Sąd Apelacyjny przyjmie takie samo stanowisko, zważywszy na fakt, że wymóg określonego *mens rea* jako kryterium detencji wojskowej nie był dotychczas spotykany w prawie konfliktu zbrojnego.

O ile kryterium przynależności do organizacji nieprzyjacielskiej zostało przez orzecznictwo nie tylko jednoznacznie zaakceptowane, ale też istotnie rozwinięte, to zupełnie inaczej przedstawia się sytuacja w odniesieniu do drugiej przesłanki dla detencji wojskowej zaproponowanej przez egzekutywę – wspierania (*supporting*) organizacji zaangażowanych w konflikt zbrojny przeciwko Stanom Zjednoczonym. Zarówno sądy, jak i sama egzekutywa unikały uzasadniania stosowania detencji wojskowej w konkretnych przypadkach przy pomocy przesłanki „wsparcia” dla wrogich organizacji, co niewątpliwie wynikało z faktu, że (w przeciwieństwie do kryterium asocjacyjnego) nie miało ono jednoznacznego wsparcia w konwencjonalnym prawie konfliktu zbrojnego¹⁹⁷ (administracja uzasadniała je przez analogię z mającą zastosowanie do organizacji konstrukcją współuczestnictwa). Z jednej strony pojęcie „wsparcia” jest potencjalnie bardzo pojemne¹⁹⁸, co, w połączeniu z brakiem dobrze rozwiniętej praktyki historycznej i sądowej nadającej mu bardziej zawężone znaczenie, mogło rodzić obawy o szerokość uprawnień do stosowania w oparciu o nie detencji wojskowej. Z drugiej strony kategoryczne wykluczenie formuły wsparcia dla nieprzyjaciela mogłoby uniemożliwić zastosowanie AUMF przeciw osobom (a nie organizacjom) „stowarzyszonym” z al-Kaidą, ale nienależącym do niej¹⁹⁹,

¹⁹⁴ Tamże, s. 751–753.

¹⁹⁵ B. Wittes, R. M. Chesney, L. Reynolds, *The Emerging Law of Detention 2.0*, s. 37–38.

¹⁹⁶ Zob. m.in. *Hamlily v. Obama*, 616 F. Supp. 2d 63, 75 (D.D.C. 2009); *Khan v. Obama*, 741 F. Supp. 2d 1, 5 (D.D.C. 2010); *Al Adabi v. Obama (Al Nadhi)*, 692 F. Supp. 2d 85, 93 (D.D.C. 2010).

¹⁹⁷ Ale zob. R. M. Chesney, *More on “Substantial Support”, “Material Support”, LOAC, and the First Amendment*, Lawfare, 19 IX 2012, [online] <http://www.lawfareblog.com/2012/09/more-on-substantial-support-material-support-loac-and-the-first-amendment>, 31 I 2018.

¹⁹⁸ Zob. Transcript of Motion Hearing held on Dec. 1, 2004, before Judge Joyce Hens Green, Re: Motion to Dismiss (Docket #134), *In Re Guantanamo Detainee Cases*, Nos. Civ.A. 02-cv-0299 (CKK) & al., 355 F. Supp. 2d 443 (D.D.C. 2004) (7 XII 2004), s. 25–29 (hipotetyczne przypadki brzegowe, m.in. słynne później *hypo* staruszki ze Szwajcarii finansującej organizację dobroczynną będącą przykrywką dla działalności al-Kaidy).

¹⁹⁹ Na przykład Khalid Sheikh Mohammed, główny architekt zamachów z 11 września, dopiero po atakach zdecydował się na formalne przystąpienie do al-Kaidy, gdyż wcześniej nie chciał ograniczać swojej autonomii przysięgą posłuszeństwa Osامية bin-Ladenowi. Zob. National Commission on Terrorist Attacks Upon the United States, *Final Report*, s. 150; K. S. Chang, *Enemy Status...*, s. 14, fn. 61. W świetle obecnego orzecznictwa przypadek Mohammeda zostałby zapewne i tak uznany za formę „funkcjonalnej” przynależności do al-Kaidy, ale Okręg D.C. wskazał w *Bensayah*, że formuła ta ma

utrudniając tym samym nie tylko prowadzenie konfliktu, ale i realizację głównego celu AUMF – zapobieżenia dalszym atakom²⁰⁰.

Odpowiadając na przytoczoną powyżej krytykę, zarówno Kongres, jak i egzekutywa w kolejnych latach zaproponowały zawężenie formuły „wsparcia” dla organizacji terrorystycznych: Kongres w ustawie o trybunałach wojskowych z 2006 r. uznał za nielegalnych wrogich kombatanów jedynie osoby, które „celowo i istotnie” (*purposefully and materially*) wspierały wrogie działania zbrojne przeciwko Stanom Zjednoczonym²⁰¹, zaś administracja w *Hamliely Brief* ograniczyła kategorię osób podlegających detencji wojskowej w oparciu o przesłankę wsparcia do tych „znacząco” (*substantially*) wspierających al-Kaidę, talibów i siły stowarzyszone²⁰². Pomimo tego sędziowie dystryktowi sceptycznie odnieśli się do omawianego kryterium. Właściwie jedynie sędzia Leon w *Boumediene* zaakceptował je bez znaczących ograniczeń²⁰³, podczas gdy sędzia Walton w *Gherebi* zinterpretował „znaczące wsparcie” tak zawężająco, że zredukował jego zastosowanie do osób *będących de facto częścią sił zbrojnych nieprzyjaciela*²⁰⁴. Sędzia Bates w *Hamliely* odrzucił natomiast omawiane kryterium całkowicie, uznając je za pozbawione oparcia w prawie wojny²⁰⁵.

Bardziej przychylny wobec kryterium znaczącego wsparcia okazał się Sąd Apelacyjny Okręgu D.C. Otóż w *Al Bihani*, powołując się na wspomnianą ustawę o trybunałach wojskowych, zaakceptował on całość definicji proponowanej przez egzekutywę, w tym kryterium znaczącego wsparcia²⁰⁶. Nie jest jednak jasne, czy fragment ten stanowił alternatywne *ratio decidendi*, czy jedynie *dictum*. Został on jednak potwierdzony jako rozstrzygnięcie Sądu w *Hatim*²⁰⁷. Administracja, wewnątrznie podzielona co do legalności kryterium wystarczającego wsparcia²⁰⁸, unikała powoływania się na nie jako na podstawę detencji wojskowej²⁰⁹, zamiast tego preferując ekspansywną interpretację kry-

jednak swoje ograniczenia i nie może być zastosowana do w pełni autonomicznego „wolnego strzelca” (*freelancer*). *Bensayah v. Obama*, 610 F.3d 718, 725 (D.C. Cir. 2010).

²⁰⁰ N. H. Nesbitt, *Meeting Boumediene's Challenge: The Emergence of an Effective Habeas Jurisprudence and Obsolescence of New Detention Legislation*, „Minnesota Law Review” 2010, vol. 95, nr 3, s. 263–264.

²⁰¹ *Military Commissions Act of 2006*, Pub. L. No. 109-366, sec. 3, § 948a(1)(A)(i), 120 Stat. 2600 (2006); zob. również *Military Commissions Act of 2009*, Pub. L. No. 111-84, Div. A, Title XVIII, Div. A, Title XVIII, sec. 1802, § 948a(7)(B), 123 Stat. 2190, 2574 (2009).

²⁰² *Hamliely Brief...*, s. 2.

²⁰³ *Boumediene v. Bush*, 583 F. Supp. 2d 133 (D.D.C. 2008).

²⁰⁴ *Gherebi v. Obama*, 609 F. Supp. 2d 43, 70 (D.D.C. 2009).

²⁰⁵ *Hamliely v. Obama*, 616 F. Supp. 2d 63, 76 (D.D.C. 2009).

²⁰⁶ *Al-Bihani v. Obama*, 590 F.3d 866, 872 (D.C. Cir. 2010).

²⁰⁷ *Hatim v. Gates*, 632 F.3d 720 (D.C. Cir. 2011) (*per curiam*). Zob. też S. I. Vladeck, *Judge Randolph Pulls Another Fast One – But Will Anyone Notice?*, PrawfsBlawg, 19 II 2011, [online] <http://prawfsblawg.blogspot.com/prawfsblawg/2011/02/judge-randolph-pulls-another-fast-one-but-will-anyone-notice.html>, 31 I 2018.

²⁰⁸ B. Wittes, R. M. Chesney, L. Reynolds, *The Emerging Law of Detention 2.0*, s. 31–32.

²⁰⁹ Zob. Letter from Sharon Swingle of the Justice Department's Civil Division to the Clerk of the United States Court of Appeals for the District of Columbia Circuit, *Bensayah v. Obama*, No. 08-5537,

terium funkcjonalnej przynależności do al-Kaidy lub powiązanych organizacji²¹⁰. Stąd też, aż do uchwalenia ustawy NDAA w 2011 r., status prawny omawianego kryterium pozostawał niejasny.

Omawiana sytuacja sprawiła, że orzecznictwo nie miało okazji wypracować żadnej definicji czy testu „znaczącego wsparcia” dla nieprzyjaciela. Również administracja unikała sformułowania precyzyjnego stanowiska²¹¹, wskazując jedynie, że pojęcie znaczącego wsparcia winno być interpretowane w świetle prawa konfliktu zbrojnego²¹². W tej sytuacji jedyne próby operacjonalizacji omawianego kryterium podjęła doktryna. Część komentatorów uznaje²¹³, że „znaczące wsparcie” należy interpretować przez odwołanie się do formuły „materialnego wsparcia” (*material support*) dla organizacji terrorystycznych używanej w wewnętrznym prawie karnym²¹⁴, której konstytucyjność została potwierdzona przez Sąd Najwyższy²¹⁵. Do pojęcia „materialnego wsparcia” nawiązuje ustawa o trybunałach wojskowych z 2009 r., w której znajduje się określenie *celowe i materialne wsparcie*²¹⁶. W oparciu o ten przepis Okręg D.C. w *Al Bihani* również dopuścił *celowe i materialne wsparcie* jako podstawę detencji wojskowej²¹⁷. Wiele natomiast wskazuje, że administracja uznawała swój standard za jeszcze bardziej zawężający, gdyż ograniczał on kryterium *materialnego wsparcia* przez nawiązanie do prawa wojny²¹⁸. Spośród innych interpretacji „znaczącego wsparcia” chyba najbardziej interesującą zaproponował natomiast Karl Chang, odwołując się do międzynarodowego prawa neutralności²¹⁹. Bez odniesienia do faktów konkretnych spraw trudno jednak określić, w jakim zakresie definicje te są koekstensywne, zaś w jakich aspektach występują między nimi różnice.

W 2012 r. konstytucyjność przepisów NDAA kodyfikujących kryterium „znaczącego wsparcia” stała się przedmiotem głośnej sprawy *Hedges v. Obama*²²⁰, w której gru-

610 F.3d 718 (D.C. Cir. 2010) (22 IX 2009); *Salahi v. Obama*, 625 F.3d 745, 747 (D.C. Cir. 2010) (*Although the government previously claimed authority to detain Salahi [...] because he “purposefully and materially support[ed]” forces associated with al-Qaida [...] – it has since dropped those claims and now relies solely on the allegation that Salahi was “part of” al-Qaida at the time of his capture.*)

²¹⁰ Zob. *Bensayah v. Obama*, 610 F.3d 718, 722 (D.C. Cir. 2010).

²¹¹ *Hamliely Brief...*, s. 2 (*It is neither possible nor advisable, however, to attempt to identify, in the abstract, the precise nature and degree of “substantial support”*).

²¹² Transcript of Oral Argument, Pt. 1, *Hatim v. Gates*, No. 10-5048, 632 F.3d 720 (D.C. Cir. 2011) (15 II 2011) (*per curiam*), s. 1–4; *Hamliely Brief...*, s. 1, 7.

²¹³ Zob. np. R. M. Chesney, *More on “Substantial Support”...*

²¹⁴ 18 U.S.C. §§ 2339A, 2339B.

²¹⁵ Zob. m.in. *Holder v. Humanitarian Law Project*, 561 U.S. 1, 130 S.Ct. 2705 (2010).

²¹⁶ 10 U.S.C. § 948a(7)(B).

²¹⁷ *Al-Bihani v. Obama*, 590 F.3d 866, 872-873 (D.C. Cir. 2010).

²¹⁸ B. Wittes, *Is the NDAA Vague or Overbroad?*, Lawfare, 19 IX 2012, [online] <http://www.lawfareblog.com/2012/09/is-the-ndaa-vague-or-overbroad>, 31 I 2018.

²¹⁹ K. S. Chang, *Enemy Status...*

²²⁰ *Hedges v. Obama*, No. 12 Civ. 331 (KBF), 2012 WL 3999839 (S.D.N.Y., op. and order granting motion for permanent injunction Sep. 12, 2012), *stayed pending appeal*, Docket No. 12-3176, Entry

pa aktywistów i dziennikarzy zarzucała, że pojęcie to jest niejasne (*vague*) i niekonstytucyjnie szerokie (*overbroad*), przez co stwarza pośrednie zagrożenie dla wolności wypowiedzi (tzw. *chilling effect*)²²¹. Sąd Dystryktowy dla Południowego Dystryktu stanu Nowy Jork, w opinii autorstwa sędzi Katherine B. Forrest, uznał zaskarżone przepisy za niekonstytucyjne²²². Wielu komentatorów krytycznie odniosło się do decyzji w *Hedges*, zauważając, że nie tylko błędnie interpretuje ona NDAA jako rozszerzenie autoryzacji zawartej w AUMF (co stoi w sprzeczności z tekstem samej ustawy)²²³, ale ponadto ignoruje zawarte w NDAA *proviso* (tzw. poprawkę Feinstein)²²⁴, które zastrzega, że ustawa nie zmienia prawa dotyczącego stosowania detencji wojskowej wobec obywateli i rezydentów Stanów Zjednoczonych oraz osób zatrzymanych na terenie USA²²⁵. Sąd Apelacyjny Drugiego Okręgu uchylił decyzję sędziego Forresta, ale nie odniósł się do jej meritum, uznając, że powódka nie wykazała koniecznego zindywidualizowanego interesu prawnego (*standing*)²²⁶.

4. PRZESŁANKI „NEGATYWNE” DETENCJI WOJSKOWEJ – PROBLEM DETENCJI OBYWATELI

Robert Chesney zauważa, że oprócz „pozytywnych” przesłanek, które muszą być spełnione dla zastosowania w danej sytuacji detencji wojskowej, można jeszcze próbować wskazać przesłanki „negatywne”, wykluczające jej zastosowanie w danej sytuacji bez względu na spełnienie innych kryteriów²²⁷. Spośród nich zdecydowanie najwięcej kontrowersji budzi kwestia tego, czy obywatele amerykańscy podlegają detencji na takich samych zasadach, co obcokrajowcy²²⁸.

Dwa podstawowe argumenty przemawiają za wyłączeniem obywateli z kategorii osób podlegających detencji wojskowej na mocy AUMF: po pierwsze konstytucyjne gwarancje praw i wolności, w tym klauzula *due process*, mają w pełni eksterytorialne zastosowanie do obywateli²²⁹. Po drugie uchwalona w 1971 r. ustawa (tzw. *Non-Detention Act*) zakazuje egzekutywie pozbawiania wolności obywateli amerykańskich bez pod-

No. 78 (2nd Cir. Oct. 2, 2012), [online] <http://www.lawfareblog.com/wp-content/uploads/2012/10/Hedges-stay-order.pdf>, 31 I 2018.

²²¹ Complaint (Docket #1), *Hedges v. Obama*, No. 12 Civ. 331 (KBF), 2012 WL 3999839 (S.D.N.Y. 2012) (13 I 2012).

²²² *Hedges*, 2012 WL 3999839.

²²³ B. Wittes, *Initial Thoughts on Hedges*, Lawfare, 13 IX 2012, [online] <http://www.lawfareblog.com/2012/09/initial-thoughts-on-hedges>, 31 I 2018.

²²⁴ NDAA, § 1021(e).

²²⁵ S. I. Vladeck, *Hedges and the Feinstein Amendment*, Lawfare, 13 IX 2012, [online] <http://www.lawfareblog.com/2012/09/hedges-and-the-feinstein-amendment>, 31 I 2018.

²²⁶ *Hedges v. Obama*, 724 F.3d 170 (2nd Cir. 2013), *cert. denied*, 134 S.Ct. 1936 (2014).

²²⁷ R. M. Chesney, *Who May be Held?...*, s. 779.

²²⁸ Zob. *Hamdi v. Rumsfeld*, 542 U.S. 507 (2004).

²²⁹ *Reid v. Covert*, 354 U.S. 1 (1957).

stawy ustawowej²³⁰. Ustawa ta była odpowiedzią na nadużycia, do jakich dochodziło w poprzednich konfliktach zbrojnych, w szczególności na internowanie obywateli pochodzenia japońskiego na Zachodnim Wybrzeżu podczas II wojny światowej²³¹.

Po uchwaleniu AUMF egzekutywa stanęła na stanowisku, że rezolucja ta jest wystarczającą podstawą ustawową w rozumieniu sekcji 4001(a), a ponadto że przepis ten nie powinien być interpretowany jako mający zastosowanie do wojskowej detencji wrogich kombatantów podczas konfliktu zbrojnego, gdyż to nie do tego przypadku Kongres chciał odnieść się w 1971 r.²³² Pierwszym sądem, który odniósł się do tych argumentów, był Sąd Dystryktowy dla Południowego Dystryktu stanu Nowy Jork w sprawie *Padilla v. Bush*²³³, dotyczącej obywatela – agenta al-Kaidy, zatrzymanego na terenie USA podczas przygotowań do zamachu²³⁴. Sędzia Mukasey odrzucił stanowisko, że sekcja 4001(a) nie ma zastosowania do detencji wojskowej, ale uznał, że AUMF jest wystarczającym upoważnieniem ustawowym w rozumieniu tej sekcji²³⁵. Sąd Apelacyjny dla Drugiego Okręgu zajął odmienne stanowisko²³⁶, przyjmując, że sekcja 4001(a) wymaga, by Kongres autoryzował detencję obywateli USA *expressis verbis*, a nie tylko przez implikację²³⁷. Sąd Najwyższy przyznał *certiorari*²³⁸.

Równocześnie we Wschodnim Dystrykcie Wirginii rozwijała się druga sprawa dotycząca detencji wojskowej obywatela, Yasera Esama Hamdiego, który jednak, w przeciwieństwie do Joségo Padilli, został pojmany z bronią w rękę na polu bitwy w Afganistanie i osadzony najpierw w Guantanamo, a następnie w bazie wojskowej w Południowej Karolinie²³⁹. Sąd Apelacyjny dla Czwartego Okręgu uznał, że detencja Hamdiego nie narusza sekcji 4001(a), gdyż ma podstawę ustawową w postaci AUMF²⁴⁰. Również w tej sprawie Sąd Najwyższy przyznał *certiorari*²⁴¹, by w sprawie *Hamdi v. Rumsfeld* potwierdzić, że AUMF spełnia wymogi sekcji 4001(a) w zakresie upoważnienia do stosowania detencji wojskowej²⁴².

²³⁰ *Non-Detention Act of 1971*, Pub. L. No. 92-128, 85 Stat. 347 (1971), obecnie 18 U.S.C. § 4001(a).

²³¹ Zob. House Committee on the Judiciary, *Report to Accompany H.R. 234 (Criminal Procedure – Detention Camps)*, H.R. Rep. No. 92-116, 92nd Cong., 1st Sess., 6 IV 1971, 1971 U.S.C.C.A.N. 1435, s. 4.

²³² J. C. Yoo, *Applicability of 18 U.S.C. § 4001(a) to Military Detention of United States Citizens*, 26 Op. O.L.C., 2002 WL 34482988, 27 VI 2002 (preliminary print).

²³³ *Padilla ex rel. Newman v. Bush*, 233 F. Supp. 2d 564 (S.D.N.Y. 2002).

²³⁴ Tamże, s. 570–575. Podstawowe twierdzenia faktyczne administracji w tej sprawie zostały udowodnione w późniejszej sprawie karnej przeciw J. Padilli. Zob. *United States v. Jayyousi*, 657 F.3d 1085 (11th Cir. 2011), *reh'g en banc denied*, 452 Fed.Appx. 943, *cert. denied*, 133 S.Ct. 29 (2012).

²³⁵ *Padilla ex rel. Newman v. Bush*, 233 F. Supp. 2d 596-599.

²³⁶ *Padilla v. Rumsfeld*, 352 F.3d 695 (2nd Cir. 2003), *rev'd and remanded*, 542 U.S. 426 (2004).

²³⁷ Tamże, s. 722–724.

²³⁸ 540 U.S. 1173, 124 S.Ct. 1353, 157 L.Ed.2d 1226 (2004).

²³⁹ *Hamdi v. Rumsfeld*, 542 U.S. 507, 510-511 (2004).

²⁴⁰ *Hamdi v. Rumsfeld*, 316 F.3d 450, 567-568 (4th Cir. 2003), *reh'g en banc denied*, 337 F.3d 335, *vacated and remanded*, 542 U.S. 507 (2003).

²⁴¹ 540 U.S. 1099, 124 S.Ct. 981, 157 L.Ed.2d 812 (2004).

²⁴² *Hamdi v. Rumsfeld*, 542 U.S. 507, 517-521 (2004).

Spór o detencję wojskową obywateli nadal toczył się jednak w kontekście mniej konwencjonalnych faktów sprawy Padilli. Sąd Najwyższy uchylił decyzję Drugiego Okręgu ze względów jurysdykcyjnych²⁴³, stwierdzając, że petycja o *habeas corpus* powinna być wniesiona we Wschodnim Dystrykcie Wirginii. W 2005 r. sąd dystryktowy tego dystryktu, w opinii sędziego Henry'ego F. Floyda, powołując się na opinię Drugiego Okręgu, zinterpretował AUMF zawężająco i uznał, że jakkolwiek detencja wojskowa obywateli pojmanych na polu bitwy jest *potrzebna i odpowiednia* w rozumieniu rezolucji, to nie jest tak w wypadku osób pojmanych na terenie USA²⁴⁴. Sąd Apelacyjny dla Czwartego Okręgu uchylił tę decyzję²⁴⁵, powołując się na decyzje Sądu Najwyższego w sprawach *Hamdi* i *Ex parte Quirin*²⁴⁶. Zgodnie z opinią sędziego J. Michaela Luttiga, skoro Padilla mógł być uznany za wrogięgo kombatanta, to ani obywatelstwo (*Hamdi*), ani miejsce pojmania (*Quirin*) nie stały na przeszkodzie osadzenia go w detencji wojskowej²⁴⁷. Niedługo później Padilla został przekazany cywilnemu wymiarowi sprawiedliwości²⁴⁸, przez co Sąd Najwyższy odmówił *certiorari*²⁴⁹, zaś opinia Czwartego Okręgu pozostała w mocy²⁵⁰.

Poza Czwartym Okręgiem (gdzie sprawa *Padilla v. Hanft* wciąż ma moc precedensową) stan prawny w kwestii stosowania detencji wojskowej wobec obywateli amerykańskich pozostaje wciąż niejasny. Taką sytuację przedłuża NDAA, gdyż sekcja 1021(e) tej ustawy, tzw. poprawka Feinstein, zastrzega, że nie wprowadza ona żadnych zmian prawnych w zakresie omawianego problemu²⁵¹. Nową szansę na jednoznaczne sądowe rozstrzygnięcie przedstawionego sporu stwarza jednak pierwszy od lat przypadek zastosowania detencji wojskowej wobec Amerykanina: we wrześniu 2017 r. nieznanymi z nazwiska obywatel USA (posiadający również obywatelstwo saudyjskie), walczący w szeregach tzw. Państwa Islamskiego, został pojmany w Syrii i przekazany siłom amerykańskim²⁵². Amerykański Związek na rzecz Wolności Obywatelskich (ACLU) złożył w jego imieniu (jako *prochein ami*) petycję o *habeas corpus*, która na dzień złożenia do druku tego artykułu jest wciąż rozpatrywana przez sąd dystryktowy²⁵³.

²⁴³ *Rumsfeld v. Padilla*, 542 U.S. 426 (2004).

²⁴⁴ *Padilla v. Hanft*, 389 F. Supp. 2d 678 (D.S.C. 2005), *rev'd*, 423 F.3d 386 (4th Cir. 2005), *cert. denied*, 547 U.S. 1062, 126 S.Ct. 1649 (2006) (*mem.*).

²⁴⁵ *Padilla v. Hanft*, 423 F.3d 386 (4th Cir. 2005), *cert. denied*, 547 U.S. 1062, 126 S.Ct. 1649 (2006) (*mem.*).

²⁴⁶ *Ex parte Quirin*, 317 U.S. 1 (1942).

²⁴⁷ *Padilla v. Hanft*, 423 F.3d 386, 392-395 (4th Cir. 2005).

²⁴⁸ *Hanft v. Padilla*, 546 U.S. 1084 (2006) (*mem. order*).

²⁴⁹ 547 U.S. 1062, 126 S.Ct. 1649 (2006) (*mem.*).

²⁵⁰ 432 F.3d 582 (4th Cir., Dec. 21, 2005) (*order denying government's suggestion to vacate the Court's opinion*).

²⁵¹ NDAA, § 1021(e).

²⁵² *Doe v. Mattis*, No. 17-cv-2069 (TSC), Mem. Op., s. 2-4 (D.D.C. Dec. 23, 2017). Zob. także Transcript of Motions Hearing Before the Hon. Tanya S. Chutkan, U.S. District Judge, 30 XI 2017.

²⁵³ Petition for a Writ of Habeas Corpus, Docket. No. 4 (5 X 2017), *Doe v. Mattis*. W cytowanej w poprzednim przypisie opinii z 23 grudnia 2017 r. sąd odrzucił wniosek Departamentu Obrony o oddale-

PODSUMOWANIE

Niewątpliwie orzecznictwo sądów Okręgu D.C. odegrało istotną rolę w rozwoju amerykańskiego prawa detencji wojskowej od czasu *Boumediene*. Rozstrzygnęło ono (na potrzeby prawa wewnętrznego) część kwestii o znaczeniu zasadniczym – m.in. spór o definicję kombatanta w konflikcie międzynarodowym, przesądzając o dopuszczalności stosowania detencji wojskowej wobec wszystkich członków al-Kaidy, a nie tylko tych bezpośrednio uczestniczących w konflikcie, a także spór o status „sił stowarzyszonych”, uznając je za uczestników konfliktu. Szczególny wkład wniosło w kwestię operacjonalizacji przedstawionych definicji, przekładając ogólne pojęcia (np. członkostwa w organizacji) na konkretne reguły dowodowe. Na przestrzeni lat ustaliła się jednolita linia orzecznictwa, milcząco zaakceptowana przez Sąd Najwyższy (seria odmów *certiorari*) oraz przez Kongres (ustawa NDAA, kodyfikująca znaczną część omawianych rozstrzygnięć sądowych), nadając prawu detencji wojskowej niespotykaną we wcześniejszych latach stabilność. Znaczenie tych ram prawnych wydaje się szczególnie istotne obecnie, gdyż po okresie utrzymywania się wątpliwości co do przyszłości detencji wojskowej, związanych z planami prezydenta Obamy w zakresie zamknięcia obozu detencyjnego w Guantanamo²⁵⁴, administracja Donalda Trumpa zadeklarowała powrót do detencji wojskowej jako środka zwalczania terroryzmu²⁵⁵.

Znaczenie orzecznictwo sądów Okręgu D.C. wykracza jednak poza problem detencji wojskowej. Jest ono bowiem jednym z nielicznych źródeł niezależnej od egzekutywy, ale autorytatywnej interpretacji AUMF. Wyznacza zatem granice konfliktu mające zastosowanie nie tylko do detencji wojskowej, ale również do innych środków militarnych, na przykład operacji przeprowadzanych z wykorzystaniem jednostek specjalnych lub dronów, które w obecnym stanie prawnym nie podlegają bezpośredniej kontroli sądowej²⁵⁶.

Oczywiście nie wszystkie kwestie sporne dotyczące zakresu trwającego konfliktu zostały wyjaśnione przez orzecznictwo. Nadal pozostaje niejasność co do tego, jakie kryteria przesądzają o uznaniu organizacji niezależnej od al-Kaidy i talibów za współuczestnika konfliktu; jak należy rozumieć istotne wsparcie, uznane przez Kongres za jedną z przesłanek detencji (i, jak można domniemywać, również innych form użycia siły); wreszcie jakie normy miałyby zastosowanie w wypadku detencji obywatela amerykańskiego albo cudzoziemca pojmanego na terenie USA²⁵⁷. Brak rozstrzygnięć sądo-

nie pozwu w trybie punktu 12(b)(1) Federalnego Regulaminu Procedury Cywilnej (tj. ze względu na brak właściwości przedmiotowej i legitymacji procesowej wnioskodawców).

²⁵⁴ Executive Order 13,492, *Review and Disposition of Individuals Detained At the Guantanamo Bay Naval Base and Closure of Detention Facilities*, § 3, 74 Fed. Reg. 4893, 27 I 2009.

²⁵⁵ Executive Order 13,823, *Presidential Executive Order on Protecting America Through Lawful Detention of Terrorists*, 83 Fed. Reg. 4831, 30 I 2018.

²⁵⁶ Zob. np. *Al-Aulaqi v. Obama*, 727 F. Supp. 2d 1 (D.D.C. 2010).

²⁵⁷ Wypada w tym miejscu wskazać, że zarówno dla legitymacji demokratycznej prowadzonych działań, jak i dla pewności prawa optymalne byłoby rozstrzygnięcie tych wątpliwości w drodze interwencji usta-

wych w tych kwestiach wynika jednak przede wszystkim z tego, że egzekutywa świadomie unikała podnoszenia ich przed sądami. Jeszcze administracja Busha zarzuciła kontrowersyjną politykę stosowania detencji wojskowej wobec obywateli i rezydentów amerykańskich, zaś w pozostałych przypadkach – osadzonych w Guantanamo cudzoziemców – administracja Obamy była w stanie uzasadnić detencję bez odwoływania się do wymienionych bardziej kontrowersyjnych konstrukcji prawnych. Trudno powiedzieć, czy wspomniana już sprawa *Doe v. Mattis* zapowiada szerszą zmianę polityki nowej administracji w tym zakresie.

Nie oznacza to jednak, że wymienione na początku poprzedniego akapitu problemy mają charakter czysto akademicki. Wprost przeciwnie, omawiane konstrukcje prawne mają decydujące znaczenie dla działań antyterrorystycznych podejmowanych przez administrację Obamy w Iraku i Syrii (przeciwko ISIS), w Jemenie (przeciwko AQAP) czy nawet w Somalii i Libii. Jakkolwiek jednak administracja Obamy kontynuowała program detencji wojskowej wobec osób pojmanych już przez administrację George'a W. Busha, to od 2009 r. żaden z pojmanych członków al-Kaidy lub organizacji stowarzyszonych (składnąd niewielkiej grupy, co wynika z reorientacji działań antyterrorystycznych w kierunku ataków dronów) nie trafił na stałe do detencji wojskowej – ani w Guantanamo, ani gdzie indziej. Zamiast tego zostali oni albo przekazani państwom trzecim, albo cywilnemu wymiarowi sprawiedliwości. Za swoisty paradoks można uznać fakt, że polityka ta, wynikająca z kontrowersji wokół stosowania detencji wojskowej przez administrację Busha, zamknęła drogę do sądowych rozstrzygnięć odnoszących się do innych, nie mniej kontrowersyjnych działań jej następczyni.

BIBLIOGRAFIA

I. Materiały drukowane:

Literatura źródłowa:

– akty prawne:

- *A Joint Resolution Authorizing the President to Employ the Armed Forces of the United States for Protecting the Security of Formosa, the Pescadores and Related Positions and Territories of that Area*, Pub. L. No. 84-4, 69 Stat. 7 (1955).

wodawczej Kongresu – zwłaszcza ze okoliczności, w jakich AUMF znajduje zastosowania współcześnie, coraz bardziej odbiegają od tych, które antycypował Kongres w 2001 r. Zob. m.in. J. B. Bellinger, III, *A Counterterrorism Law in Need of Updating*, „The Washington Post” 2010, 26 XI, [online] <http://www.washingtonpost.com/wp-dyn/content/article/2010/11/25/AR2010112503116.html>, 29 III 2018; R. M. Chesney et al., *A Statutory Framework for Next-Generation Threats*, Hoover Institution, 25 II 2013, s. 2–5, [online] <https://www.scribd.com/document/127191153/A-Statutory-Framework-for-Next-Generation-Terrorist-Threats>, 29 III 2018. Docenić należy fakt, że idące w tym kierunku projekty ustaw były zgłaszane (w obecnym 115. Kongresie przez kongresmanów Adama Schiffa [D-CA] [H. J. Res. 100] i Mike'a Coffmana [R-CO-6] [H. J. Res. 118] oraz senatorów Jeffa Flake'a [R-AZ] i Tima Kaine'a [D-VA] [S. J. Res. 43]). Wszystkie one zakładały m.in. obowiązek informowania Kongresu i opinii publicznej o liście organizacji uznanych za współuczestników konfliktu oraz *explicite* autoryzowały użycie siły przeciwko ISIL.

- *A Joint Resolution to Promote Peace and Stability in the Middle East*, Pub. L. No. 85-7, 71 Stat. 5 (1957).
 - *An Act Authorizing the Employment of the Land and Naval Forces of the United States, in Cases of Insurrections*, Mar. 3, 1807, 9th Cong., 2nd Sess., c. 39, 2 Stat. 443 (1807).
 - *An Act to Protect the Commerce of the United States, and Punish the Crime of Piracy*, Mar. 3, 1819, 15th Cong., 2nd Sess., c. 77, § 2, 3 Stat. 510 (1819).
 - *Authorization for Use of Military Force*, Sept. 18, 2001, Pub. L. No. 107-40, 115 Stat. 224 (2001) (50 U.S.C. § 1541 note).
 - *Declaration Concerning the Laws of Naval War (London Declaration)*, Feb. 26, 1909, 208 Consol. T.S. 338 (1909).
 - *Detention, Treatment, and Trial of Certain Non-Citizens in the War Against Terrorism*, Presidential Military Order, 66 Fed.Reg. 57,833, 13 XI 2001.
 - Executive Order 13,492, *Review and Disposition of Individuals Detained at the Guantanamo Bay Naval Base and Closure of Detention Facilities*, 74 Fed. Reg. 4893, 27 I 2009.
 - Executive Order 13,493, *Review of Detention Policy Options*, 74 Fed. Reg. 4901, 27 I 2009.
 - Executive Order 13,823, *Presidential Executive Order on Protecting America Through Lawful Detention of Terrorists*, 83 Fed. Reg. 4831, 30 I 2018.
 - *Geneva Convention (III) Relative to the Treatment of Prisoners of War*, Aug. 12, 1949, art. 2 cl. 1, 6 U.S.T. 3316, T.I.A.S. No. 3364 (1949).
 - *Gulf of Tonkin Resolution*, Pub. L. No. 88-408, 78 Stat. 384 (1964).
 - *Implementation of Combatant Status Review Tribunal Procedures for Enemy Combatants Detained at Guantanamo Bay Naval Base, Cuba*, Deputy Secretary of Defense, 14 VII 2006.
 - *Military Commissions Act of 2006*, Pub. L. No. 109-366, 120 Stat. 2600 (2006).
 - *Military Commissions Act of 2009*, Pub. L. No. 111-84, Div. A, Title XVIII, 123 Stat. 2190, 2574 (2009) (10 U.S.C. ch. 47a).
 - *National Defense Authorization Act for FY 2012*, Pub. L. No. 112-81, § 1021, 125 Stat. 1298 (2011) (10 U.S.C. § 801 note).
 - *Non-Detention Act of 1971*, Pub. L. No. 92-128, 85 Stat. 347 (1971) (18 U.S.C. § 4001(a)).
 - *Order Establishing Combatant Status Review Tribunal*, Deputy Secretary of Defense, 7 VII 2004.
- **wyroki:**
- *Al Gincio v. Obama*, 626 F. Supp. 2d 123 (D.D.C. 2009).
 - *Al Odah v. United States*, 648 F. Supp. 2d 1 (D.D.C. 2009), *aff'd*, 611 F.3d 8 (D.C. Cir. 2010), *cert. denied*, 131 S.Ct. 1812 (2011).
 - *Al-Adabi v. Obama*, 613 F.3d 1102 (D.C. Cir. 2010), *cert. denied*, 131 S. Ct. 1001 (2011).
 - *Al-Aulaqi v. Obama*, 727 F. Supp. 2d 1 (D.D.C. 2010).
 - *Al-Bihani v. Obama*, 590 F.3d 866 (D.C. Cir. 2010), *en banc rehearing denied*, 619 F.3d 1 (D.C. Cir. 2010), *cert. denied*, 131 S. Ct. 1814 (2011).
 - *Al-Bihani v. Obama*, 619 F.3d 1 (D.C. Cir. 2010), *cert. denied*, 131 S. Ct. 1814 (2011).
 - *Al-Marri ex rel. Berman v. Wright*, 378 F. Supp. 2d 673 (D.S.C. 2005), *rev'd sub. nom. al-Marri v. Pucciarelli*, 534 F.3d 213 (4th Cir. 2005) (*en banc*), *vacated sub nom. al-Marri v. Spagone with instructions to dismiss as moot*, 555 U.S. 1220 (2009).

- *Al-Marri v. Bush*, 274 F. Supp. 2d 1003 (C.D.Ill. 2003), *aff'd*, 360 F.3d 707 (7th Cir. 2004), *cert. denied*, 543 U.S. 809 (2004).
- *Al-Marri v. Pucciarelli*, 534 F.3d 213 (4th Cir. 2008) (*en banc*), *vacated sub nom. al-Marri v. Spagone with instructions to dismiss as moot*, 555 U.S. 1220 (2009).
- *Al-Marri v. Wright*, 487 F.3d 160 (4th Cir. 2007), *superseded on reh'g sub. nom. al-Marri v. Pucciarelli*, 534 F.3d 213 (4th Cir. 2008) (*en banc*), *vacated sub nom. al-Marri v. Spagone with instructions to dismiss as moot*, 555 U.S. 1220 (2009).
- *Almerfed v. Obama*, 654 F.3d 1 (D.C. Cir. 2011), *cert. denied*, 132 S. Ct. 2739 (2012).
- *Anam v. Obama*, 653 F. Supp. 2d 62 (D.D.C. 2009).
- *Awad v. Obama*, 608 F.3d 1 (D.C. Cir. 2010), *cert. denied*, 131 S. Ct. 1814 (2011) 18, 20, 21.
- *Awad v. Obama*, 646 F. Supp. 2d 20 (D.D.C. 2009), *aff'd*, 608 F.3d 1 (D.C. Cir. 2010), *cert. denied*, 131 S.Ct. 1814 (2011).
- *Barhoumi v. Obama*, 609 F.3d 416 (D.C. Cir. 2010).
- *Bensayah v. Obama*, 610 F.3d 718 (D.C. Cir. 2010).
- *Boumediene v. Bush*, 553 U.S. 723, 128 S.Ct. 2229, 171 L.Ed.2d 41 (2008).
- *Boumediene v. Bush*, 583 F. Supp. 2d 133 (D.D.C. 2008).
- *Chevron U.S.A. Inc. v. Natural Resources Defense Council, Inc.*, 467 U.S. 837, 104 S.Ct. 2778, 81 L.Ed.2d 694 (1984).
- *Chicago & S. Air Lines v. Waterman S.S. Corp.*, 333 U.S. 103, 68 S.Ct. 431, 92 L.Ed. 568 (1948).
- *Citizens to Preserve Overton Park, Inc. v. Volpe*, 401 U.S. 402, 91 S.Ct. 814, 28 L.Ed.2d 136 (1971).
- *Crowell v. Benson*, 285 U.S. 22, 52 S.Ct. 285, 76 L.Ed. 598 (1932).
- *Doe v. Mattis*, No. 17-cv-2069 (TSC), Mem. Op., s. 2–4 (D.D.C. Dec. 23, 2017).
- *Ex parte Milligan*, 71 U.S. (4 Wall.) 2 (1866).
- *Ex parte Quirin*, 317 U.S. 1, 63 S. Ct. 2, 87 L. Ed. 3 (1942).
- *Gherebi v. Obama*, 609 F. Supp. 2d 43 (D.D.C. 2009).
- *Hamdan v. Rumsfeld*, 548 U.S. 557, 126 S.Ct. 2749, 165 L.Ed.2d 723 (2006).
- *Hamdi v. Rumsfeld*, 316 F.3d 450, 185 A.L.R. Fed. 751 (4th Cir. 2003), *reh'g en banc denied*, 337 F.3d 335, *vacated and remanded*, 542 U.S. 507 (2003).
- *Hamdi v. Rumsfeld*, 542 U.S. 507, 124 S. Ct. 2633, 159 L. Ed. 2d 578 (2004).
- *Hamlily v. Obama*, 616 F. Supp. 2d 63 (D.D.C. 2009).
- *Hanft v. Padilla*, 546 U.S. 1084, 126 S.Ct. 978, 163 L.Ed.2d 721 (2006) (*mem. order*).
- *Hatim v. Gates*, 632 F.3d 720 (D.C. Cir. 2011) (*per curiam*).
- *Hatim v. Obama*, 677 F. Supp. 2d 1 (D.D.C. 2009), *vacated sub nom. Hatim v. Gates*, 632 F.3d 720 (D.C.Cir. 2011).
- *Holder v. Humanitarian Law Project*, 561 U.S. 1, 130 S.Ct. 2705, 177 L.Ed.2d 355, 49 A.L.R. Fed. 2d 567 (2010).
- *J.W. Hampton, Jr., & Co. v. United States*, 276 U.S. 394, 48 S.Ct. 348, 72 L.Ed. 624 (1928).
- *Johnson v. Eisentrager*, 339 U.S. 763, 70 S. Ct. 936, 94 L. Ed. 1255 (1950).
- *Khan v. Obama*, 741 F. Supp. 2d 1 (D.D.C. 2010).
- *Lichter v. United States*, 334 U.S. 742, 68 S.Ct. 1294, 92 L.Ed. 1694 (1948).
- *Mattan v. Obama*, 618 F. Supp. 2d 24 (D.D.C. 2009).

- *Medellin v. Texas*, 552 U.S. 491, 128 S.Ct. 1346, 170 L.Ed.2d 190 (2008).
- *Padilla ex rel. Newman v. Bush*, 233 F. Supp. 2d 564 (S.D.N.Y. 2002), *opinion adhered to on reconsideration*, 243 F. Supp. 2d 42, *motion to certify appeal granted*, 256 F. Supp. 2d 218, *aff'd in part and rev'd in part*, 352 F.3d 695 (2nd Cir. 2003), *rev'd and remanded*, 542 U.S. 426 (2004).
- *Padilla v. Hanft*, 389 F. Supp. 2d 678 (D.S.C. 2005), *rev'd*, 423 F.3d 386 (4th Cir. 2005), *cert. denied*, 547 U.S. 1062, 126 S.Ct. 1649 (2006) (*mem.*).
- *Padilla v. Hanft*, 423 F.3d 386 (4th Cir. 2005), *cert. denied*, 547 U.S. 1062, 126 S.Ct. 1649 (2006) (*mem.*).
- *Padilla v. Rumsfeld*, 352 F.3d 695 (2nd Cir. 2003), *rev'd and remanded*, 542 U.S. 426 (2004).
- *Parbat v. Gates*, 532 F.3d 834 (D.C. Cir. 2008).
- *Rasul v. Bush*, 542 U.S. 466, 124 S. Ct. 2686, 159 L. Ed. 2d 548 (2004).
- *Reid v. Covert*, 354 U.S. 1, 77 S. Ct. 1222, 1 L. Ed. 2d 1148 (1957).
- *Rumsfeld v. Padilla*, 542 U.S. 426, 124 S.Ct. 2711, 159 L.Ed.2d 513 (2004).
- *Salahi v. Obama*, 625 F.3d 745 (D.C. Cir. 2010).
- *Skinner v. Mid-America Pipeline Co.*, 490 U.S. 212, 109 S.Ct. 1726, 104 L.Ed.2d 250 (1989).
- *United States v. al-Marri*, No. 09-CR-10030, Plea Agreement and Stipulation of Facts (C.D. Ill. Apr. 30, 2009) (*guilty plea*).
- *United States v. Jayyousi*, 657 F.3d 1085, 86 Fed. R. Evid. Serv. 745 (11th Cir. 2011), *rehg. en banc denied*, 452 Fed.Appx. 943, *cert. denied*, 133 S.Ct. 29 (2012).
- *United States v. Khadr*, 717 F. Supp. 2d 1215 (U.S.C.M.C.R. 2007).
- *United States v. Lash*, 937 F.2d 1077 (6th Cir. 1991).
- *United States v. Mardian*, 546 F.2d 973 (D.C. Cir. 1976).
- *United States v. Zimmer*, 299 F.3d 710 (8th Cir. 2002).
- *Whitney v. Robertson*, 124 U.S. 190, 8 S.Ct. 456, 31 L.Ed. 386 (1888).

– **opinie prawne:**

- Bybee J. S., *Determination of Enemy Belligerency and Military Detention*, 26 Op. O.L.C., 2002 WL 34482990, 8 VI 2002 (preliminary print).
- Bybee J. S., *Re: The President's Power as Commander in Chief to Transfer Captured Terrorists to the Control and Custody of Foreign Nations*, 26 Op. O.L.C., 2002 WL 34482991, 13 III 2002 (preliminary print).
- Philbin P. F., *Legality of the Use of Military Commissions to Try Terrorists*, 25 Op. O.L.C., 2001 WL 36175681, 6 XI 2001 (preliminary print).
- Rehnquist W. H., *The President and the War Power: South Vietnam and the Cambodian Sanctuaries*, 1 Op. O.L.C. (Supp.) 321, 22 V 1970.
- Yoo J. C., *Applicability of 18 U.S.C. § 4001(a) to Military Detention of United States Citizens*, 26 Op. O.L.C., 2002 WL 34482988, 27 VI 2002 (preliminary print).

– **materiały legislacyjne:**

- Bush G. W., *Message from the President Transmitting a Draft of Proposed Legislation Entitled The "Military Commissions Act of 2006"*, H. Doc. No. 109-33, 109th Cong., 2nd Sess., 6 IX 2006.

- House Committee on the Judiciary, *Report to Accompany H.R. 234 (Criminal Procedure – Detention Camps)*, H.R. Rep. No. 92-116, 92nd Cong., 1st Sess., 6 IV 1971, 1971 U.S.C.C.A.N. 1435.
 - Senate Committee on Foreign Relations, *Hearings on Authorization for Use of Military Force after Iraq and Afghanistan*, 21 V 2014.
 - Preston S. W., *Prepared Statement on the Framework Under U.S. Law for Current Military Operations*, [w:] Senate Committee on Foreign Relations, *Hearings on Authorization for Use of Military Force after Iraq and Afghanistan*, 21 V 2014.
- **pisma procesowe:**
- Brief for the Respondents, *Hamdi v. Rumsfeld*, Docket No. 03-6696, 542 U.S. 507 (2004) (29 III 2004).
 - Brief of Amici Curiae Specialists in the Law of War in Support of Petitioner, *al-Marri v. Wright*, No. 06-7427, 487 F.3d 160 (4th Cir. 2007) (20 XI 2006).
 - Complaint (Docket #1), *Hedges v. Obama*, No. 12 Civ. 331 (KBF), 2012 WL 3999839 (S.D.N.Y. 2012) (13 I 2012).
 - Defense Motion to Dismiss Because the Convening Authority Exceeded His Powers in Referring the Case to the Commission (Docket #AE 104), *United States v. Al-Nashiri* (U.S. Mil. Comm. 2012) (30 VIII 2012).
 - Government’s Response to Defense Motion to Dismiss (Docket #AE 104 B), *United States v. Al-Nashiri* (U.S. Mil. Comm. 2012) (13 IX 2012).
 - Letter from Sharon Swingle of the Justice Department’s Civil Division to the Clerk of the United States Court of Appeals for the District of Columbia Circuit, *Bensayah v. Obama*, No. 08-5537, 610 F.3d 718 (D.C. Cir. 2010) (22 IX 2009).
 - Opposition to the Plaintiff’s Motion for Preliminary Injunction and Memorandum in Support of Defendant’s Motion to Dismiss Pursuant to Fed. Rule of Civ. Proc. 12(b)(1) (Docket #15-1), *Al-Aulaqi v. Obama*, Civ. A. No. 10-cv-1469, 727 F. Supp. 2d 1 (D.D.C. 2010) (25 IX 2010).
 - Petition for a Writ of Certiorari, *Boumediene v. Bush*, No. 06-1195, 553 U.S. 723 (2008) (5 III 2007).
 - Petition for a Writ of Habeas Corpus, Docket. No. 4, *Doe v. Mattis*, No. 17-cv-2069 (TSC) (D.D.C. 2017) (5 X 2017).
 - Reply Brief for the *Boumediene* Petitioners, *Boumediene v. Bush*, No. 06-1195, 553 U.S. 723 (2008) (13 XI 2007).
 - Respondents’ Memorandum Regarding the Government’s Detention Authority Relative to Detainees Held at Guantanamo Bay (Docket #1690), *In Re: Guantanamo Bay Detainee Litigation*, Misc. No. 08-442 (TFH), 05-0763 (JDB) & consolidated cases, 616 F. Supp. 2d 63 (D.D.C. 2009) (13 III 2009).
- **stenogramy rozpraw:**
- Transcript of Motion Hearing Held on Dec. 1, 2004, before Judge Joyce Hens Green, Re: Motion to Dismiss (Docket #134), *In Re Guantanamo Detainee Cases*, Nos. Civ.A. 02-cv-0299 (CKK) & al., 355 F. Supp. 2d 443 (D.D.C. 2004) (7 XII 2004).

- Transcript of Motions Hearing Before the Hon. Tanya S. Chutkan, U.S. District Judge, Nov. 30, 2017, *Doe v. Mattis*, No. 17-cv-2069 (TSC) (D.D.C. 2017) (5 XII 2017).
- Transcript of Oral Argument, Pt. 1, *Hatim v. Gates*, No. 10-5048, 632 F.3d 720 (D.C. Cir. 2011) (15 II 2011).
- **sprawozdania i raporty:**
 - Guantanamo Review Task Force, *Final Report*, 22 I 2010, [online] <https://www.justice.gov/sites/default/files/ag/legacy/2010/06/02/guantanamo-review-final-report.pdf>.
- **stenogramy wystąpień publicznych:**
 - Johnson J., General Counsel, U.S. Dep't of Defense, *National Security Law, Lawyers and Lawyering in the Obama Administration*, Speech at Yale Law School, New Haven [CT], 22 II 2012, [online] <https://www.cfr.org/defense-and-security/jeh-johnsons-speech-national-security-law-lawyers-lawyering-obama-administration/p27448>.
 - Preston S. W., *Remarks by the General Counsel of the Department of Defense on the Legal Framework for the United States' Use of Military Force Since 9/11*, Annual Meeting of the American Society of International Law, Washington, D.C. 10 IV 2015.

Literatura pomocnicza:

- **monografie i opracowania:**
 - Garner B. A. et al., *The Law of Judicial Precedent*, St. Paul, MN 2016.
 - *Department of Defense Law of War Manual*, U.S. Department of Defense, Arlington, VA 2015.
 - Ely J. H., *War and Responsibility*, Princeton, NJ 1993.
 - LaFave W. R., *Substantive Criminal Law*, Eagan, MN 2003.
 - Laidler P., *Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych Ameryki: od prawa do polityki*, Kraków 2011.
 - Neff S. C., *Justice in Blue and Gray: A Legal History of the Civil War*, Cambridge, MA 2010.
 - *Operational Law Handbook*, red. S. Condrón, Charlottesville, VA 2011.
 - Oppenheim L. F. L., *International Law*, London 1906.
 - Rae J. D., Crist J., *Analyzing the Drone Debates: Targeted Killings, Remote Warfare, and Military Technology*, New York 2014.
 - Stern R. L., Gressman E., *Supreme Court Practice*, Washington, D.C. 2002.
 - Szpak A., *Bezpośredni udział w działaniach zbrojnych w świetle międzynarodowego prawa humanitarnego*, Toruń 2013.
 - *The Juridical Basis of the Distinction between Lawful Combatant and Unprivileged Belligerent*, The Judge Advocate General's School, U.S. Army, Charlottesville, VA 1959.
- **prace zbiorowe:**
 - *Targeted Killings: Law and Morality in an Asymmetrical World*, red. C. Finkelstein, J. D. Ohlin, A. Altman, Oxford 2012.

– rozdziały w pracach zbiorowych:

- Balcerzak M., *Terroryzm a międzynarodowe prawo humanitarne – kilka refleksji*, [w:] *Międzynarodowe prawo humanitarne we współczesnym świecie. Osiągnięcia i wyzwania*, red. T. Jasudowicz, Toruń 2007.
- Barcik J., *Prawnomiędzynarodowe aspekty dotyczące organu właściwego do sądenia terrorystów*, [w:] *Współczesny wymiar terroryzmu: konferencja naukowa, Zielonka, 5 października 2006 r.*, red. Z. Piątek, Warszawa 2006.
- Bieńczyk-Missala A., Grenich P., *Międzynarodowe prawo humanitarne w świetle współczesnych konfliktów zbrojnych*, [w:] *Stosunki międzynarodowe w XXI wieku. Księga jubileuszowa z okazji 30-lecia Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego*, red. E. Haliżak et al., Warszawa 2006.
- Chesney R. M., *The Use of Force Regime and Unconventional Threats: Anwar al-Awlaki as a Case Study*, [w:] *Counterinsurgency Law: New Directions in Asymmetric Warfare*, red. W. C. Banks, Oxford–New York 2013.
- Latacz M., *Dopuszczalność wykorzystania wybranych form walki z terroryzmem z punktu widzenia praw podstawowych*, [w:] *Oblicza współczesnego terroryzmu*, red. G. Libor, Będzin 2016.
- Makiela M., *Wojna z terroryzmem a traktowanie jeńców wojennych*, [w:] *Wybrane aktualne problemy międzynarodowego prawa humanitarnego*, red. M. Lubiszewski, T. Jasudowicz, R. Fordoński, Olsztyn 2005.
- Malendowski W., *Status „wrogich bojowników” uwięzionych w amerykańskiej bazie wojskowej w Guantanamo*, [w:] *Amerykomania: Księga jubileuszowa prof. dr hab. Andrzeja Mani*, t. 2, red. W. Bernacki, A. Walaszek, Kraków 2009.
- Marcinko M., *„Nielegalny kombatan” – problem z definicją*, [w:] *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Wyzwania XXI wieku*, red. D. R. Bugajski, Gdynia 2008.
- Marcinko M., *„Status terrorysty” w świetle międzynarodowego prawa humanitarnego*, [w:] *Walka z terroryzmem w świetle prawa międzynarodowego*, red. K. Lankosz, P. Czubik, M. Chorośnicki, Bielsko-Biała 2004.
- Marcinko M., *Direct Participation in Hostilities and Respect for the Lives of Civilians During Armed Conflicts*, [w:] *Promoting Changes in Times of Transition and Crisis: Reflections on Human Rights Education*, red. K. Mazur, P. Musiewicz, B. Szlachta, Kraków 2013, [online] DOI: 10.12797/9788376383651.31.
- Mizerski R., *W ogniu „wojny z terroryzmem”: o statusie kombatanta*, [w:] *Wybrane aktualne problemy międzynarodowego prawa humanitarnego*, red. M. Lubiszewski, T. Jasudowicz, R. Fordoński, Olsztyn 2005.
- Parks W. H., *Combatants*, [w:] *The War in Afghanistan: A Legal Analysis*, red. M. N. Schmitt, Newport, RI 2009.
- Szpak A., *„Wojna z terroryzmem” jako zagrożenie dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa XXI wieku*, [w:] *Current Challenges to Peacebuilding Efforts and Development Assistance*, red. K. Pędziwiatr, P. Kugiel, A. Dańda, Kraków 2011.

– artykuły w czasopismach naukowych:

- Azoulay R., *ISIS: Past, Present, and Future*, „Przegląd Strategiczny” 2016, nr 9, [online] DOI: 10.14746/ps.2016.1.12.

- Baker J. S. Jr., *A War, Yes; Against Terror, No.*, „Michigan State Journal of International Law” 2011, vol. 19, nr 1.
- Barcik J., *Status prawny Talibów i członków al.-Qaedy zatrzymanych przez władze USA*, „Państwo i Prawo” 2003, nr 1.
- Benson J. T., *International Laws-of-War, What are They Good For? The District of Columbia Circuit in Al-Bihani v. Obama Correctly Clarified That International Laws-of-War do Not Limit the President’s Authority to Detain Enemy Combatants*, „Creighton Law Review” 2011, vol. 44.
- Bernatt M., *Kontrola sądowa nad interpretacją prawa dokonaną przez organy władzy wykonawczej (perspektywa amerykańska)*, „Państwo i Prawo” 2015, nr 6.
- Bradley C. A., *Chevron Deference and Foreign Affairs*, „Virginia Law Review” 2000, vol. 86, nr 4.
- Bradley C. A., Goldsmith J. L., *Congressional Authorization and the War on Terrorism*, „Harvard Law Review” 2005, vol. 118, nr 7.
- Bradley C. A., Goldsmith J. L., *Customary International Law as Federal Common Law: A Critique of the Modern Position*, „Harvard Law Review” 1997, vol. 110, nr 4.
- Brooks R. E., *War Everywhere: Rights, National Security Law, and the Law of Armed Conflict in the Age of Terror*, „University of Pennsylvania Law Review” 2004, vol. 153.
- Cassidy R. M., Massing G. I., *The Model Penal Code’s Wrong Turn: Renunciation as a Defense to Criminal Conspiracy*, „Florida Law Review” 2012, vol. 64, nr 2.
- Chang K. S., *Enemy Status and Military Detention in the War Against Al-Qaeda*, „Texas International Law Journal” 2011, vol. 47, nr 1.
- Chesney R. M., *Beyond the Battlefield, Beyond Al Qaeda: The Destabilizing Legal Architecture of Counterterrorism*, „Michigan Law Review” 2013, vol. 112.
- Chesney R. M., Goldsmith J. L., *Terrorism and the Convergence of Criminal and Military Detention Models*, „Stanford Law Review” 2008, vol. 60, nr 4.
- Chesney R. M., *Who May be Held? Military Detention Through the Habeas Lens*, „Boston College Law Review” 2011, vol. 52, nr 3.
- Corn G. S., *Thinking the Unthinkable: Has the Time Come to Offer Combatant Immunity to Non-State Actors?*, „Stanford Law & Policy Review” 2011, vol. 22, nr 1.
- Farrant J., *Modern Maritime Neutrality Law*, „International Law Studies” 2014, vol. 90.
- Fitzpatrick J., *Jurisdiction of Military Commissions and the Ambiguous War on Terrorism*, „American Journal of International Law” 2002, vol. 96, nr 2.
- Greenwood C., *War, Terrorism, and International Law*, „Current Legal Problems” 2004, vol. 56.
- Grzebyk P., *Pojęcia „osoba cywilna” oraz „bezpośredni udział w działaniach zbrojnych” (wytyczne Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża)*, „Państwo i Prawo” 2012, nr 2.
- Heller K. J., *The Law of Neutrality Does Not Apply to the Conflict with Al-Qaeda, and It’s a Good Thing, Too: A Response to Chang*, „Texas International Law Journal” 2011, vol. 47, nr 1.
- Kleffner J. K., *From „Belligerents” to „Fighters” and Civilians Directly Participating in Hostilities – on the Principle of Distinction in Non-International Armed Conflicts One Hundred Years After the Second Hague Peace Conference*, „Netherlands International Law Review” 2007, vol. 54, nr 2, [online] DOI: 10.1017/S0165070X07003154.

- Klein A., *The End of al Qaeda? Rethinking the Legal End of the War on Terror*, „Columbia Law Review” 2010, vol. 110, nr 7.
- Kułaga Ł., *Używanie dronów w celu zwalczania międzynarodowego terroryzmu w świetle „ius ad bellum”*, „Zeszyty Prawnicze” 2016, vol. 16, z. 2.
- Kułaga Ł., *Używanie dronów w celu zwalczania międzynarodowego terroryzmu w świetle „ius in bello”*, „Zeszyty Prawnicze” 2016, vol. 17, z. 1.
- Lewis M. W., *Drones and the Boundaries of the Battlefield*, „Texas International Law Journal” 2012, vol. 46, nr 2.
- Linzer P., *The Meaning of Certiorari Denials*, „Columbia Law Review” 1979, vol. 79, nr 7.
- Lizis Ł., *Military commissions w walce z terroryzmem międzynarodowym – aspekty prawne*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2015, nr 3(20).
- LoGaglio G., *Crisis With ISIS: Using ISIS’s Development to Analyze „Associated Forces” Under the AUMF*, „National Security Law Brief” 2014, vol. 5, nr 1.
- Melzer N., Int’l Comm. of the Red Cross, *Interpretive Guidance on the Notion of Direct Participation in Hostilities under International Humanitarian Law*, „International Review of the Red Cross” 2008, vol. 90, nr 872.
- Nesbitt N. H., *Meeting Boumediene’s Challenge: The Emergence of an Effective Habeas Jurisprudence and Obsolescence of New Detention Legislation*, „Minnesota Law Review” 2010, vol. 95, nr 3.
- O’Connell M. E., *The Legal Case Against the Global War on Terror*, „Case Western Reserve Journal of International Law” 2004, vol. 36.
- Paust J. J., *Post-9/11 Overreaction and Fallacies Regarding War and Defense, Guantanamo, the Status of Persons, Treatment, Judicial Review of Detention, and Due Process in Military Commissions*, „Notre Dame Law Review” 2004, vol. 79, nr 4.
- Pearlman A. R., *Meaningful Review and Process Due: How Guantanamo Detention is Changing the Battlefield*, „Harvard National Security Journal” 2015, vol. 6.
- Posner E. A., Vermeule A., *Interring the Nondelegation Doctrine*, „University of Chicago Law Review” 2001, vol. 69.
- Solf W. A., *The Status of Combatants in Non-International Armed Conflicts Under Domestic Law and Transnational Practice*, „American University Law Review” 1983, vol. 33.
- Stolicki D., *Ramy prawne reżimu detencji wojskowej w prawie amerykańskim w świetle aktualnego orzecznictwa*, „Politeja. Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2014, vol. 27, nr 1.
- Szpak A., *Granting Judicial Protection to the Guantanamo Detainees by the American Courts*, „Polish Yearbook of International Law” 2005, vol. 27.
- Szpak A., *Implementacja międzynarodowego prawa humanitarnego na tle aktualnych naruszeń tego prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny” 2006, vol. 68, z. 4.
- Szpak A., *Judicial Protection of the Guantanamo Detainees and American Nationals Held on the U.S. Territory – Analysis of the Judgments of the American Courts*, „Studia Prawnicze” 2007, nr 1 (171).
- Szpak A., *Status zatrzymanych w Guantanamo Bay na Kubie*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2005, vol. 5, nr 3.

- Tunison A., *Once a Terrorist Always a Terrorist: The Law of Detention Becomes Clear When Applied to Past Terrorists Post Salabi v. Obama II*, „University of La Verne Law Review” 2011, vol. 32.
- Vladeck S. I., *The D.C. Circuit After Boumediene*, „Seton Hall Law Review” 2011, vol. 41.
- Waters L., *Federal Criminal Conspiracy*, „American Criminal Law Review” 2012, vol. 49.
- Waxman M. C., *Administrative Detention of Terrorists: Why Detain, and Detain Whom?*, „Journal of National Security Law & Policy” 2009, vol. 3.
- Wierczyńska K., *Some Remarks on Poland’s Potential Responsibility for the Treatment of Detainees in a CIA Prison In Poland*, „Polish Yearbook of International Law” 2011, vol. 31.
- Young E. A., *Sorting Out the Debate Over Customary International Law*, „Virginia Journal of International Law” 2002, vol. 42.
- Zaręba S., *Międzynarodowe prawo humanitarne a wojna w Afganistanie – wybrane zagadnienia*, „Studencie Zeszyty Naukowe UMCS” 2010, z. 20.
- Zbaraszewska A., *Tajne więzienia CIA w Europie – implikacje dla Polski*, „Przegląd Strategiczny” 2017, nr 10.

II. Materiały elektroniczne:

Literatura źródłowa:

- Clayton T., *Al Qaeda and U.S. Policy: Middle East and Africa*, CRS Report R43756, Congressional Research Service, Washington, D.C. 2018, [online] <https://fas.org/sgp/crs/mideast/R43756.pdf>.
- *Hedges v. Obama*, No. 12 Civ. 331 (KBF), 2012 WL 3999839 (S.D.N.Y., op. and order granting motion for permanent injunction Sep. 12, 2012), *stayed pending appeal*, Docket No. 12-3176, Entry No. 78 (2nd Cir. Oct. 2, 2012), [online] <http://www.lawfareblog.com/wp-content/uploads/2012/10/Hedges-stay-order.pdf>.
- National Commission on Terrorist Attacks Upon the United States, *Final Report*, Washington, D.C. 2004, [online] <http://www.gpo.gov/fdsys/pkg/GPO-911REPORT/pdf/GPO-911REPORT.pdf>.
- Rollins J., *Al Qaeda and Affiliates: Historical Perspective, Global Presence, and Implications for U.S. Policy*, CRS Report R41070, Congressional Research Service, Washington, D.C. 2011, [online] <https://fas.org/sgp/crs/terror/R41070.pdf>.

Literatura pomocnicza:

– opracowania ośrodków analitycznych:

- Anderson K., *Targeted Killing and Drone Warfare: How We Came to Debate Whether There is a “Legal Geography of War”*, „Future Challenges in National Security and Law”, Hoover Institution, 14 VI 2010, [online] https://www.hoover.org/sites/default/files/research/docs/futurechallenges_anderson.pdf.
- Bellinger III J. B., *A Counterterrorism Law in Need of Updating*, „The Washington Post” 2010, 26 XI, [online] <http://www.washingtonpost.com/wp-dyn/content/article/2010/11/25/AR2010112503116.html>.

- Chesney R. M., *AQAP Is Not Beyond the AUMF: A Response to Ackerman*, Lawfare, 24 IV 2012, [online] <http://www.lawfareblog.com/2012/04/aqap-is-not-beyond-the-aumf-a-response-to-ackerman/>.
- Chesney R. M. et al., *A Statutory Framework for Next-Generation Threats*, Hoover Institution, 25 II 2013, [online] <https://www.scribd.com/document/127191153/A-Statutory-Framework-for-Next-Generation-Terrorist-Threats>.
- Chesney R. M., *Is AQAP Part-and-Parcel of al Qaeda? Some New Evidence*, Lawfare, 28 VIII 2011, [online] <http://www.lawfareblog.com/2011/08/is-aqap-part-and-parcel-of-al-qaeda-some-new-evidence/>.
- Chesney R. M., *Is There a Significant Distinction Between „al Qaeda” and „al Qaeda in the Arabian Peninsula”?*, Lawfare, 3 XI 2010, [online] <http://www.lawfareblog.com/2010/11/is-there-a-significant-distinction-between-al-qaeda-and-al-qaeda-in-the-arabian-peninsula>.
- Chesney R. M., *More on „Substantial Support”, „Material Support”, LOAC, and the First Amendment*, Lawfare, 19 IX 2012, [online] <http://www.lawfareblog.com/2012/09/more-on-substantial-support-material-support-loac-and-the-first-amendment>.
- Chesney R. M., *Thoughts on the Brennan Speech: Scope of the AUMF, CCF, JSOC, and Other Issues*, Lawfare, 2 V 2012, [online] <http://www.lawfareblog.com/2012/05/thoughts-on-the-brennan-speech-scope-of-the-aumf-ccf-jsoc-and-other-issues>.
- Goldsmith J. L., *The D.C. Circuit Has Not Rejected Co-Belligerency*, Lawfare, 18 X 2010, [online] <https://www.lawfareblog.com/dc-circuit-has-not-rejected-co-belligerency>.
- Laub Z., Masters J., *Al-Qaeda in the Islamic Maghreb (AQIM)*, Council of Foreign Relations, 27 III 2015, [online] <http://www.cfr.org/north-africa/al-qaeda-islamic-maghreb-aqim/p12717>.
- Lederman M. S., *The Important and Difficult Issues in the al-Nashiri Case: When Did the War Begin? And Was the Cole Bombing a War Crime?*, Just Security, 11 VIII 2014, [online] <https://www.justsecurity.org/13873/war-begin-feigning-civilian-status-unlawful-perfidy-al-nashiri-case>.
- Lederman M. S., *The legal theory behind the President’s new military initiative against ISIL*, Just Security, 10 IX 2014, [online] <https://www.justsecurity.org/14799/legal-theory-presidents-military-initiative-isil>.
- Tarnogórski R., *USA a prawo wojny (Al-Bihani v. Obama)*, „Biuletyn PISM” 2010, nr 4 (612), [online] https://www.pism.pl/files/?id_plik=789.
- Vladeck S. I., *Hedges and the Feinstein Amendment*, Lawfare, 13 IX 2012, [online] <http://www.lawfareblog.com/2012/09/hedges-and-the-feinstein-amendment>.
- Vladeck S. I., *Judge Randolph Pulls Another Fast One--But Will Anyone Notice?*, PrawfsBlawg, 19 II 2011, [online] <http://prawfsblawg.blogs.com/prawfsblawg/2011/02/judge-randolph-pulls-another-fast-one-but-will-anyone-notice.html>.
- Weizmann N., *Associated Forces and Co-belligerency*, Just Security, 24 II 2015, [online] <https://www.justsecurity.org/20344/isil-aumf-forces-co-belligerency>.
- Wittes B., Chesney R. M., Reynolds L., *The Emerging Law of Detention 2.0. The Guantanamo Habeas Cases as Lawmaking*, Brookings Institution Governance Series, Washington, D.C. 2012, [online] http://www.brookings.edu/~media/research/files/reports/2011/5/guantanamo%20wittes/05_guantanamo_wittes.pdf.

- Wittes B., *Initial Thoughts on Hedges*, Lawfare, 13 IX 2012, [online] <http://www.lawfareblog.com/2012/09/initial-thoughts-on-hedges>.
- Wittes B., *Is the NDAA Vague or Overbroad?*, Lawfare, 19 IX 2012, [online] <http://www.lawfareblog.com/2012/09/is-the-ndaa-vague-or-overbroad>.
- Wittes B., *Klaidman Post #1: Where that March 13 Brief Came From*, Lawfare, 10 VI 2012, [online] <http://www.lawfareblog.com/2012/06/klaidman-post-1-where-that-march-13-brief-came-from>.

Dariusz STOLICKI, doktorant w Katedrze Konstytucjonalizmu i Ustrojów Państwowych Instytutu Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się na prawie publicznym i polityce Stanów Zjednoczonych, matematyce wyborczej oraz studiach normatywnych i empirycznych nad legislaturami.

<https://doi.org/10.12797/Poliarchia.05.2017.09.04>

Natalia KOPER

natalia.koper.15@ucl.ac.uk

THE UNMAKING OF INDIGENEITY

INDIGENOUS REPRESENTATIONS IN THE GOLDEN AGE OF MEXICAN CINEMA

ABSTRACT This paper contributes to the debate on racialized and deracialized representations of the category of indigeneity in Mexican cinematography during the Golden Age (1935–1959) as a response to the post-revolutionary nation-building project. Based on the analysis of representative movies of that period, I argue that the cinematography reflected *indigenista* public policies, aimed at homogenizing the society by incorporating indigenous people to the society as Mexicans. Insofar as the state narrative displaced the notion of indigeneity towards the “past” – as a foundation of the national cultural heritage – movie industry romanticized and exoticized the indigenous, but at the same time, it portrayed indigenous characters as submissive and even obsolete, thus perpetrating the colonial archetype of oppression. Images situated in the present, however, rejected any ethnic differentiation, and instead replaced it with a class-based model of social interactions, but in reality the “raceless” ideal of national identity would continue to ascribe indigeneity to lower social strata.

KEYWORDS *Mexican revolution, Mexican Golden Age, Mexican cinematography, indigenous representation, national identity*

INTRODUCTION

This paper explores racial constructs of indigenous people in Mexico (and Central America) in the aftermath of the Mexican revolution (1910–1917). Drawing on the scholarship in various disciplines, such as film studies, history of art, gender studies, socio-political studies, and philosophy, I discuss the main themes of Mexican indigeneity conveyed through the cinema lens, and how they fit the imaginary spaces of *mexicanidad*. The objective of this analysis is to examine the formation of national identities grounded in racial and class-based notions of “Mexicanity”, as pursued by the mass media. I argue that the novel cinematographic language both reflected and influenced the mass perception of social composition, reinforcing cultural and racial whitening of the Mexican nation.

The paper is organized around two intertwined yet contradictory notions, reinforced by *indigenista* policies, namely, the social incorporation of the indigenous as carriers of historical and cultural greatness, contrasted with the rejection of the “exotic” indigenous identity due to its backwardness and the nation-forging agenda.¹ This division corresponds to the critique of *indigenismo* originating from the works of anthropologists Pablo González Casanova, Guillermo Bonfil Batalla, Arturo Warman and others. “Internal colonialism”, an intricate network of public policies designed to include the indigenous in the society and to exclude them from it,² rose to the level of the main narrative in which the imaginary indigenous could function. Officially, it rejected the definite lines of the pre-revolutionary Indian/Spanish polarity, now employed in the governmental rhetoric only as a “dread” remainder of the *ancien régime*. However, the tension between the appreciation of the heritage and the resentment of the present-day misery ascribed to the indigenous condition, remained and eventually led *indigenistas* to subject indigenous identity to transition from ethnic-based representations of the “anachronistic” Indian towards a class-oriented mass *campesino/albañil* with a heavily restricted space to express ethnic differentiation.

From the perspective of cinematography, I will argue that during the period discussed, the indigenous would gradually disappear from the mainstream entertainment, but never completely, given their social immobility and continued association of the indigenous with poverty, laziness, and ignorance. With the rise of a new society they would simply refresh their costumes, blending in along the class-based lines, and therefore, fitting neatly in the illusory roles of impoverished *mestizos*, but within a social reality that reproduces the same patterns of the vertical *porfiriato*.

This argument expands partly on Alan Knight’s claim that Indian participation in the revolution itself was motivated by “genuine popular (...) grievances”,³ not caste

¹ R. Pérez Montfort, ‘Un nacionalismo sin nación aparente: (la fabricación de lo ‘típico’ mexicano 1920–1950)’, *Política y cultura*, no. 12 (1999), p. 187.

² P. González Casanova, *La democracia en México*, Mexico 1965, p. 104.

³ A. Knight, “Racism, revolution, and indigenismo: Mexico, 1910–1940”, in R. Graham et al., *The Idea of Race in Latin America, 1870–1940*, Austin 1990, p. 76.

membership. His reasoning, however, goes even further when he argues that Indian consciousness was born only in the aftermath of the revolution: “on the eve of the Revolution, there was scant evidence of a broad ‘Indian’ consciousness (comparable to the nascent ‘peasant’ consciousness [...]).”⁴ It is surely arguable, at least to some degree, that “it was the European who created the Indian,”⁵ given that for the indigenous identity to crystalize – regardless of the nucleus of this identity (whether it was anchored in ethnic, race, class, cultural point of contention or other) – it needed to arise from the contestation of social reality.⁶ In this particular context, it was the experience of colonization that established the asymmetric organization of social spaces and the boundaries to access power – steered by both the legal system and customary norms. However, the claim that there was no “supra-communal”⁷ indigenous identity should not mislead anyone into denying the existence of a widespread “ethnicized” perception of the category of the indigenous. Knight rightly discounts the importance of local indigenous identities and communal allegiances during the revolution, as that did not determine the direction of the political agenda, since “the Revolution [...] was fought on the basis of considerable Indian participation [...], but in the absence of any self-consciously Indian project.”⁸ At the same time, he too easily discards the possibility that the top-bottom creation of the sense of ethnic or class belonging can still be nevertheless a valid mechanism of affecting a group’s identity.

Although the relationship between the revolutionary mind-set and indigeneity will not be dealt with extensively here,⁹ it is of utmost importance to recapitulate that in the light of the aforementioned lack of “the self-conscious Indian project”, the focus of this paper is directed towards the exogenous perception of the category for a number of reasons. As suggested above, the category of the indigenous can only resound properly in juxtaposition with the non-indigenous,¹⁰ which signals the necessity to examine it in a broader context of the ethnic gaze of both movie producers and the audience itself. Analysis of the indigenous condition as imagined by cinematography – an art inherently external to its subject – does not allow drawing direct conclusions on the indigenous identity *per se*, but rather on how others perceive it. In addition, one should always consider the propaganda aspect of the movie industry, whose products would frequently go along with the nationalistic precepts of the government and would have the capacity to affect the audience, an extension of the society.

⁴ Ibid.

⁵ G. Bonfil Batalla, *Utopía y revolución: el pensamiento político contemporáneo de los indios en América Latina*, Mexico 1981, p. 19.

⁶ C. Jung, *The Moral Force of Indigenous Politics*, Cambridge 2008, p. 37.

⁷ A. Knight, ‘Racism...’, p. 76.

⁸ Ibid.

⁹ M. León-Portilla, A. Meyer González (eds.), *Los indígenas en la Independencia y la Revolución mexicana*, Mexico 2010.

¹⁰ G. Bonfil Batalla, *Utopía...*, pp. 19–21.

The remaining question is who was at the end of the communication chain. Was the new portrait of Mexico a response to Hollywood's demeaning depiction of Mexicans? Were indigenous people even part of the audience? Were the movie producers even concerned about the artistic execution and the political message, or rather they were simply presenting images digestible for *mestizo* sensitivity? Since the vast majority of the film industry was closely associated with the nation-building project, and most movies were created by *mestizos* for the urban *mestizo* audience, it stands to reason that the indigenous on the Golden Age screen served primarily to comfort and reassure the *mestizo* himself, not the indigenous, about the superiority of the one national identity. This limitation of my research does not undermine, however, the fact that the mass culture permeated many layers of Mexican socio-political life, ultimately affecting the indigenous people too. And in fact, it shows yet another dimension of the paternalistic relationship between the *mestizo* movie-makers and the indigenous "study objects" of their movies, with not only their voice muted in the narrative, but even their physical presence in the audience rendered redundant.

The paper consists of two main parts. In the first section I present an overview of *indigenismo* in the region, focusing on how *indigenista* policies, with their concern over the pluri-ethnic composition of the fractured nation, reshaped the image of the indigenous in order to forge one national identity. In particular, I examine the by-product of the approach advocated by the leading Latin American scholars and policy-makers of the time, that is, the simultaneous inclusion and exclusion of indigenous Mexicans from the socio-political and cultural domain. The following subsections concentrate on the representations of the indigenous in the Mexican cinema, with a particular emphasis on the Golden Age of Mexican Cinema (1935–1959).

1. UNITED IN SAMENESS

After a century of independence (1810–1917), Mexico lacked a well-defined national imagery that would unify its population into one collective. The rule of authoritarian-minded Porfirio Díaz between 1876 and 1911, directly preceding and prompting the revolutionary outbreak, not only postponed the necessity to recast Mexican society as one socio-cultural entity, but also contributed to its further fragmentation and exclusiveness through explicitly discriminatory *latifundista* policies towards indigenous people. Rooted in egalitarian values, the Mexican revolution that overthrew the elitist *porfiriato* regime elevated the concern over building a homogenous nation to a priority on the political agenda. By explicitly eliminating racial differentiation from the official rhetoric, it sought to contest boundaries of the traditional social hierarchy, that is, the widespread systemic exploitation of the indigenous population in order to channel *mexicanidad* into modernity.

The nation formation project continued after the political situation stabilized in the late 1910s, and a number of intellectuals concerned with the contentiousness of

racial diversity, including José Vasconcelos, Manuel Gamio, Andrés Molina Enríquez, Alfonso Caso, directed their attention to formulating a cultural base for nationhood.¹¹ The main premises of those theories were the distinctiveness of each Latin American state from the former metropole and the necessity to build a harmonious, “raceless” Mexico. These considerations led the scholarly debate to the conclusion that the uniqueness of Latin American societies stems from miscegenation as a unique social feature of Latin America and a symbolic expression of the embracing rich cultural heritage. As a result, the national discourse began to revolve entirely around the category of *mestizaje*, understood both as a cultural and biological parameter. Unlike in Europe, however, ethnicity and race were not conceived of as explicitly excluding some groups from the society on the quasi-scientific grounds. Advocates of the emerging *indigenismo*, the dominant ideological current translated into an official policy towards indigenous people in Latin America since at least 1940s,¹² claimed that their vision of social order did not entail racism, for it “[sought] a vital renovation of mankind by means of a racial synthesis.”¹³ Indeed, ethnic attribution was fluid to some extent, and eugenics could be “overcome” on cultural basis. For instance, an Indian who received education, enshrined “Mexican” culture and moved to an urban setting, would theoretically be welcomed as a reformed Mexican citizen.¹⁴

Nonetheless, the national homogenization based on a denial of ethnic differentiation was, in fact, deeply embedded in the process of social whitening. *Mestizofilia* valued ethnically blind social mobility, but it was a one-way movement that aimed at modernizing and developing Mexico through “the road already cleared by Latin civilizations.”¹⁵ In other words, although one could become a *mestizo*, one could never become an Indian, unless they had been born one, which indicates that development was projected as racially and biologically conditioned, and the cult of *mestizaje* rejected ethnic equality.

As a matter of fact, early *indigenismo* contained some elements of hard-line scientific racism. In a famous study of Teotihuacán people, Manuel Gamio applied anthropometric categories like the skull and nasal index to define racial affiliation. Furthermore, he categorized every civilization as either modern or indigenous, openly suggesting that indigeneity is inherently associated with backwardness.¹⁶ Even though two years after Gamio undermined the scientific objectivity of his research by referring to it as “purely hypothetical and in no sense to be taken seriously,”¹⁷ his ideas continued to spread

¹¹ C. C. Chorba, *Mexico from Mestizo to Multicultural: National Identity and Recent Representations of the Conquest*, Nashville 2007, p. 9.

¹² C. Jung, *The Moral...*, p. 94.

¹³ J. H. Haddox, *Vasconcelos of Mexico: Philosopher and Prophet*, Austin 1967, p. 54.

¹⁴ A. Knight, ‘Racism...’, p. 73.

¹⁵ J. Vasconcelos, *The Cosmic Race*, Baltimore, MD–London 1997, p. 16.

¹⁶ A. S. Dawson, *Indian and Nation in Revolutionary Mexico*, Tucson 2004, pp. 9–20.

¹⁷ M. Gamio, ‘The Sequence of Cultures in Mexico’, *American Anthropologist*, vol. 26, no. 3 (1924), p. 314.

across the region.¹⁸ Vasconcelos expressed similar views in *La raza cósmica*, stating that, “the Indian has no other door to the future but the door of modern culture.”¹⁹

The racialized perception of the indigenous was explicitly manifested in official *indigenista* policies. The ideology consisted of three main components, implemented mainly by the National Indigenist Institute. Other state agencies that contributed to popularizing *indigenista* precepts included the Ministry of Health and Assistance, the Ministry of Agrarian Reform, and the Ministry of Public Education.

First of all, the notion of indigeneity was married with developmental programs. In its broadest sense, the category of the indigenous was incorporated into the narrative of “state guardianship”, under which indigenous people were conceived of as passive recipients of governmental aid.²⁰ By focusing the attention on eradicating poverty or unequal access to social welfare such as education or medical assistance, the state reinforced the perception of class-based asymmetry, indigenous hopelessness, and incapacity to self-develop. Not only did the policy-makers frame the indigenous as a synonym of poverty, but their ethnic belonging was also portrayed as the cause of their life conditions. They were a problem to be fixed through “Mexicanization” mechanisms, and there was no space for the indigenous people to play any active role in the process.

The second goal of *indigenismo* was to culturally assimilate indigenous people into society, which would be achieved primarily through education. Contrary to the educational system between 1910–1921 that focused mostly on teaching Spanish,²¹ the creation of the *Casa del Estudiante Indígena* was a relatively pioneering project. Operating between 1926 and 1933, this peculiar experiment targeted transforming “pure” Indians into “sophisticated Mexican gentlemen” that would later return to their rural setting and pass on acquired knowledge.²² However, it is of paramount importance to recognize that the main idea behind the indigenous schooling was not “a sense of popular, multi-ethnic inclusion based on the right to protest exclusion and injustice,”²³ as some would argue, but to enforce a denial of indigeneity among the indigenous people, perceived as a source of underdevelopment.

The last component of *indigenismo*, i.e. the glorification of the indigenous past, corresponds directly to the nation-building efforts, for the exaggerated pride in the pre-Columbian civilizations served to consolidate collective memory, which, in turn, laid the foundations of the national identity.²⁴ Mexican nationalists felt threatened by a fresh mem-

¹⁸ J. Irving Reynoso, ‘Manuel Gamio y las bases de la política indigenista en México’, *Andamios*, vol. 10, no. 22 (2013), p. 338.

¹⁹ J. Vasconcelos, *The Cosmic...*, p. 16.

²⁰ C. Jung, *The Moral...*, p. 95.

²¹ *Ibid.*, p. 96.

²² A. S. Dawson, “Wild Indians,’ ‘Mexican Gentlemen,’ and the Lessons Learned in the Casa del Estudiante Indígena, 1926–1932’, *The Americas*, vol. 57, no. 3 (2001), p. 330.

²³ M. K. Vaughan, *Cultural Politics in Revolution: Teachers, Peasants, and Schools in Mexico, 1930–1940*, Tucson 1997, p. 7.

²⁴ M. K. Vaughan, S. E. Lewis, *The Eagle and the Virgin: Nation and Cultural Revolution in Mexico*, Durham 2006, p. 6.

ory of the divided pre-revolutionary Mexico, which was “less a nation than a geographical expression, a mosaic of regions and communities, introverted and jealous, ethnically and physically fragmented, and lacking common national sentiments.”²⁵ By envisaging pre-colonial achievements as part of *lo mexicano*, the policy-makers sought to legitimize state formation both domestically and internationally.²⁶ This narrative was mainly reflected through the exaltation of indigenous past in the Mexican art, which at some point became characteristic to a degree that eventually made it unbearable even for Mexican artists themselves. In a letter to Jean Charlot, José Clemente Orozco complained that due to the popularity of “Diegoff Riveritch Romannoff”, Mexican art was perceived only as promotion of folklore.²⁷ At the same time, the exaggerated interest in the past heritage disempowered indigenous people as an anachronism, since their appreciation consisted in what belonged to the by-gone era, rather than any potential future contribution to the society.

The process of “deindianization” and substituting the indigenous with the national – propelled by *indigenista* ideologists – was not limited only to Mexico. In fact, the broad appeal of nation formation arguments fostered its popularity in the whole region. For instance, in Nicaragua “the myth of *mestizaje*” was channelled through various canals, including the state, the Church, landowners, intellectuals, etc.²⁸ Practices that targeted indigenous “misery” – like land expropriation, military recruitment, or forced labour, commonly occurring at the time – benefitted only the elites, but as long as they presented the indigenous as an obstacle to progress, the dominating *ladino* discourse was fully justified.²⁹ Likewise, Guatemala sustained ethnically discriminatory policies that manifested themselves in practices like vagrancy laws introduced in 1936, requiring Indians without land titles to undertake agricultural labour.³⁰ In this way, the law both discriminated Indians as economically disadvantaged and favoured private ownership, incompatible with traditional indigenous tenure patterns.

2. SCREENING THE INDIGENEITY

2.1. Children of the past

The end of the revolutionary upheaval, incarnated in the 1917 Constitution,³¹ brought a relative political stability, visible in the gradual revival of the film

²⁵ A. Knight, *The Mexican Revolution*, Cambridge 1986, p. 2.

²⁶ C. Jung, *The Moral...*, p. 97.

²⁷ J. C. Orozco, *The Artist in New York: Letters to Jean Charlot and Unpublished Writings, 1925–1929*, Austin 2011 [1974], p. 40.

²⁸ J. L. Gould, *To Die in This Way: Nicaraguan Indians and the Myth of Mestizaje, 1880–1965*, Durham 1998, p. 10.

²⁹ *Ibid.*, p. 13.

³⁰ R. N. Adams, ‘Ethnic Images and Strategies in 1944’, in C. A. Smith, M. M. Moors, *Guatemalan Indians and the State, 1540 to 1988*, Austin 1990, pp. 141–142.

³¹ J. Krippner et al., *Paul Strand in Mexico*, Mexico 2010, p. 267.

industry.³² Filmmakers resumed the historical storytelling narrative from before the revolution, and combined it with the emerging tendency to glorify pre-Columbian heritage in movies like *Cuauhtémoc* (1918) and *De raza Azteca* (1922), historical epics depicting the Spanish conquest and *mestizaje*. These productions were fairly romanticized in the presentation of heroism, abnegation, and other virtues ascribed to indigenous Mexicans.³³ Between 1889 and 1928, the Mexican film industry produced over 100 documentaries and feature films;³⁴ nonetheless, the full heyday of cinematographic *indigenismo* coincided with the advent of sound films that marginalized Hollywood productions.³⁵ In fact, the popularity of pre-colonial themes – reflected not only in film plots, but also in names of film companies like Aztlán Films, Popocatépetl Films, or Quetzal Film – is to some extent attributable to the cultural defence of *mexicanidad* against Hollywood's notion of the drunk and lazy *mestizo*³⁶ and the seductive Hollywood cinematography in general, believed to constitute an imminent threat to the consolidation of nationalist sentiments.³⁷

The embodiment of the *indigenista's* admiration for pre-colonial civilizations and a vital inspiration for other filmmakers was the never completed ¡Que viva México! of the Soviet artist Sergei Eisenstein (1932). Due to budget shortcuts and conflict with the primary producer Upton Sinclair, the production was stopped before the shooting of the last sequence and the editing. Ultimately, after many complications, the picture was put together over forty years after the initial shooting by Eisenstein's film assistant Grigori Aleksandrov. The version presented in 1979 draws on Eisenstein's notes, working scripts, and around forty hours of footage shot during the director's one-year journey across Mexico.³⁸

In the prologue, the narrator signals that the image built in the course of the movie will seek to transcend time constraints. For Eisenstein, the indigenous represents a crucial particle of *mexicanidad*, the main theme of the project. Eisenstein constructs his work around the dualism between death and birth, and the poetic variation on the eternal Mexican soul. For that reason, he divided the film into a prologue, four chapters called “novellas” and an epilogue. Each episode represents a different stage of the Mexican evolution, or a different component of “Mexicanity”: *Prologue* symbolizes past and death, *Sandunga* – primitivism, *Fiesta* – Catholicism, *Maguey* –

³² C. J. Mora, *Mexican Cinema: Reflections of a Society, 1896–2004*, Jefferson 2005, p. 21.

³³ A. De los Reyes, *Medio siglo del cine Mexicano (1896–1947)*, Mexico 1988, p. 72.

³⁴ J. Hershfield, ‘Screening the Nation’, in M. K. Vaughan, S. E. Lewis, *The Eagle...*, p. 260.

³⁵ *Ibid.*, p. 264; F. Dávalos Orozco, ‘The Birth of the Film Industry and the Emergence of Sound’ in J. Hershfield, D. R. Maciel (eds.), *Mexico's Cinema: A Century of Film and Filmmakers*, Wilmington 1999, p. 18.

³⁶ R. Pérez Montfort, *Estampas de nacionalismo popular mexicano: diez ensayos sobre cultura popular y nacionalismo*, Mexico–Cuernavaca 2003, p. 179.

³⁷ C. J. Mora, *Mexican...*, p. 30.

³⁸ M. Salazkina, *In Excess: Sergei Eisenstein's Mexico*, Chicago 2009, pp. 1–2.

the revolution, the never filmed *Soldaderas* – modernity, and the *Epilogue* – the re-birth of Mexican nation.³⁹

“The Film-Symphony about Mexico”⁴⁰ plays with the notion of indigeneity from the initial scene, in which Eisenstein juxtaposes human figures decorating Chichen-Itzá pyramids with real Mayan *yucatecos* to emphasize continuity. This motive will reappear in the opening scene of Fernández’ *María Candelaria* (1947), where a painter praises the model from his painting for her “pure Mexican race.”⁴¹ The indigeneity is suspended in time: the physiognomy has not changed, ergo the indigenous is beyond any time framework. The indigenous does not belong to the present, is rather an anachronistic symbol, a reminder of *lo mexicano*. “Slow, semi-vegetative existence that hasn’t changed for centuries”, notices the narrator. The continuity between pre-colonial and contemporary contexts, reproduced in the *indigenista* art, rather than ennobles,⁴² creates an impression of inadaptability.

This approach is even more visible in *Sandunga*, where Eisenstein illustrates a primitive utopia of Tehuantepec. “I began to draw (...) a paradise lost and found”, notes Eisenstein.⁴³ Working in an exotic romanticized context, Eisenstein frees himself from social conventions, and for the first time in his career, the artist resorts to nudity. Those images, meant to reinforce the pre-modern relationship between nature and the indigenous, engage the same dimension of aesthetic sensibility to simplicity and sincerity of human body as the Mexican murals. When Jean Charlot wrote that “Siqueiros was the first to erect a naked Indian body as removed from picturesqueness as a Greek naked athlete, a figure of universal meaning within its racial universe,”⁴⁴ he could have easily been referring to Eisenstein.

Similarly to the muralists though, who encapsulate the essence of indigeneity in a lyrical vision of the elusive eternity, depriving indigenous people of space in the present, Eisenstein’s work does not escape preconceptions behind the beautiful exoticism he narrates. In fact, the purity of his “noble savages” is a projection of inferiority, obsolescence; and his protagonists are nothing if not voiceless, powerless individuals that fail to become compatible with the contemporary world. These connotations are reinforced through gender, as willingly posing native *tehuanas* are the primary protagonists of this sequence. The narrator tells a story of indigenous women’s typical patterns of behaviour: their only dream – he claims – is to acquire a golden necklace; they’re breast-bared and laugh “with joy and happiness.” He lays emphasis on feminine activities and indigenous women who through their reproductive role ensure the continuity between the indigenous family and the world of nature. This reconciliation of both the feminine

³⁹ I. Karetnikova, *Mexico According to Eisenstein*, Albuquerque 1991, p. 19.

⁴⁰ *Ibid.*, p. 37.

⁴¹ J. Tuñón, *Los rostros de un mito: personajes femeninos en las películas de Emilio Indio Fernández*, Mexico 2000, p. 45.

⁴² D. Tierney, *Emilio Fernández: Pictures in the Margins*, Manchester, New York 2007, p. 82.

⁴³ I. Karetnikova, *Mexico...*, p. 17.

⁴⁴ J. Charlot, *The Mexican Mural Renaissance: 1920–1925*, New Haven 1963, p. 207.

submissiveness and the matriarchal utopia⁴⁵ ascribed to the typical indigenous society as a whole additionally legitimizes the feminized image of the indigenous. As explained through the perspective of psychology, Mexican culture has developed a binary perception, according to which “[w]oman has been devalued in a sense that she gradually becomes identified with the indigenous. Man has been overvalued in a sense that he is identified with the conqueror, dominant and prevailing.”⁴⁶

Eisenstein projects himself as an objective observer of the natural habitat of an indigenous community. Given that the narrator provides the only commentary and most participants are not professional actors, the film seems to be designed as a quasi-scientific research of animal-like objects of study. In fact, the director fails to recognise that the lazy, innocent image he has created perpetrates the notion of indigeneity as naïve and lacking in agency. Even more, the top-bottom nature of relationship between the narrator (or the author in broad terms) and the protagonists (or indigenous people in general) further reinforces the impression that indigenous people are unable to tell their own story, and only an external observer can accurately study them. It could be explained in terms of de Saussure’s interplay of the signifier and the signified, in which the passive indigenous – the signifier – would be perceived as an empty vessel, not carrying any meaning on its own until the particular interpretation of the indigenous is brought to life through the narrator’s study.⁴⁷ Even the mere prerogative to be in complete control over the filmed object represents a gesture of colonization; the director exerts the power through the artistic process of framing, narrating, and illustrating the indigeneity, all of which requires his active engagement (as contrasted with the submissive role of the subject matter).

Another notion that Eisenstein intends to incorporate into his vision is the fluidity and fusion of the pre-Hispanic with the colonial that emanates from Mexican spirituality. He is fascinated with “the blood and sand of the gory *corrida*, (...) the aestheticism of the flagellant monks, the purple and gold Catholicism, or even the cosmic timelessness of the Aztec pyramids.”⁴⁸ According to Eisenstein, spirituality cements *mexicanidad*, and he articulates that view in the structure of ¡Que viva México!. The *Epilogue*, an exaltation of “vitality of life”⁴⁹ in a “final joyous farandole”⁵⁰ is a reversal of the *Prologue*. As opposed to the silent Catholic funeral cortege from the opening scene, the *Epilogue* culminates in an All Saints Day fiesta, where all Eisenstein’s protagonists reappear in a frenetic *calavera* puppet dance.⁵¹ He does not address, however, the power asymmetries between

⁴⁵ Cf. A. Taylor, ‘Malinche and Matriarchal Utopia: Gendered Visions of Indigeneity in Mexico’, *Journal of Women in Culture & Society*, vol. 31, no. 3 (2006).

⁴⁶ S. Ramírez, *El Mexicano: psicología de sus motivaciones*, Mexico 1977, p. 21.

⁴⁷ Cf. F. de Saussure, *Course in General Linguistics*, New York [1916] 2011.

⁴⁸ S. Eisenstein, *Beyond the Stars: The Memoirs of Sergei Eisenstein*, Calcutta 1995, p. 414.

⁴⁹ I. Karetnikova, *Mexico...*, p. 178.

⁵⁰ M. Seton, *Sergei M. Eisenstein, a Biography*, New York 1952, p. 510.

⁵¹ R. Robertson, *Eisenstein on the Audiovisual: The Montage of Music, Image and Sound in Cinema*, London 2009, pp. 94–95.

the culture of the Conqueror and the abnegated indigenous. Instead, tensions between the clashing tides of Mexican culture crystalize as one harmonious entity – *mexicanidad* – and the indigenous becomes coalesced into body politic without any objections.

A fundamental dimension of *¡Que viva México!* is the cultural and ideological intertextuality in which Eisenstein embeds his work.⁵² The artist was captivated by Mexican art and culture, even before his journey,⁵³ and the film was a transparent homage to the Mexican muralists, as he constantly alludes to their art with aesthetics, themes, and symbols. The funeral scene from the *Prologue* is a repetition of the *Burial of a Worker*, the famous painting of Siqueiros;⁵⁴ *Maguey*, depicting peons' work and struggle against cactus plantations and sun-dried landscapes, is dedicated to Rivera;⁵⁵ *Soldaderas* was inspired by Orozco's paintings.⁵⁶ It should not be overlooked that the director also engages in a dialogue on the national identity from the personal Soviet perspective, as the national identity quest in the aftermath of the revolutionary overthrow of the Russian tsarism was marked by similar dilemmas over the social mission of art, the need to modernize the Russian soul, the anxiety of the marginalized geopolitical position of the country, the place of the avant-garde in the culture destined for the mass audience etc.⁵⁷ In a way, however, his variation on the *indigenista* vision of Mexican society – even though painted by an outsider – constitutes also an audio-visual extension of Mexican art.

A different construction of the indigenous emerges from the work of Emilio "El Indio" Fernández, and his flourishing collaboration of over thirteen years with the cinematographer Gabriel Figueroa.⁵⁸ Despite frequently discussed similitudes between those two schools and an alleged inspiration Fernández had derived from Eisenstein filmmaking,⁵⁹ the personal tone of his moralistic allegories, combined with explicit submission to *indigenista* social patterns distinguishes his work from that of other directors. In any case, whilst Fernández would frequently highlight his indigenous self-identification and the effort "to dramatize their lives through [his] work in order to touch and raise awareness of the wretched governments that marginalize our true race [...] [because] it is our race and they are the victims",⁶⁰ he would condone the *machismo* of his own protagonists, subjecting feminized indigenous "purity" he represented – the figure of the indigenous female in particular – to a circle of exploitation and discrimination.⁶¹

⁵² M. Salazkina, *In Excess...*, p. 15.

⁵³ Ibid.

⁵⁴ R. Robertson, *Eisenstein...*, p. 136.

⁵⁵ I. Karetnikova, *Mexico...*, p. 21.

⁵⁶ R. Robertson, *Eisenstein...*, p. 135.

⁵⁷ L. Mulvey, *Visual and Other Pleasures*, New York 2009, p. 87.

⁵⁸ D. Tierney, *Emilio...*, p. 1.

⁵⁹ J. Mraz, *Looking for Mexico: Modern Visual Culture and National Identity*, Durham 2009, p. 108.

⁶⁰ J. Tuñón, *En su propio espejo. Entrevista con Emilio 'El Indio' Fernández*, Mexico 1988, p. 84.

⁶¹ J. Tuñón, 'Femininity, Indigenismo, and Nation: Film Representation by Emilio 'El Indio' Fernández', in J. Olcott, M. K. Vaughan, G. Cano (eds.), *Sex in Revolution: Gender, Politics, and Power in Modern Mexico*, Durham 2006, p. 89.

Fernández depicts a conflicted landscape of social relations, in which the indigenous is pure, uncorrupted, and living in harmony with nature. Nonetheless, the noble savage is vulnerable in the face of the “outside” world to which he is not adapted. Therefore, the main theme of Fernández’ stories is a tragic collision of those two worlds, nature versus civilization,⁶² usually ending in the defeat of the indigenous protagonist. The power of enigmatic and intense images is reinforced by frequent references to nature, like violent waves or sinister clouds. In Ayala Blanco’s opinion, the racial polarity, by breaking the bucolic vision, adds to the dramatic effect of the storyline: “[t]hrough elaborate images and a very slow interior rhythm we make contact with the primitive paradise of Rousseau’s savage, who lives in harmony with nature, but the paradise is incomplete, for [...] the white men sullies it.”⁶³ The indigenous of Fernández are heroic figures, but similarly to Eisenstein’s creation, they lack control over their fate, which tragically blends in with crude images of nature. Additionally, both artists deliver a harsh judgement on the social injustice, but unlike *¡Que viva México!*, which is deeply rooted in the Mexican context, Fernández’ motion pictures could also be interpreted in more universal terms, for instance, as allegories of cruelty, solitude, or fate. What all of Fernández’ protagonists share is then their invariably tragic condition, which they are unable to change due to their naïveté. For instance, the innocent María Candelaria, a young indigenous girl incapable of escaping the stigma of being a prostitute’s daughter, ends up stoned to death by angry villagers wrongfully assured about her disgrace; protagonists of *La perla*, doomed once the husband fishes a unique pearl out of the ocean, lose their son, trying to escape villain pearl hunters etc.

Fernández’ special contribution to *indigenismo* is his portrayal of women as individuals doubly subjugated to social oppression.⁶⁴ What in Eisenstein’s pictures is still a rather intuitive impression takes on a vivid articulation in the work of his alleged continuator and develops into a proclamation of women as sacred subjects of art and, likewise, embodiment of indigeneity. According to Fernández, women’s natural penchant for home, land, and traditions enables the preservation of indigenous culture. He conceives women as intuitive culture-carriers. The nation depends on their virtuousness: “woman is the soul of a nation, she is the inspiration, she is everything [...]. One lives to take care of them, to feel proud of them, right? That’s how their importance manifests itself”, insisted Fernández in the interview with Tuñón.⁶⁵ The feminine archetype, impersonated by Dolores del Río, is gentle, humble, and submissive like the Virgin. The feminine ideal corresponds to the Virgin figure too: Fernández’ female protagonists wear long black plaits, preferably covered with headscarf, which arguably explains why the punishment for the protagonist of *Adiós Nicanor* was cutting her hair, the attribute of her femininity and innocence.

⁶² J. Tuñón, *Los rostros...*, p. 59.

⁶³ J. Ayala Blanco, *La aventura del cine mexicano*, Mexico 1968, p. 194.

⁶⁴ J. Tuñón, *Femininity...*, p. 102.

⁶⁵ J. Tuñón, *Los rostros...*, p. 51.

His selection of indigenous characters and general representation of indigenous beauty raises questions concerning skin colour. Fernández claims to admire indigenous beauty, yet for his lead actresses he chooses white-skin Dolores del Río or María Félix, creating a “perfect illusion.”⁶⁶ With the minimal use of makeup and employment of heavy peasant accent, Del Río performs “otherness”, paradoxically, reproducing Hollywood’s stereotype that the Mexican cinema claimed to defy.⁶⁷ The whiteness of the protagonists is consequently reinforced through luminosity that highlights their moral superiority⁶⁸ and evokes “religiosity.”⁶⁹ Perhaps, it could be even better understood in the context of the body politic; after all, “the Indian body is the body that challenges the very definition of the coherent and containable *mestizo* body politic.”⁷⁰ By rejecting actors with typically indigenous somatic features, Fernández inserts the repressed Indian body in the national milieu as part of the gradual adaptation towards the *mestizo* identity. Rather than *being* indigenous, they *represent* the stereotyped indigenous, creating distance between the actor and the role, which is yet another dimension to the ambivalent dynamic of simultaneous inclusion and exclusion of the dislocated indigeneity.

Additionally, it is worth noting that the indigenous of Fernández are deprived of racial differentiation, that is, they form one homogenous group. Although Fernández provides detailed scenes of rites like the All Saints Day celebrations in Pátzcuaro (*Maclovía*, 1948) or Corpus Christi in *María Candelaria*, those *costumbrista* details do not differentiate indigenous groups between each other.⁷¹ Just as in all other *indigenista* representations of the indigeneity, Fernández’ films exemplify a paternalistic and “exogenous” perspective,⁷² and the folklore serves primarily as a decoration of the scenery. The contemporary indigenous groups are still portrayed as incapable of self-development, they are “like children who had to be led to social (and revolutionary) consciousness by the intellectual *mestizo* elite.”⁷³

2.2. Beyond divisions

A contemporary vision of class-based Mexican identity was primarily manifested in *comedia ranchera*, a properly Mexican genre that valorised Mexican *pueblo* as joyful yet coarse drunks. Films like *Allá en el Rancho Grande* (1936), *Ora Ponciano* (1937), *¡Ay, Jalisco no te rajes!* (1941) were well-received in the Spanish-speaking world; hence, they

⁶⁶ D. Tierney, *Emilio...*, p. 84.

⁶⁷ *Ibid.*, p. 85.

⁶⁸ *Ibid.*, p. 89.

⁶⁹ R. Dyer, *White*, London 1997, p. 82–144.

⁷⁰ A. Noble, *Tina Modotti: Image, Texture, Photography*, Albuquerque 2000, p. 118.

⁷¹ J. Tuñón, *Femininity...*, p. 86.

⁷² A. De los Reyes, *Medio...*, p. 194.

⁷³ J. Hershfield, D. R. Maciel (eds.), *Mexico’s Cinema: A Century of Film and Filmmakers*, Wilmington 1999, p. 86.

contributed greatly to popularizing the stereotypes of boorish and innocent *mestizo*-peasants. The profitable image of a homogenized peasant mass, celebrating popular cultural symbols, such as *mariachis*, *charros*, cock-fighting, *cantinas*, and *chinas poblanas*,⁷⁴ soon dominated the Mexican film industry, which led some critics to complain that “the fever of folklore, which paralyzed Mexican film (and radio), has tied it to a inevitable monotony.”⁷⁵

However, the goal of the official cultural policy during *cardenismo* (1934–1940), the apogee of cultural nationalism, was to place the “social content”, i.e. the didactic potential of mass cinema, in the centre of entertainment,⁷⁶ which makes productions from that period particularly relevant for the purposes of this study. With the advent of the presidency interested in an active involvement in propaganda, there was an increasing threat of the nationalization of the industry, given that the state had previously exercised control over cinematography in other countries, like in Germany, Italy, or Japan.⁷⁷ Although this did not occur, Cárdenas’ government started to subsidize Mexican productions substantially, films of Fuentes – the pioneer of *comedias rancheras* genre – included, in order to exert control over the political message.⁷⁸ Additionally, state participation can be explained by the financial aspect, as in late 1930s, Mexican cinematography (exported to Latin America and the United States) constituted the second biggest industry after the petroleum industry,⁷⁹ and continued to flourish during the subsequent presidency of Manuel Ávila Camacho (1940–1946) partly due to the downsizing of the American industry in the light of the US participation in World War II.⁸⁰ This also supports the assumption of the mass impact of the *rancheras* upon the audience, both domestically and internationally.

The movie that originated the *comedias rancheras* was Fuentes’ box-office hit, *Allá en el Rancho Grande* from 1936, and his success in promoting the style would ensure that for over twenty years it would retain the status of the most profitable Latin American genre. What determined its unremitting popularity was the “Hollywoodized” formula, which intended for the main characters to be constructed in a way encouraging the audience to identify with them.⁸¹ The protagonists were aimed to appeal to a broad audience, and they were tailored to fit the framework of national stereotypes. In other words, even on the level of artistic intentions, so to speak, the protagonists were meant to illustrate

⁷⁴ K. T. Hegarty, ‘From Chinas Poblanas to Silk Stockings: The Symbology of the Female Archetype in the Mexican Ranchera Film’, *South Atlantic Review*, vol. 74, no. 4 (2009), p. 89.

⁷⁵ R. S. Mallén, ‘Más calidad y menos cantidad exige el público’, as cited in: E. García Riera, *Historia documental del cine mexicano*, vol. 1, Mexico City 1969, p. 173.

⁷⁶ C. J. Mora, *Mexican...*, p. 41.

⁷⁷ *Ibid.*, p. 43.

⁷⁸ *Ibid.*

⁷⁹ J. P. Silvo Escobar, ‘La Época de Oro del cine mexicano: la colonización de un imaginario social’, *Culturales*, vol. 7, no. 13 (2011), p. 13.

⁸⁰ J. King, *El carrete mágico: historia del cine latinoamericano*, Bogotá 1994.

⁸¹ J. P. Silvo Escobar, ‘La Época...’, p. 15.

or imitate a specific set of common Mexican traits rather than give the spectator a choice of interpretation by conveying a more complex image of social reality. Undeniably, it was a favourable environment for the thriving of state ideology and the image of national identity it aimed to promote.

Allá en el Rancho Grande is situated in an ambiguous time-space that at first sight only emphasizes the incorporation of revolutionary ideals into a raceless social hierarchy, but in reality it encompasses a much sharper symbolic transition from “territorial” colonialism, grounded in modernity, to a de-territorialized neo-colonialism that introduces systemic domination on the basis of “Mexicanized” culture, language, religion, etc.⁸² The storyline, bereft of any specific time reference, is suspended at an unspecified, but characteristic moment, which fuels the disagreement on the interpretation: some scholars invoke the importance of the pre-revolutionary hierarchy of *porfiriato* for the interpretation,⁸³ others focus on the idealized notion of colonization and feudal values,⁸⁴ and still others mention the symbolic revolutionary triumph of the final scene.⁸⁵ The spatial associations are likewise vague, but are all limited to the idea of the *hacienda*, the titular *rancho*, which depicts both a particular situation and the entire society. It is crucial, however, not to yield to the temptation of simplifying the film to one historic scenario, for its deliberate reluctance to conform to the historicity expresses the necessarily universal condition of national identity. On the contrary, *Allá...* escapes such an unambiguous interpretation exactly because it is supposed to transcend historic notions, and that reinforces the allegorical meaning of the tale. It reflects certain images of *mexicanidad*, but whenever it does so, the viewer needs to bear in mind that the surface of the picture is made of various textures, and therefore, it will show different angles, even though the subject matter will remain unchanged.

What is indeed relevant instead is how the symbolic spaces counteract the cultural diversity, on the one hand, and how they reinforce the pyramid relationships on the other. This tension is achieved through the domination of symbolic fields (spatial, verbal, cognitive etc.) that impose a set of values and patterns of interaction within social reality, which are meant to “whiten” and unify all the individuals, but at the same time, do not erase the vertical structure enforced by colonization. For instance, the director openly bolsters the sense of Mexican unification by employing high-angle shots in group scenes, such as one of the final scenes in *cantina*, in which the camera embraces from above all *sombreros* and their owners *en masse*,⁸⁶ which is slightly reminiscent of Tina Modotti’s homogenizing masculine body politic famously encapsulated in *Workers’ Parade*.⁸⁷ Or in Monsiváis words, it “resolved around the paradise

⁸² Ibid., p. 11.

⁸³ C. J. Mora, *Mexican...*, p. 47.

⁸⁴ J. P. Silvo Escobar, ‘La Época...’

⁸⁵ K. T. Hegarty, ‘From Chinas...’, p. 99.

⁸⁶ D. J. García, “The Soul of a People’: Mexican Spectatorship and the Transnational *Comedia Ranchera*’, *Journal of American Ethnic History*, vol. 30, no. 1 (2010), p. 83.

⁸⁷ A. Noble, *Tina...*, p. 90.

lost located in an indefinite time where men were strictly men and women were definitely women.”⁸⁸ On the other hand, the initial scene during the feast in the *hacienda* introduces – also through a group scene – a picture of harmonious celebrations involving members of unequal groups co-existing without any objections. Portrayed as generous and merciful, the landlord – *el patrón* – refers to his employees as “mis hijos” (i.e. my children) or “mis pobres peones” (my poor peons), replicating his superior position symbolically via linguistic paternalism, tacitly accepted by the cheerful crowd of grateful people. Evidently, those two images do not correspond to the same context. Whereas the first image shows a gathering of same-dressed men, who all comply with same customary patterns of behaviour (e.g. applauding, drinking tequila, incentivizing the singer with frivolous comments), the second image conveys a clear division into two groups. The difference between those scenes lies in the fact that they correspond to two orders of the society. Arguably, the old *patrón*’s reunion serves as the reminder of the pre-revolutionary reality, which is why it opens the film, whilst the *cantina* gathering elicits the post-revolutionary ideal of integrating *mestizaje*.

But rather than seeking to arrange the sequences in temporal relations, it is more interesting to analyse those two images holistically as two sides of the same national identity. We would see then that the initial scene evokes class-based division with subtle racial differentiation accentuated by the costume and physiognomy of the employees. The second scene would show a complete triumph of the miscegenation and the masculinity. From this juxtaposition, we extract the line of contention between ethnicity and class, as neither the “raceless” *cantina* scene can function without racial and gender reinforcement, nor the class hierarchy of the feast could operate without feminized humility of the “poor peons”. They both reject any mention of the indigeneity, but fail to completely eliminate it from the narrative.

Despite a clear presence of remnants of indigeneity in *Allá...*, it is not explicit who personifies it. It could be Florentino, the town’s drunk.⁸⁹ He is ridiculed and laughed at by others as a disempowered and de-masculinized individual who is passive (e.g. he allows a woman to beat him up) and obsolete (e.g. he does not work or assist anyone in any activity). Indigeneity could also be traced back to Cruz, the young female protagonist, who constantly oscillates between the myth of Malinche and the Virgin.⁹⁰ Her ennobled passive suffering when she is wrongly accused of unfaithfulness might resemble the plight of María Candelaria; nevertheless, Cruz’ faith will not be sealed with a tragic death, as Fuentes reverses the notion of the colonial abuse on the *chingada* by highlighting the happy-ending redemption of the oppressed indigenous population through the symbolic triple marriage beyond class and race divisions. The romanticized innocence of Cruz serves also to unify the audience itself, as this part of the storyline creates a sense of empathy among the viewers.⁹¹

⁸⁸ C. Monsiváis, ‘Mythologies’, in Paranaguá P. A. (ed.), *Mexican Cinema*, London 1995, p. 118.

⁸⁹ K. T. Hegarty, ‘From Chinas...’, p. 95.

⁹⁰ *Ibid.*, pp. 96–100.

⁹¹ *Ibid.*

In the same year as *Allá...*, Mexico releases the first fully state-sponsored movie – *Redes*, executed by an American photographer and filmmaker Paul Strand. *Redes* – initially conceived as a documentary – aims at portraying the Mexican *pueblo* by evoking revolutionary ideals of equality, justice, *machismo* etc., and, as a result, it also shifts the stress from ethnic to class markers of social division. In *Redes*, the indigenous – marginalized and oppressed, according to Fernández’ narrative – are inserted into the nation-forging project as members of the majority; they become Mexican *campesinos*. Even though the plot centers around a greedy *mestizo* monopolist exploiting poor and humble Indian fishermen, the status of protagonists is based on the labour sector, to which they belong. In fact, *Redes* exemplifies the myth of ethnic mobilization, according to which ethnic boundaries can be eliminated through the effort of building a united *pueblo*, or as Monsiváis phrases it: “the film exalt[s] physical work as epic class consciousness and the beauty of community sentiments.”⁹² The peons are dressed in traditional *jarocho* clothing, their survival depends on nature; nonetheless, the cultural differentiation is of minor importance. They are idealized as hard-workers, not as mysterious, exotic creatures, characteristic of Eisenstein’s and Fernández’ works. Unlike in films produced from the viewpoint of “the white race who found [Mexicans] ‘interesting, picturesque and acute’”, Strand’s Mexicans are universal “fellow human being[s].”⁹³

Peasants organize themselves on social and economic grounds: initially, they target unjust fishery policies, but the death of the martyred leader of the rebellion Miro – understood as the quintessence of social injustice and power abuse – is what finally unites all surrounding villagers in the struggle. *Redes* corresponds to the pre-revolutionary scenario, with Don Anselmo representing *porfiriato* – the liberalism, the industrialization, and the land expropriation – whereas the villagers, postulating that “poverty is not a natural law, nor God’s!”, embody the mass awakening and the emergence of labour unions. In a sense, both *Redes* and *Allá...* convey the admiration of revolutionary principles through the critique of the *ancien régime*. Nonetheless, despite their focus on social inequalities, they differ substantially in that *Allá...* conceives the pre-revolutionary era as harmonious, and the transition towards the new social order is gradual and relatively peaceful. Whereas *Allá...* exonerates partly the colonial rule by defining the collective “Mexicanity” as all individuals of every class, *Redes* rejects the possibility of annihilating the basis of social oppression through simple reconciliation of classes because it points to those inequalities as the primary obstacle to the national unity. As a consequence, it constructs the collective identity in opposition to the elite class, and defines itself through that exclusionary understanding of “Mexicanity”. An equally important aspect of *Redes* is its ethnic blindness, as the aforementioned contrast does not allow for ethnic differentiation, despite clear racial characterisation of actors.

Mexican cinematography portrays as well the soul of an emerging working class – an outcome of the post-revolutionary modernization. Fostered by mass exodus of pauper-

⁹² C. Monsiváis, ‘Mythologies’, in P. A. Paranaguá (ed.), *Mexican...*, p. 119.

⁹³ W. Alexander, ‘Paul Strand as Filmmaker, 1933–1942’, in M. Stange, R. Adams, A. Trachtenberg (eds.), *Paul Strand. Essays on his Life and Work*, New York 1990, p. 151.

ized Indians to cities, the expansion of slums is denounced in a canonical work of Luis Buñuel, *Los olvidados* (1950). The significance of his reflections lays in his universalism and distance from the subject of his study: urban children. As signalled by the narrator in the initial scene, *Los olvidados* traverses national frontiers: “Big modern cities: New York, Paris, London [...] hide places of misery that harbour malnourished children without hygiene, without schooling, seedbed of future delinquents. The society tries to correct that evil, but its success is very limited. [...] Mexico, great modern city, is no exception to this universal rule.” Buñuel disdains the Mexican stereotype eternalised in pop-culture;⁹⁴ unlike other directors, he talks about *mexicanidad* without identifying with it.⁹⁵ For the artist, Mexico was not a mythical, picturesque landscape of heroes, a land of colourful folklore, but rather a blatant example of inequality and misery – a secondary effect of post-revolutionary modernization.

Ethnicity does not explicitly articulate itself in Buñuel’s work. The diagnosis of Buñuel is that the origin of misery in the increasingly authoritarian Mexico is class-based, and his critic defies the premises of *indigenismo*.⁹⁶ However, whereas most of the portrayed children could be described as universal *mestizos*, there is one protagonist in particular that enshrines more indigenous characteristics. Abandoned by his father, Ojitos is an indigenous boy accustomed to loneliness and hunger. He refuses to acknowledge that his family deserted him, and he continues to passively wait for his father. He is pure, servile, and timid; he endures his misery with childish innocence. Ojitos is the only truly Mexican character in *Los olvidados*.⁹⁷ Conceivably, this is why he creates the impression that he does not belong to the rest of the boys’ clique. Ojitos symbolizes the transition of identities; he is deprived of the cultural indigenous roots, yet he does not accommodate to the urban alternative. He is also the source of popular wisdom: he presents Meche with a tooth of a dead man, claiming that it has healing powers; he advises her to moisture her skin with milk⁹⁸.

CONCLUSIONS

The post-revolutionary Mexico’s pursuit of a homogenous national identity, manifested through *indigenista* policies, manifested itself in a number of socio-cultural practices aiming at neutralizing fissures on ethnic harmony. Mexican cinematography proves that the ethnically blind *indigenismo*, in reality, was deeply ethnocentric. Key film productions of the Golden Age show a broad repertoire of idealized identities, ranging from feminized

⁹⁴ J. C. Ibañez, M. Palacio, ‘Los Olvidados / The Young and the Damned’, in A. Elena, M. Díaz López, (eds.), *The Cinema of Latin America*, London 2003, p. 59.

⁹⁵ M. Polizzotti, *Los olvidados*, London 2006, p. 12.

⁹⁶ A. Moraña, ‘Young Outlaws and Marginal Lives in Latin American Cinema’, in R. Stone, J. D. Gutiérrez-Albilla (eds.), *A Companion to Luis Buñuel*, Chichester 2013, p. 261.

⁹⁷ J. R. Barcia, ‘Luis Buñuel’s ‘Los Olvidados’’, *The Quarterly of Film Radio and Television*, vol. 7, no. 4 (1953), p. 397.

⁹⁸ M. Polizzotti, *Los olvidados...*, p. 47.

indigenous identity limited to its pre-colonial heritage, through transitory identity that clashes with the corrupted modernity, to a fully reordered position in the class-based social constellation. Despite significant disparities between those poeticized visions of indigeneity, they share similar characteristics. Indigenous Mexico represents deplorable underdevelopment that can only be remedied through the remapping of its cultural markers to a modernized *mestizo*-oriented identification. Although most representations of the indigenous populace romanticize them as innocent, beautiful individuals, they also label indigeneity as an obsolete burden on Mexico's aspirations. Paradoxically, filmmakers praise indigenous cultural legacy for providing continuity and uniqueness to *mexicanidad*, yet they locate all indigenous characters at the bottom of social stratification. Having displaced the responsibility for the preservation of ethnic diversity to the margins of collective consciousness, the inconsistent *indigenista* project had, however, a major impact on the popular perception of national unity, which has legitimized racialized discrimination of the indigenous population since the Revolution.

BIBLIOGRAPHY

I. Audio-visual sources:

Primary sources:

– films:

- Buñuel L. (Director), & Dancigers Ó (Producer), *Los Olvidados/ The Young and the Damned* [Motion picture], Mexico 1950.
- Calles G., Contreras Torres, M. (Directors), *De raza Azteca* [Motion picture], Mexico 1921.
- De la Bandera M. (Director), *Cuauhtémoc* [Motion picture], Mexico 1918.
- Eisenstein S. (Director), Eisenstein S. (Writer), *¡Que viva México!* [Motion picture], United States 1979.
- Fernández E. (Director), *María Candelaria* [Motion picture], Mexico 1944.
- Fernández E. (Director), *La perla/The pearl* [Motion picture], Mexico 1945.
- Fernández E. (Director), *Maclovía* [Motion picture], Mexico 1948.
- Fuentes F. D. (Director), *Allá en el Rancho Grande/ Over on the big ranch* [Motion picture], Mexico 1936.
- Rodríguez J. (Director), *¡Ay, Jalisco no te rajes!* [Motion picture], Mexico 1941.
- Soria G. (Director), Ortiz P. (Writers), *Ora Ponciano* [Motion picture], Mexico 1937.
- Zinnemann F., Gómez Muriel E. (Directors), Chávez C. (Producer), Strand P. (Writer), *Redes/ Waves* [Motion picture], Mexico 1936.

II. Printed sources:

Secondary sources:

– monographs:

- Ayala Blanco J., *La aventura del cine mexicano*, Mexico 1968.
- Berg C. R., *The Classical Mexican Cinema: The Poetics of the Exceptional Golden Age Films*, Austin 2015.

- Bonfil Batalla G., *Utopía y revolución: el pensamiento político contemporáneo de los indios en América Latina*, Mexico 1981.
- Charlot J., *The Mexican Mural Renaissance: 1920–1925*, New Haven 1963.
- Chorba C. C., *Mexico from Mestizo to Multicultural: National Identity and Recent Representations of the Conquest*, Nashville 2007.
- Dawson A. S., *Indian and Nation in Revolutionary Mexico*, Tucson 2004.
- De los Reyes A., *Los orígenes del cine en México* (vol. 61), Mexico 1983.
- De los Reyes A., *Medio siglo del cine Mexicano (1896–1947)*, Mexico 1988.
- Dyer R., *White*, London 1997.
- Eisenstein S., *Beyond the Stars: The Memoirs of Sergei Eisenstein*, Calcutta 1995.
- Elena A., López M. D., *The Cinema of Latin America*, New York 2003.
- Franch J. A., *Indianismo e indigenismo en América*, Madrid 1990.
- García Riera E., *Historia documental del cine mexicano*, vol. 1, Mexico City 1969.
- González Casanova P., *La democracia en México*, Mexico 1965.
- Gould J. L., *To Die in This Way: Nicaraguan Indians and the Myth of Mestizaje, 1880–1965*, Durham 1998.
- Haddox J. H., *Vasconcelos of Mexico: Philosopher and Prophet*, Austin 1967.
- Jung C., *The Moral Force of Indigenous Politics*, Cambridge 2008.
- Karetnikova I., *Mexico According to Eisenstein*, Albuquerque 1991.
- King J., *El carrete mágico: historia del cine latinoamericano*, Bogotá 1994.
- Knight A., *The Mexican Revolution*, Cambridge 1986.
- Królikowska, E., *Opowieści kina metyskiego*, Warszawa 1988.
- Lomnitz C., *Deep Mexico, Silent Mexico: An Anthropology of Nationalism*, Minneapolis 2001.
- Miller M. G., *Rise and Fall of the Cosmic Race: The Cult of Mestizaje in Latin America*, Austin 2004.
- Miller M. N., *Red, White, and Green: The Maturing of Mexicanidad, 1940–1946* (vol. 107), El Paso 1998.
- Mora C. J., *Mexican Cinema: Reflections of a Society, 1896–2004*, Jefferson 2005.
- Mraz J., *Looking for Mexico: Modern Visual Culture and National Identity*, Durham 2009.
- Mulvey L., *Visual and Other Pleasures*, New York 2009.
- Noble A., *Mexican National Cinema*, London 2005.
- Noble A., *Tina Modotti: Image, Texture, Photography*, Albuquerque 2000.
- Orozco J. C., *The Artist in New York: Letters to Jean Charlot and Unpublished Writings, 1925–1929*, Austin [1974] 2011.
- Pérez Monfort R., *Cotidianidades, imaginarios y contextos. Ensayos de historia y cultura en México, 1850–1950*, Mexico 2008.
- Pérez Montfort R., *Estampas de nacionalismo popular mexicano: diez ensayos sobre cultura popular y nacionalismo*, Mexico–Cuernavaca 2003.
- Polizzotti M., *Los olvidados*, London 2006.
- Ramírez S., *El Mexicano: psicología de sus motivaciones*, Mexico 1977.
- Robertson R., *Eisenstein on the Audiovisual: The Montage of Music, Image and Sound in Cinema*, London 2009.

- Salazkina M., *In Excess: Sergei Eisenstein's Mexico*, Chicago 2009.
 - de Saussure F., *Course in General Linguistics*, New York [1916] 2011.
 - Schmidt H. C., *The Roots of Lo Mexicano. Self and Society in the Mexican Thought, 1900–1934*, College Station–London 1978.
 - Seton M., *Sergei M. Eisenstein, a Biography*, New York 1952.
 - Tuñón J., *En su propio espejo. Entrevista con Emilio 'El Indio' Fernández*, Mexico 1988.
 - Tuñón J., *Los rostros de un mito: personajes femeninos en las películas de Emilio Indio Fernández*, Mexico 2000.
 - Vasconcelos J., *The Cosmic Race*, Baltimore–London 1997.
 - Vaughan M. K., *Cultural Politics in Revolution: Teachers, Peasants, and Schools in Mexico, 1930–1940*, Tucson 1997.
 - Wade P., *Race and Ethnicity in Latin America*, London 2010.
- **collective works:**
- Elena A., Díaz López M. (eds.), *The Cinema of Latin America*, London 2003.
 - Hershfield J., & Maciel D. R. (eds.), *Mexico's Cinema: A Century of Film and Filmmakers*, Wilmington 1999.
 - Krippner J. et al., *Paul Strand in Mexico*, Mexico 2010.
 - León-Portilla M., Meyer González A. (eds.), *Los indígenas en la Independencia y la Revolución mexicana*, Mexico 2010.
 - Sue C. A., *Land of the Cosmic Race: Race Mixture, Racism, and Blackness in Mexico*, Oxford 2013.
 - Tierney D., *Emilio Fernández: Pictures in the Margins*, Manchester–New York 2007.
 - Vaughan M. K., Lewis S. E., *The Eagle and the Virgin: Nation and Cultural Revolution in Mexico, 1920–1940*, Durham 2006.
- **chapters in collective works:**
- Adams R. N., “Ethnic Images and Strategies in 1944”, in: C. A. Smith, M. M. Moors, *Guatemalan Indians and the State, 1540 to 1988*, Austin 1990.
 - Alexander W., “Paul Strand as Filmmaker, 1933–1942”, in: M. Stange, R. Adams, A. Trachtenberg (eds.), *Paul Strand. Essays on his Life and Work*, New York 1990.
 - Dávalos Orozco F., “The birth of the Film Industry and the Emergence of Sound” in J. Hershfield, D. R. Maciel (eds.), *Mexico's Cinema: A Century of Film and Filmmakers*, Wilmington 1999.
 - Fein S., “Myths of Cultural Imperialism and Nationalism in Golden Age Mexican Cinema”, in: G. M. Joseph, A. Rubenstein, E. Zolov (eds.), *Fragments of a Golden Age: The Politics of Culture in Mexico Since 1940*, Durham 2001.
 - Flisiuk R., “Film i telenowela latynoamerykańska”, in: M. Gawrycki (ed.), *Dzieje kultury latynoamerykańskiej*, Warszawa 2009.
 - Hershfield J., “Screening the Nation”, in: M. K. Vaughan, S. E. Lewis, *The Eagle and the Virgin: Nation and Cultural Revolution in Mexico, 1920–1940*, Durham 2006.
 - Ibañez J. C., Palacio M., “Los Olvidados / The Young and the Damned”, in: A. Elena, M. Díaz López (eds.), *The Cinema of Latin America*, London 2003.

- Knight A., “Racism, revolution, and indigenismo: Mexico, 1910–1940”, in: R. Graham et al., *The Idea of Race in Latin America, 1870–1940*, Austin 1990.
 - Kolaszińska-Pasterczyk I., “Kinematografia Meksyku” in: T. Lubelski, I. Sowińska, R. Syska (eds.), *Historia kina*, t. 2. *Kino klasyczne*, Kraków 2011.
 - Monsiváis C., “Mythologies”, in: P. A. Paranaguá (ed.), *Mexican Cinema*, London 1995.
 - Moraña A., “Young Outlaws and Marginal Lives in Latin American Cinema”, in: R. Stone, J. D. Gutiérrez-Albilla (eds.), *A Companion to Luis Buñuel*, Chichester 2013.
 - Tuñón J., “Femininity, Indigenismo, and Nation: Film Representation by Emilio “El Indio” Fernández”, in: J. Olcott, M. K. Vaughan, and G. Cano (eds.), *Sex in Revolution: Gender, Politics, and Power in Modern Mexico*, Durham 2006.
- **articles in scientific journals:**
- Barcia J. R., (1953). “Luis Bunuel’s ‘Los Olvidados’”, *The Quarterly of Film, Radio and Television*, vol. 7 no. 4 (1953).
 - Dawson A. S., “‘Wild Indians,’ ‘Mexican Gentlemen,’ and the Lessons Learned in the Casa del Estudiante Indígena, 1926–1932”, *The Americas*, vol. 57 no. 3 (2001).
 - Gamio M., “The Sequence of Cultures in Mexico”, *American Anthropologist*, vol. 26 no. 3 (1924).
 - García D. J., “‘The Soul of a People’: Mexican Spectatorship and the Transnational *Comedia Ranchera*”, *Journal of American Ethnic History*, vol. 30, no. 1 (Fall 2010).
 - Hegarty K. T., “From Chinas Poblanas to Silk Stockings: The Symbology of the Female Archetype in the Mexican *Ranchera* Film”, *South Atlantic Review*, vol. 74, no. 4 (Fall 2009).
 - Irving Reynoso J., “Manuel Gamio y las bases de la política indigenista en México”, *Andamios*, vol. 10 no. 22 (2013).
 - Pérez Montfort R., “Un nacionalismo sin nación aparente (la fabricación de lo „típico” mexicano 1920–1950)”, *Política y cultura*, vol. 12 (1999).
 - Silvo Escobar J. P., “La Época de Oro del cine mexicano: la colonización de un imaginario social”, *Culturales*, vol. 7 no. 13 (January–June 2011).
 - Taylor A., “Malinche and Matriarchal Utopia: Gendered Visions of Indigeneity in Mexico”, *Journal of Women in Culture & Society*, vol. 31, no. 3 (Spring 2006).

Natalia KOPER, graduated from University College London with Master of Science in International Relations of the Americas and from University of Warsaw with Bachelor degree in International Relations and Applied Linguistics; awarded the UCL International Relations of the Americas Prize for Best Dissertation on an International Relations Topic; specializes in human rights and civil rights in the Americas, in particular the safeguard of indigenous rights.

INFORMACJE DLA AUTORÓW

„Poliarchia” to studencko-doktoranckie czasopismo naukowe Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Publikuje artykuły z zakresu nauk o polityce, kulturoznawstwa i dyscyplin pokrewnych.

Zapraszamy studentów i doktorantów do składania oryginalnych, dotąd niepublikowanych i nierozpatrywanych w tym samym czasie przez inną redakcję artykułów naukowych oraz recenzji książek.

Przyjmujemy artykuły napisane zarówno w języku polskim, jak i w językach obcych.

Ostateczna decyzja Redakcji o przyjęciu artykułu do publikacji zależy od uzyskania pozytywnego wyniku anonimowego procesu recenzyjnego (system *double-blind review*). Recenzenci są powoływani przez Redakcję spośród specjalistów zajmujących się daną dziedziną.

Wymagania formalne:

1. Teksty w formacie docx prosimy nadsyłać na adres mailowy poliarchia@uj.edu.pl.
2. Artykuł powinien być nie krótszy niż 1 arkusz wydawniczy, tj. 40 000 znaków liczonych wraz z przypisami i spacjami. Artykuł nie powinien przekroczyć 40 stron znormalizowanego maszynopisu, powinien zawierać bibliografię, abstrakt w języku angielskim (wraz z przetłumaczonym tytułem), pięć słów kluczowych w języku angielskim i biogram.
3. Przypisy i bibliografia powinny być dostosowane do wzorca stosowanego w „Poliarchii”. Szczegółowe informacje dotyczące wymogów formalnych oraz aktualnego naboru artykułów dostępne są na stronie internetowej „Poliarchii”: www.poliarchia.wsmip.uj.edu.pl.

Zasady recenzowania artykułów naukowych w czasopiśmie „Poliarchia”:

1. Artykuły nadsyłane do redakcji poddawane są w pierwszej kolejności wewnętrznej ocenie Redakcji. Każdorazowo autorzy zostają poinformowani o ramach czasowych naboru artykułów.
2. Po zakończeniu naboru autorzy są powiadamiani o przyjęciu bądź odrzuceniu artykułu.
3. Artykuły, które zostały zaakceptowane przez Redakcję, są w trybie anonimowym przesyłane do dwóch recenzentów.
4. Do druku kwalifikowane są artykuły, które uzyskały pozytywną opinię obu recenzentów.
5. Warunkiem opublikowania artykułu jest uwzględnienie wszystkich uwag wskazanych przez recenzenta/recenzentów jako koniecznych. Każdorazowo autorzy będą powiadamiani o terminach, w których konieczne jest dokonanie poprawek.
6. Warunkiem opublikowania artykułu jest podpisanie przez autora:
 - umowy z Wydawnictwem Księgarnia Akademicka (umowy będą wysyłane wszystkim autorom, których artykuły pozytywnie przeszły proces recenzji),
 - oświadczenia o zapoznaniu się z *Kodeksem dobrych praktyk czasopisma naukowego „Poliarchia”*.

Na życzenie autora Redakcja wystawia zaświadczenie o przyjęciu artykułu do druku. Warunkiem otrzymania zaświadczenia jest pozytywne przejście artykułu przez procedurę recenzyjną.

POLIARCHIA

Studencko-doktoranckie czasopismo naukowe

Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego

W numerze 2(9)/2017 publikują następujący autorzy:

Mateusz Danielewski

Natalia Koper

Janusz Małysiak

Dariusz Stolicki



ISSN 2300-4584